

ŻYCIE GOSPO DARCZE

TREŚĆ:

Budżet na rok 1950	153
Na przełomie dwóch planów	154
BRONISŁAW FICK — Nowe zasady premiowania	157
FRANCISZEK STEFAŃSKI — O prawidłową organizację kierownictwa przedsiębiorstwami społecznymi	

MATERIAŁY I PRZYCZYNNKI:

MGR ANTONI DĄBROWA — Analiza wykonania planu produkcyjnego w przemyśle włókienniczym	
L. KRAWCZYŃSKI — Skutki marshallizacji Izraela	
Sto numerów	

Z DOŚWIADCZEŃ BUDOWNICTWA

SOCJALISTYCZNEGO:

S. TATUR — Osobiste rachunki oszczędności — nowa forma współzawodnictwa socjalistycznego i rozrachunku gospodarczego	172
A. R. — Rumuński plan gospodarczy na 1950	178

DYSKUSJA:

PROF. EDWARD LIPIŃSKI — Język słownictwa ekonomicznego	
PROF. DR JERZY LUBOWICKI — Wynek zagadnienia terminologii ekonomicznej	

KRYTYKA I BIBLIOGRAFIA:

M. D. — Przyczynek do traktowania zagadnień gospodarczych w prasie codziennej	
S. F. — Analiza efektywności gospodarczej inwestycji maszynowych	

PRZEMYSŁ	192
FRONT PRACY	193
Nowa forma współzawodnictwa	194
ROLNICTWO	195
HANDEL	196
MORZE I WYBRZEŻE	197
Z całego świata	198

DODATEK: PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA GOSPODARCZEGO NR 2:

GUSTAW SZYMKIEWICZ — Przedmiot i organizacja prac normalizacyjnych	25
STEFAN MIZERA — Rola i zadania Wojewódzkich Komisji Lokalowych	27
JADWIGA GOŁAWSKA — Skutki zastosowania aresztu tymczasowego w zakresie prywatnoprawnych stosunków pracy pracowników umysłowych	28
Przegląd ustawodawstwa gospodarczego	31
Przegląd ustawodawstwa gospodarczego Czechosłowacji	37
Orzecznictwo w sprawach gospodarczych	39
Gdzie szukać?	45
Notatnik — Prawo finansowe	47

DWUTYGODNIK

T R E Ś Ć N U M E R U P O P R Z E D N I E G O :

Po wykonaniu planu na rok 1949. — O roli i znaczeniu głównych księgowych. **Franciszek Stefański** — Obniżenie kosztów administracyjnych jako jeden z czynników podniesienia stopy życiowej klasy pracującej. **Jan Oderfeld** — Normalizacja planowa a „liberalna”. **Inż. Kazimierz Jaworski** — Socjalistyczna postawa i metoda pracy w budownictwie. **MATERIAŁY I PRZYCZYNKI:** **Janina Fihelowa** — Drogi rozwojowe drobnej wytwórczości w mieście. **Mgr Mieczysław Kokoszkiewicz** — Produktywizacja niezatrudnionych. **Roman Rejs** — Organizacja gospodarki materiałowej w zakładzie wytwórczym. **Andrzej Gorajek** — Z zagadnień surowcowych przemysłu włókienniczego. **Z DOŚWIADCZEŃ BUDOWNICTWA SOCJALISTYCZNEGO:** **Leon Siennicki** — Wykonanie planu gospodarki narodowej ZSRR w 1949 r. **Adam Jurasz** — Pierwszy węgierski plan pięcioletni. **H. S.** — Zadania rumuńskiego planu pięcioletniego. **Anna Jankowska** — Przemysł bułgarski w okresie władzy ludowej. **Dyskusja:** **Jan Kuchciński** — Gospodarka finansowa samorządu terytorialnego w świetle przepisów dekretów o podatkach komunalnych i o finansach komunalnych. **REFLEKTOREM PO HORYZONCIE:** **Jerzy Snarski** — Karta Górnicza i kartki z przeszłości. **Z UKOSA. — KRONIKA:** Komunikat Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego. — Współzawodnictwo i racjonalizatorstwo. — Nowe kadry. — Rolnictwo. — Ze Związków Zawodowych. — Z całego świata.

ŻYCIE GOSPODARCZE

DWUTYGODNIK

• 16—28 LUTEGO 1950

• ROK V

• NR 4(100)

REDAKCJA NACZELNA: WARSZAWA, UL. FOKSAL 15, TEL. 8-20-22
REDAKCJA: KATOWICE, UL. 3 MAJA 23, TEL. 317-73 - ADMINISTRACJA: TEL. 317-71.

BUDŻET NA ROK 1950

BUDŻET pierwszego roku planu sześcioletniego jest wielkim krokiem naszego państwa ludowego na drodze budownictwa fundamentów socjalizmu. Budżet ten, jak to stwierdził na posiedzeniu Sejmu w dniu 3 lutego min. Dąbrowski, „w swych kierunkach, strukturze i linii rozwojowej jest budżetem socjalistycznym”. Jego realizacja w zakresie wydatków — „to realizacja Narodowego Planu Gospodarczego, to zwiększenie zdolności produkcyjnej przemysłu i rolnictwa, to nowe fabryki, koleje, drogi i domy mieszkalne, to lepsza ochrona zdrowia, bardziej powszechna oświata, socjalistyczne wychowanie człowieka, wyższa kultura, to dalsze podniesienie stopy życiowej mas pracujących”.

Zadania te znajdują swe najjaskrawsze odbicie w nowym naszym budżecie na r. 1950. Jest on o blisko 213 miliardów zł wyższy od budżetu na r. 1949 i dochodzi do sumy 843 miliardy zł.

Lwia część powiększenia budżetu — bo 90% — przeznaczona jest na cele gospodarczego, kulturalnego i socjalnego rozwoju kraju, natomiast tylko 10% przeznaczona jest na obronę narodową. Ten wybitnie pokojowy i twórczy charakter naszego budżetu jest świadectwem konkretnej polityki pokojowej, a jednocześnie wielkiego dynamizmu w rozwoju naszej gospodarki narodowej. Jeśli wziąć całość nowego budżetu państwowego wraz z budżetami samorządu, ubezpieczeń społecznych i rzeczowych oraz z planem sfinansowania inwestycji, ogólna suma wyniesie 1.265 miliardów zł, z czego przeszło 550 miliardów, a więc 43,5% przypada na rozwój gospodarki narodowej, a 412 miliardów, tj. 32,6% na cele naukowe, oświatowe, kulturalne i społeczne.

Rozwój gospodarki narodowej zagwarantowany jest olbrzymim rozmiarem zaplanowanych inwestycji, na których sfinansowanie budżet przewiduje 491 miliardów zł, z czego przeszło 374 miliardy przypada na dotacje budżetowe. Inwestycje te staną się podstawą pomyślnego wykonania planu sześcioletniego, fundamentem uprzemysłowienia kraju i wzrostu ogólnego dobrobytu. Przez cyfry budżetu przewija się troska o rozwój kultury i bytu mas robotniczych. W porównaniu z r. ub. wydatki na oświatę i kulturę wzrastają o przeszło 32 miliardy zł, wydatki na remont mieszkań dochodzą do 13 miliardów zł, a więc trzy razy więcej, aniżeli w r. ub., wydatki, podyktowane troską o dziecko powiększają się do 13,5 miliardów zł; odpowiednio zwiększają się również wydatki na prace naukowo-badawcze, na utrzymanie dróg kołowych i wodnych, na rolnictwo, na świadczenia ubezpieczeniowe, emerytalne, dodatki rodzinne i inne cele socjalne.

Tendencje rozwojowe naszego ustroju, widoczne w grupie wydatków, odbijają się również i w grupie dochodowej nowego budżetu. Wpływy z gospodarki uspołecznionej, które w r. 1949 wyniosły 60%, wyniosą w r. 1950 — 75%, tak znacznie zwiększonego budżetu. Fakt ten jest dowodem potężnego rozwoju przedsiębiorstw uspołecznionych, ich okrzepnięcia materialnego i finansowego. Dzięki rozwojowi współzawodnictwa pracy i w ścisłej łączności z nim: postępu technicznego, systemu oszczędnościowego, przyspieszonej rotacji środków obrotowych itd., wzrosły akumulacje. W roku bieżącym mamy prawo przewidywać szybsze niż dawniej tempo akumulacji, wobec dokładniejszego napięcia naszych planów produkcyjnych oraz dzięki rosnącej inicjatywie mas pracujących, które kierowane świadomością swych zadań, wykrywają utajone rezerwy i wprzegają je w służbę gospodarki państwa, walczą o przedterminowe wykonanie planu i o ogólne podniesienie poziomu gospodarczego.

Duże znaczenie posiada w ramach budżetu polityka podatkowa. Jej tendencją jest pomoc dla spółdzielni produkcyjnych i poparcie wysiłków rzemiosła oraz powiązanej z gospodarką planową części gospodarki drobnotowarowej. Jednakże zapewniając gospodarce drobnotowarowej warunki normalnej pracy, nasza polityka podatkowa nosi i nosić będzie charakter klasowy, wyrażający się w walce ze spekulacją i z przerastaniem gospodarki drobnotowarowej w gospodarkę kapitalistyczną.

Budżet na rok 1950, stając się fundamentem finansowym naszych planów gospodarczych, konkretyzuje i urealnia zadania pierwszego roku walki o realizację planu sześcioletniego, stanowiącego według słów exposé rządowego: „nasz polski wkład do wielkiej walki o ostateczne zwycięstwo socjalizmu”.

Na przełomie dwóch planów

ROK 1949 posiada szczególne znaczenie w rozwoju naszej gospodarki narodowej. Zakończenie pierwszego naszego planu gospodarczego, planu 3-letniego, w ciągu 2 lat i 10 miesięcy, znaczne przekroczenie planu rocznego na r. 1949 i stworzenie mocnych podstaw do rozpoczęcia planu 6-letniego — oto fakty, stanowiące jaskrawy dowód siły życiowej naszego ustroju i przewagi naszego systemu gospodarczego.

Opublikowane niedawno przez Państwową Komisję Planowania Gospodarczego cyfry wykonania planu na r. 1949 świadczą dobitnie o dalszym, potężnym rozwoju przemysłu, rolnictwa, techniki i kultury Polski ludowej. Rozwój ten stał się możliwy dzięki wkroczeniu na drogę wiodącą do socjalizmu, dzięki zdecydowanej woli mas pracujących naszego kraju zbudowania Polski wolnej i potężnej Polski socjalistycznej.

Rozwój gospodarki narodowej w warunkach gospodarki typu socjalistycznego, jaką jest gospodarka Polski ludowej, oznacza przede wszystkim wzrost sił produkcyjnych kraju, co ze swej strony pociąga za sobą wzrost dochodu narodowego i połączony z nim wzrost poziomu materialnego i kulturalnego całego społeczeństwa. Takie jest właśnie prawo rozwoju społeczeństwa socjalistycznego lub dążącego ku socjalizmowi, takie jest prawo rozwoju demokratycznej Polski ludowej i cyfry wykonania planu ubiegłego roku, są tego nowym dowodem.

Najdonioślejsze osiągnięcia uzyskaliśmy w r. 1949 na odcinku produkcji przemysłowej. Plan produkcji przemysłowej według wartości w cenach 1937 r. został wykonany w 113%. Jeśli idzie o produkcję przemysłu wielkiego i średniego, to przyjmując rok 1937 za 100, produkcja w r. 1949 wyniosła 175. Wskaźnik ten nabiera szczególnej wagi jeśli porównać jego tempo wzrostu na przestrzeni lat po wyzwoleniu. W roku 1945 wskaźnik tej produkcji w porównaniu z r. 1937 wynosił zaledwie 38, w r. 1946 — 107, w r. 1948 — 140. Takiego tempa wzrostu nie mógł i nie może osiągnąć nawet w przybliżeniu żaden kraj kapitalistyczny. Takie tempo wzrostu produkcji stało się możliwe u nas dzięki słusznej polityce Rządu Ludowego, dzięki naszej gospodarce uspołecznionej, mobilizującej siły mas robotniczych do twórczego wysiłku na rzecz budownictwa socjalizmu, dzięki bratniej pomocy Związku Radzieckiego, która pozwoliła nam na przezwyciężenie trudności, jakimi chciały zahamować nasz rozwój państwa kapitalistyczne.

Równie ważnym, jak wykonanie ogólnego planu produkcji przemysłowej według wartości, stanowi wykonanie planu produkcji najważniejszych wyrobów według ilości. Najlepsze wyniki osiągnięto w r. 1949 w produkcji benzyny i elektrodów węglowych — 130% planu, maszyn wirujących — 138%, traktorów — 125%, barwników 126%, azotniaku i cementu — 120%.

Cyfry te nabierają jednak jeszcze większego wyrazu, jeśli porównać je z cyframi produkcji w r. 1948. Traktorów wyprodukowaliśmy przeszło 2 razy więcej, aniżeli w r. 1948 (208%), motocykli prawie dwu-

krotnie (194%), maszyn wirujących, żarówek, superfosfatu mineralnego, wyrobów dzianych i obuwia skózanego, mebli giętych półtora razy więcej. Nie ma bodaj dziedziny przemysłu w której produkcja roku ubiegłego nie przekroczyła produkcji roku 1948.

Dużymi osiągnięciami poszczycić się może nasze hutnictwo. Jego produkcja, mająca kluczowe znaczenie dla uprzemysłowienia kraju wyniosła w surówce — 105%, w stali surowej — 113% zaś w wyrobach walcowanych 111%, przekraczając tym samym poziom roku poprzedniego średnio o 15%. Na odcinku materiałów budowlanych w cementie i cegle produkcja w roku 1949 zwiększyła się w porównaniu z rokiem 1948 o 31%, zaś w wapnie palonym o 20%. We włókiennictwie wzrost produkcji w tymże okresie wyniósł — w tkaninach jedwabnych — 29%, w jedwabiu sztucznym — 27% i w wyrobach dzianych — 53%. W dziale artykułów spożywczych: cukru — o 19%, cukierków — o 64%, piwa — o 62%.

Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, że niektóre przemysły nie wykonały w roku 1949 swych planów produkcyjnych. Jednakże jeśli np. produkcja odborników radiowych wyniosła zaledwie 73% planu, to niemniej była ona o 78% większa od produkcji roku 1948. Plan produkcji obrabiarek do metali i drzewa wykonany został tylko w 97%, natomiast tonaż wyprodukowanych obrabiarek był 29% większy od produkcji roku poprzedniego. To samo miało miejsce jeśli idzie o przędzę bawełnianą, wagony osobowe, lub sode kalcyonowaną. Niewykonanie planów produkcyjnych przez niektóre przemysły w roku 1949 stanowi raczej zjawisko wyjątkowe w ogólnym wskaźniku wykonania planów produkcyjnych. Niemniej jednak stanowi ono sygnał, zmuszający do bliższego zajęcia się tymi przemysłami i zastosowania środków usprawniających ich działalność produkcyjną.

* * *

Rolnictwo wykonało plan produkcji w roku 1949 ze znaczną nadwyżką, przekraczając poważnie produkcję 1948 r. Produkcja 3 najważniejszych zbóż wyniosła około 9,6 miliona ton, a więc o 7 % więcej, aniżeli w roku poprzednim. Zwiększenie produkcji roślinnej nastąpiło zarówno na skutek zwiększenia powierzchni siewnej o 3,8% (do 14.804 tysięcy ha), jak również dzięki przekroczeniu planowych zadań w zakresie planów, a mianowicie: o 4% pszenicy, a o 17% w życie.

Z szeregu zeszłorocznych osiągnięć w dziedzinie produkcji rolnej największe znaczenie posiada likwidacja odlogów, które w roku 1945 w rezultacie działań wojennych i spowodowanych przez okupanta zniszczeń wynosiły 7 milionów 941 tysięcy ha, a więc 48,2% całej powierzchni ornej. Na skutek olbrzymiego wysiłku ludności wiejskiej i wydatnej pomocy państwa w ciągu ostatnich 4 lat odlogi zostały w zasadzie zlikwidowane, przy czym nadal trwają wzmożone wysiłki nad przysporzeniem rezerw ziemi ornej przez osuszanie Żuław.

W okresie przedwojennym plon pszenicy z ha wynosił 11,9 q, żyta zaś 11,2 q. W roku 1946 plony spadły do 8,8 q w pszenicy, a 9 q w życie. Dzięki

szerokiej akcji pomocy dla wsi plon w roku 1948 podniósł się do 11,8 q w pszenicy i 12,5 q w życie, a w roku 1949 przedwojenny poziom plonów został przekroczony.

Jedną z głównych przyczyn stałego wzrostu plonów z ha był rozwój krajowej produkcji nawozów sztucznych. W roku 1949 zaopatrzenie w nawozy sztuczne wzrosło w porównaniu z rokiem 1948: w zakresie nawozów azotowych — o 15%, potasowych — o 74%, fosforowych — o 89%, a wapna nawozowego — o przeszło 250%. Równocześnie ze wzrostem produkcji roślinnej, wzrosła w r. 1949 produkcja hodowlana. W porównaniu z rokiem 1948 pogłowie bydła powiększyło się o 11%, trzody chlewnej — o 20%, owiec — o 16%, koni — o 11%. Znaczny wzrost pogłowia produkcji hodowlanej jest faktem dużej wagi, przyczyniającym się w znacznej mierze do likwidacji niedomagań i braków na tym odcinku. Główną rolę w zakresie trzody chlewnej i bydła rogatego odegrała akcja „H”, która postawiła produkcję zwierzęcą na właściwe tory. Racjonalna gospodarka hodowlana w ramach akcji „H” nie tylko przyczyniła się do zwiększenia pogłowia, lecz również do zwiększenia produkcji mięsnej, w rezultacie czego zlikwidowano zupełnie trudności na rynku mięsnym, które miały miejsce w początkach ubiegłego roku.

* * *

W rozwoju tempa życia gospodarczego w roku 1949 świadczą osiągnięcia w dziedzinie komunikacji. Kolej wykonała plan przewozu towarów w 101% i przewozu pasażerów w 112%. W porównaniu z r. 1948 wskazuje to na duży wzrost przewozów, a mian. towarów — o 15%, a pasażerów — o 13%. Żegluga morska wykonała plan przewozu towarów w 109%, pasażerów — w 106%. Państwowa Komunikacja Samochodowa wykonała plan przewozu towarów w 124%, pasażerów w 149%, wykazując w porównaniu z rokiem poprzednim wzrost przewozów pasażerskich o 64%, oraz dziewięciokrotny wzrost przewozów towarowych, przy czym długość obsługiwanych linii wzrosła o 53%.

Planu przewozu nie wykonała jedynie żegluga śródlądowa, która przy wykonaniu planu przewozu pasażerów w 100%, plan przewozu towarów wykonała tylko w 98%. Niemniej jednak w porównaniu z rokiem 1948 ilość przewozów pasażerskich wzrosła o 35%, zaś przewozów towarowych o 48%.

Ogólne rezultaty wykonania planów komunikacji w roku 1949 świadczą o dalszym ich rozwoju i o zaspokajaniu przez nią rosnących potrzeb naszej gospodarki narodowej.

* * *

Obroty handlowe w roku 1949 wykazały dalszy znaczny wzrost w porównaniu z rokiem 1948. Ogólne obroty całego handlu detalicznego a więc uspołecznionego i prywatnego zwiększyły się o około 20%. Szczególnie jednak wzrósł udział w handlu detalicznym aparatu państwowego, którego obroty w roku 1949 były przeszło 5 razy większe, aniżeli w roku poprzednim.

Plan obrotu uspołecznionego aparatu handlowego został wykonany w r. 1949 w 120%, co oznacza

przekroczenie obrotów roku 1948 o 80%. Stało się to możliwe dzięki powstaniu ponad 15.000 nowych uspołeczniionych sklepów detalicznych oraz zwiększeniu napływu masy towarowej do handlu.

W końcu roku ub. udział handlu uspołecznionego w całości obrotów wyniósł w hurcie około 100%, w detalu — 60%, podczas gdy w r. 1948 udział ten stanowił w hurcie 80 — 85%, zaś w detalu około — 35%. Wydatny wzrost aparatu handlu uspołecznionego przyczynił się do usprawnienia obrotu towarowego i lepszego zaopatrzenia szerokich rzesz konsumentów. Jednakże wzrost sieci handlowej i obrotów niejednokrotnie okazywał się słabszy od wzrostu siły nabywczej ludności, co stało się przyczyną przejściowych trudności w stosunku do niektórych towarów. Trudności te miały jednak charakter lokalny i były szybko rozwiązywane w miarę rozszerzenia sieci uspołecznionej i doskonalenia planowania obrotu towarowego.

Wzrost siły nabywczej mas pracujących w roku 1949 był wynikiem reformy systemu płac, wzrostu zatrudnienia i wydajności pracy. Przeciętna roczna pracowników najemnych zwiększyła się w porównaniu z rokiem 1948 — o 17%, co wyraża się w ilości około 570.000 osób. Fundusz płac pracowników najemnych zwiększył się w tymże okresie o 43%, natomiast zarobki realne wzrosły w roku 1949 o 13%.

Należy przy tym zauważyć, że w ciągu planu 3-letniego realne płace wzrosły dwukrotnie, jednakże wydajność pracy nie podniosła się w tymże samym stopniu.

* * *

Przedterminowe wykonanie planu 3-letniego i wykonanie z nadwyżką planów gospodarczych roku 1949, — to poważne osiągnięcie w dziedzinie rozwoju gospodarki narodowej Polski ludowej. Równocześnie nastąpił znaczny wzrost elementów socjalistycznych w naszej gospodarce. Przemysł nasz stał się przemysłem o charakterze socjalistycznym, pozycje socjalistyczne w handlu stały się decydujące i oparowały rynek. Pozostało w tyle rolnictwo, którego produkcja w warunkach gospodarstwa indywidualnego na wsi nie nadąża za produkcją przemysłową. Powstały jednak i na wsi elementy socjalistyczne w postaci spółdzielni produkcyjnych i ośrodków maszynowych ze zwiększającą się stale liczbą czynnych traktorów, których ilość osiągnęła już 15.500 sztuk.

Wykonanie planu 3-letniego jest podstawą do naszego drugiego planu długofalowego, planu 6-letniego. Nie znaczy to, że plan 6-letni stanowi kontynuację planu trzyletniego. Istnieją pomiędzy obu tymi planami zasadnicze różnice. Plan 3-letni był planem odbudowy, którego zasadniczym założeniem była likwidacja zniszczeń wojennych i zniszczeń spowodowanych przez okupanta. Szło więc o odbudowę, co nie wykluczało bynajmniej budowy nowych obiektów, ale co w istocie było sprawą szybszą i łatwiejszą, aniżeli zakrojony na gigantyczną zaiste skalę plan inwestycyjny w nowej sześciolatce, nastawiony na budownictwo od podstaw nowych wielkich obiektów, niezbędnych dla socjalistycznego uprzemysłowienia kraju.

Plan 6-letni jest nowym, wyższym etapem naszego rozwoju. Wymaga on więc większej mobilizacji naszych sił, inicjatywy i prężności. Wymaga on pogłębienia naszej socjalistycznej postawy w postaci wzmocnienia wydajności pracy i rozszerzenia wszelkich form współzawodnictwa pracy. Wymaga on wreszcie wykrycia i wprzagnięcia do gospodarki wszelkich utajonych rezerw, ludzkich i rzeczowych.

* * *

W obliczu ogromnych zadań planu 6-letniego szczególnego znaczenia nabiera pierwszy okres jego realizacji — rok 1950.

„Pierwszy rok Planu Sześcioletniego — stwierdził w exposé sejmowym premier Cyrankiewicz — przyniesie dalszy poważny wzrost produkcji we wszystkich gałęziach przemysłu. Ogólna wartość produkcji przemysłu państwowego według cen niezmiennych wzrasta o 16,9 proc. w stosunku do wykonania 1949 roku.

Bardzo znaczny jest wskaźnik wzrostu szeregu przemysłów produkujących środki wytwórczości. Do przemysłów tych należą: przemysł motoryzacyjny, w którym odsetek wzrostu wynosi 45 proc., przemysł maszynowy — wzrost o 24,6 proc., przemysł taboru i sprzętu kolejowego — wzrost o 27,1 proc., przemysł budowy maszyn ciężkich — wzrost o 22,1 proc., przemysł elektrotechniczny — wzrost o 27,6 proc., przemysł chemiczny — wzrost o 21,3 proc., hutniczy — wzrost o 11,7 proc., metali nieżelaznych — wzrost o 19,1 proc., ceramiki budowlanej — wzrost o 46,1 proc. itd.

Udział przemysłów produkujących środki wytwarzania w ogólnej produkcji przemysłu państwowego wynosi ponad 60 proc. Globalny wzrost przemysłów produkujących środki wytwarzania w stosunku do wykonania 1949 r. wynosi ok. 17,4 proc.

Przytoczone wskaźniki wzrostu wskazują wyraźnie, że w roku 1950 wkroczyliśmy w okres szybkiej rozbudowy przemysłów wytwarzających środki wytwórczości, a tym samym przystępujemy do realizacji tych wielkich zadań, jakie są do wykonania w Planie Sześcioletnim.

W 1950 r. zostaną uruchomione nowe ważne zakłady przemysłowe lub nowe działy w już istniejących zakładach.

Powstaną nowe elektrownie ciepłe, piece martenowskie, walcownie, stalownie, fabryki maszyn, rozszerzy się produkcja celulozy, włókien syntetycznych, powstaną nowe chłodnie, będą rozbudowywane kamieniołomy, cementownie itp.

Przemysł państwowy rozpocznie produkcję wielu ważniejszych artykułów przemysłowych, dotychczas nie wytwarzanych, jak żelazo-nikiel, miedź elektrolityczna z rud krajowych, kotły specjalne, czerpaki, barki, trawlerzy, motorowce, produkty syntetyczne i w. in.

Tegoroczny Plan inwestycyjny jest o około 38 proc. wyższy, niż plan roku ubiegłego. Wzrost ten — na tle dużych przecież rozmiarów robót w roku 1949 — jest niewątpliwie bardzo poważny. Plan ten jest realny i zostanie wykonany, jakkolwiek wymagać będzie skoordynowanego wysiłku, na wielu odcinkach. Przede wszystkim musi być zapewniony sprawny przebieg prac budowlano-montażowych, oparty o dostarczoną we właściwym czasie dokumentację techniczną i terminowe zaopatrywanie w materiały inwestycyjne, maszyny i urządzenia techniczne.

W ramach tegorocznego Planu bardzo poważne zwiększenie wykazuje plan importu inwestycyjnego. Pomyślny przebieg realizacji importu na tym odcinku w roku 1949 oraz fakt, że coraz większy odsetek dóbr inwestycyjnych dostarczany jest nam przez bratnie narody ZSRR i demokracji ludowych — gwarantują wykonanie także planu importu inwestycyjnego w roku 1950.

I znowu charakterystyczną cechą Planu Inwestycyjnego na 1950 r. jest położenie nacisku na produkcyjne gałęzie gospodarstwa narodowego oraz wzmocnienie nakładów na budownictwo mieszkaniowe i socjalne. W szczególności nakłady na przemysł, górnictwo i rzemiosło wzrastają w roku 1950 do 42,2 proc. nakładów roku ubiegłego. Wzrost ten wyraża naszą wolę stworzenia silnej bazy produkcyjnej, koniecznej dla realizacji założeń Planu 6-letniego, czyli koniecznej do budowy fundamentów socjalizmu. Szczególnie silny jest również wzrost nakładów w dziedzinie przedsiębiorstw budowlanych i montażowych, związany z olbrzymim rozwojem budownictwa socjalistycznego.

Nakłady na rolnictwo i leśnictwo w kwotach absolutnych są znacznie wyższe niż w r. 1949. Wzrastają również nakłady inwestycyjne w zakresie komunikacji, żeglugi i łączności.

Szczególnie wysokie zwiększenie nakładów wykazuje dział obrotu towarowego — zgodnie z szybkim tempem rozwoju uspołecznionego aparatu dystrybucyjnego.

W innych działach gospodarki narodowej wyraźny wzrost wykazuje budownictwo mieszkaniowe (z 24,4 mld. zł w r. 1949 do 30,5 mld. zł w r. 1950), działy socjalne i urządzenia użyteczności publicznej, przy równoczesnym ograniczeniu budownictwa administracyjnego.

Plan trzyletni mimo sprzyjających warunków, wymagał ze strony klasy robotniczej dużo hartu, energii i wysiłków dla pokonania wszystkich trudności w trakcie realizacji planu. Zahartowane w walce o wykonanie planu 3-letniego korzystając z doświadczeń bratnich narodów radzieckich, masy pracujące Polski ludowej wkroczyły obecnie w pierwszy etap realizacji planu 6-letniego — stojąc do walki o wykonanie planu na rok 1950.

Nowe zasady premiowania

ROZWIJAJACE się życie gospodarcze stawia przed polityką płac ustawicznie nowe problemy, których rozwiązanie staje się niejednokrotnie warunkiem postępu. Przestarzałe formy niedostosowane do zmieniających się warunków stają się z kolei czynnikami hamującymi procesy wzrostu i rozwoju życia gospodarczego.

Zagadnienie racjonalnej polityki płac jest jednym z centralnych problemów, wymagających szybkich rozwiązań, celem dostosowywania systemów płac do zmieniających się potrzeb. Rozwiązanie struktury systemu płac, sprawa poziomu płac realnych, najbardziej chyba bezpośrednio interesuje świat pracy, ona bowiem decyduje o udziale mas pracujących, robotników i pracowników umysłowych w przeznaczonej na konsumpcję części dochodu narodowego.

Racjonalnie, odpowiednio do stosunku dominujących w gospodarce socjalistycznej, skonstruowany system płac, powinien stanowić dźwignię rozwoju społecznego i poprawy warunków bytu mas pracujących. Gospodarka polska od momentu swego odrodzenia przeszła drogę poważnego wzrostu produkcji. W miarę tego wzrostu produkcji następowała też stopniowo poprawa bytu klasy pracującej. Poprawa bytu klasy pracującej mogła być osiągnięta jedynie na podstawie rosnącej ilości dóbr konsumcyjnych, rosnącej ilości masy towarowej w obrocie i rosnącej wydajności pracy. Każda inna podwyżka płac stałaby się nieuchronnie tylko nominalną podwyżką płac, wyrażająca się wzrostem emisji pieniądza, objawami inflacyjnymi oraz wzrostem cen. Nagłe skoki płac stają się w tych warunkach nierealne; trudno sobie bowiem wyobrazić gwałtowny wzrost dóbr konsumcyjnych, uzależniony przecież w zupełności od ogólnego rozwoju sił produkcyjnych gospodarki narodowej, i w szczególności od wzrostu wydajności pracy. Generalna podwyżka zarobków pracowniczych może rosnać jedynie równolegle ze zwiększającą się produkcją; bez rosnącej produkcji i rosnącej wydajności nie może być mowy o żadnym wzroście płac realnych, wszelka podwyżka płac bez spełnienia tych warunków zostałaby szybko sparaliżowana po stronie kosztów utrzymania, idąc w kierunku nieuchronnego wzrostu.

Podwyżki płac nie da się osiągnąć za pomocą sztucznej mechaniki cyfr i sztucznego powiększania obiegu pieniądza, bez zabezpieczenia pokrycia takiej zwwyżki, w postaci rzucanego równocześnie na rynek strumienia dóbr. W tych warunkach, wobec konkluzji, że dalsze podnoszenie się płac następować może jedynie drogą uprzedniego wzrostu wydajności pracy, koniecznością staje się dalsza rewizja stosowanego systemu płac, mającego przecież stanowić zasadniczy mechanizm działający na tą wydajność.

Rewizja ta winna iść przede wszystkim w kierunku rozszerzenia akordowego systemu płacy, to jest wprowadzenia akordu wszędzie tam, gdzie się go do chwili obecnej nie stosuje, a gdzie istnieją jeszcze możliwości zakordowania prac. Wprowadzenie akordowego systemu płacy uwarunkowane jest oczywiście w pierwszym rzędzie uprzednim ustaleniem norm pracy. Warunek ten nie stanowi tu jednak przeszkody nie do przebycia. Należy podkreślić, że

większość prac podaje się normowaniu i chodzi tu często jedynie o przełamanie pewnego, często w tej dziedzinie spotykanego, konserwatyzmu, utrudniającego w znacznym stopniu rozszerzenie systemu akordowego płacy.

System płac ma już w rozwoju gospodarki polskiej za sobą pewien poważny proces uporządkowania, niemniej jednak, jeden z najbardziej istotnych jego elementów — system płacy premiowej — nie nadażył za dynamiką rozwoju socjalistycznych form i metod produkcji i stał się w wielu przypadkach przeszkodą w podnoszeniu wydajności pracy, przekształcając się do pewnego stopnia w swoje własne przeciwieństwo. Wypracowanie nowych zasad premiowego systemu płac stało się na obecnym etapie, węzłowym zagadnieniem w strukturze płac. W różnych dziedzinach życia gospodarczego, premie zatraciły ścisły związek jaki powinny mieć z elementem wydajności pracy, przekształcając się w swego rodzaju sztywny dodatek do uposażeń zasadniczych, bardzo luźno tylko związany z efektywnymi rezultatami pracy. Tego rodzaju stosunek systemu premiowego do wydajności pracy, niezależnie od nadmiernie skomplikowanej jego struktury i różnorodności odmian, zniechęcał częstokroć pracowników do poważniejszych wysiłków produkcyjnych, stając się niejednokrotnie silnym hamulcem dynamiki wzrostu wydajności pracy. Przeprowadzenie zmiany struktury systemu premiowego płacy nie jest zagadnieniem prostym. Wymaga ono poważnego wysiłku idącego w kierunku ujednolicenia i uproszczenia konstrukcji systemu premii, niezależnie od właściwego dopasowania tabel (skal) premiowych do obiektywnych wymagań produkcji.

Praca, zmierzająca ku planowej i systematycznej poprawie bytu mas pracujących, pod kątem widzenia szarmonizowania interesów świata pracy z interesem ogólnopolskim, wymaga konkretnego zprecyzowania premiowego systemu płac i dostosowania go do zachodzących w strukturze produkcji i mechanice planowania zmian i przeobrażeń.

Analiza systemu premiowego płacy, stosowanego do chwili obecnej, doprowadza do wniosku o jego niezupełnie racjonalnej budowie. Bodźce, stosowane w tym systemie, a działające w kierunku podwyższania wydajności pracy, często nie uwzględniały specyficznych właściwości poszczególnego przemysłu. Dotychczasowe doświadczenie wyraźnie wskazuje na to, że istniejący system premii posiadał szereg cech ujemnych, hamujących zarówno wydajność, jak i dyscyplinę pracy. Wadliwości te są zresztą usprawiedliwione w przyczynach, które warunkowały właśnie taki a nie inny rozwój systemu płac w gospodarce polskiej. Wynikły one z szybkości powstawania systemu premiowego i z regulowania problemu premiowania na poszczególnych odcinkach życia gospodarczego, bez uwzględnienia szerszej perspektywy całości tego zagadnienia.

Zywiolowo rozbudowany dla coraz to nowych dziedzin system premii, częstokroć instrumentem działającym prawidłowo, gdyż wywoływał niezdrowe gospodarczo zjawisko dążenia do

nieuzasadnionego premiowania, czy to przez oportunistyczne planowanie, czy też w jakikolwiek inny sposób. W warunkach tych pracownik często nie mógł obliczyć swej płacy, nie widział związku pomiędzy wynikami swej pracy, a należnym mu zarobkiem, co działało hamująco na wzmożenie wydajności.

Dotychczas stosowane regulaminy premiowania posiadały skale premiovne zamknięte systemem pułapów, ograniczających dalszy wzrost premii po osiągnięciu pewnego stopnia przekroczenia planu. Przy przekroczeniu planu poza punkt, stanowiący pułap, progresja premii znikała i dalszemu wzrostowi wydajności pracy, który przejawiał się w dalszym przekraczaniu planu, nie odpowiadał już równoległy wzrost zarobku, gdyż pomimo dalszego zwiększania wyników gospodarczych, zarobek pozostawał już bez zmiany. Jest rzeczą nie budzącą wątpliwości, że tego rodzaju ujęcie systemu premiowego pozbawiało pracownika zainteresowania w dalszym przekraczaniu planu powyżej ustalonego pułapu.

Motywy tego rodzaju konstrukcji systemu premiowego była usprawiedliwiona nieufność do stopnia napięcia planów. Słabo napięte plany produkcyjne pozwalały niejednokrotnie na znaczne ich przekroczenie, co przy działaniu bezpułapowego systemu premiowego, odbiło się w sensie znacznego wzrostu zarobku. Ten przypadkowy i będący efektem oportunizmu w planowaniu, wzrost zarobku nie znajdowałby oczywiście zupełnie pokrycia w równoległym wzroście wydajności pracy, a co gorzej, często mógłby być wyrazem szkodliwej gospodarczo tendencji sztucznego podwyższania zarobków pracowniczych. Wytlumaczenie konieczności stosowania ograniczonego pułapami systemu premiowego, na pewnym etapie naszej gospodarki, nie usprawiedliwia jednak dalszego trwania tego wadliwego stanu. Stan ten należało zmienić drogą radykalnej reformy obowiązujących zasad premiowego systemu wynagradzania.

Premiowy system płac ma na celu maksymalne wykorzystanie istniejących rezerw wydajności pracy. Stanowi on narzędzie walki nie tylko zresztą o zwiększoną wydajność pracy, ale także i o jakość produkcji, oszczędność surowców i materiałów pomocniczych, o lepszą gospodarność. Nawet najbardziej wszechstronna analiza przyczyn wzmagania się wydajności pracy, w niczym nie pomniejszy wagi faktu, że wzrost wydajności nie może normalnie przebiegać bez wnikliwego sumiennego zbudowania odpowiadającego mu racjonalnego i możliwie prostego systemu płac, pobudzającego pracownika do bardziej wydajnej pracy. System ten posiadać musi ponadto element atrakcyjności z punktu widzenia pracownika, musi mu bowiem za zwiększony, dodatkowy wysiłek gwarantować zwiększony zarobek. System premiowy winien być więc tak skonstruowany, aby w jasny i dostępny sposób wiązał wyniki pracy z zarobkiem. Im prostszy i bardziej namacalny jest związek osiągniętych przez wzmożenie wydajności, wyników produkcyjnych, z poprawą własnego bytu pracownika, tym silniejsze są bodźce, skłaniające pracowników do bardziej wydajnej i bardziej sumiennej pracy. System premiowy, oparty na zasadzie pułapów, nie stanowił narzędzia zdolnego

do bezbłędnego pobudzania wydajności pracy. Aby to właściwe pobudzanie wydajności pracy osiągnąć, konieczną stała się rekonstrukcja systemu premiowego i dostosowanie go do konkretnych potrzeb, wyłaniających się obecnie w związku z daleko już silniejszym stopniem napinania planów. Rekonstrukcja ta zmierza w kierunku zniesienia pułapów i znacznego uelastycznienia systemu premiowego płacy. Zniesienie stosowanych pułapów nie oznacza oczywiście takiej konstrukcji systemu premiowego, która dopuszczałaby do wytworzenia się sytuacji, w której premiowanie miałoby miejsce w wyniku oportunistycznego układania planów. Wprowadzenie nowych zasad systemu premiowego oznacza równocześnie walkę z oportunizmem w planowaniu, walkę o lepsze i właściwsze napinanie planów, stanowiących podstawę premiowania, walkę o taki system płac, który byłby zdolny najbardziej obiektywnie i ściśle powiązać i uzależnić wysokość zarobku od wydajności pracy.

Cieżyż zagadnienia właściwej struktury systemu płac przesuwają się tutaj na element prawidłowego napięcia planu produkcji i planu wydajności pracy. Prawidłowy stosunek płac staje się więc w znacznej mierze niezależny od tej czy innej konstrukcji regulaminu premiowania, ale od należytego ustalenia planu. Niewątpliwie, zakłady pracy, wykazujące się bardzo wysokimi premiami, mają fałszywie ustalone plany, na zasadzie których dokonuje się premiowania. Można przyjąć za zasadę generalną: wysokie premie nieomal zawsze wykazują błędy i oportunizm w planowaniu, a przecież niedopuszczalna jest sytuacja, w której oportunizm nagradzany byłby szczególnie wysokim zarobkiem.

Problem ten posiada jeszcze ponadto i drugi ujemny aspekt, mianowicie zakłady pracy, w których planowanie postawione jest na należytych poziomach, skutkiem działania mechanizmu premii, opartego na procencie wykonania planu, wykazują się mniejszymi premiami, a więc niższymi zarobkami od zakładów, w których oportunistyczne planowanie dało w efekcie znaczną wysokość premii i wyższe zarobki. Tego rodzaju stan rzeczy ma oczywiście bardzo niewiele wspólnego z zasadą jednakowej płacy za jednakową pracę. Wynika stąd konieczność bezwzględnej walki z oportunizmem w planowaniu. W przypadku nadmiernie wysokich premii, nieodzowna staje się natychmiastowa korekta wadliwie napiętego planu, w sensie podwyższenia go do właściwego poziomu.

Ścisła kontrola stopnia napięcia planów uniemożliwi wytworzenie się niezdrowych stosunków na odcinku płac i nie dopuści do ekonomicznie szkodliwej niwelacji płac, będącej rezultatem oportunistycznej polityki planowania.

Przeprowadzana obecnie rekonstrukcja systemu premiowego oparta zostaje na wprowadzeniu kilku zasadniczych skal premiovnych, dotyczących całości gospodarki. Pozwoli to na uczynienie dalszego, bardzo poważnego kroku naprzód w dążeniu do usystematyzowania zasad premiowania, a więc na kontynuację pierwszych poczynąń w tym kierunku, jakie miały miejsce jeszcze w okresie styczniowej reformy płac 1949 roku.

Reforma regulaminów premiowania dotyczy zasad premiowania pracowników inżyniersko-technicznych i kierowniczych, zatrudnionych w państwowych przedsiębiorstwach przemysłowych. Chodzi tu więc o pracowników uprawnionych do pobierania premii, a więc o pracowników operatywnych, mających bezpośredni i istotny wpływ na osiągnięcia gospodarcze przedsiębiorstw, w których są zatrudnieni. Premiowanie tych pracowników oparte zostaje na dwu zasadniczych współczynnikach, mianowicie:

a) na ilościowym i niereklamowanym przez odbiorców, zgodnym z zaplanowanym asortymentem, wykonaniu i przekroczeniu planu produkcji;

b) na wykonaniu i przekroczeniu planu wydajności pracy.

Ustalenie dwu zasadniczych współczynników premiowania oznacza rezygnację ze stosowania całego wachlarza tych współczynników, na których oparty był dotychczasowy, niejednolity w swej strukturze, system premiowy. Ujęcie całości systemu w dwu zasadniczych współczynnikach, umożliwi realizację postulatu jednakowego wynagrodzenia za jednakową pracę i przyczyni się do likwidacji często mającej miejsce, nieusprawiedliwionej rozpiętności w zarobkach tych samych pracowników, zatrudnionych na różnych odcinkach gospodarki. Zastosowanie dwu zasadniczych współczynników premiowych nie jest jednakże równoznaczne z usztywnieniem całego systemu premiowego, co niewątpliwie miałoby miejsce, gdyby nie przewidywano możliwości korygowania tych współczynników przez inne, istotne w niektórych gałęziach gospodarki momenty.

Korekta dwu zasadniczych współczynników, rozumiana jest w ten sposób, że premiowanie za osiągnięcia ujęte tymi współczynnikami, uzależnione być może od spełnienia pewnych ubocznych warunków, z których najbardziej istotnym jest **warunek jakości produkcji**.

Element jakości produkcji wyraża się już w samym ujęciu współczynnika premiowego za wykonanie i przekroczenie planu produkcji, w którym jest mowa o wykonaniu niereklamowanym przez odbiorców. Korekta pod względem jakości produkcji ma bezpośrednie na celu zahamowanie tendencji do ilościowego tylko wykonywania i przekraczania planów. Tendencja ta zawsze stwarza niebezpieczeństwo pomijania momentu jakości wytwarzanych dóbr, jako momentu mniej istotnego i nie mającego wpływu na wysokość zarobków pracowniczych. Stąd słuszność takiej korekty jakościowej nie może budzić wątpliwości, oczywiste jest bowiem, że efekty gospodarcze oparte na ilościowym tylko wykonaniu planu nie są efektami pełnymi i w ostatecznym rozrachunku ulegają często znacznej redukcji, po uwzględnieniu i odjęciu reklamowanych braków i usterek produkcyjnych. Niewątpliwie, uzależnienie wysokości premii od jakości wytwarzanych dóbr gospodarczych da w konsekwencji znaczne podniesienie się jakości tych dóbr, co ma ogromne znaczenie dla całości gospodarki narodowej. Niezależnie od czynnika jakości, pomyślanego w sensie korektora współczynnika wykonania i przekroczenia planu, oraz współczynnika wydajności pracy, mogą być stosowane i inne jeszcze wskaźniki korygujące, dostosowane do konkretnych

potrzeb poszczególnych przemysłów i branż, jak np. oszczędność kosztów, materiałów, surowców itp.

Wartość reklamowanych co do jakości wytworów ma w rozumieniu nowej reformy regulaminów premiowania, poważny wpływ na wysokość wykonania planu, w sensie obliczania jej jako podstawy premiowania. Mianowicie, dla obliczenia procentu wykonania planu produkcji, przyjmuje się rzeczywistą wartość wykonanej produkcji, pomniejszoną o trzykrotną wartość reklamowanych co do jakości wytworów. Tak silne korygowanie stopnia wykonania planu i w związku z tym wysokości przypadającej premii, stanowi oczywiście niezmiernie silny bodziec do usprawnienia pracy na odcinku jakości produkcji.

Drugim korektorem zasadniczych współczynników premiowania jest wykonanie planów zgodne z zaplanowanym asortymentem. W związku z tym od wartości wykonanej produkcji, potrąca się również jednokrotną wartość niewykonanych w stosunku do planu asortymentów, w przypadku gdy niewykonanie to nie przekracza 10% planu, oraz dwukrotną wartość, w przypadku, gdy niewykonanie planu asortymentów przekracza 10% planu.

Premiowanie następuje w oparciu o tabele premiowe, przewidujące wysokość premii, wyrażonej w procentach płacy zasadniczej, oraz odpowiadające im procenty wykonania planu produkcji i planu wydajności pracy.

Układ tabel premiowych idzie zasadniczo w kierunku zlikwidowania premiowania za wykonanie planu poniżej 100%. Koncepcja niepremiowania za niewykonanie planu jest najzupełniej uzasadniona, aczkolwiek w stosowanym dotychczas systemie premiowym zjawisko takiego premiowania często miało miejsce. Zdaje się nie budzić wątpliwości, że premiowanie za niewykonanie planu nie posiada żadnego ekonomicznego uzasadnienia i stanowi po prostu rodzaj wynagradzania pracowników za niedokładne spełnienie nałożonego na nich obowiązku.

Zasada premiowania dopiero od momentu wykonania planu jest zasadą generalną; nie istnieją zasadniczo żadne obiektywne przesłanki, które mogłyby dopuścić do premiowania za niewykonanie planu. Wszelkie czynniki, które uniemożliwiają wykonanie planu, pozbawiają pracownika premii, ale równocześnie działają na szkodę produkcji i uniemożliwiają osiągnięcie przewidywanych efektów gospodarczych. Niema tu sprzeczności pomiędzy interesem pracowników, a interesem państwowym, gdyż niewykonanie planu oznacza efektywny spadek przewidywanego dochodu społecznego, w którego części partycypuje pracownik, pobierając swoją płacę roboczą.

Pomimo tego jasno sprecyzowanego stanowiska, nowe zasady premiowania nie wykluczają wyjątkowych przypadków, w których premiowanie za wykonanie planu produkcji względnie wydajności poniżej 100% jest uzasadnione. Chodzi tu o przypadki wyjątkowych trudności w wykonywaniu planu, w wyniku których niema obiektywnych możliwości spełnienia warunków premiowych oraz gdy na trudności te składają się przyczyny niezależne od objętych premiowaniem pracowników, a więc przyczyny natury czysto zewnętrznej. W takich wyjątkowych i usprawiedliwionych przypadkach dopuszczalne jest premiowanie za wykonanie planu od 95%, za zgodą właści-

„Rok 1950 jest rokiem szczególnego znaczenia dla przyszłości naszego kraju. Jest to bowiem pierwszy rok realizacji Planu Sześcioletniego, którego celem jest zbudowanie podstaw socjalizmu w Polsce. Wykonanie tego Planu będzie osią wszystkich naszych działań w najbliższych latach.

U progu tego roku, pierwszego roku Planu Sześcioletniego, musimy sobie wszyscy w całym kraju, uświadomić, że odtąd wszystkie sprawy muszą być podporządkowane temu wielkiemu i zasadniczemu celowi, jakim jest wykonanie Planu.”

(Z exposé premiera Cyrankiewicza na Sesji Budżetowej Sejmu).

wego Kierownika danego resortu gospodarczego i tylko na ściśle określony czas, a więc do momentu ustania przyczyn wywołujących trudności w wykonaniu planu. Reforma regulaminów premiowania przewiduje cztery tabele premiowe za wykonanie i przekroczenie planu produkcji oraz trzy tabele premiowe za wykonanie planu wydajności pracy. Tabele te zróżnicowane są tak pod względem wysokości wejściowych premii, jak i pod względem wysokości stosowanych progresji.

Zróżnicowanie tabel ma na celu właściwe ich dostosowanie do potrzeb poszczególnych gałęzi przemysłu. Poszczególne przemysły i branże, mające do czynienia z różnego rodzaju produkcją i wykazujące się, jeżeli chodzi o premiowanie, różnymi potrzebami, zostaną zaszeregowane do odpowiednich tabel premiowania. Pozwoli to na znaczne uelastycznienie systemu premiowego, tym bardziej, że zaszeregowanie poszczególnych centralnych zarządów przemysłu, zjednoczeń i zakładów pracy będzie mogło się odbywać ponadto przy zastosowaniu mnożników od 1,0 do 0,7.

We wszystkich tabelach premiowych za wykonanie planu produkcji i planu wydajności pracy, mamy do czynienia z regresją wzrostu premii. Niewątpliwie, rozwiązanie takie nie stanowi jeszcze ideału, ale walka o likwidację oportunistu w planowaniu znajduje się dopiero w swojej fazie początkowej i nie pozwala jeszcze na zastosowanie progresywnego wzrostu premii.

Wzrost premii wynosi dla pierwszej tabeli za wykonanie planu produkcji początkowo 4% za każdy procent wykonania planu produkcji, następnie 3; 2; 1; 0,6 i 0,5 procent. Przy drugiej tabeli wzrost premii z początkowych 4 procent spada w miarę przekraczania planu na 3; 2; 1; 0,5; 0,4 procent. Ta sama zasada regresywnego wzrostu utrzymana jest przy dwu pozostałych tabelach (przy trzeciej 3; 2; 2,5; 1,5; 1; 0,5; 0,4; 0,3; — przy czwartej: 5; 4; 3,5; 3; 2,5; 2; 1; 0,8; 0,7; 0,6; 0,5; 0,4; 0,3; 0,2; —

procent wzrostu premii za każdy procent przekroczenia planu.

Na identycznych zasadach oparta jest konstrukcja tabel premiowych za wykonanie i przekroczenie planu wydajności. Wysokość wyjściowa premii jest tutaj dla wszystkich trzech tabel równa. Wzrost premii za każdy procent przekroczenia planu wynosi tutaj przy pierwszej tabeli: 10; 7; 4; 3; 2; 1; 0,8; 0,7, przy drugiej tabeli: 5; 4; 3; 2; 1 i 0,5, przy trzeciej: 2; 1; i 0,5 procent premii za każdy procent przekroczenia planu.

Odmienna struktura poszczególnych tabel premiowych wyrazi się różnym układem wzrostu premii przy przekraczaniu planów i działać będzie w różny sposób na pobudzanie wydajności pracy, co umożliwi zupełne uwzględnienie specyficznych w tym względzie potrzeb poszczególnych przemysłów i branż.

Reforma systemu płacy premiowej w wyraźny sposób podkreśla zasadniczą tezę polityki płac, w myśl której wzrost płac realnych musi zostać zharmonizowany z kilkoma pokrewnymi zjawiskami gospodarczymi, względnie musi być ich bezpośrednim następstwem. O powiększeniu płacy realnej decyduje więc: a) wzrost produkcji, b) wzrost wydajności pracy, c) inne momenty gospodarcze, jak spadek kosztów produkowania, oszczędność itp.

Te źródła podwyżki płac stanowią główny i chyba najbardziej doniosły problem gospodarczy 1950 roku.

Omawiając reformę systemu premiowego, należy zaakcentować, że problem płac to również wielkie zagadnienie dążenia do sprawiedliwego podziału dochodu społecznego oraz ogólnego wzrostu konsumpcji i stopy życiowej. Waga rozpatrywanego zagadnienia, tak od strony ekonomicznej, jak i społecznej nie zdaje się budzić wątpliwości. Stąd wysunięcie nowych postulatów z zakresu polityki płac i nowa reforma płac stanowi jeden z najbardziej decydujących problemów aktualnej sytuacji gospodarczej w początkowym okresie realizacji 6-letniego planu budowy podstaw socjalizmu.

O prawidłową organizację kierownictwa przedsiębiorstwami uspołecznionymi

PRAWIDŁOWA organizacja kierownictwa przedsiębiorstwami uspołecznionymi oraz kontroli ich działalności jest sprawą wielce skomplikowaną, której opracowanie w naszym kraju, nie posiadającym tradycji w tym zakresie, musiało natrafić na wiele trudności.

W pierwszym okresie obejmowania przez państwo podstawowych gałęzi gospodarki narodowej, główną uwagę zwracano na ujęcie wszystkich zagadnień, związanych z zasadniczą działalnością przedsiębiorstw gospodarczych i wszystkich składników majątkowych, w skład tych przedsiębiorstw wchodzących, gdyż sprawą naistotniejszą było uruchomienie przedsiębiorstw przemysłowych, aby dać krajowi jak najprędzej największą ilość produkcji tak potrzebnej zarówno dla państwa, jak i dla szerokich mas ludności.

Jasnym jest, że w owym okresie organizacja kierownictwa tymi przedsiębiorstwami pozostawiona była na uboczu, tym bardziej, że ze względu na stosunkowo niewielki zakres działalności poszczególnych przedsiębiorstw, sprawa organizacji kierownictwa nie była zagadnieniem pierwszorzędnej wagi.

Z tych wszystkich względów w pierwszym etapie organizacji gospodarki uspołecznionej scentralizowano ośrodki dyspozycyjne, co było zresztą konieczne również ze względu na brak odpowiednich kadr pracowniczych. W miarę jednakże rozwoju przedsiębiorstw państwowych i to rozwoju w niebywale szybkim tempie początkowa struktura organizacyjna tych przedsiębiorstw nie mogła pozostać bez zmian. Rozpoczęto więc wszędzie wprowadzać zmiany do struktury organizacyjnej, przy czym zmiany te wprowadzane były przez każdy resort gospodarczy we własnym zakresie. Często nawet poszczególne zjednoczenia lub przedsiębiorstwa projektowały zmiany takie bez koordynowania ich z innymi resortami i właściwymi władzami. Nierzadko zdarzało się, że nowy kierownik danego przedsiębiorstwa po objęciu kierownictwa uważał za najśluszniesze natychmiastową przebudowę całej struktury organizacyjnej, twierdząc, że jego poprzednik z pewnością ją opracował źle i że nowy zaprojektowany przez niego układ, przyniesie kolosalne korzyści dla przedsiębiorstwa. Wobec tego, że płynność kadr kierowniczych była i jest nadal jeszcze wielką, zmiany takie następowały często. Znamy wiele takich przedsiębiorstw i resortów gospodarczych, które dotąd znajdują się w permanentnej reorganizacji i w których wydziały, a nawet departamenty organizacyjne są silnie rozbudowane, stanowiąc jeden z najpoważniejszych organów przedsiębiorstwa.

Dla ludzi zdrowo i rozsądnie rozumujących jasnym jest, że tego rodzaju ciągle zmiany układu organizacyjnego muszą przynieść wielkie szkody dla przedsiębiorstwa, niezależnie bowiem od tego, czy dotychczasowy układ organizacyjny został opracowany prawidłowo czy nieprawidłowo, zasadnicza

jego zmiana powoduje wiele perturbacji dla przedsiębiorstwa ze względu na całkowite przekreślenie dotychczasowego dorobku w tej dziedzinie i konieczność przystosowania się całego personelu do nowego układu, co nie daje się w krótkim czasie przeprowadzić. Bardzo często dzieje się w ten sposób, że nie zdąży się jeszcze należycie wprowadzić nowej struktury organizacyjnej, a już następuje jej zmiana i tak dalej, aż do następnej reorganizacji. Postępowanie takie można przyrównać do używania nowego samochodu, którego silnik podlega dotarciu i który w tym okresie może się poruszać z maksymalną szybkością 40 km/godz., a który zostaje przed zakończeniem procesu docierania wycofany z eksploatacji i na jego miejsce sprowadza się nowy samochód, którego silnik znowu trzeba docierać i który ponownie się wycofuje itd. W ten sposób, zamiast poruszać się z szybkością 60—70 km/godz. jeździ się przez cały czas z maksymalną szybkością 40 km/godz. Analogicznie rozumując, przekonamy się, że również przy stałych reorganizacjach struktury działalność przedsiębiorstwa musi ulec zwolnieniu i to jest najpoważniejszą szkodą, jaką taka permanentna reorganizacja musi przynieść dla przedsiębiorstwa.

Reasumując, należy dojść do wniosku, że niekiedy powstrzymanie się od reorganizacji nawet przy niezbyt prawidłowym układzie organizacyjnym może mniej przynieść szkody, niż pochopne wprowadzanie zmian do istniejącego układu.

Natomiast jeśli uzna się wadliwość dotychczasowego układu organizacyjnego i stwierdzi się konieczność jego zmiany, to należy do tego przystąpić w oparciu o naukowe metody organizacji pracy i kierownictwa, po dokładnym przeanalizowaniu wszystkich potrzeb przedsiębiorstwa w tym zakresie, biorąc również pod szczególną uwagę konieczność jak najdalej idących oszczędności pracy ludzkiej i środków pieniężnych.

Aby móc zastosować najprawidłowszą strukturę organizacyjną, należy przede wszystkim zapoznać się z istniejącymi systemami organizacji kierownictwa przedsiębiorstwem, gdyż działalność gospodarcza współczesnych przedsiębiorstw jest wielostronna i skomplikowana. Przedsiębiorstwo przemysłowe może być wyposażone w najlepszą technikę i może być zaopatrzone we wszystkie potrzebne środki i zasoby, jednakże pomyślne wyniki jego działalności okażą się jedynie w wypadku racjonalnego zorganizowania kierownictwa całego przedsiębiorstwa i jego poszczególnych ogniw. Wymaga to opracowania dokładnej struktury kierownictwa i ustalenia wyraźnie nakreślonych funkcji personelu kierowniczego.

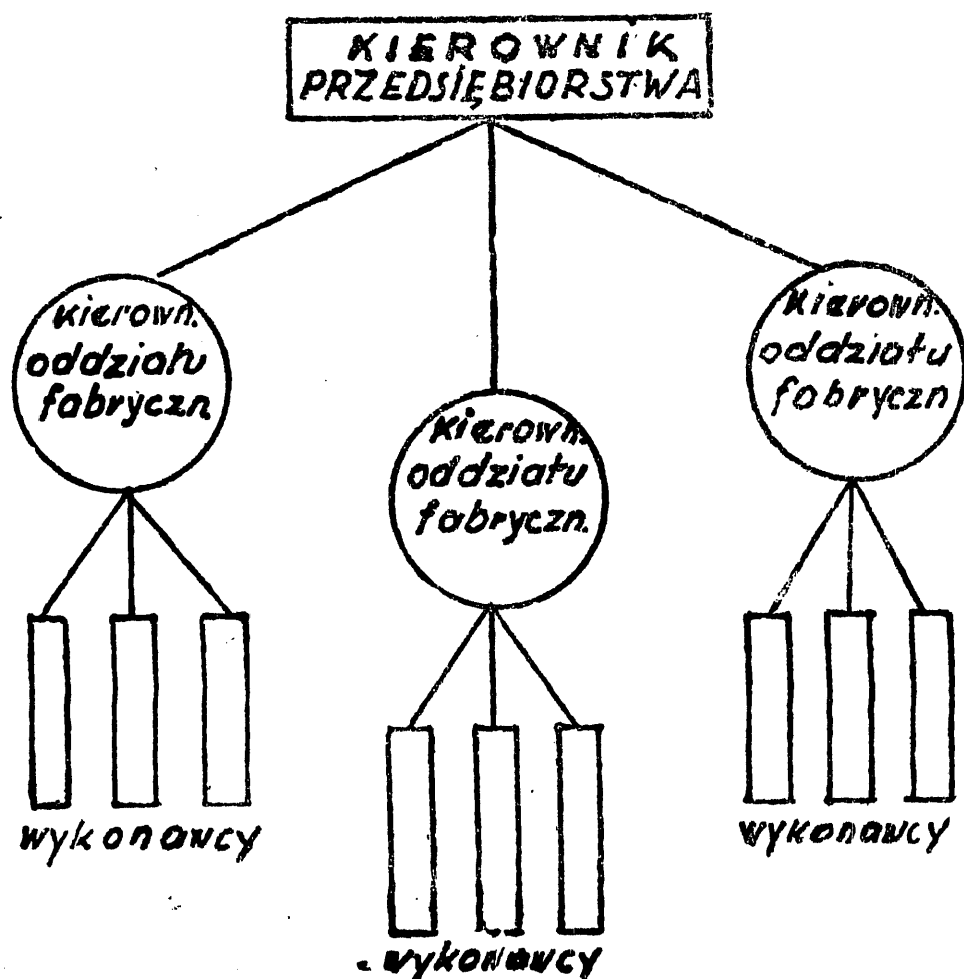
SYSTEM ORGANIZACJI

System organizacji kierownictwa określa liczbę, tryb podporządkowania i funkcje komórek kierowniczych i wykonawczych przedsiębiorstwa. Znane są

trzy systemy organizacji kierownictwa: a) zwykły czyli liniowy, b) funkcjonalny i c) koncentryczny.

Systemem liniowym nazywamy taki system kierownictwa, w którym każdy kierownik (całego przedsiębiorstwa, oddziału fabrycznego, zespołu produkcyjnego itp.) ma powierzone funkcje kierowania podległymi mu pracownikami, sam podlega tylko jednemu nadrzędnemu kierownikowi i ponosi całkowitą odpowiedzialność za powierzony mu odcinek pracy. Istota tego systemu polega na uniwersalnym kierowaniu przez jednego kierownika pracownikami danego konkretnego odcinka produkcyjnego (podział zadań, wykonywanie funkcji administracyjnych i technicznych, zapewnienie należytego zaopatrzenia itp.). Poniższy rysunek schematycznie ilustruje zasadę tego systemu.

Rys. 1



System ten, w swoim czasie szeroko rozpowszechniony w gospodarce kapitalistycznej, na którego zasadach budowali strukturę organizacyjną kierownictwa przedsiębiorstwa francuscy burżuazyjni organizatorzy A. Fayol i I. Carlioz, posiada pewne dodatnie strony, w postaci sprecyzowania współzależności, autorytetu kierownika, jedności i skupienia kierownictwa w jednych rękach oraz całkowitą odpowiedzialność kierownika za powierzony mu odcinek. Brakiem jego jest konieczność powtarzania dyspozycji kolejno od jednego kierownika do drugiego, co opóźnia pracę, osłabia inicjatywę pracowników i utrudnia wysunięcie zdolniejszych pracowników. Przy systemie liniowym zarówno poszczególni pracownicy przedsiębiorstwa, jak i kierownicy przedsiębiorstwa i jego oddziałów, wykonując różnorodne funkcje, powinni posiadać uniwersalne wiadomości i nie mogą specjalizować się w określonych pracach, co nie może sprzyjać usprawnieniom technicznym i organizacyjnym w przedsiębiorstwie.

System ten mógł jednakże być stosowany w niewielkich przedsiębiorstwach i to w początkowym

okresie ich rozwoju, natomiast w miarę zwiększenia zakresu działalności przedsiębiorstwa, zwiększenia jego wyposażenia technicznego i zróżniczkowania procesu produkcyjnego, funkcje kierownicze znacznie się komplikują i system liniowy w jego pierwotnej postaci nawet w większym przedsiębiorstwie kapitalistycznym staje się nieodpowiedni.

Funkcjonalny system kierownictwa przedsiębiorstwem, opracowany w krajach kapitalistycznych przez F. Taylora w jego pracy o majstrach funkcjonalnych, opiera się na dwóch zasadach. Pierwsza polega na specjalizacji pracy kierowniczej. Według systemu liniowego majster musiał być uniwersalnym, zdolnym do rozstrzygania wszystkich wynikających w toku procesu produkcyjnego zagadnień, znającym urządzenia produkcyjne, surowce i materiały, potrafiącym szkolić robotników, dokonywać podziału pracy, utrzymywać dyscyplinę pracy, prowadzić ewidencję itp. Taylor twierdził, że przy istnieniu techniki obecnej nie może być takich wszechwiedzących majstrów i zaproponował rozczłonkowanie obowiązków majstra na szereg wyspecjalizowanych obowiązków-funkcji i powierzenie każdej takiej funkcji jednej osobie, posiadającej odpowiednie kwalifikacje w danej specjalności.

Druga zasada polegała na tym, że — według Taylora — podział pracy w aparacie kierowniczym powinien być połączony z zamianą majstrów obdarzonych pełnią władzy, na kierowników oddziałów dotyczących odnośnych zagadnień, przy czym każdy robotnik powinien być funkcjonalnie podporządkowany wszystkim kierownikom-majstrom funkcjonalnym. W konkluzji, jeśli idzie o system Taylora, brak jest skupienia w jednym ręku praw i odpowiedzialności za kierownictwo.

Doświadczenie Związku Radzieckiego, który częściowo system ten zastosował w początkowym okresie w szeregu swych przedsiębiorstwach bez uprzedniego krytycznego przeanalizowania jego stron ujemnych, wykazało, że system funkcjonalny doprowadził do stworzenia w przedsiębiorstwach przemysłowych z jednej strony znacznej ilości wydziałów, odpowiadających za mały odcinek pracy i za nader wąsko określoną funkcję, a z drugiej strony do powstania wielu „naczelników” ze strony kierowniczych organów przedsiębiorstwa w odniesieniu do oddziałów fabrycznych i organów kierownictwa oddziałami fabrycznymi w odniesieniu do zespołów produkcyjnych, co wyraźnie obrazuje poniższy rysunek, schematycznie przedstawiający system funkcjonalny.

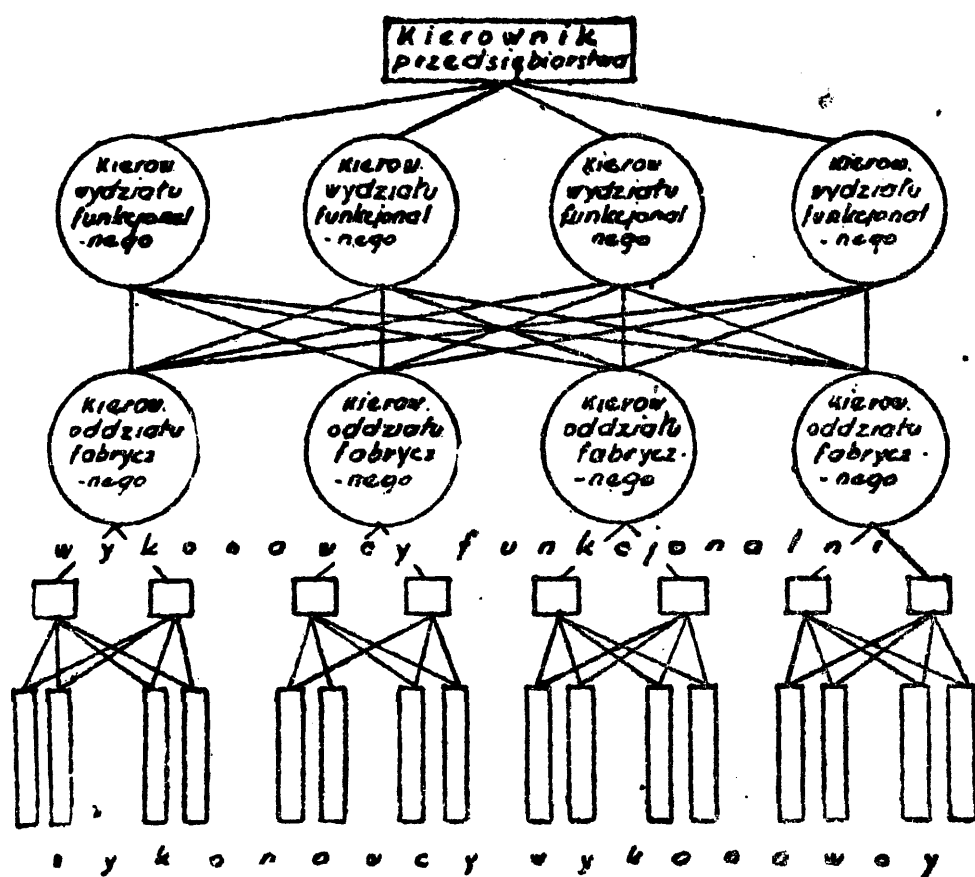
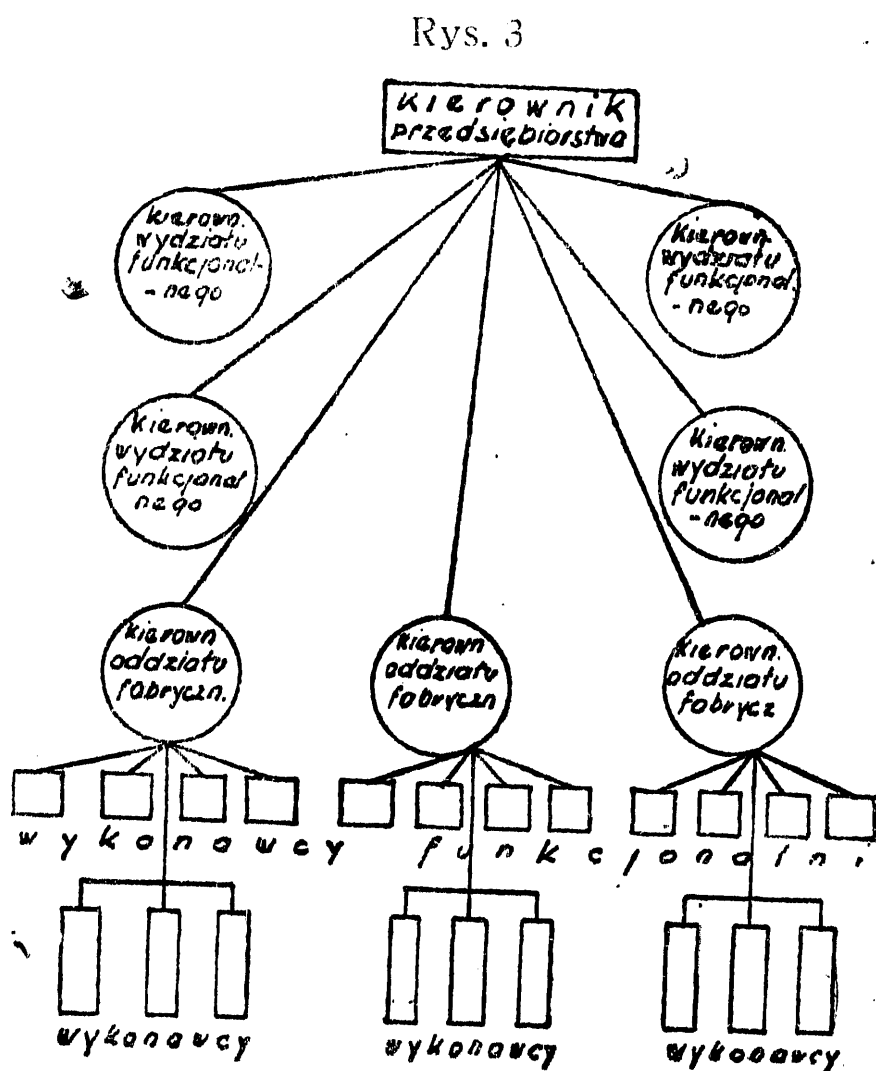
W wyniku takiej tzw. „funkcjonaliki” kierownicy zostali w praktyce pozbawieni władzy, gdyż do oddziałów fabrycznych kierowane były z pominięciem właściwych kierowników, a często nawet bez ich wiedzy, najrozmaitsze polecenia i zarządzenia wydziałów „funkcjonalnych”. Doprowadzało to do osłabienia jedności władzy, rozdrobnienia funkcji, rozbitcia kierownictwa, braku wszelkiej odpowiedzialności osobistej kierowników zbędnych nadbudówek funkcjonalnych i związanego z tym zbędnego zwiększenia etatów personelu kierowniczego.

Wynikłe w związku z tym niedociągnięcia w kierownictwie produkcją, mogły stać się poważną przeszkodą na drodze do dalszego rozwoju radzieckiej gospodarki narodowej i dlatego partia i rząd radziecki w okresie drugiej pięciolatki zwróciły

STRUKTURA ORGANIZACYJNA

Wzorując się na doświadczeniach Związku Radzieckiego, struktura organizacyjna przedsiębiorstwa przemysłowego powinna opierać się na systemie koncentrycznym organizacji kierownictwa, który zapewnia skupienie kierownictwa w jednych rękach: całą działalnością gospodarczą przedsiębiorstwa w rękach dyrektora naczelnego, ogólną działalnością produkcyjno-techniczną — w rękach dyrektora technicznego (głównego inżyniera), działalnością produkcyjną oddziału fabrycznego — w rękach kierownika oddziału, działalnością produkcyjną zmiany roboczej — w rękach majstra (inżyniera) zmianowego, a działalnością zespołu produkcyjnego — w rękach kierownika tego zespołu (majstra, brygadzysty).

Jednym z poważniejszych zadań każdego przedsiębiorstwa socjalistycznego jest najbardziej celowe wykorzystanie kadr pracowniczych i dlatego należy dążyć do maksymalnej oszczędności wydatków, do uporządkowania etatów, jak również prowadzić walkę z nadmiernym ich rozděciem. Zgodnie z tymi wymogami struktura organizacyjna powinna przewidywać minimalną ilość wydziałów, sekcji, grup itp. i wykluczać jakiegokolwiek rozdrabnianie ich na drobne, sztucznie wydzielone podwydziały. W większych przedsiębiorstwach przemysłowych opracowuje się strukturę organizacyjną na zasadzie 3 szczebli: dyrekcja — kierownik oddziału fabrycznego — wykonawca, a w niewielkich — na zasadzie 2 szczebli: dyrektor — wykonawca. Kierownikom zmian roboczych, zespołów i poszczególnych grup funkcjonalnych, wchodzących w skład oddziałów fabrycznych należy udzielić uprawnień do wydawania poleceń i rozporządzeń bezpośrednio robotnikom danej zmiany roboczej, grupy, zespołu lub odcinka. W takim wypadku kierownik oddziału fabrycznego kieruje pracą wykonawców za pośrednictwem kierowników właściwych grup, zespołów i odcinków.



uwagę na konieczność zlikwidowania „funkcjonaliki“, co znalazło swój wyraz w odpowiedniej uchwale XVII zjazdu WKP(b).

Istota systemu koncentrycznego polega na tym, że na czele każdego odcinka produkcyjno-terytorialnego (przedsiębiorstwo, oddział fabryczny, zmiana, brygada) stoi kierownik, posiadający pełnię władzy, korzystający ze wszystkich uprawnień na swoim odcinku i ponoszący całkowitą odpowiedzialność za wyniki pracy swego odcinka według wszystkich wskaźników tzw. zasada kierownictwa jednoosobowego (jedinonaczalije). Każdy z tych posiadających pełną władzę kierowników podlega kierownikowi nadrzędnemu i otrzymuje tylko od niego zadania i zarządzenia.

W ten sposób, na odnośnych odcinkach produkcyjnych i gospodarczych powstaje system kierowników, posiadających pełnię władzy, a mianowicie: dyrektor i jego zastępca — kierownik oddziału fabrycznego — majster zmianowy — kierownik zespołu produkcyjnego. Każdy z tych kierowników może posiadać obok siebie aparat, składający się z wyspecjalizowanych w odnośnych zagadnieniach produkcyjnych funkcjonalnych wydziałów lub właściwych wykonawców. Aparat ten nie ma prawa wydawania dyspozycji kierownikom na niższym szczeblu służbowym i jest właściwie pomocniczym aparatem kierownika, opracowującym poszczególne zagadnienia, przygotowującym decyzje i bezpośrednio obsługującym wykonawców.

Schemat takiego koncentrycznego systemu organizacji kierownictwa przedstawiony jest na poniższym rysunku.

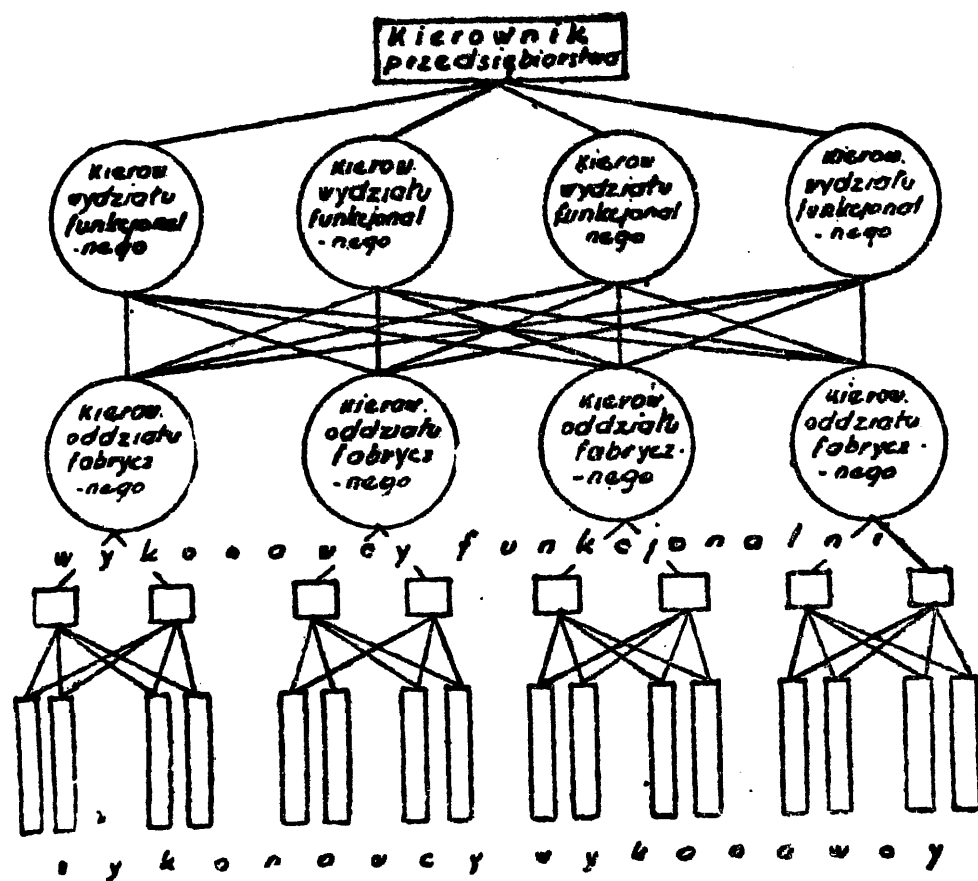
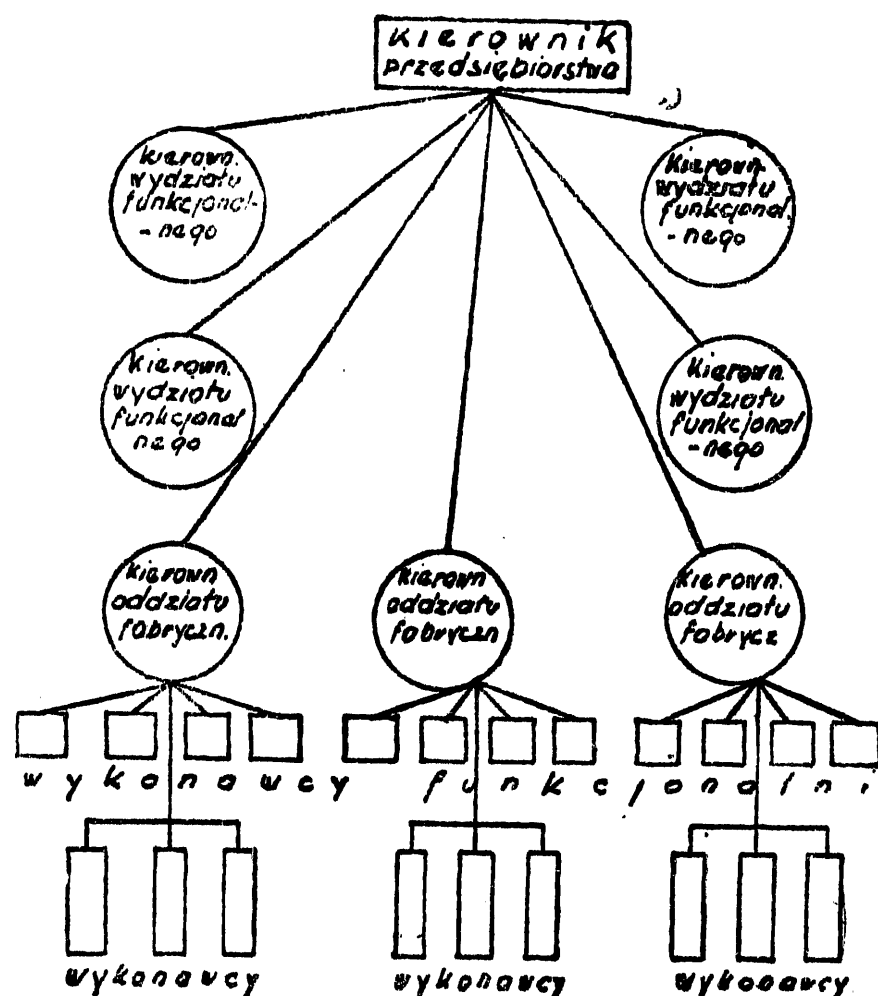
Prerogatywą takiego systemu jest również okoliczność, że nie zmusza on do wyznaczania specjalnych wykonawców dla każdej poszczególnej funkcji. Kierownik może i jest obowiązany powierzać dwie, a nawet więcej funkcji jednemu wykonawcy, mając na celu racjonalne zatrudnienie wszystkich pracowników i uniknięcie zbędnego rozdmuchania ilości etatów pracowniczych.

STRUKTURA ORGANIZACYJNA

Wzorując się na doświadczeniach Związku Radzieckiego, struktura organizacyjna przedsiębiorstwa przemysłowego powinna opierać się na systemie koncentrycznym organizacji kierownictwa, który zapewnia skupienie kierownictwa w jednych rękach: całą działalnością gospodarczą przedsiębiorstwa w rękach dyrektora naczelnego, ogólną działalnością produkcyjno-techniczną — w rękach dyrektora technicznego (głównego inżyniera), działalnością produkcyjną oddziału fabrycznego — w rękach kierownika oddziału, działalnością produkcyjną zmiany roboczej — w rękach majstra (inżyniera) zmianowego, a działalnością zespołu produkcyjnego — w rękach kierownika tego zespołu (majstra, brygadzysty).

Jednym z poważniejszych zadań każdego przedsiębiorstwa socjalistycznego jest najbardziej celowe wykorzystanie kadr pracowniczych i dlatego należy dążyć do maksymalnej oszczędności wydatków, do uporządkowania etatów, jak również prowadzić walkę z nadmiernym ich rozděciem. Zgodnie z tymi wymogami struktura organizacyjna powinna przewidywać minimalną ilość wydziałów, sekcji, grup itp. i wykluczać jakiegokolwiek rozdrabnianie ich na drobne, sztucznie wydzielone podwydziały. W większych przedsiębiorstwach przemysłowych opracowuje się strukturę organizacyjną na zasadzie 3 szczebli: dyrekcja — kierownik oddziału fabrycznego — wykonawca, a w niewielkich — na zasadzie 2 szczebli: dyrektor — wykonawca. Kierownikom zmian roboczych, zespołów i poszczególnych grup funkcjonalnych, wchodzących w skład oddziałów fabrycznych należy udzielić uprawnień do wydawania poleceń i rozporządzeń bezpośrednio robotnikom danej zmiany roboczej, grupy, zespołu lub odcinka. W takim wypadku kierownik oddziału fabrycznego kieruje pracą wykonawców za pośrednictwem kierowników właściwych grup, zespołów i odcinków.

Rys. 3



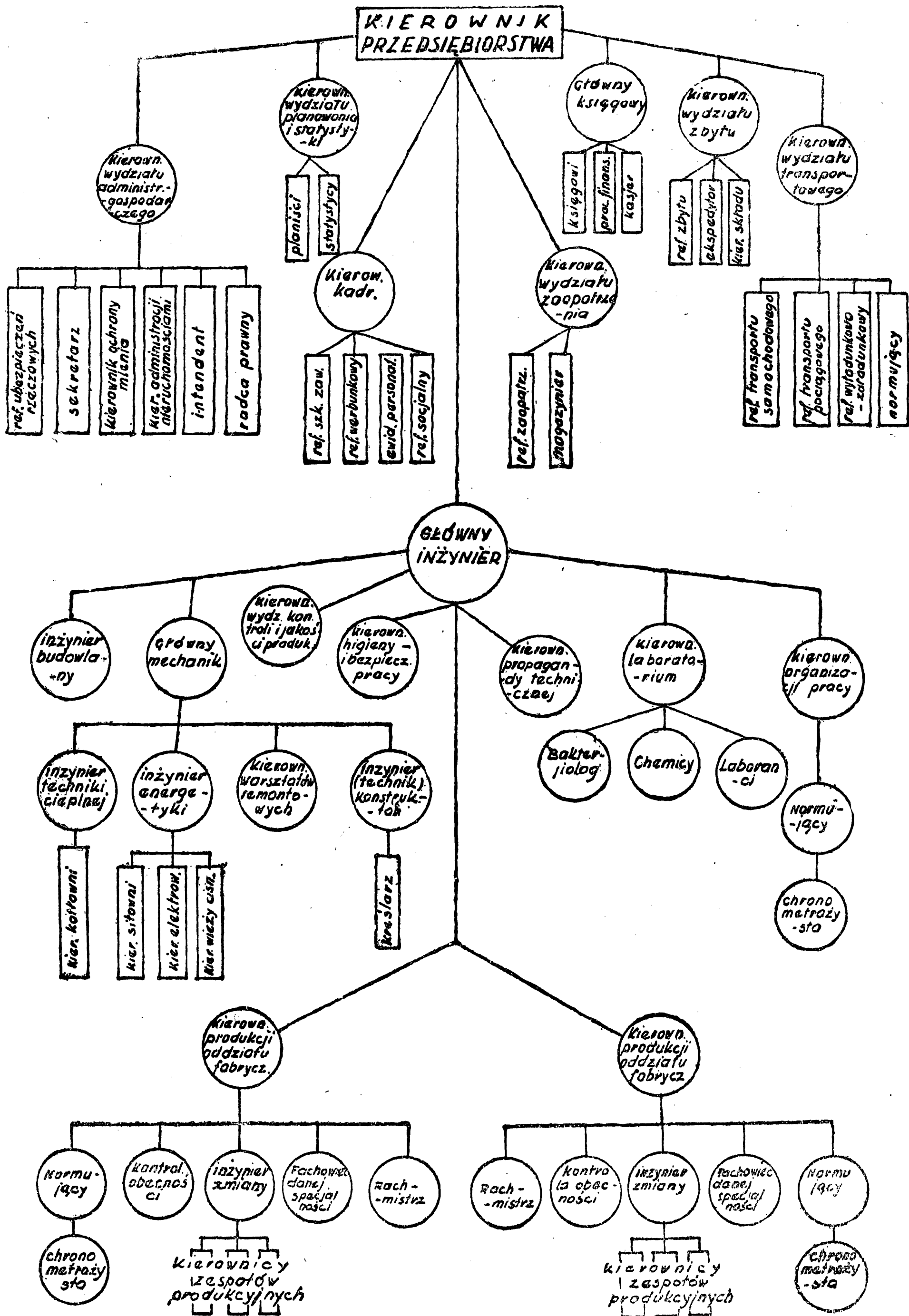
uwagę na konieczność zlikwidowania „funkcjonaliki“, co znalazło swój wyraz w odpowiedniej uchwale XVII zjazdu WKP(b).

Istota systemu koncentrycznego polega na tym, że na czele każdego odcinka produkcyjno-terytorialnego (przedsiębiorstwo, oddział fabryczny, zmiana, brygada) stoi kierownik, posiadający pełnię władzy, korzystający ze wszystkich uprawnień na swoim odcinku i ponoszący całkowitą odpowiedzialność za wyniki pracy swego odcinka według wszystkich wskaźników tzw. zasada kierownictwa jednoosobowego (jedinonaczalije). Każdy z tych posiadających pełną władzę kierowników podlega kierownikowi nadrzędnemu i otrzymuje tylko od niego zadania i zarządzenia.

W ten sposób, na odnośnych odcinkach produkcyjnych i gospodarczych powstaje system kierowników, posiadających pełnię władzy, a mianowicie: dyrektor i jego zastępca — kierownik oddziału fabrycznego — majster zmianowy — kierownik zespołu produkcyjnego. Każdy z tych kierowników może posiadać obok siebie aparat, składający się z wyspecjalizowanych w odnośnych zagadnieniach produkcyjnych funkcjonalnych wydziałów lub właściwych wykonawców. Aparat ten nie ma prawa wydawania dyspozycji kierownikom na niższym szczeblu służbowym i jest właściwie pomocniczym aparatem kierownika, opracowującym poszczególne zagadnienia, przygotowującym decyzje i bezpośrednio obsługującym wykonawców.

Schemat takiego koncentrycznego systemu organizacji kierownictwa przedstawiony jest na poniższym rysunku.

Prerogatywą takiego systemu jest również okoliczność, że nie zmusza on do wyznaczania specjalnych wykonawców dla każdej poszczególnej funkcji. Kierownik może i jest obowiązany powierzać dwie, a nawet więcej funkcji jednemu wykonawcy, mając na celu racjonalne zatrudnienie wszystkich pracowników i uniknięcie zbędnego rozdmuchania ilości etatów pracowniczych.



Struktura organizacyjna przedsiębiorstwa przemysłowego, przedstawiona schematycznie na rysunku nr 4, przewidywać winna następujący układ organizacyjny:

1. Dyrekcja przedsiębiorstwa.

2. Wydział produkcyjno - techniczny, podległy głównemu inżynierowi (będącemu jednocześnie zastępcą naczelnego dyrektora w sprawach produkcyjno - technicznych), posiadający w swym składzie wykonawców w sprawach gospodarki maszynami, energetyką, w sprawach remontu generalnego, kontroli jakości produkcji, organizacji i normowania pracy, higieny i bezpieczeństwa pracy, propagandy technicznej i racjonalizatorstwa.

3. Wydział zaopatrzenia z wykonawcami w sprawach zaopatrzenia materiałowo-technicznego i w sprawach magazynów surowców i materiałów.

4. Wydział zbytu (jeśli zbył prowadzony jest przez przedsiębiorstwo, a nie przez oddzielną centralę handlową), posiadający w swym składzie wykonawców w sprawach zbytu gotowych wyrobów i w sprawach składów tych wyrobów.

5. Wydział planowania i statystyki z wykonawcami w sprawach planowania produkcyjnego i operacyjnego zasadniczej produkcji i gospodarstw lub produkcji ubocznej i pomocniczej, w sprawach analizy działalności gospodarczej i ewidencji statystycznej.

6. Wydział administracyjno - gospodarczy z wykonawcami w sprawach gospodarczych, kancelaryjnych, ubezpieczeń rzeczowych, ochrony mienia, administracji nieruchomości i konsultacji prawnej.

7. Wydział kadr z wykonawcami w sprawach angażowania i zwalniania pracowników, ewidencji personalnej, w sprawach socjalnych pracowników i szkolenia zawodowego.

8. Wydział księgowości, kierowany przez głównego księgowego, posiadającego (poza dyrektorem) decydujący głos we wszystkich sprawach finansowo-rachunkowych i posiadający w swym składzie wykonawców w sprawach finansowych, planowania finansowego i rachunkowości.

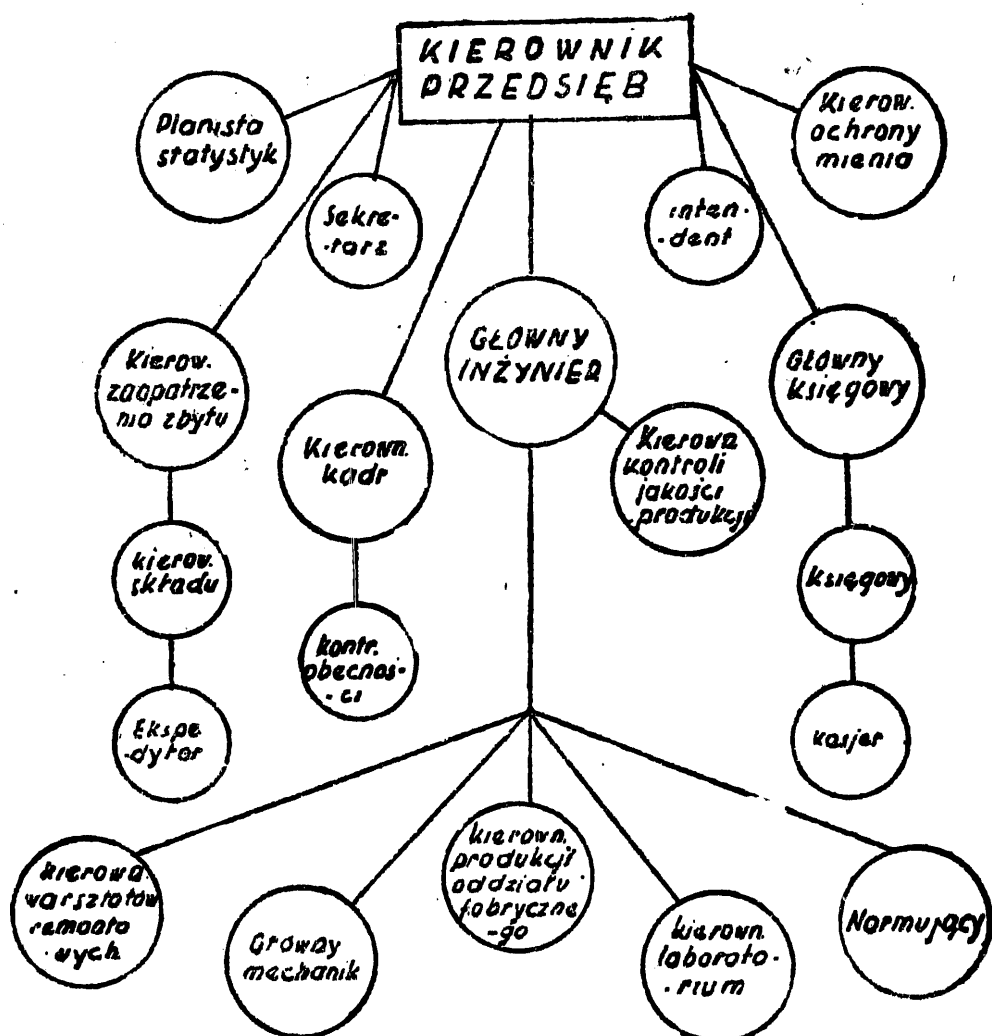
9. Wydział transportowy, włączający wykonawców w sprawach transportu kolejowego, samochodowego i pociągowego, w sprawach operacji wyladunkowo-załadunkowych i w sprawach ekspedycji.

10. Zasadnicze produkcyjne, uboczne i pomocnicze oddziały fabryczne z całym aparatem kierowników i wykonawców wszelkich funkcji administracyjnych i gospodarczych.

W wypadku, gdy zbył wyrobów przedsiębiorstwa prowadzony jest przez właściwą centralę handlową, drobne funkcje, związane z ekspedycją towarów i ich składowaniem powierza się wydziałowi zaopatrzenia, który w takich wypadkach nazywa się wydziałem zaopatrzenia i zbytu.

Przytoczona struktura organizacyjna obliczona jest na wielkie przedsiębiorstwo przemysłowe i wolno stosować ją w całej jej rozciągłości jedynie w przedsiębiorstwach o wielkim zakresie działalności, zatrudniających poważną liczbę robotników. Omówione wyżej wydziały mogą być dzielone na sekcje lub oddziały jedynie w tych przedsiębiorstwach, w których poszczególne funkcje wykonywane są przez kilku pracowników. W niewielkich przedsiębiorstwach w których określone funkcje wykonywane są jedynie przez jednego lub dwóch pracowników, personel kierowniczy składa się z poszczególnych wykonawców, np. księgowy, planista itp. Poniższy rysunek ilustruje strukturę organizacyjną takiego niewielkiego przedsiębiorstwa przemysłowego.

Rys. 5



Jak wynika z przytoczonych przykładów, dla współczesnych, socjalistycznych przedsiębiorstw przemysłowych najbardziej wskazaną strukturą organizacyjną będzie struktura oparta o koncentryczny system organizacji kierownictwa.

INSTYTUCJE NADRZĘDNE

Jeśli idzie o strukturę organizacyjną instytucji nadrzędnych, kontrolujących i nadzorujących przedsiębiorstwa przemysłowe (w rodzaju centralnych zarządów przemysłu), to układ organizacyjny takich instytucji powinien również opierać się na systemie koncentrycznym, gdyż tylko taki układ gwarantować będzie jedność kierownictwa i należyta odpowiedzialność odpowiednich kierowników resortowych za powierzony im odcinek pracy.

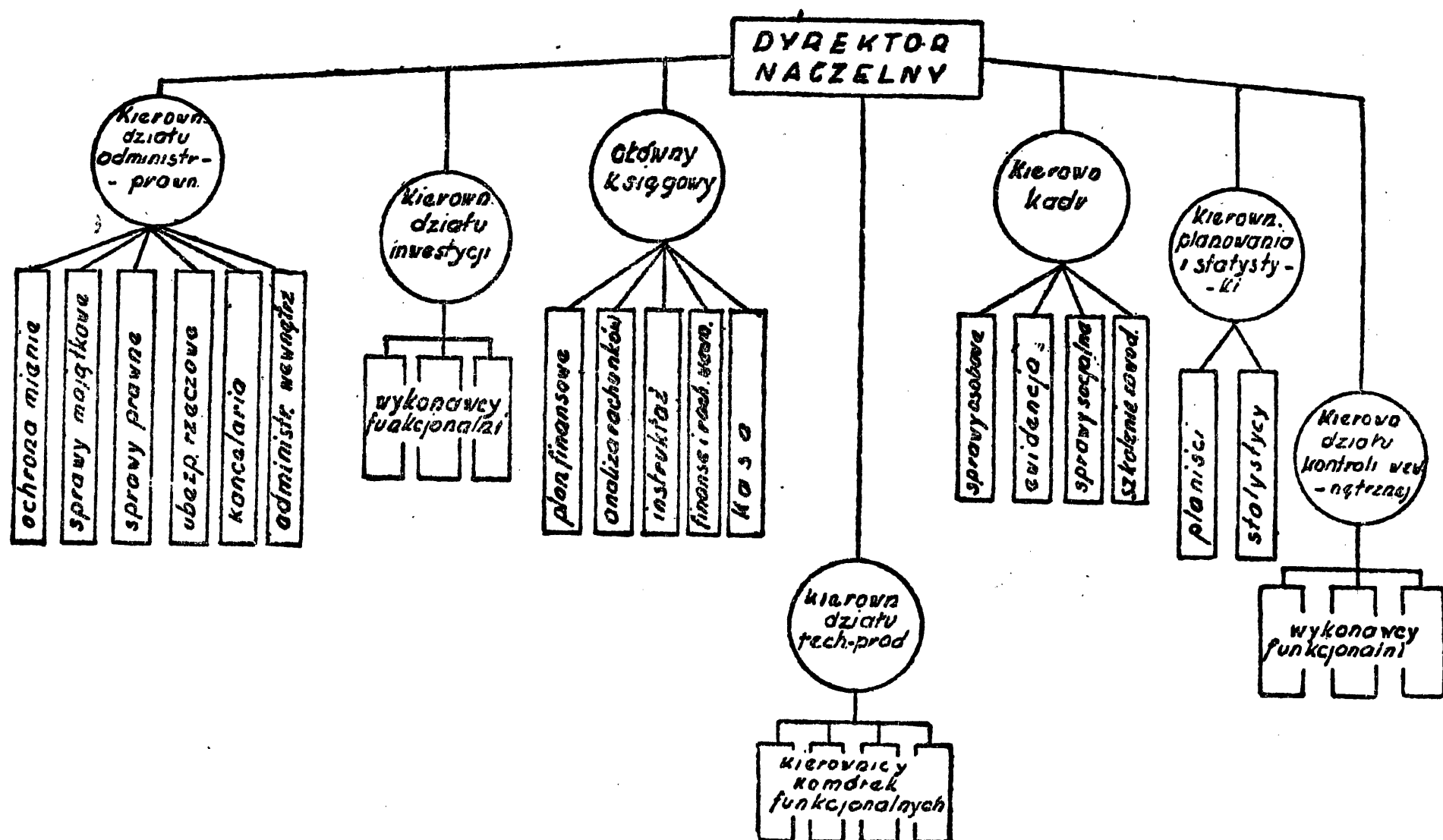
Ramowa struktura organizacyjna takiej instytucji przedstawiona jest na poniższym rysunku.

Organizacja ta polega na podziale na 7 zasadniczych pionów, a mianowicie: pion techniczno-produkcyjny, planowania i statystyki, kadr, inwestycji, kontroli wewnętrznej, administracyjno-prawny i głównego księgowego, z których każdy podlega podziałowi na dalsze komórki funkcjonalnie zależne od zasadniczych pionów. Oprócz powyższych zasadniczych pionów, mogą być wprowadzone przy pewnych specyficznych właściwościach branży, którą kieruje dana instytucja nadzorcza, jeszcze inne pion-y, jak np. pion handlowy pion programowy itp.

Charakterystycznym dla wszystkich przedstawionych tutaj schematów organizacyjnych jest wprowadzenie instytucji głównego księgowego, zamiast

o system funkcjonalny. Oznacza to, że każda komórka organizacyjna przedsiębiorstwa zależna jest i podlega odpowiedniej komórce organizacyjnej w centralnym zarządzie, która z kolei kieruje i nadzoruje pracę podległej jej komórki w przedsiębiorstwie. System taki znacznie ułatwia pracę zarówno właściwych ogniw w przedsiębiorstwie, jak i w centralnym zarządzie, gdyż w ten sposób unika się zbędnej biurokracji i opóźnienia w wykonywaniu poleceń władzy nadzorczej, jakie spowodowałoby kierowanie tych poleceń za pośrednictwem dyrektora centralnego zarządu, który przekazywałby je właściwym komórkom w przedsiębiorstwie znowu za pośrednictwem kierownika przedsiębiorstwa.

Rys. 6



dotychczas stosowanego stanowiska dyrektora finansowo-administracyjnego. Zgodne jest to z najnowszą uchwałą Rady Ministrów z dn. 20. I. 1950 r. o prawach i obowiązkach głównego księgowego względnie starszego księgowego, który ponosi odpowiedzialność za całokształt spraw finansowo-rachunkowych przedsiębiorstwa i w działalności swej jest całkowicie niezależny od wszystkich innych służb przedsiębiorstwa, a nawet w pewnym stopniu od naczelnego dyrektora.

Podczas gdy struktura organizacyjna zarówno samego przedsiębiorstwa, jak i nadrzędnej instytucji nadzorującej oparta jest o koncentryczny system organizacji kierownictwa, to powiązanie i współzależność pomiędzy przedsiębiorstwem i instytucją nadzorującą (centralnym zarządem) powinno być oparte

Prawidłowa organizacja kierownictwa przedsiębiorstwami społecznymi jest zagadnieniem niezwykle ważnym, gdyż przedsiębiorstwa te weszły obecnie w taką fazę swego rozwoju, gdy uregulowanie struktury organizacyjnej powinno być dla nas zadaniem czołowym, od którego w pewnej mierze zależna jest prawidłowa działalność samego przedsiębiorstwa.

Zagadnienie uregulowania sprawy wprowadzenia prawidłowej struktury organizacyjnej przedsiębiorstw społecznych opartej na jednolicie opracowanych typowych schematach organizacyjnych, uwzględniając doświadczenia w zakresie naukowych zasad organizacji kierownictwa przedsiębiorstwami socjalistycznymi — jest w chwili obecnej zagadnieniem pierwszej wagi.

MGR ANTONI DABROWA

Analiza wykonania planu produkcyjnego w przemyśle włókienniczym

WYKONANIE planu produkcyjnego każdego zakładu w przemyśle włókienniczym rozpatrywać należy w kilku wariantach. Jako pierwszy uważać należy wykonanie ilościowe, drugi — wartościowe, trzeci — asortymentowe i czwarty — wykonanie jakościowego planu produkcji.

Ilościowy plan produkcyjny nie powinien być analizowany jednostronnie, tylko pod kątem jego wykonania lub przekroczenia.

Analizując to zagadnienie należy je ściśle powiązać z szeregiem innych elementów mających bezpośredni wpływ na produkcję.

Przede wszystkim jako najważniejsze trzeba uwzględnić wykonanie planu uruchomienia parku maszynowego wyrażonego w krosno-zmianach lub krosno-godzinach, oraz zatrudnienie i ściśle z tym związany fundusz płac.

Przy obserwowaniu wykonania ilościowego planu produkcyjnego bardzo ważne jest porównanie go np. na tkalni z wykonaniem planu w metrach i wątkach. Od stosunku jaki istnieje między tymi dwoma wielkościami zależy wykonanie planu przeciętnej gęstości tkanin, które można wyliczyć przez porównanie gęstości planowanej i rzeczywiście osiągniętej lub też stosunek wykonania planu ilościowego w metrach do planu wykonanego w wątkach.

Między wykonaniem ilościowego planu produkcyjnego a wykonaniem planu uruchomienia parku maszynowego zaistnieć mogą następujące współzależności:

- 1) wykonanie planu produkcyjnego jest wyższe od wykonania planu uruchomienia maszyn;
- 2) wykonanie planu produkcyjnego jest równe z wykonaniem planu uruchomienia;
- 3) wykonanie planu produkcyjnego jest niższe od wykonania planu uruchomienia parku maszynowego.

Przystępując do analizy wypadku podanego w punkcie 1, stwierdzić możemy, że przyczyną takiego układu mogło być:

- a) osiągnięcie wydajności faktycznej wyższej od wydajności planowanej;
- b) zmniejszenie postojów rzeczywistych w stosunku do postojów planowanych, czyli, że faktycznie przepracowano przy danym uruchomieniu więcej maszyno-godzin niż to na dany okres zaplanowano;
- c) dodatkowe uruchomienie pewnej ilości krosno-zmian nie objętych planem uruchomienia.

W wypadku ostatnim zaistnieć mogą dwie możliwości:

- 1) że maszyny jak też i przepracowane maszyno-godziny w obawie przed zwiększeniem planu

produkcyjnego wcale nie są podawane w sprawozdawczości;

- 2) że maszyny nie są podawane, lecz przepracowane przez nie dodatkowo maszyno-godziny są rejestrowane i podawane w sprawozdaniach np. w miejsce godzin postojowych spowodowanych nieobecnością pracowników, czyli godziny przepracowane są zgodne ze stanem faktycznym, ilość zaś postojów niepłatnych zmniejszona o ilość przepracowanych godzin nie ujętych w danym wypadku planem maszyno-godzin pracy.

W wyniku ostatecznym otrzymujemy w pierwszym wypadku wyższą wydajność na maszyno-godzinę netto i brutto od wydajności rzeczywiście osiągniętej, w drugim — wydajność maszyno-godziny netto zgodna jest z wydajnością rzeczywistą, wyższą zaś od rzeczywistej wydajności maszyno-godziny brutto.

O ile wyliczenie wzrostu wydajności rzeczywistej w stosunku do planowanej czy też wykonania planu uruchomienia, przy obecnie obowiązujących sprawozdaniach nie przedstawia żadnych trudności o tyle stwierdzenie faktu, czy podana ilość maszyn czy też maszyno-godzin zgodna jest z rzeczywistością, nie jest wcale łatwe.

Na miejscu w zakładzie można ścisłość tych danych stwierdzić przez przeliczenie godzin na kartach robotników obsługujących bezpośrednio maszyny, np. na tkalni — krosno-godziny przepracowane przez wszystkich tkaczy pracujących w czasie objętym okresem sprawozdawczym.

Posługując się tylko danymi zawartymi w sprawozdaniach, w celu otrzymania stanu faktycznego, należy poddać szczegółowej analizie ilość przepracowanych, w danym wypadku, tkaczo-godzin w ścisłym powiązaniu z współczynnikiem obsługi maszyn oraz przez stwierdzenie wzrostu wykonania baz akordowych na danych maszynach w porównaniu ze wzrostem wydajności tych maszyn, przy czym konieczna jest znajomość przeciętnego współczynnika wydajności maszyn, przyjętego przy obliczaniu baz akordowych i planowanej wydajności, przyjętej do wyliczenia planu produkcyjnego. Nawet tak dokładna analiza w pewnych wypadkach nie pozwoli na stwierdzenie prawdziwości omawianych danych. Jedynym wyjściem z powyższej trudności jest opracowanie takiego sprawozdania, które udostępniłoby dokładną kontrolę przepracowanych maszyno-zmian i postojów, pozwalając jednocześnie ocenić rzeczywisty wysiłek włożony w wykonanie planu produkcyjnego.

Przystępując następnie do analizy pkt. 2, gdzie obserwujemy jednakowe wykonanie planu produkcyjnego i uruchomienie, stwierdzić możemy następujące zależności:

- 1) wydajność planowana równa jest z wydajnością rzeczywistą przy jednoczesnej ilości przepracowanych maszyno-godzin = 100% w stosunku do ilości planowanej;
- 2) przekroczenie wydajności planowanej przy jednoczesnej i o ten sam procent zmniejszonej ilości godzin przepracowanych w stosunku do planowanych maszyno-godzin pracy;
- 3) osiągnięcie wydajności mniejszej od wydajności planowanej przy jednoczesnym przekroczeniu planowanych maszyno-godzin w tym samym stosunku, jaki wypada z różnicy między wydajnością rzeczywistą a planowaną.

Poruszone przy omawianiu punktu 1(c), dodatkowe uruchomienie maszyn w danym wypadku zasadniczo nie będzie występowało, w związku z tym wyliczone wydajności maszyno-godzin netto i brutto nie budzą poważniejszych zastrzeżeń co do ich zgodności ze stanem faktycznym.

W wypadku podanym w punkcie 3-im niższe wykonanie planu produkcyjnego od planu uruchomienia mogło być spowodowane:

- 1) osiągnięciem wydajności niższej od tej, którą zaplanowano;
- 2) zaistnieniem większej ilości godzin postojowych niż wynosiła ilość planowana.

W omawianym wypadku największą uwagę zwrócić należy na wydajność planowaną i rzeczywistą, zachodzi bowiem prawdopodobieństwo, że wydajność planowana jest zbyt wysoka i w danym okresie dla zakładu nieosiągalna, a wnioski wyciągnięte z takiego układu wyniku, mówiące o niewykonaniu planu produkcyjnego, niesłuszne.

Z powyższej analizy wynika bezwzględna zależność jaka istnieje między wykonaniem ilościowego planu produkcyjnego a wydajnością i uruchomieniem maszyn.

Drugim zagadnieniem, na które przy analizie wykonania planu produkcyjnego należy bezwzględnie zwrócić uwagę, jest zatrudnienie.

W praktyce mogą zaistnieć przy rozpatrywaniu tego zagadnienia następujące wypadki:

- 1) wyższe wykonanie planu produkcyjnego niż wykonanie planu zatrudnienia;
- 2) wykonanie planu produkcyjnego równa się procentowi wykonania planu zatrudnienia;
- 3) niższe wykonanie planu produkcyjnego od planu zatrudnienia.

W wypadku pierwszym obserwować będziemy osiągnięcie wyższej wydajności na jednego pracownika od wydajności planowanej, co może być spowodowane wyższym wzrostem wydajności niż wzrost ilości pracowników lub też osiągnięciem wydajności niższej od planowanej przy odpowiednim jednak zmniejszeniu ilości pracowników w stosunku do planowanego stanu zatrudnienia.

W drugim wypadku wydajność rzeczywista odpowiadała będzie wydajności planowanej.

W wypadku wykonania planu produkcyjnego mniejszego niż wykonanie planu zatrudnienia, należy zwrócić uwagę, czy fakt ten nie jest spowodowany załamaniem na odcinku wydajności maszyn lub też przerostami powstałymi na odcinku zatrudnienia. Wskazane wydaje się w danym wypadku przeanalizowanie obydwu zagadnień w celu wyjaśnienia przyczyny powyższego układu.

Analizując wzrost zatrudnienia należy jednocześnie zwrócić uwagę na kształtowanie się funduszu płac. Z zasady przekroczonemu stanowi zatrudnienia powinno towarzyszyć przekroczenie funduszu płac.

Od zasady tej mogą być pewne wyjątki. Do najważniejszych trzeba zaliczyć wypadki:

- 1) gdy obserwujemy przekroczenie ilościowego stanu zatrudnienia, podczas gdy planowane godziny pracy nie zostały przekroczone. Wypadki te mają miejsce przede wszystkim w tych zakładach, w których pracownicy, opuszczający pracę, stanowią poważny odsetek;
- 2) gdy przeciętny zarobek pracowników faktycznie osiągnięty był niższy od przeciętnego zarobku przyjętego do wyliczenia planu funduszu płac.

Analiza funduszu płac i wykonania planu produkcyjnego powinna polegać na wyliczeniu wskaźników kosztów robocizny danej jednostki towaru.

Zależność między tymi wielkościami może być następująca:

- 1) wyższe wykonanie planu produkcyjnego od wykorzystania planu funduszu płac;
- 2) wykonanie planu produkcyjnego równe jest z wykorzystaniem funduszu płac czyli koszty robocizny odpowiadają kosztom planowanym;
- 3) wykonanie planu produkcyjnego mniejsze od wykorzystania planowanego funduszu płac, co jest zjawiskiem wybitnie ujemnym, gdyż wpływa na podniesienie planowanych kosztów produkcji w przeciwieństwie do wypadku pierwszego, gdzie obserwujemy niższe koszty rzeczywiste niż koszty zaplanowane.

Z dotychczasowych rozważań wynika, że nie w każdym wypadku zwiększenie wydajności maszyn powoduje zwiększenie wydajności na pracownika. Stan taki zaistnieje tylko wtedy gdy wzrostowi wydajności maszyn będzie towarzyszył mniejszy wzrost zatrudnienia lub też w tych wypadkach, gdy zatrudnienia będzie się jednocześnie zmniejszać.

We wszystkich zakładach, gdzie wypada więcej niż 1 pracownik na 1 maszyno-zmianę wzrost wydajności na pracownika będzie mniejszy w porównaniu ze wzrostem wydajności maszyny w stosunku odwrotnie proporcjonalnym do wzrostu ilości pracowników przypadających na 1 maszyno-zmianę.

W zakładach, gdzie na 1 maszyno-zmianę wypada mniej niż 1 pracownik, wzrost wydajności na pracownika będzie wyższy od wzrostu wydajności maszyny.

Jeżeli ocena wysiłku włożonego w wykonanie ilościowego planu produkcyjnego ma być właściwa, nie można wówczas nie uwzględnić któregośkolwiek

z omawianych zagadnień i jego wpływu na wykonanie planu produkcyjnego.

Drugim aspektem planu produkcyjnego jest jego wykonanie wartościowe obliczane wg cen niezmiennych.

W praktyce bardzo często wykonanie ilościowe planu jest inne od wykonania planu wartościowego. Różnice jakie mogą zaistnieć uzależnione są od wykonania planu asortymentowego. Jeżeli wykonanie planu wartościowego jest wyższe od ilościowego, świadczy to o przejściu zakładu na produkcję asortymentu gatunkowo wyższego, a tym samym droższego.

Zjawisko takie jest zasadniczo korzystne i w pewnych wypadkach przekroczenie stanu zatrudnienia w wyższym stopniu niż wykonanie ilościowego planu produkcyjnego, niższe od wykonania planu wartościowego, jest usprawiedliwione.

Gdy wykonanie planu ilościowego jest wyższe od wykonania planu wartościowego obserwujemy zmniejszenie wartości przeciętnej danej jednostki produkcji w porównaniu z wartością planowaną, a wskaźnik wydajności na 1 pracownika będzie niższy od wzrostu ilościowego wskaźnika wydajności.

Na wykonanie planu wartościowego zakładu, jak z powyższego wynika, składają się dwa czynniki:

- 1) wykonanie ilościowe planu produkcyjnego;
- 2) osiągnięcie przeciętnej wartości w stosunku do wartości zaplanowanej.

Przyjmując, że wykonanie ilościowego planu produkcyjnego wynosi 110%, a przeciętna wartość jednostki produkcyjnej np. 1 metra tkaniny wzrosła z planowanych 2 zł na 2,10 zł czyli o 5%, wówczas wykonanie planu wartościowego będzie przedstawiało się następująco:

- a = % wykonania planu wartościowego
b = % wykonania planu ilościowego
c = stosunek % wartości rzeczywistej do wartości planowanej

$$\text{wtedy } a = \frac{b \times c}{100}$$

czyli w omawianym przykładzie wykonanie planu wartościowego wyniesie:

$$a = \frac{110 \times 105}{100} = 115,5\%$$

Zagadnienie planu asortymentowego oraz jego wykonania właściwie dotychczas w przemyśle włókienniczym nie jest dostatecznie ujęte i sprecyzowane.

W myśl wytycznych, przyjmowanych przy wyliczeniu premii produkcyjnej dla zakładów — za produkcję nieasortymentową uważa się tę ilość produkcji, która powstaje z niewykonania planu w poszczególnych artykułach. W takim ujęciu nawet wysokie przekroczenie wykonania pewnych artykułów nie uważane jest za produkcję nieasortymentową.

Stanowisko takie wydaje się niesłuszne i zagadnienie to bezwzględnie w najbliższym czasie winno być zrewidowane.

W przemyśle włókienniczym, specjalnie zaś w niektórych branżach proporcje między produkcją różnych artykułów powinna być ściśle przestrzegana.

na. Dla tego też wskazane byłoby przyjęcie wykonania asortymentowego w 100% wtedy, gdy każdy z artykułów wykonany zostanie w tej samej wysokości czyli wykonanie każdego artykułu odpowiadać będzie przeciętnemu procentowi wykonania planu produkcyjnego.

Zakładamy, że planowana produkcja oraz jej wykonanie w poszczególnych asortymentach przedstawia się następująco:

Artykuł	Plan	Wykonanie	% wykon.	Przy wyk. 109,4% powinno być	Różnica
125	100.000	90.000	90	109,490	— 19.490
126	15.000	30.000	200	16,410	+ 13 590
127	20.000	30.000	150	21,880	+ 8.120
128	50.000	60.000	120	54,700	+ 5.300
129	80.000	80.000	100	87,520	— 7.520
Ogółem	265.000	290.000	109,4	290,000	54.020

Wykonanie planu asortymentowego obliczone wg obecnych wytycznych uwzględniałoby tylko niewykonanie 10.000 art. 125, co w stosunku do produkcji ogółem planowanej stanowi 3,7% czyli wykonanie planu asortymentowego wynosi 96,3%.

Przyjmując, że każdy asortyment powinien być, w omawianym przykładzie, wykonany w 109,4% otrzymujemy 27.010 jednostek powyżej wykonania planu produkcyjnego oraz 27.010 jednostek brakujących do wykonania danych artykułów w 109,4% to razem daje 54.020 jednostek czyli w stosunku do produkcji stanowi to 18,6%.

Uwzględniając powyższe, wykonanie planu asortymentowego wyniosłoby tylko 81,4%.

Wprowadzenie ujętego w ten sposób wykonanie planu asortymentowego mogłoby, przy stosowaniu go przy wyliczaniu premii produkcyjnej, przyczynić się do dążenia do równomiernego wykonania wszystkich artykułów.

Dodać jednak należy, że takie ujęcie możliwe jest tylko przy analizowaniu dłuższych okresów, gdyż w okresie jednomiesięcznym mogłoby dać niewłaściwe wyniki i wnioski.

Technika wyliczenia produkcji nieasortymentowej przedstawiałaby się następująco:

Różnice in minus lub in plus między procentem wykonania w danym asortymencie a procentem wykonania planu sumujemy, mnożąc je następnie przez dwa i porównujemy z produkcją wykonaną.

Czwartym zagadnieniem, na które należy zwrócić uwagę jest wykonanie planu jakościowego.

Plan jakościowy winien być analizowany z dwóch punktów widzenia, technicznego i finansowego.

W pierwszym wypadku analizować należy udział poszczególnych gatunków produkcji w stosunku do produkcji ogólnej, w drugim zaś czy wartość produkcji, jaką zaplanowano, została przez poprawę jakości osiągnięta.

Reasumując powyższe, można stwierdzić, że ścisła analiza wyżej omówionych zagadnień pozwoli na właściwszą ocenę wykonania planu produkcyjnego i wyciągnięcie słusznych wniosków.

Skutki marshallizacji Izraela

PAŃSTWO Izraeli powstało w rezultacie bezkompromisowego stanowiska Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, które wbrew machinacjom anglo-amerykańskich imperialistów doprowadziły do decyzji O. N. Z., uznającej Izrael jako państwo niepodległe.

Masy pracujące Izraela, po utworzeniu niepodległego państwa miały nadzieję, że wreszcie uwolnią się od „opieki” zniechędzonych angielskich imperialistów, którzy traktowali Palestynę jako jedną ze swych kolonii, hamowali jej rozwój, jętrzyli stosunki z ludnością arabską według starej, wypróbowanej imperialistycznej zasady: „dziel i panuj”.

Jednak nadzieje te szybko okazały się złudne. Rząd izraelski, powstały z koalicji prawicowych socjalistów i reakcyjnych klerykałów, wbrew woli mas ludowych związał się, z początku w zamaskowany sposób, następnie zupełnie otwarcie — z imperializmem amerykańskim, który w pełni opanowuje ten kraj. Zresztą burżuazja izraelska nigdy nie zerwała i z angielskim imperializmem. Przez usta swego prezydenta Wajemana, starego przyjaciela angielskich lordów, nieraz wyrażała wdzięczność imperialistom brytyjskim i chęć przyjacielskiej „współpracy”.

Młode, małe i biedne państwo Izrael, aby mogło istnieć i rozwijać się, musi żyć w przyjaznych stosunkach i współpracować z tymi państwami, które pragną pokoju i swe stosunki z innymi państwami — wielkimi i małymi — budują na zasadach równości. Takimi państwami są: Związek Radziecki i kraj demokracji ludowej.

Spadek zatrudnienia o 45% w porównaniu z 1943 rokiem, mimo że ludność zwiększyła się przez ten czas na skutek imigracji o 20% — jest najlepszym tego dowodem.

Kwestia bezrobocia jest w państwie Izrael najbardziej palącą, a jednocześnie najbardziej beznadziejną sprawą. Kraj, który liczy około 800.000 ludności ma oficjalnie zarejestrowanych 50.000 „starych” bezrobotnych, do których dochodzi jeszcze ponad 150.000 imigrantów, pozbawionych nawet perspektyw otrzymania pracy, bo pogłębiający się kryzys w krajach kapitalistycznych, a przede wszystkim w Ameryce, od której rząd Ben-Guriona uzależnił Izrael — napewno nie przyczyni się do powiększenia produkcji izraelskiej.

Oto jeden z typowych przykładów „współpracy” izraelsko-amerykańskiej. Izrael przeżywa obecnie zagrażający kryzys mieszkaniowy. Ponad 150.000 imigrantów żyje w prymitywnych barakach i namiotach, lub po prostu pod gołym niebem. Zdawałoby się, że przemysł budowlany powinien pracować pełną parą. Okazuje się jednak, że właśnie w ostatnim roku przemysł ten zmniejszył produkcję i wielu robotników utraciło pracę, a materiały budowlane sprowadzane są z Ameryki. Otrzymując pożyczkę amerykańską rząd Ben-Guriona nie tylko zrzekł się suwerenności państwowej na rzecz amerykańskich imperialistów, ale oddał ponadto gospodarkę kraju w ręce kupców z Wall-Street.

Opanowanie gospodarki Izraela i podporządkowanie jej swym interesom jest dla amerykańskich impe-

rialistów tym łatwiejsze, że zarówno przemysł jak i rolnictwo są bardzo słabe i w minimalnym stopniu zaspakajają zapotrzebowanie krajowe. Przemysłu ciężkiego nie ma w ogóle. Izrael nie posiada również żadnych podstawowych surowców dla istniejącego przemysłu i zdany jest całkowicie na przywóz. Oczywiście surowce zakupywane są głównie w Ameryce za odpowiednią cenę. Kupcy amerykańscy nie mają też trudności w opanowaniu rynku dla swych produktów rolnych. Izrael produkuje minimalną ilość produktów rolnych.

Oto niektóre cyfry produkcji rolnej w porównaniu z zapotrzebowaniem krajowym, podawane przez dziennik burżuazji izraelskiej „Haarec”: pszenica — 10%, masło, ser, jajka — 15%, oliwa — 10%, mleko — 35%, kartofle — 40%, mięso wołowe — niecałe 5%. Cukier jak i niektóre inne produkty pierwszej potrzeby w ogóle nie są produkowane w Izraelu. W rezultacie amerykańskiego monopolu handlowego w Izraelu deficyt handlowy jest wielki i wynosi 60% całego handlu zagranicznego.

Oddzielnym zagadnieniem, mającym jak najściślejszy związek z sytuacją gospodarczą Izraela i reakcyjną polityką jego rządu, to paląca sprawa imigrantów. W ostatnich latach przybyło do Izraela ponad 150.000 imigrantów. W obliczu wielkiej armii bezrobotnych, świeżo przybyli nie mają żadnych perspektyw uzyskania pracy i urzędu.

Na skutek rządów koalicji socjal-zdrajców i reakcji państwo Izrael trawione jest przez właściwe kapitalizmowi choroby: dziesiątki tysięcy ludzi pozostaje bez dachu nad głową a jednocześnie zamyka się przedsiębiorstwa budowlane, ziemia leżąca odłogi i głód; tysiące „zbędnych” specjalistów: lekarzy, inżynierów, agronomów — szukających pracy niewykwalifikowanego robotnika; zamykanie fabryk, niska zdolność nabywcza oraz obniżka płac.

Burżuazja izraelska nie różni się niczym od burżuazji w innych krajach kapitalistycznych. Tak samo chciwa zysku, stosuje te same metody eksploatacji.

Rośnie jednak świadomość mas i chęć walki o lepsze jutro, o prawdziwą niepodległość, przeciwko przekształceniu Izraela w bazę wojenną amerykańskiego imperializmu. Mimo oszukańczej frazeologii lewicowej różnych pseudo socjalistycznych partii i mimo niesłychanego rozżarzenia nacjonalizmu, krzepnie klasowy ruch robotniczy. Uporczywe walki przeciw obniżkom i redukcjom, demonstracje uliczne bezrobotnych i bezdomnych świadczą, że lud Izraela nie daje się oszołomić trucizną nacjonalistyczną, ani uspić frazeologią lewicową. Ruch ludowy, na czele którego stoi Partia Komunistyczna zyskuje coraz więcej zwolenników, pragnących uwolnienia kraju od obcych imperialistów i rodzimej reakcji. Masy ludowe pragną nawiązania przyjaznych stosunków ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej. Domagając się przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej — klasa robotnicza dąży do oderwania swego kraju od obozu podżegaczy wojennych, dla których Izrael jest jednym z punktów strategicznych w ich planach wojennych.

STO NUMERÓW

Obecny numer naszego czasopisma jest setnym z kolei. Cztery roczniki „Życia Gospodarczego”, to cztery grube tomy, odbijające zgodnie z nagłówkiem życie gospodarcze Polski po drugiej wojnie światowej.

Pierwszy okres powojenny, okres budowania zrębów nowego ustroju, stawiał zagadnienia nowe, wymagające właściwego naświetlenia i teoretycznej podbudowy. Stąd więc potrzeba pisma gospodarczego była bezsporna. Sprawa likwidowania zniszczeń wojennych, odbudowy, organizowania się w każdej dziedzinie, zdanie sobie sprawy z czym zaczynamy okres powojenny, wszystko to interesowało szerokie rzesze. Pojawiające się tu i ówdzie działki gospodarcze w prasie codziennej lub omówienia ekonomiczne w odradzającym się czasopiśmiennictwie technicznym nie wystarczały i wystarczyć nie mogły. W tych warunkach rozpoczęło swą działalność „Życie Gospodarcze” spotykając się od razu z przychylnym przyjęciem wśród czytelników i autorów. Zabłerano głos w sprawach bardziej i mniej ważnych, reprezentując szeroki wachlarz poglądów. We wstępnym artykule pierwszego numeru, jaki ukazał się w grudniu 1945 roku stwierdzono co prawda przeżycie się kapitalizmu i konieczność „coraz doskonalszej planowości i oparcia działalności ekonomicznej na zasadach sprawiedliwości społecznej”, ale jednak w dziedzinie problemowej panowała niewątpliwie partyzantka, brak zdecydowanej linii i zrozumienia właściwej i słusznej drogi rozwojowej.

Aktualność, będąca niewątpliwą zaletą, nie znalazła jeszcze wówczas w „Życiu Gospodarczym” sprecyzowanego pionu. Okres ten był natomiast czasem werbunku kadr ludzi piszących o sprawach ekonomicznych.

Na sprawę informowania czytelników położono nacisk od początku. Wszechstronność tej informacji była celem działania.

Z czasem pismo zaczęło krystalizować swoją formę. Ustalony został dział problemowy i informacyjny. Nie brakło wypowiedzi dyskusyjnych. Zespół redakcyjny był bardzo nieliczny.

Wkroczenie gospodarki krajowej na tory planowe znalazło natychmiast odbicie na łamach „Życia”. Zarysował się pion programowy — konieczność realizacji planu Odbudowy Gospodarczej, a więc informacja, publicystyka, krytyka idąca po linii ekonomicznej. Zagadnienie trójsektorowości było wówczas bardzo aktualne. Numery „Życia Gospodarczego” dzieliły swe łamy poza częścią ogólnoproblemową, na działki, odpowiadające sektorowi państwowemu, spółdzielczemu i prywatnemu. Trzeba przyznać, że nierzadko pojawiały się artykuły, mogące robić wrażenie afirmacji „ntezmienności” polskiego modelu gospodarczego. W dziedzinie omówień i informacji z zagranicy pokutowała „moda” oglądania się na zachód. Wpływy tradycji przedwojennych nie dały się wyplenić od razu, trzeba jednak podkreślić, że wysiłki w tym kierunku pojawiły się stosunkowo wcześnie. W połowie r. 1948 nastąpił

zasadniczy przełom, który przyniósł konkretyzację założeń ideologicznych, a jednocześnie najściślej powiązał „Życie Gospodarcze” z życiem gospodarczym kraju.

Z czasopisma zaczęły wydzielać się pewne rubryki, jak rolnictwo, handel zagraniczny, ustawodawstwo gospodarcze i inne. Stały się one przejściowo stałymi dodatkami do numeru zasadniczego, potem usamodzielniały się w postaci odrębnych pozycji czasopiśmiennictwa, czy to w zakresie dotychczasowego wydawnictwa, czy też były w pewnym sensie inicjatywą dla czasopism nowopowstałych.

Ostatecznie okazało się, że najbardziej właściwą formą wydawniczą będzie wydawnictwo państwowe, które też przejęło „Życie Gospodarcze” z rąk spółdzielni, która je inicjowała. Powiązanie organizacyjne szło w parze ze ściślejszym powiązaniem ideologicznym i programowym redakcji z polityką ekonomiczną państwa ludowego. „Życie Gospodarcze”, które ukazało się w burzliwym okresie przemian ekonomiczno-społecznych, ewoluowało ku drodze, na której znajduje się obecnie.

Przechodząc wraz z dynamicznym rozwojem naszej rzeczywistości odpowiednie przemiany organizacyjne, zdobywając to i kształcąc kadry nowych autorów, włączając się co raz głębiej w twórczy nurt ideologiczny marksizmu-leninizmu, „Życie Gospodarcze” ma ambicję pozostać doradcą i przewodnikiem naszego aktywu gospodarczego, starając się informować i mobilizować dla realizacji planów gospodarczych, do współpracy ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, upowszechniać doświadczenia budowy socjalizmu, demaskować zachłanność wrogiego masom pracującym świata imperializmu, być trybuną dla wypowiedzi wszystkich tych, którzy rzetelnym wysiłkiem i swą wiedzą mogą przyczynić się do zwiększenia tempa w naszym marszu do socjalizmu.

Specyficzna i rzadka forma dwutygodnika stawia przed zespołem redakcyjnym trudne zadania. Czasopismo nasze jest organem informującym i stawiającym sobie za cel utrzymanie się w ramach aktualności bieżącej, z drugiej zaś strony stara się przedstawiać i rozwiązywać problemy nie tylko metodą publicystyczną, lecz również naukową. Utrzymanie się na pograniczu tego, co nazywamy potocznie „prasą” i „czasopiśmiennictwem” nie jest zadaniem łatwym. Wiadomo bowiem, że im dalej w czasie, tym łatwiej uchwycić perspektywę i ważność zjawiska, im szybciej zaś trzeba je omówić, tym większa możliwość powierzchowności i pomyłek. W walce ze wszystkimi trudnościami zespół „Życia Gospodarczego” nieustannie dąży do stworzenia własnego stylu pracy, dąży do jej pogłębiania i rozszerzania.

Ocena wyników nie należy do nas. Zespołowi pozostaje jedynie życzyć sobie aby w twórczej i ofiarnej pracy stać w szeregach budujących fundamenty Polski Socjalistycznej.

*

*

*

S. TATUR

Osobiste rachunki oszczędności — nowa forma współzawodnictwa socjalistycznego i rozrachunku gospodarczego

WSPÓŁZAWODNICTWO socjalistyczne w okresie powojennym charakteryzuje powstawanie i rozwój coraz to nowych jego form. Jedną z nich jest rozwijające się ostatnio zjawisko otwierania dla oddzielnych brygad i robotników osobistych rachunków oszczędności. W tej formie współzawodnictwo socjalistyczne łączy się organicznie z walką o rentowność produkcji i stanowi dalszy rozwój wewnętrzno-fabrycznego rozrachunku gospodarczego.

Ruch zmierzający do otwierania osobistych rachunków oszczędności rozpowszechnił się w przemyśle radzieckim bardzo szybko. W prasie prawie jednocześnie opublikowano dane o otwarciu osobistych rachunków oszczędności w Uralskiej fabryce samochodów im. Stalina, we fabryce samochodów im. W. M. Mołotowa, w Uralskiej fabryce budowy maszyn ciężkich im. F. Ordżonikidze, w Stalingradzkiej fabryce traktorów, w Kołomenskiej fabryce budowy parowozów im. W. W. Kujbyszewa, we fabryce budowy obrabiarek „Krasnyj Proletarij”, w Podolskiej fabryce mechanicznej im. M. I. Kalinina, we fabrykach „Kalibr”, „Frezer”, „Kauczuk”, w Bereźnikowskiej fabryce sody, w Nowosybirskiej fabryce „Plastmas”, w kopalni imienia Wołodarskiego trustu „Kizelugol”, w Kamskiej GES¹⁾, w Moskiewskiej fabryce lamp elektrycznych, we fabryce „Krasnoje-Sormowo”, w Moskiewskim metro, w kuźni Nr 2 fabryki małowitrazowych samochodów itd. Osobiste rachunki oszczędności otwierają załogi okrętowe (parowce „Krasnyj Ural”, „Akademik Karpieńskij”, „Wojenmor”, „Koczegar” i i.), brygady parowozowe (Czusowskaja depo i in.).

Otwieranie osobistych rachunków przyjęło masowy charakter. I tak na leningradzkiej fabryce „Skorochoch” otwarto 2000 osobistych rachunków. W Kołomenskiej fabryce budowy parowozów im. Kujbyszewa — 1700, w Stalingradzkiej fabryce traktorów — 533 itd.

Rachunki te noszą różne nazwy: osobiste rachunki oszczędności, indywidualny rozrachunek gospodarczy, „książeczki oszczędnościowe”²⁾. Będziemy je nazywali osobistymi rachunkami oszczędności również w tym wypadku, gdy otwiera się je nie dla poszczególnych robotników, a dla brygad: ta nazwa lepiej wyraża istotny charakter rachunku jako

organicznego powiązania elementów rozrachunku gospodarczego i socjalistycznego współzawodnictwa.

Ruch zmierzający do otwierania osobistych rachunków rozwinał się z inicjatywy samych robotników. Szybkość jego rozpowszechnienia się świadczy o tym, że ruch ten ma głębokie korzenie w naszej gospodarce. Mówiąc o ruchu stachanowskim towarzysz Stalin wskazywał: „Tylko ruch który wpelni dojrzał i oczekuje bodźca po to, by wyrwać się na wolność — tylko taki ruch mógł rozprzestrzenić się szybko i narastać jak śnieżna lawina”³⁾. Te cechy ruchu stachanowskiego są charakterystyczne również dla ruchu otwierania osobistych rachunków oszczędności.

Osobiste rachunki, to nowa forma ruchu stachanowskiego, w której stachanowcy do swoich zobowiązań w zakresie przekroczenia zadań produkcyjnych dodają zobowiązanie oszczędzania w coraz większym stopniu środków podwyższania jakości produkcji.

Pobudką dla rozwoju ruchu otwierania osobistych rachunków oszczędności było przyjęcie przez kolektywy przedsiębiorstw zobowiązań odnośnie ponadplanowej oszczędności i przyśpieszenia obiegu środków obrotowych. Dla pomyślnego wykonania wziętych na siebie zobowiązań trzeba było postawić szczegółowo i konkretnie zadania odnośnieniżenia kosztów własnych dla poszczególnych wydziałów, brygad robotników.

Liczni stachanowcy wprowadzają osobiste rachunki oszczędności, nie zawsze oczekując otrzymania koniecznych do tego celu danych planowych. Tak w Kołomenskiej fabryce budowy parowozów normatywy, konieczne dla wprowadzenia osobistych rachunków ustalono bezpośrednio w wydziale. W tym celu robotnicy wydziałów, wspólnie z inicjatorami osobistych zobowiązań t. j. Swierdziukiem, Szukajewym, Brzezińskim, Karandiejewem, Fartuchdinowym, Nowosielcewym, wzięli pod uwagę zapotrzebowanie na materiały i narzędzia i ustalili limity ich zużycia. Materiały i narzędzia zaczęto wydawać w granicach tych norm. Wzmogło to nie tylko walkę o oszczędność materiałów, ale zapobiegło możliwości nadmiernego ich zużycia. W wypadku przedstawiania żądania wydania materiałów powyżej limitu, badało się bezzwłocznie przyczyny, które to żądanie wywołały i zapobiegano się możliwości ich powstawania w przyszłości.

¹⁾ GES — Gidroelektrostantsja czyli elektrownia wodna (przyp. tłum.)

²⁾ w oryginale „Knizki — kopiłki” (przyp. tłum.)

³⁾ J. Stalin, Zagadnienia Leninizmu wyd. 11-e (ros.) str. 498.

W kopalni imienia Wołodarskiego trustu „Kizelugol“ osobiste rachunki oszczędności otwarto z inicjatywy majstra górnika Jakuba Własiuka, który wspólnie z naczelnikiem wydziału planowania tow. Buławinem, i buchalterem tow. Baldinym ustalili sumę, rozmiar, zasięg wydatków (wg ich elementów) na jedną tonę wydobywanego węgla.

W Uralskiej fabryce budowy maszyn ciężkich im. S. Ordżonikidze jednym z inicjatorów otwarcia osobistych rachunków oszczędności był stachanowiec W. Panamariow. Obliczył on dokładnie możliwości oszczędnościowe i do swego poprzedniego zobowiązania — wykonać w ciągu pięciolatki 30 norm rocznych — dodał: „...przy tym zaoszczędzić corocznie na narzędziach, energii elektrycznej, metalu, oleju nie mniej niż 30.000 rubli“⁴⁾

Stachanowiec, obsługujący aparaty Bereznikowskiej fabryki sody, tow. Zujew wysunął nowe żądanie. „Nie wystarczy — oświadczył on — oszczędzać tylko na swoim miejscu pracy, ale trzeba tak zorganizować pracę, aby pracujący obok także mogli zaoszczędzić surowiec i energię. Na przykład na moim odcinku mogę zaoszczędzić kilkaset rubli, ale dla mnie to za mało, staram się wykonać półfabrykat takiej jakości, ażeby robotnicy, zajęci przy następnej operacji, także mogli osiągnąć większą oszczędność“⁵⁾.

W tych zobowiązaniach jaskrawo przewijają się charakterystyczne cechy pracy w społeczeństwie socjalistycznym, zbudowanym na koleżeńskej współpracy robotników, zrozumieniu społecznego znaczenia rezultatów osiąganych przez każdego poszczególnego robotnika i przez kolektyw w całości. W nich znajduje swój wyraz przewaga socjalistycznej organizacji pracy jako przeciwieństwo okrutnej eksploatacji robotników w społeczeństwie kapitalistycznym.

Inicjatywę robotników co do wprowadzenia osobistych rachunków prawie wszędzie szybko i energicznie podtrzymują kierownicy przedsiębiorstw, organizacje partyjne i zawodowe. Doświadczenie w zakresie otwierania osobistych rachunków uogólnia się, a osiągnięte rezultaty publikuje w prasie fabrycznej, omawia się na zebraniach. Organizacje partyjne, kierując tym ruchem, przyczyniają się do popularyzacji doświadczeń przodowników.

* * *

Osobiste rachunki oszczędności stachanowców nie mogą i nie powinny być jednakowe we wszystkich przedsiębiorstwach i we wszystkich wydziałach.

W fabrykach różnych gałęzi przemysłu i w rozmaitych wydziałach do osobistych kartek oszczędności wpisuje się różne elementy kosztów, w zależności od charakteru produkcji, struktury nakładów, stopnia udoskonalenia jego organizacji, stopnia stałości i powtarzalności procesów produkcyjnych. W gałęziach produkcji materiałówochłonnych (np.: przemysł chemiczny) podstawowym elementem obliczanym w osobistych rachunkach jest zużycie surowca. Jednakże w szeregu wypadków (np.: w tym samym przemyśle chemicznym) ruch surowców i półfabrykatów dokonuje się w aparatach i wprowadzenie

rachunków osobistych oszczędności jest bezpośrednio związane z organizacją ścisłych pomiarów, z posiadaniem i doskonaleniem aparatury mierniczej.

W energiochłonnych gałęziach produkcji podstawowym staje się rachunek zużycia energii, pary, powietrza, gazu; w energiochłonnych przedsiębiorstwach podstawowe wskaźniki stanowi zużycie narzędzi, smarów, ekonomia czasu roboczego.

Aby dać pożądaný efekt, osobiste rachunki powinny być dostatecznie szczegółowe. W fabryce „Kauczuk“ stosuje się bardzo prostą formę osobistych rachunków. Wpisuje się do nich wydajność robotników, w naturalnych, planowych, i faktycznych wskaźnikach, procent wykonania miesięcznego zadania i procent wykonania rocznej normy.

Trzeba stwierdzić, że ta forma osobistych rachunków nie całkiem odpowiada zadanom ruchu stachanowskiego na obecnym etapie. W tych rachunkach nie znajduje swego wyrazu oszczędność materiałów i innych kosztów; uwaga uczestników współzawodnictwa ogranicza się do wykonania programu produkcyjnego.

Inną odmianą rachunków osobistych są rachunki wprowadzone na fabryce „Krasnyj Proletarj“. Osobiste rachunki wydrukowano tu w postaci książeczek obliczonych na wszystkie lata powojennej pięciolatki. Do tych książeczek wpisuje się następujące dane: wykonanie norm wydajności według miesięcy, przedłożone wnioski racjonalizatorskie i udoskonalenia ze wskazaniem sumy rocznej ekonomii, osiągniętej w wyniku ich zastosowania. Formy te opracował wydział pracy i płacy zarobkowej; pracownicy wydziału planowego, buchalterii, finansowego i zaopatrzenia nie brali udziału w tej pracy i dlatego w książeczkach tych nie ma danych ani o sumie oszczędności materiałów, energii, narzędzi, ani o premii. Taka forma rachunku osobistego okazała się tu niezyciowa: jako niezwiązane z rozwojem twórczej aktywności robotników książeczki te zostały wkrótce odrzucone. Obecnie na fabryce prowadzi się jedynie zestawienia wykonania norm wydajności i zadań w normogodzinach. Ewidencja norm wydajności nie jest połączona z wskazaniem sum wydawanych tytułem premii (również premii związanej z stosowaniem akordowo-progresywnej opłaty pracy). Jasne, że i ta forma nie jest dość efektywna.

Pełniejszą jest forma rachunku osobistego, stosowana w Stalingradzkiej fabryce traktorów. Przytoczymy część rachunku brygady kowala A. J. Bielousowa⁶⁾.

Przytoczony rachunek osobisty odznacza się tym, że wpisuje się doń ważne dane wynikowe o oszczędności albo przekroczeniu. Wykazywanie w rachunku osobistym przekroczeń — jest szczególnie cenną zaletą tej formy rachunku. Szczegółowa ewidencja tak osiągnięć stachanowców, jak i niedociągnięć w ich pracy pomaga opracować i wprowadzić w życie odpowiednie środki dla likwidacji strat i zwiększenia oszczędności.

W osobistym rachunku brygady A. J. Bielousowa zawarty jest nie tylko ostateczny rezultat lecz również suma kosztów według norm planowych i faktyczna. Taka forma osobistych rachunków ekonomii

⁴⁾ W. Panamariow, Za pięciolatkę — 30 rocznych norm. Profizdat 1948 r. str. 45.

⁵⁾ Gazeta „Zwiozda“ 29. IV 1949 r.

⁶⁾ Rachunek złożył w Instytucie ekonomiki A. N. ZSRR tow. Bielousow.

Miesiące	Oszczędność ropy		Oszczędność pary		Oszczędność energii elektr.		Oszczędność wskutek zmniejszenia braków (w rub. i kop.)	Oszczędność w narzędziach (rub. i kop.)	Razem zaoszczędzono (rub. i kop.)
	kg	rub. i kop.	kg	rub. i kop.	kg	rub. i kop.			
Styczeń	4622	1397-68	54187	1625-61	244	34-15	3319-32	przekrocz. 269-68	6107-09
Luty	2169	655-38	26146	784-38	108	15-12	7719-60	295-20	prz. kr. cz. 5969-52
Marzec	2550	771-42	30878	926-34	127	17-80	2827-44	przekrocz. 1829-52	2713-48
Łącznie za I kwartał 1949 r.	9341	2824-48	111211	3336-33	479	67-07	przekrocz. 1572-84	przekrocz. 1804-00	2851-05
Kwiecień 1949 r.	2886	872-73	33803	1014-09	135	18-90	6597-36	przekrocz. 573-30	7929-78

jest niewątpliwie celowa. Pozwala ona na powiązanie osobistych rachunków z planem wydziału i sprawozdaniem z jego wykonania.

Osobiste rachunki oszczędności są szczegółowym przedstawieniem zadań planowych i środkiem kontroli ich wykonania przez robotników.

W Stalingradzkiej fabryce traktorów osobiste rachunki oszczędności sporządza się na podstawie codziennie wypełnianych arkuszy ewidencyjnych brygad. Arkusz ewidencyjny brygady kuźni zawiera następujące wskaźniki: 1) data, 2) Nr Nr detali, 3) wykonanie (ilość w sztukach i waga w tonach), 4) liczba przepracowanych godzin, 5) wykonanie programu (według planu, w tonach, faktycznie, procent wykonania planu), 6) oszczędność w metalu (w tonach, rublach za dzień i sumą okresową od początku miesiąca), 7) oszczędność ropy (w kg i rublach za dzień i od początku miesiąca), 8) oszczędność energii elektrycznej (także wyszczególnienie), 9) oszczędność w rezultacie zmniejszenia braku (w rublach za dzień i sumą okresową od początku miesiąca), 10) oszczędność w narzędziach (także wyszczególnienie), 11) ogólna oszczędność (w rublach za dzień, od początku miesiąca, od momentu przyjęcia zobowiązania).

Arkusz ewidencyjny brygady kuźni jest wyrazem charakterystycznych cech technologii i organizacji produkcji kuźni, a przy tym uwzględnia wszystkie nakłady, które zależą bezpośrednio od robotników danej brygady. Jest to cecha charakterystyczna wszystkich osobistych rachunków oszczędności.

Oczywiście, że nie jest celowe włączanie do osobistych rachunków stachanowców kosztów, na które oni nie mają bezpośredniego wpływu. Nie są nam znane wypadki, by w osobistych rachunkach oszczędności notowano sumy zaoszczędzone na kosztach pośrednich (wydziałowych i ogólnofabrycznych) na jednostkę produkcji, wynikające z przekroczenia planu produkcji. Celowe jest odnosić sumy te na osobiste rachunki oszczędności naczelników wydziałów i ich zastępców, naczelników zmian, pomocniczych robotników, robotników zajmujących się oświetleniem, opałaniem, wykonujących czynności składowe, pracowników rachunkowości itd. Osobiste rachunki ekonomii powinny być otwierane nie tylko dla brygadierów produkcyjnych brygad lub poszczególnych robotników, ale także dla naczelników

wydziałów, składów, naczelników pomocniczych wydziałów produkcyjnych, oddziałów pomocniczych i obsługujących. Otwarcie rachunków osobistych oszczędności dla tych pracowników spowoduje nie tylko ulepszenie wewnętrzno-fabrycznego planowania i ewidencji, ale rozszerzy znacznie możliwości dalszego wzmocnienia rozrachunku gospodarczego i walki o ponadplanowe obniżenie kosztów, o zwiększenie nagromadzeń socjalistycznych.

Osobiste rachunki oszczędności jako forma rozrachunku gospodarczego dołowych ogniw w zakresie ujmowanych w nich elementów, różnią się od rozrachunku gospodarczego wydziałów. Dla wydziału działającego na rozrachunku gospodarczym ustala się ogólną sumę kosztów. Przy wprowadzeniu osobistych rachunków oszczędności ta suma kosztów powinna być podzielona na koszty poszczególnych brygad, poszczególnych osób. Nakłady proste, jeżeli mogą być uchwycone, odnosi się na poszczególne miejsca robocze; sumę kosztów ogólnych wydziału wnosi się do osobistego rachunku oszczędności naczelnika wydziału, w którym znajduje ona swój wyraz zarówno w wysokości planowej jak i faktycznej. Planowanie kosztów wydziału dla dalszego podziału wydatków na poszczególne odcinki, brygady i miejsca pracy, polega na szczegółowym ustalaniu tych kosztów, na których rozmiar ma wpływ praca danych brygad lub poszczególnych osób. Ten szczegółowy podział należy przeprowadzić w taki sposób, by poszczególne sumy kosztów można było wpisać do osobistego rachunku oszczędności brygady lub poszczególnego robotnika.

Wprowadzenie osobistych rachunków oszczędności wymaga równocześnie wzmocnienia kontroli nad jakością wykonywanej roboty, nad stanem urządzeń. Tak na przykład, nie wolno uważać za oszczędność zmniejszenia zużycia smarów kosztem pogorszenia konserwacji urządzeń. W rezultacie takiej „oszczędności” wydatki na remont urządzeń zwiększają się o sumę nawet przekraczającą rozmiar „oszczędności” osiągniętej drogą zmniejszenia zużycia smarów. I tak, na jednej z chemicznych fabryk naczelnik siłowni fabryki zauważył, że z komina paleniska kotła wychodził czarny dym, co świadczyło o złej pracy palacza, a mianowicie niepełnym spalaniu palwa. Przy kontroli wyjaśniło się, że dyżurny elektryk siłowni osłabił nadmuchiwanie paleniska,

by tą drogą uzyskać oszczędność energii elektrycznej. Elektryk otrzymywał premię za oszczędność energii elektrycznej, a zużycie paliwa przy tym nie było brane pod uwagę. W ten sposób system premiowania stosowany w tym wypadku pomagał walce pracownika o oszczędność energii elektrycznej, ale równocześnie wywoływał nadmierne zużycie paliwa. W danym wypadku przy opracowaniu systemu premiowania popełniono błąd, polegający na tym, że wzięto pod uwagę zużycie tylko jednego rodzaju elementu. Z tego należy wyciągnąć wniosek, że system premiowania za oszczędność powinien być połączony z dokładną kontrolą jakości wykonywanej pracy i uwzględniać wskaźniki zużycia wszystkich ważniejszych materiałów, zależnego od stosunku do pracy, tego lub innego robotnika. Premia powinna przy tym zachęcać do osiągnięcia rezultatów, a nie zamieniać się na systematycznie wypłacaną robotnikowi formę płacy zarobkowej, ponieważ inaczej traci ona swoje pobudzające znaczenie.

W wydziałach mechanicznych niektórych fabryk znaczne sumy oszczędności powstają niekiedy kosztem wykorzystania nieewidencjonowanych w rachunkowości odpadków. Oczywiście konieczne jest popieranie jak najwszechstronniejszego wykorzystywania odpadków, materiałów wtórnych, ponieważ daje to poważną oszczędność zużycia pracy społecznej. Oszczędnością osiągniętą przez pracownika produkcyjnego, będzie w takich wypadkach różnica między wartością nowego materiału i odpadu (z uwzględnieniem dodatkowego nakładu czasu na obróbkę). Niezaprzychodowanie odpadków stanowi niedociągnięcie w organizacji gospodarki materiałowej o charakterze rachunkowym, które należy usunąć. Odpadki należy przychodować i nie uważać pełnej wartości takiego materiału za oszczędność, osiągniętą w produkcji.

W osobistych rachunkach oszczędności pożądane jest odnotowywanie przyczyn i konkretnych sprawców tych albo innych przekroczeń. Powyżej przytoczono jako przykład osobisty rachunek kowala stalinowskiej fabryki traktorów A. J. Bielousowa. W rachunku tym przytoczono przekroczenie wynikłe w lutym w sumie 5969 rub. 52 kop. Z rachunku osobistego widoczne jest, że przekroczenie to należy odnieść w całości na rachunek strat z powodu braku które w tym miesiącu wynosiły 7719 rub. 60 kop. Jednakże faktycznych winowajców braku nie wskazuje się. Trzeba było wyjaśnić dlaczego właśnie przodująca brygada miała tak wielką sumę strat z powodu braku w lutym i wskazać w jakim stopniu ten brak wynikał z winy brygady. Należy dokładnie zbalać również sumę oszczędności. Jeżeli część oszczędności osiągnięto nie w rezultacie troskliwego stosunku do gospodarki materiałowej ze strony członków brygady, lecz w związku na przykład z ustanowieniem nowych maszyn, zmianami technologicznymi dokonywanymi nie na wniosek robotników danej brygady itd., to tego rodzaju oszczędność nie powinna być wpisywana do osobistego rachunku tej brygady.

Na podstawie uogólnienia pozytywnych doświadczeń przodujących przedsiębiorstw można dojść do wniosku o celowości odzwierciedlenia w osobistych rachunkach.

a) oszczędności albo przekroczenia w zużyciu surowców, materiałów, energii elektrycznej, pa-

liwa, pary, narzędzi, nakładów na remonty, zależnych od danej brygady albo robotnika. Należy przy tym wpisać do osobistego rachunku tylko sumę oszczędności, osiągniętej z inicjatywy brygady;

b) sum oszczędności, osiągniętych realnie w związku z zastosowaniem wniosków racjonalizatorskich (do ogólnej sumy nie należy włączać tej kwoty, ponieważ zastosowanie wniosków racjonalizatorskich powinno być spowodować ekonomię materiałów, energii, narzędzi, a zatem powinno znaleźć swój wyraz w wymienionych poprzednio lub w dalszym ciągu wskaźnikach);

c) poprawy jakości produkcji, wykonania produkcji drogą zaoszczędzenia materiałów itd. w tych wypadkach, w których warunki współzawodnictwa socjalistycznego przewidują jeszcze inne zobowiązania. Do osobistych rachunków należy wpisywać udział produkcji wyższych asortymentów w ogólnej produkcji, procent przekroczenia norm wydajności, ilość produkcji osiągniętej kosztem oszczędności itd.;

d) sum premii wypłaconych za osiągnięcia w robocie brygady (lub poszczególnego robotnika).

Dane o oszczędności albo o przekroczeniu powinny uwzględniać faktycznie wykonany zasięg robót, tzn. że dla określenia rozmiarów oszczędności albo przekroczenia, należy przeliczyć planową sumę kosztów na faktycznie wykonany rozmiar robót i zestawzić faktyczne koszty z uzyskaną cyfrą. Tego rodzaju obliczenia wymagają nakładu określonej ilości czasu. Dla ich przeprowadzenia należy przyciągnąć aktywistów — społeczników: buchalteria nie jest w pełni dostosowana do prowadzenia osobistych rachunków, a rozwój współzawodnictwa socjalistycznego nie powinien wywoływać zwiększenia aparatu pracowników księgowych. Osobiste rachunki oszczędności powinny być jawne. Rachunki przodowników należy wywieszać w wydziałach dla spopularyzowania doświadczeń i wysunęcia stachanowców. Osobiste rachunki oszczędności pomagają podciągnąć pozostających w tyle robotników do poziomu przodowników. Jeżeli ogólną sumę oszczędności, odnotowaną w osobistych rachunkach oszczędności, porównać z ogólnymi rezultatami pracy wydziału, będącego na rozrachunku gospodarczym i zanalizować różnicę między tymi wskaźnikami, można znaleźć przyczynę pozostawania w tyle wydziału i wykryć rezerwy wzrostu produkcji i oszczędności. Jak wskazuje doświadczenie szeregu przedsiębiorstw tego rodzaju analiza pomaga rozwinięciu się walki ze stratami.

Otwarcie osobistych rachunków oszczędności daje pozytywne rezultaty wówczas, gdy rachunki te są bezpośrednio związane z organizacją wewnątrz-fabrycznego planowania i rachunkowości a nie oderwane od nich. Dlatego prowadzenie osobistych rachunków wymaga nie tylko przebudowy albo udoskonalenia wewnątrz-fabrycznego planowania i rachunkowości, ale zmian w organizacji produkcji. W szczególności odpowiednie odcinki powinny być wyposażone w aparaturę mierniczą (wagi, liczniki elektryczne, paro-wodo-gazomierze itd.), a wydawane materiały powinny być ściśle policzone i zważone.

Wnioski wynikające z uogólnienia przodującej praktyki wskazują na to, że osobiste rachunki oszczędności utrwalają się jedynie przy przestrzeganiu tych warunków.

Doświadczenia, osiągnięte z wprowadzenia osobistych rachunków oszczędności, świadczą o tym, że mają one bardzo pozytywny wpływ na ekonomikę produkcji. Przytoczymy niektóre fakty.

Jedna tylko brygada tow. Bielousowa w Stalingradzkiej fabryce traktorów po wprowadzeniu rachunków dała w IV kwartale 1948 r. ponadplanową oszczędność 109 tys. rub., a w ciągu czterech miesięcy 1949 r. ponad 10 tys. rub.

W Bereznikowskiej fabryce sody jeden z wydziałów, którego naczelnikiem jest tow. Hochlerner, inicjator otwarcia osobistych rachunków oszczędności na fabryce, osiągnął następujące rezultaty:⁷⁾

Lata i miesiące	Wykonanie produkcji pierwszego gatunku (w %)	Suma zysku (w rublach)
1948	22,0	—
1949		
Styczeń	40,0	30 000
Luty	45,0	30 170
Marzec	50,8	36 350
Kwiecień	63,4	91 850

W czerwcu produkcja pierwszego gatunku w tym wydziale wynosiła już 83%.

Maszynista tow. Ponosow (depoczusowskaja) w I kwartale 1949 r. osiągnął ekonomię 3651 rub., a maszynista tow. Jagowkin — 4036 rub. Stachanowiec Uralskiej fabryki samochodów N na Nazarowa zaoszczędziła w ciągu 5 miesięcy 1949 r. ponad 3000 rubli.

W fabryce spirytusu Kwasnokamskiego celulozowo-papierniczego kombinatu osobiste rachunki oszczędnościowe dla obsługujących aparaturę wydziału spirytusowego wprowadzono od 1 lipca 1949 r. W ciągu 10 dni lipca obsługująca aparaty Marfina osiągnęła oszczędność 9598 rub., Zielenina 9438 rub., Nieczunajewa — 9120 rub. Osiągnęły one także poważną oszczędność w zakresie zależnych od nich kosztów produkcji. Według planu suma tych kosztów na jednostkę produkcji wynosiła 12 rub. 29 kop. — faktycznie obsługująca aparaty Marfina wydatkowała 10 rub. 78 kop., Zielenina 10 rub. 81 kop., Nieczunajewa 10 rub. 85 kop.

W rezultacie otwarcia osobistego rachunku oszczędności dla brygady tow. Utkina w fabryce „Kalibr” osiągnięto oszczędność drogą troskliwego obchodzenia się z narzędziami, zastosowania wniosków racjonalizatorskich i obniżenia zużycia materiałów. Każdy tokarz członek brygady tow. Utkina, zużywał przed tym 150 gr. oleju wrzecionowego w ciągu dnia, a po otwarciu osobistego rachunku oszczędności zużycie olejów zmniejszyło się do 100 gr. dziennie bez pogorszenia jakości smarowania. Brygada zaoszczędziła ponad 6 kg oleju wrzecionowego dziennie⁸⁾.

⁷⁾ Na podstawie sprawozdania dyrektora Bereznikowskiej fabryki sody p. Niżenca, przysłanego do Instytutu ekonomii Akademii Nauk ZSRR.

⁸⁾ Patrz „Słowo naczelników cechów” Profizdat 1948 r. str. 70

W fabryce „Kalibr” w rezultacie poprawy procesu technologicznego dla wiercenia otworu zaworu stosuje się tylko wiertło i rozwiertacz, dla osiągnięcia niezbędnej czystości powierzchni stosowano zenkery, a każdy robotnik zużywał w ciągu miesiący 15 zenkerów. Teraz ten wydatek odpadł, osiągnięte oszczędności dochodzą do setek rubli miesięcznie. Zamiast specjalnych noży do skrawania wykonanych z pobredyłu posługują się używanymi już na sąsiednim oddziale dłutami szczególnego rodzaju. Dla tego celu ostrzy się pozostająca na nich stal szybko tnącą.⁹⁾

W kopalni imienia Wołodarskiego brygada mistrza górnika J. Własiuka w rezultacie wprowadzenia osobistych rachunków oszczędności osiągnęła następujące rezultaty: w styczniu 1949 r. brygada tow. Własiuka zaoszczędziła 2476 rub., a koszt własny tony węgla wydobytego na kopalni był niższy niż ustalony w planie o 3 rub. 36 kop. W lutym obniżenie kosztu własnego wynosiło 5 rub. 49 kop. Jednakże w marcu na podstawie zarządzenia głównego buchaltera trustu w kopalni zaniechano prowadzenia osobistych rachunków oszczędności i w tym miesiącu koszt własny węgla zwiększył się w takim stopniu, że przekroczenie wyniosło 3 rub. 81 kop. na tonę węgla. Zamiast zysków na kopalni powstały straty. W ciągu pięciu miesięcy ogólna suma strat wyniosła 1300 tys. rub.¹⁰⁾

Kolektyw Kołomenskiej fabryki budowy parowozów, w którym obecnie otwarto 1700 osobistych rachunków oszczędności osiągnął znaczne rezultaty za pierwsze półrocze 1949 r.: kolektyw zaoszczędził 801 ton metalu, 2235 t paliwa, 1162 tys. kwat. energii elektrycznej, zwolniono z obrotu 7,5 mil. rub., wpłacono na dochód państwa około 2,5 mil. rub. ponadplanowego zysku¹¹⁾.

Wszystkie te wskaźniki osiągnięto w rezultacie rozwoju socjalistycznego współzawodnictwa, dalszego wzmocnienia rozrachunku gospodarczego i racjonalizacji produkcji (wprowadzenie scentralizowanego rozkroju, polepszenie konstrukcji, zmniejszenie odpadków, wprowadzenie szybkościowych metod obróbki i przetapiania, zmniejszenie braku, wykorzystanie postępowej techniki — cementowanie detali, poprawienie technologii w zakresie otrzymywania odlewów itp., wprowadzenie prometrycznej kontroli na wydziałach martenowskich, poprawienie grafików pracy wydziałów, zastosowanie miejscowego oświetlenia, zaopatrzenie tokarń w pedałowe wyłączniki, obrabiarek — w urządzenia ograniczające martwe obroty itd.). Realizacja wszystkich tych i tego rodzaju środków była bezpośrednio związana z doprowadzeniem zobowiązań socjalistycznych i rozrachunku gospodarczego do miejsca roboczego z wprowadzeniem osobistych rachunków oszczędności.

Osobiste rachunki oszczędności są bodźcem dla bardzo daleko idących zmian w organizacji produkcji. I tak w wydziale sody kalcynowanej Bereznikowskiej fabryki sody jednym z procesów jest uzyskiwanie półproduktu mleka wapiennego. Powinien on mieć koncentrację 180 normalnych jednostek. W ciągu trzech lat we fabryce nie można było osiągnąć

⁹⁾ „Na трудовым фронте” wyd. fabryki „Frezer” 25. VII 49 r.

¹⁰⁾ Gazeta „Zwiezda” 25. VI. 1949 r.

¹¹⁾ „Trud” 8. IX. 1949 r.

tej koncentracji. Od 15 marca 1949 r. wprowadzono w wydziale dla celów doświadczeń osobiste rachunki oszczędności (indywidualny rozrachunek gospodarczy jak je zwano we fabryce). Przy otwarciu osobistych rachunków oszczędności dla obsługujących aparaty, szereg pracowników inżyniersko-technicznych, a wśród nich również naczelnik oddziału, w którym znajdowały się aparaty dla otrzymywania wapiennego mleka, twierdził, że jako normę należy ustalić niższą koncentrację. Osobiste rachunki oszczędności robotników zajętych przy tej pracy otwarto 1 kwietnia 1949 r. I oto w ciągu kwietnia nie było ani jednego dnia, w którym koncentracja mleka wapiennego byłaby niższą od 180 normalnych jednostek; w całości zaś średnia koncentracja mleka wapiennego za kwiecień wynosiła 190,3 normalnych jednostek. Zwiększenie koncentracji mleka wapiennego daje ekonomię wapna i amoniaku, powoduje poważne obniżenie kosztu własnego produkcji t.j. w ostatecznym rezultacie podwyższa rentowność fabryki.

Te przykłady w sposób przekonywujący świadczą o tym, że wprowadzenie osobistych rachunków oszczędności i bieżąca ścisła kontrola wskaźników włączonych do tych rachunków są poważnym środkiem walki o przekroczenie planu, o ponadplanową oszczędność, o poprawę jakości produkcji.

* * *

Walka o osiągnięcie oszczędności jest tym bardziej efektywna im ściślej jest połączona z materialnym zainteresowaniem w osiągnięciu oszczędności.

Doświadczenie wielu fabryk wskazuje na to, że jeżeli pewną część oszczędności przeznacza się na premiowanie tych pracowników, którzy swoim troskliwym stosunkiem do zużywania środków przedsiębiorstwa, przykładnym obchodzeniem się z urządzeniami przyczynili się do osiągnięcia oszczędności, to system oszczędnościowy da najlepsze rezultaty. Materialne zainteresowanie w osiąganiu oszczędności jest silnym ekonomicznym bodźcem dla wzmożenia walki o przestrzeganie zasad oszczędności.

Istniejące formy materialnego wynagradzania za osiąganie oszczędności stosowane w przemyśle i transporcie są bardzo różnorodne.

W Kołomenskiej fabryce budowy parowozów robotnicy podstawowych zawodów, poza premiowaniem za przekroczenie norm wydajności drogą stosowania akordowo-progresywnej opłaty pracy, są premiowani w sposób następujący: co kwartał ustala się 4 premie; dla osiagającego pierwsze miejsce we współzawodnictwie socjalistycznym wydaje się premie w rozmiarze 3000 rub., drugie 2000 rub., trzecie 1500 rub., czwarte 1000 rub.

Od maja 1948 r. we fabryce wprowadzono przechodnie czerwone sztandary z premiami pieniężnymi dla odznaczających się robotników. Przechodnie czerwone sztandary i premie pieniężne przyznaje się codziennie wybijającemu się produkcyjnemu oddziałowi lub brygadzie, przekraczającej ustalone na daną zmianę zadania dobowe¹²⁾.

Jednakże także formy premiowania, jak wskazała praktyka, są niedostateczne. Od kwietnia 1949 r.

Kołomenska fabryka budowy parowozów otrzymała zezwolenie na zaliczanie 20% płacy zarobkowej na fundusz majstra.

Sumy przeznaczone na premiowanie znacznie się zwiększyły. I tak stalowy wydział odlewniczy otrzymał na premie za dobre wskaźniki rozrachunku gospodarczego, osiągnięte w pierwszym kwartale, 19 tys. rub. Ale sumy premii wydawane robotnikom nie były bezpośrednio związane z rozmiarami osiągniętej oszczędności; wydawanie premii następowało w zasadzie w zależności od wskaźników produkcyjnych.

Inny system premiowania stosują w Uralskiej fabryce samochodów im. Stalina. Tutaj robotnik otrzymuje 15% zaoszczędzonej sumy. Bezpośredni związek między wielkością premii, a sumą oszczędności sprzyja rozwojowi inicjatywy robotników skierowanej ku zwiększeniu oszczędności, zwiększa zainteresowanie do szerszej i bardziej szczegółowej ewidencji kosztów produkcji w osobistych rachunkach ekonomii, sprzyja dalszemu wzmocnieniu i udoskonaleniu wewnątrz-fabrycznego planowania i rachunkowości. Bezpośredni związek między sumami premiowania i rozmiarem osiągniętej oszczędności jest bodźcem dla przyspieszenia i aktywizacji kontroli zobowiązań co do osiągnięcia ponadplanowej oszczędności.

Rozumie się, że przy ustalaniu na jakich odcinkach pracy mogą być wprowadzone osobiste rachunki oszczędności i wyboru odpowiednich form premiowania, konieczne jest wszechstronne uwzględnienie odrębności technologii, zastosowane niezbędnych środków dla równoczesnej poprawy jakości produkcji, przedłużenia okresu pracy urządzeń. Jest to szczególnie ważne w tych wypadkach, w których dany robotnik otrzymuje półfabrykat lub wykonuje operacje przygotowawcze dla następnych etapów obróbki.

Dlatego, jeżeli jakość półfabrykatu oddawanego dla następnej obróbki nie odpowiada ustalonym technicznie warunkom, albo jakości przewidzianej w karcie technologicznej, albo też jeżeli na następnych etapach obróbki staje się konieczne poprawienie jakichkolwiek braków, w których zawinił robotnik, posiadający otwarty, osobisty rachunek oszczędności należy ustalić w odpowiednim dokumencie sumę strat i w konsekwencji bez zapisu buchalteryjnego zmniejszyć sumę oszczędności w osobistym rachunku oszczędności danego robotnika. Przed wydaniem premii za oszczędność należy dokonać przeglądu urządzeń dla ustalenia ich stanu oraz zapisać fakt dokonania przeglądu w osobistym rachunku oszczędności. Jeżeli przy przeglądzie urządzenia okaże się, że wymaga ono remontu wcześniej niż to było przewidziane w normalnych terminach jego eksploatacji, to ten fakt powinien być stwierdzony dokumentem, a koszt remontu, który musi być przeprowadzony wcześniej niż w ustalonym terminie, powinien być potrącony z sumy osiągniętej oszczędności.

Bardzo interesujący jest system premiowania za oszczędność stosowany w depo Czusowskaja. System ten przewiduje przeznaczenie na premie 60% środków, zaoszczędzonych przy remoncie parowozów, a pozostałe 40% oszczędności powinny wpływać na dochód depo, albo pokrywać przekroczenia. 20% wszystkich premiovych sum wypłaca się brygadam remontowym, a 80% maszynistom. Zorgani-

¹²⁾ Według materiałów zebranych przez Instytut ekonomii Akademii Nauk ZSRR.

zowanie brygad parowozowych na zasadzie rozrachunku gospodarczego w tym depo dało dobre rezultaty. Za cztery miesiące 1949 r. depo miało 379 tys. rubli zysku. Brygadam parowozowym wypłacano 18 tys. rub. premii, a robotnikom wydziałów remontowych około 3 tys. rub.¹³⁾

Praktyka wykazuje, że osobiste rachunki oszczędności nie utrwalają się szczególnie tam, gdzie nie są one połączone z systemem premiowania.

Materialne zainteresowanie w walce o oszczędność należy powiązać z masową pracą wychowawczą, z podwyższeniem ideowo - politycznego poziomu pracowników inżynieryjno - technicznych, ekonomistów (pracowników działów planowych, działów pracy i płacy zarobkowej, buchalterii, ekonomistów wydziałów) i robotników. Należy szeroko propagować doświadczenia przodujących robotników, posiadających osobiste rachunki oszczędności, ogłaszać rachunki te w wydziałach, publikować je w prasie miejscowej, omawiać na zebraniach produkcyjnych, badać środki, które wpłynęły na zwiększenie oszczędności, szybko i szeroko upowszechniać doświadczenia przodujących robotników.

Na zagadnienia te należy zwracać więcej uwagi w centralnej prasie. Gazeta „Trud” poświęciła już szereg organizowanych przez nią stachanowskich wtorków zagadnieniom wprowadzenia osobistych rachunków oszczędności. Dane o nich były przytoczone w referacie kowala A. Bielousowa o doświadczeniu Stalingradzkiej fabryki traktorów (na jego referacie było obecnych ponad 300 osób), w referacie naczelnika wydziału Bereżnikowskiej fabryki sody W. A. Tarakanowa (na referacie było obecnych ponad 200 osób), w referacie W. N. Paszina, głównego inżyniera Kołomenskiej fabryki budowy parowozów imienia W. W. Kujbyszewa.

Systematycznie omawiają doświadczenia wprowadzenia osobistych rachunków oszczędności, indywidualnego rozrachunku gospodarczego, mołotowska obwodowa gazeta „Zwiezda” niektóre fabryczne gazety (np. fabryki „Frezer” Krasnokamskiego kombinatu celulozowo-papierniczego i i.). Jednak, że nie wszystkie gazety i nie wszystkie ministerstwa poświęcają zagadnieniom wprowadzenia osobistych rachunków oszczędności należytą uwagę. Tak, np. Ministerstwo budowy obrabiarek do tej pory nie reaguje na fakt, że w jednej z przodujących fabryk tego ministerstwa — „Krasnyj Proletarij” — zaniechano prowadzenie osobistych rachunków oszczędności.

Zadaniem kierowników przedsiębiorstw, partyjnych i zawodowych organizacji jest wszechstronne

popieranie tej nowej formy rozrachunku gospodarczego. Osobiste rachunki oszczędności sprzyjają pojawianiu się twórczej inicjatywy robotników, a przy tym kontrola wydatkowania środków materialnych i pieniężnych staje się bardziej masową, dokładną i operatywną. Osobiste rachunki oszczędności pomagają w komunistycznym wychowaniu pracujących, utrwalają w nich poczucie troskliwości w stosunku do własności socjalistycznej.

Osobiste rachunki oszczędności pozwalają ustalić udział każdej brygady, każdego robotnika w ogólnych rezultatach pracy przedsiębiorstwa. Wprowadzenie osobistych rachunków oszczędności pomaga poprawić istniejące metody materialnego zainteresowania w osiaganiu oszczędności, podnosi i konkretyzuje osobistą odpowiedzialność poszczególnych robotników za wykonanie planu państwowego.

Wprowadzenie osobistych rachunków oszczędności z konieczności powoduje, że robotnicy żądają od organów planowania fabrycznego i rachunkowości konkretyzacji i przyspieszenia sporządzenia zadań planowych, polepszenia jakości rachunkowego ujęcia nakładów na produkcję. Prócz tego wzmacnia się walka z wszelkiego rodzaju niedociągnięciami w pracy, powodującymi marnotrawstwo (otrzymywanie wadliwych materiałów, o niewłaściwych rozmiarach, nie odpowiadających wymogom technologicznym, zwiększa wykorzystanie odpadków).

Obok tego wprowadzenie osobistych rachunków oszczędności zwiększa kolektywną odpowiedzialność za jakość roboty. Na przykład, jeżeli kowale odkuli podkówki z nadmierną tolerancją to w wydziale mechanicznym wyniknie strata przy obróbce mechanicznej detali, a robotnicy wydziału mechanicznego wystąpią jako inicjatorzy walki o poprawę roboty brygad kuźni. W ten sposób osobiste rachunki sprzyjają szerokiemu rozwojowi krytyki i samokrytyki tego ważnego środka wykrywania i likwidacji niedociągnięć w pracy.

Kolektywna odpowiedzialność za indywidualne rezultaty utrwała się także drogą premiowania za oszczędność w ramach ekonomii osiągniętej w wydziale jako całości.

Ważne jest, by osobiste rachunki oszczędności były udziałem szerokich mas, nie nosiły formalnego charakteru, wywoływały zdrową krytykę niedociągnięć i pomagały w ich likwidacji.

Ruch otwierania osobistych rachunków oszczędności jest progresywnym, wyraża zaczątki ruchu nowego, komunistycznego i powinien w krótkim okresie czasu osiągnąć dalszy szeroki rozwój.

Rumuński plan gospodarczy na rok 1950

PLAN państwowy na rok 1950 rumuńskiej gospodarki narodowej opiera się na wzorach planowania radzieckiego i doświadczeniach, uzyskanych w toku wykonywania rumuńskiego planu gospodarczego na rok 1949. Partia i rząd rumuński uznały, że plan gospodarczy na rok 1950 powinien stworzyć warunki dla przejścia do długofalowego planu pięcioletniego, jaki ma być opracowany na lata 1951—1955. Pod kątem tych perspektywicznych założeń, uchwalona przez rumuńskie Zgromadzenie Narodowe ustawa o planie państwowym na rok

1950, wyznacza do osiągnięcia następujące zadania gospodarcze:

PRODUKCJA PRZEMYSŁOWA.

Zadania ilościowe.

W roku 1950 wartość w cenach stałych globalnej produkcji przemysłowej wzrośnie o 37% w stosunku do roku 1949. Dla najważniejszych artykułów przemysłowych ustala się następującą produkcję w stosunku do produkcji z roku 1949, przyjętej jako 100%:

¹³⁾ Gazeta „Zwiezda” 8. VII. 1949 r.

Przemysł górniczy:

Nafta	132,50%
Gaz ziemny	108,90%
Węgiel	113 0/0
Ruda żelazna	116 0/0
Minerały nieżelazne	138 0/0

Przemysł energii elektrycznej

Wyprodukowana energia elektryczna 1130/0

Przemysł hutniczy:

Żeliwo	1160/0
Stal	1190/0
Walcówka	1090/0
Rury	1000/0

Przemysł budowy maszyn:

W przemyśle budowy maszyn, wartość globalnej produkcji w roku 1950 będzie o 41,70% większa aniżeli w roku 1949.

W ważniejszych gałęziach zostaną wykonane następujące zadania produkcyjne w stosunku do roku 1949:

Sprzęt przemysłowy:

Maszyny parowe	127,60%
Motory Diesel	170,40%
Konstrukcje stalowe	137,60%
Środki produkcyjne	853 0/0
Łożyska	536 0/0

Sprzęt naftowy:

Przewody wiertnicze	112,50%
Pompy błotne	125,50%
Jednostki pompujące	158,10%

Wagony:

Wagony towarowe	104,30%
Wagony cysterny	110,30%

Budownictwo morskie:

Rzeczne statki towarowe	250 0/0
Holowniki	275,30%
Statki rybackie	121,50%

Maszyny i sprzęt rolniczy:

Traktory	120,20%
Plugi do traktorów	233 0/0
Spulchniacze do traktorów	365 0/0
Siewniki do traktorów	285 0/0

Przemysł elektrotechniczny:

Elektromotory	144 0/0
Transformatory	110 0/0

Przemysł chemiczny:

Soda kaustyczna i palona	108,20%
Barwniki organiczne	123,20%
Kwas solny	116,60%
Amoniak	142 0/0
Opony	112,20%

Przemysł drzewny:

Deski	120 0/0
Meble	155 0/0
Celuloza	110,40%
Papier	106 0/0
Tektura	114,10%

Materiały budowlane:

Cement	124 0/0
Szyby ciągnione	109 0/0
Cegły ogniotrwałe	131,70%
Cegły budowlane	191,50%

Przemysł włókienniczy:

Tkaniny bawełniane	140 0/0
Tkaniny wełniane	121 0/0
Tkaniny jedwabne	103,40%
Trykotaże	163 0/0

Przemysł skórzaný:

Skóra podeszwowa	112,50%
Skóra miękka	119 0/0
Obuwie skórzane	127 0/0

Przemysł spożywczy:

Cukier	123,90%
Artykuły cukiernicze	145,30%
Olej jadalny	170,50%
Mięso	160 0/0
Ryby	128,20%
Konserwy	179 0/0
Marmelada	123 0/0
Artykuły mączne	152 0/0

Zadania jakościowe.

W celu zwiększenia produkcji i wydajności pracy, poziom techniczny rumuńskiego przemysłu podniesie się znacznie w roku 1950.

W związku z tym ustala się następujące zadania w gałęziach przemysłowych:

W przemyśle naftowym — wzrost szybkości cyklicznej wierceń badawczych o co najmniej 14,60% a eksploatacyjnych najmniej o 8,60% w stosunku do roku 1949. Przeprowadzi się badania i studia w celu ponownego uruchomienia opuszczonych wież wiertniczych i przedsięwzięcie się kroki celem zmniejszenia średniego miesięcznego spadku produkcji starych wież wiertniczych najmniej o 330/0, przez ulepszenie technologii, przez wyposażenie ich w nowoczesny sprzęt, przez zorganizowanie i zracjonalizowanie prac interwencyjnych. W celu zwiększenia wydajności i podniesienia jakości otrzymanych produktów zostaną przestudiowane i wprowadzone w życie nowe metody technologiczne, oparte na doświadczeniu Związku Radzieckiego zarówno w pracach wierceniowych i w produkcji, jak i w przetwarzaniu nafty. Zostanie zastosowana zasada podziału pracy i specjalizacji w podstawowych operacjach wiertniczych. Zostaną przedsięwzięte kroki mające na celu zracjonalizowanie transportu gazów i nafty w celu uniknięcia strat w rurociągach i zbiornikach.

W sektorze przemysłu górniczego — zostanie przestudiowany i ustalony najkorzystniejszy stosunek między pracami przygotowawczymi w zależności od pokładu i sposobu eksploatacji, dla każdej kopalni oddzielnie. Zostaną przedsięwzięte nowe studia i badania w celu zwaloryzowania nowych pokładów. Zostaną przeprowadzone studia celem polepszenia metod przygotowania minerałów, mając na uwadze zwiększenie wydajności wydobywania metali. Szczególną uwagę należy zwrócić na uszlachetnienie lignitu i użytkowanie go na szeroką skalę jako źródła energii.

W przemyśle hutniczym — produkcja żeliwa na metr sześcienny ładunku pieca hutniczego w ciągu 24 godziny wzrośnie najmniej o 12,20% w stosunku do roku 1949. Produkcja stali na godzinę i metr kwadratowy pieców martynowskich wzrośnie co najmniej o 13,20% w stosunku do roku 1949. Konsumpcja koksu na tonę żeliwa zmniejszy się co najmniej o 6,20% w stosunku do roku 1949. Zostaną wprowadzone w życie nowe sposoby technologiczne, jak taśmowe odlewanie żeliwa według metod ra-

dzieckich, rozszerzy się produkcję stali specjalnej do narzędzi i konstrukcję w piecach martynowskich. Zostaną przedsięwzięte kroki w celu racjonalnego użytkowania gazów z wielkich pieców.

W przemyśle budowy maszyn — usprawni się stopień użytkowania środków produkcyjnych przez zrationalizowanie i wzmożenie ich użytkowania. Zostaną przestudiowane i przygotowane projekty i zostaną wyprodukowane wzory — w pierwszej połowie 1950 roku — aby przejść do fabrykacji seryjnej jeszcze w ciągu tego samego roku następujących wyrobów: ciężkich wagonów nowego typu, wagonów-łodowni, maszyn uniwersalnych do ostrzenia narzędzi, żniwiarek i innych. Również zostaną wykonane wzory i przejdzie się do ich seryjnej fabrykacji, średnich uniwersalnych tokarek, kotłów parowych o 35 atmosferach, maszyn parowych o 1.000 KM i innych. Zostanie przestudiowana i przygotowana, dzięki pomocy technicznej Związku Radzieckiego, produkcja nowych udoskonalonych maszyn.

W przemyśle energii elektrycznej — liczba godzin użytkowania w ciągu roku zainstalowanej mocy central termo- i hydro-elektrycznych, które zależą od Ministerstwa Energii Elektrycznych, wzrośnie co najmniej o 8,3% w stosunku do roku 1949. W celu jak najbardziej wzmożonego i racjonalnego użytkowania energii elektrycznej zostaną przestudiowane i przeprowadzone połączenia między centralami elektrycznymi Ministerstwa Energii Elektrycznej i centralami zakładów pracy. Również będzie się zdążyć do racjonalnego użytkowania mocy elektrycznej w celu stworzenia rezerw mocy elektrycznej, dla zapewnienia niezbędnego czasu, potrzebnego przy re wizji grup elektroenergetycznych.

W przemyśle elektrotechnicznym — zostanie przygotowana i rozpoczęta fabrykacja elektromotorów o wielkiej mocy, ciężkiego sprzętu elektrycznego oraz przejdzie się do seryjnej fabrykacji aparatów niskiego napięcia. Również zostanie przygotowana produkcja części radiowych i nowych modeli radioodbiorników.

W przemyśle chemicznym — szczególną uwagę zwróci się na usprawnienie użytkowania maszyn i na prace badawcze w celu rozwoju przemysłu chemicznego na zasadzie gazu ziemnego, ropy i węgla. Zostaną przeprowadzone również studia i badania w wydobyciu aluminium z bauxytu, oraz w celu produkowania podstawowych materiałów niezbędnych do fabrykacji syntetycznych artykułów chemicznych jak: żywicy syntetycznej, barwników i leków.

W przemyśle chemiczno-farmaceutycznym — będzie się produkować w skali przemysłowej leki do tychczas importowane, zwłaszcza sulfamidy, leki do leczenia kłó i środki antynowralgiczne. Zostanie przestudiowana i rozszerzona fabrykacja witamin. Zostaną przedsięwzięte kroki w celu wykorzystania krajowych roślin, dla produkcji artykułów chemiczno-farmaceutycznych.

W przemyśle papierniczym — zostanie przygotowana i rozpoczęta fabrykacja papieru pergaminowego i tektury na bazie azbestowej. Również zostanie przygotowana i rozpoczęta fabrykacja papieru używanego do produkcji materiałów elektroizolacyjnych i papieru fotograficznego.

W przemyśle materiałów budowlanych — produkcja cegły na metr sześcienny ładunku w ciągu 24 godzin wzrośnie najmniej o 9,3% w stosunku do roku 1949. Produkcja szyb na metr kwadratowy powierzchni pieca w ciągu 24 godzin wzrośnie najmniej o 5% w stosunku do roku 1949. W ciągu roku 1950 zostanie przygotowana i rozpoczęta fabrykacja nowych materiałów budowlanych, jak:

cementu dla zapór wodnych, cementów morskich, cementów, aluminiowych, waty izolacyjnej, specjalnych cegieł do stropów i fasad. Zostaną wzmożone badania techniczno-naukowe w celu usprawnienia sposobów fabrykacji cegieł ogniotrwałych i szklanego sprzętu laboratoryjnego, izolatorów wysokiego napięcia (25.000 volt) i przetwórczych materiałów budowlanych.

ROLNICTWO I LEŚNICTWO.

W ciągu roku 1950 powierzchnia upraw zbóż wzrośnie w Rumunii o 2% w stosunku do roku 1949, w tym powierzchnia zasiana zbożem chlebowym będzie wynosić 3.050.000 ha.

Powierzchnia zasiana ryżem zwiększy się o 34,8%, a powierzchnia najważniejszych upraw przemysłowych i oleistych wzrośnie jak następuje:

burak cukrowy	o 6 %
tytoń	o 18 %
rośliny oleiste	o 9,7 %

w tym uprawa słoneczników wzrośnie o 7,7%, bawełny o 50%.

Szczególny nacisk położony się na rozszerzenie powierzchni zasianej

grochem która wzrośnie	o 68 %
fasolą	„ 26,8 %
kartofli	„ 20 %
paszy	„ 38 %

Wzrośnie również o 9,5% powierzchnia zasiana warzywami. Wielką uwagę zwróci się na rozszerzenie tych upraw dookoła miast i ważniejszych ośrodków przemysłowych. Szczególną uwagę poświęci się zwiększeniu produkcji z jednego ha upraw rolnych.

W dziedzinie zootechniki przewiduje się również znaczny wzrost liczby pogłowia (a zwłaszcza drobiu, która wzrośnie o 100 procent. W celu zapewnienia wzrostu wszelkiej hodowli, zorganizuje się prewencyjne zwalczanie chorób zapewniając zawczasu i w dostatecznych ilościach produkty biologiczne i konieczne leki. Do końca 1950 r. liczba owiec o wysokogatunkowej wełnie wzrośnie tak, że będzie przedstawiać najmniej 30% całości hodowli w tej dziedzinie.

Państwowe Gospodarstwa Rolne rozszerzą powierzchnie zasiane jarzynami a zwłaszcza ryżem, kartofli i nasion. Jednym z podstawowych zadań Państwowych Gospodarstw Rolnych jest zwiększenie wszelkimi środkami upraw rolnych i zbiorów ogólnych, rozszerzenie wzrostu pogłowia i zwiększenie produktywności w sektorze zootechnicznym oraz wzmożenie pracy nad popieraniem pracujących chłopów w sąsiadujących wsiach. Państwowe Gospodarstwa Rolne muszą uzyskać średnie zbiory upraw rolnych większe aniżeli średnie zbiory indywidualnych gospodarstw chłopskich, najmniej o 27% w zakresie pszenicy, o 20% w zakresie żyta, o 33% kukurydzy, 17% słoneczników. Dla wypełnienia tego zadania Państwowe Gospodarstwa Rolne ulepszą jakość orki a zasiewy zostaną wykonane w większości za pomocą maszyn. Liczba pogłowia w Państwowych Gospodarstwach Rolnych wzrośnie w roku 1950 jak następuje: hodowla koni — 23,6%, rogacizny — 9,8%, nierogacizny — 53%, owiec o wysokogatunkowej wełnie — 26%.

Produkcja mleka na jedną krowę wyniesie 1.800 litrów rocznie, produkcja wełny na jedną owcę będzie wynosić 2,4 kg. Szczególną uwagę zwróci się na uszlachetnienie rasy zwierząt.

W celu wykonania wytycznych Rumuńskiej Partii Robotniczej i rządu Ludowej Republiki Rumuńskiej, stacjom

maszynowo-traktorowym powierza się zadanie zwiększenia liczby stacji maszynowo-traktorowych o 34%, — aby w ten sposób liczba ich doszła do 137. Całość prac wykonanych przez stacje maszynowo-traktorowe w ciągu roku planowego ustala się na 2.447.000 ha orki normalnej rozdzielonej jak następuje: kampania wiosenna — 403.000, kampania letnia — 1.036.000, kampania jesienna — 988.000. Na obszarach zrzeszonych chłopów, stacje maszynowo-traktorowe wykonają prace o 16% większe aniżeli prace w roku 1949. Również stacjom maszynowo-traktorowym przypada w udziale poważne zadanie udzielania wszelkiej pomocy zbiorowym gospodarstwom rolnym. W celu zrealizowania tego zadania, tabor maszyn i traktorów w stacjach maszynowo-traktorowych zwiększy się jak następuje:

traktory o 2.080 jednostek, to znaczy o 50% więcej aniżeli w roku 1949,
młocarnie o 620 jednostek, to znaczy o 19% więcej aniżeli w roku 1949,
plugi traktorowe o 2.100 jednostek to znaczy o 60% więcej aniżeli w roku 1949.

Również stacje maszynowo-traktorowe zostaną wyposażone w 35 nowych warsztatów. Całość prac wykonanych przez zwykły traktor (15 KM) w ciągu roku 1950 wyniesie najmniej 325 ha normalnej orki. Konsumcja paliwa na jeden ha orki normalnej będzie wynosiła 21 litrów a oleju w 9 procentowym stosunku do konsumpcji paliwa. Liczba traktorzystów wzrośnie o 207% w stosunku do roku 1949 tak, że wyniesie 20.000.

Zostaną wykonane prace melioracyjne na co najmniej 40.400 ha. Dzięki tym pracom odda się do użytku rolnictwa 7.000 ha z terenów dzisiaj nieprodukcyjnych i 33.400 zostanie użyźnionych. Również zostaną wykonane prace melioracyjne na terenach w okolicy kanału Dunaj — Morze Czarne na powierzchni 15.000 ha.

W dalszym ciągu prowadzi się prace nad uprawą ryżu na obszarze 5.000 ha, w ramach Państwowych gospodarstw rolnych.

W celu zrealizowania wytycznych planu 1951-55 zostaną sporządzone w roku 1950 projekty dla przeprowadzenia prac melioracyjnych na obszarze 200.000 ha w okolicy powodziowej Dunaju, z których około 20% zostanie oddanych do użytku rolnictwa.

W leśnictwie w ciągu roku 1950 będzie prowadzić się nadal prace nad hodowlą i odbudową lasów, rozpoczętych w roku 1949. Zostaną wykonane prace związane z zalesieniem zniszczonych terenów, stworzeniem ochronnych pasów leśnych oraz prace specjalne w okolicach, w których buduje się instalacje hydroelektryczne.

TRANSPORT I KOMUNIKACJA.

W związku ze wzrostem potrzeb transportowych narzuconych przez wzrost produkcji przemysłowej i rolniej, wzmocnieniem obrotu towarowego oraz postępem osiągniętym w racjonalizacji transportu, w roku 1950 ustala się następujące zadania:

Koleje żelazne. — Średnia liczba wagonów załadowanych dziennie wzrośnie o 8,9% w stosunku do roku 1949 co pozwoli zwiększyć o 7,2% przewozów w tonach. Przewóz pasażerów na kilometr wzrośnie o 2,1%. Równocześnie dzięki krokom organizacyjnym poziom techniczno-gospodarczy eksploatacji zostanie ulepszony w ten sposób, aby zużycie wagonów towarowych zmniejszyło się o 3,5% a szybkość handlowa sekcji pociągów towarowych wzrosła co najmniej o 5,2%.

Transport samochodowy. — Transport pasażerów wzrośnie w stosunku do roku 1949 o 11% a towarowy o 31%.

Transport wodny. — Transport morski towarów wzrośnie o 30 procent a rzeczny o 7,5%.

Transporty powietrzne. — Całość transportów powietrznych wzrośnie o 10% w stosunku do osiągnięć w roku 1949.

Drogi. — Dla przedłużenia życia sieci dróg narodowych w ciągu roku 1950 zostanie wykonanych szereg prac ochronnych na długości 328 km.

INWESTYCJE.

Suma inwestycji w roku 1950 wynosi 145 miliardów, przy tym nie obejmuje ona inwestycji z własnych funduszy przedsiębiorstw i rezerw lokalnych. W celu zapewnienia koniecznego tempa wzrostu produkcji przemysłowej, w celu wyposażenia rolnictwa w maszyny i narzędzia rolnicze, konieczne dla socjalistycznej rozbudowy rolnictwa, w celu rozwoju transportów na poziomie odpowiadającym innemu sektorowi, w celu zapewnienia podniesienia stopy życiowej ludzi pracy i w celu stworzenia baz wyjściowych dla planu pięcioletniego 1951-55, struktura inwestycji będzie następująca:

Przemysł	50,2 %
rozdzielony jak następuje:	
przemysł wydobywczy i ciężki	44,8 %
przemysł lekki	3,1 %
przemysł spożywczy	2,3 %
przemysł konstrukcyjny	5,2 %
rolnictwo i leśnictwo	6,6 %
transport i komunikacja	15,4 %
z których kanał Dunaj — Morze Czarne	4,7 %
handel	1,7 %
prace o znaczeniu społecznym i kulturalnym	101 %
z których trzecia część zostanie przeznaczona na budowę mieszkań robotniczych	
Potrzeby administracji państwowej	10,8 %

W następstwie prac inwestycyjnych przemysł w dalszym ciągu będzie wyposażony w udoskonalone urządzenia i przy pracach ciężkich będzie się dążyć do wprowadzenia zmechanizowanych sposobów na miejsce ręcznych, rozszerzy się wprowadzenie przodujących metod technicznych opartych na doświadczeniu przodującej techniki radzieckiej.

W ciągu roku 1950 rozpoczną pracę: nowa rafineria i nowa instalacja dla fabrykacji oleju, które zwiększą zdolność przetwórczą ropy. Zwiększy się zdolność transportowa rurociągów gazu ziemnego, rozszerzy się istniejąca sieć o 185 km. Rozpoczną pracę 2 stacje uszlachetniania lignitu mające na celu rozszerzenie możliwości użytkowania tego paliwa.

Zostaną zainstalowane nowe grupy elektroenergetyczne, których moc wyniesie 54 tysiące KW. usprawniając w ten sposób zaopatrzenie naszego przemysłu w energię elektryczną; rozpocznie również pracę nowa centrala hydroelektryczna.

Zostanie zbudowany nowy wielki piec hutniczy, zwiększy się zdolność produkcyjna stalowni przez odbudowę wielkiego pieca Siemens Martin i przez rozszerzenie istniejących hal.

Rozpocznie produkcję nowa fabryka średnich tokarek i nowa fabryka narzędzi o zdolności produkcyjnej pięć razy większej aniżeli produkcja z roku 1949.

W przemyśle chemicznym rozpocznie produkcję fabryka elektrodów i fabryka wyciągów barwniczych.

Zostaną zbudowane nowe piece dla fabrykacji cynku, zwiększające zdolność produkcyjną do 160 tysięcy ton — niezbędne urządzenia zostaną wyprodukowane w kraju oraz pięć nowoczesnych cegielni.

Rozpocznie również pracę siedem nowych tartaków, fabryka skrzyń i beczek, które zwiększą wydatnie istniejącą zdolność produkcyjną.

W ramach tekstylnych zakładów fabrycznych „Moldova” zostanie wybudowana fabryka nici o zdolności produkcyjnej 21.000 stóp oraz inna fabryka o zdolności produkcyjnej 20.000 stóp. Zakończy się również budowę ośrodka mycia i czesania wełny.

Zdolność produkcyjna w sektorze obuwia wzrośnie o 2 miliony par.

Przemysł spożywczy zostanie rozwinięty dzięki nowym fabrykom oleju jadalnego, soków owocowych i trzem fabrykom past jarzynowych. Zostanie również wybudowany ośrodek pasteuryzacji mleka w Cluju i fabryka przemysłowej fermentacji tytoniu.

W roku 1950 rozpoczną się i będą prowadzone w dalszym ciągu wielkie prace stanowiące etap wyjściowy do planu pięcioletniego 1951-55. Tak więc będą w dalszym ciągu prace nad budową wielkich central hydro i termoelektrycznych o łącznej mocy 267 tysięcy KW. w początkowym etapie i o mocy 516 tysięcy KW. w końcowym etapie.

W przemyśle hutniczym zostaną rozpoczęte prace przygotowawcze nad budową zakładów koksowo-chemicznych, które posługując się krajowym węglem, zapewnią niezbędny koks dla naszego przemysłu. Również zostaną rozpoczęte prace nad zwiększeniem zdolności istniejących

walcowni blaszanych w celu zwiększenia produkcji blachy, oraz budowa zakładów, które dostarczą niezbędnych części przetwórczemu przemysłowi metalurgicznemu.

W celu zrealizowania wielkich prac elektryfikacyjnych w roku 1950 zostanie rozpoczęta budowa fabryki turbogeneratorów. W roku 1950 będzie prowadzić się nadal prace w fabryce elementów mostowych rozpoczęte w roku 1949 oraz nad instalacją nowych walcowni rur, które zapewnią roczną produkcję stalowych rur ciągniętych o 250% większą aniżeli w roku 1949.

W ciągu roku 1950 rozpocznie się budowę fabryki dla wielkiej seryjnej produkcji łożysk kulkowych i rolkowych.

Zostanie rozpoczęta fabrykacja sprzętu dla nowej fabryki materiałów ogniotrwałych o rocznej zdolności produkcyjnej 50.000 ton.

W przemyśle tekstylnym rozpoczną się prace nad instalacją fabryk nici lnianych i konopi, zapewniając w ten sposób przetwarzanie w dobrych warunkach tych surowców krajowych.

Wielkie prace konstrukcyjne przy budowie kanału Dunaj — Morze Czarne będą nadal prowadzone i wzmożone. Dzięki temu wielkiemu dziełu rozwinię się komunikacja wodna, zostanie zwałoryzowana okolica doliny Carasu, która zostanie nawodniona w celu intensywnej uprawy roślin zbożowych i przemysłowych. Równocześnie podniesie się poziom gospodarczy Dobrudży dzięki budowie wzdłuż kanału nowych jednostek przemysłowych.

Wzrosną wykwalifikowane kadry techniczne, niezbędne dla przyszłych wielkich prac w kraju. W lokalizacji prac inwestycyjnych weźmie się pod uwagę podniesienie gospodarcze okolic pozostających w tyle z punktu widzenia gospodarczego.

A. R.

DYSKUSJA

PROF. EDWARD LIPIŃSKI

Jeszcze w sprawie słownictwa ekonomicznego

„... robotnicy nasi w coraz większym stopniu i coraz regularniej czytali gazety i zaznajomili się w ten sposób i w tym samym stopniu z wyrazami obcymi. Ograniczyłem się do tego, że usunąłem wszelkie zbędne wyrazy obce. Przy niezbędnych nie podaję żadnych przekładów, któreby wyjaśniały ich znaczenie. Niezbędne słowa obce, przeważnie powszechnie przyjęte naukowo-techniczne wyrażenia, nie były by właśnie niezbędne, gdyby można by je było przetłumaczyć. Tłumaczenie fałszuje sens; zamiast wyjaśniać, zaciemnia”.

F. Engels z przedmowy do „Rozwoju socjalizmu od utopii do nauki”.

WALKA o czystość języka, jest jednocześnie walką o jego precyzję, ścisłość naukową. Jest to zarazem walka o precyzję myślenia.

Walka o czystość języka, jest również walką o jego piękno, a nie trzeba dowodzić jak wielką wartością jest język, jako przejaw kultury narodu. Walka toczy się głównie na trzech płaszczyznach: w imię bogactwa języka przeciwstawiamy się zbędnemu puryzmowi, czyli manii przekładania na polski obcych wyrazów; przeciwstawiamy się mechanicznemu przejmowaniu obcych wyrazów, jeżeli posiadamy równie dobre polskie; walczymy o ścisłość i precyzję, czyli walczymy z ignorancją językową.

Zawód tłumacza jest trudny. Niżej podpisany mógłby z własnej praktyki podać szereg „wpadunków”, niekiedy zabawnych (pomieszenie „riebiaczstwa” z „d’ietskoju bo’eznju”!). — W pięknie wydanej i pięknie przetłumaczonej książce: W. J. Lenin „Marks, Engels, Marksizm”, Warszawa 1949 na str. 193 czytamy zacytowane przez Lenina, wzięte od Marksa, słowa Heinego: „Siałem drakonów, a zbiór plonów przyniósł mi pchły”. Czytelnik przygląda się pilnie owym „drakonom” i nie wie, co by mogły oznaczać, gdyż w języku polskim nie ma „drakonów”. Cóż to za drakony, które można siać? Po dłuższym namyśle czytelnik dochodzi do przekonania, że chodzi

tu o herosa greckiego, Kadmosa który, zabijwszy smoka (po niemiecku Drache, po rosyjsku dra-kon, od greckiego drahon), posiał na polu jego zęby: „Siałem zęby smocze, a...” itd. — w przekładzie na polski I tomu „Kapitału” była mowa o „wózku Fortuny”, gdy rzecz dotyczyła „wózka Fortunata” itd., itd.

Zabierając głos w dyskusji językowej, choć bynajmniej nie jestem filologiem, pragnąłbym zwrócić uwagę na parę najważniejszych przewinień językowych, wziętych z najnowszej teraźniejszości.

Przede wszystkim, i w mowie i w piśmie, mnożą się niebezpieczne zwroty przejęte na żywo z języka rosyjskiego. Dotyczy to głównie: na „bazie”, „w warunkach” i „w dziedzinie” (na bazie, w usłowiach, w oblasti). Wyrażenie baza istnieje w języku polskim ale nie sposób powiedzieć „na bazie socjalizmu”. Po rosyjsku mówi się: „w usłowiach kapitalizmu”, a po polsku trzeba pisać i mówić — „w kapitalizmie”, lub „w ustroju kapitalistycznym”. Po rosyjsku pisze się „izśledowania w oblasti ekonomiji”, a po polsku: „badania ekonomiczne” — zupełnie wystarczą.

W języku rosyjskim używa się często wyrazów złożonych, np.: „maszynno-traktornyje stancji”, a po polsku raczej należy mówić: stacje maszyn i traktorów, gdyż stacje maszynowo-traktorowe nie oddają treści „maszynno-traktornych stancji”. Oczywiście, również w języku polskim używamy wyrazów złożonych, np. zagadnienie ekonomiczno-techniczne, bo tu właśnie chodzi o to, że zajmujemy się problemem technicznym z punktu widzenia ekonomicznego, natomiast tam nie chodzi bynajmniej o traktory maszynowe, lecz o traktory i maszyny.

Nawiązując do interesującego i trafnego artykułu Andrzeja Radłowskiego „w sprawie słownictwa ekonomicznego” („Życie Gospodarcze” nr 2 z 1950 r.), gdzie z powodzeniem karci się zniekształcenia w piśmowni polskiej tekstów rosyjskich (Volodarski, Planowoje Choziajstwo zam. Planowoje Choziajstwo), oraz wytyka błędy przekładów z języka rosyjskiego w „Wiadomościach Narodowego Banku Polskiego”, nie mógłbym zgodzić się na propozycje Radłowskiego, aby „realizację” zastąpić „urzeczywistnieniem”. Rozróżniamy w gospodarce (słynnej „ekonomice”) trzy fazy: produkcję, obieg lub cyrkulację oraz realizację. Wyraz „urzeczywistnienie” jest absolutnie błędny.

Co do „planu gospodarczego” chodził mi jedynie o to, aby unikać naśladowania zwrotów rosyjskich, np. narodno-choziajstwiennyj plan, gdyż narodno-choziajstwiennyj plan oznacza, że chodzi o plan dotyczący całego gospodarstwa narodowego (narodnoje choziajstwo), a więc po polsku: narodowy plan gospodarczy, albo państwowy plan gospodarczy, a nigdy plan narodowo-gospodarczy.

Sześćo!a ka! Ob. Radłowski używa argumentów uczuciowych, stwierdzając, że „dziś już — plan, to nie oderwane pojęcie, lecz rzeczywistość, którą żyją miliony ludzi...” itd. Oczywiście, ale nie zmienia to językowej istoty rzeczy. Jeżeli nasz plan sześcioletni, plan budowy fundamentów socjalizmu w Polsce, wejdzie w szósty rok życia, stanie się sześciolatkiem, z czym mu językowo będzie bardziej to twarzy, niż gdy go się już obecnie w pierwszym roku działania, nazywa czule i feministycznie „sześciolatka”.

Należy pamiętać, że „piatiletka” posiada zupełnie inne znaczenie, niż — „pięciolatka”.

W niniejszej notatce pragnąłbym poczynić pewne propozycje co do tłumaczenia na polski niektórych, najbardziej zresztą typowych, wyrazów rosyjskich.

Osnownyje fondy — zasoby trwałych urządzeń wytwórczych, trwałych środków, w odróżnieniu od środków obrotowych Fondy — nie powinny być przekładane jako fundusze, gdyż fundusze należy zarezerwować do funduszków pieniężnych: np. fond direktora, fundusz dyrektora, cjelewoj fond, fundusz celowych. Osnownyje fondy rzeczowo odpowiadają kapitałowi trwałemu (osnownoj kapital, fixes Kapital u Marksa), lecz kategoria kapitału przestała istnieć w gospodarce socjalistycznej. Natomiast kapitalnoje stroitielstwo¹⁾ chyba należy tłumaczyć podstawowe inwestycje, budowa podstawowych urządzeń wytwórczych; (kapitalny — od łac. capitalis, główny) kapitalnyj remont, możnaby pozostawić w odróżnieniu od remontu bieżącego (?). Czy pozostaje termin — kapitalizacja, skapitalizowana renta? Chyba, tak.

Wobec powyższych rozważań fundusz mieszkaniowy oznacza celowy fundusz na budowę mieszkań, który ew. rozporządza określonym zasobem mieszkań (ale nie funduszem mieszkań).

Iz dierżki proizwodstwa i obraszczenia — społeczne koszty wytwarzania (lub produkcji) i cyrkulacji. Koszty te są związane z produktywnością pracy społecznej, z nakładem pracy społecznie niezbędnej, pracy dawnej, uprzedmiotowionej i pracy żywej, na jednostkę produktu. W miarę wzrostu produktywności pracy społecznej, społeczne koszty wytwarzania spadają, wyrazem czego są obniżające się ceny towarów i podnoszenie stopy życiowej pracujących.

Siebie stoimost — koszt własny, są to pieniężne (wyrażone w pieniądzu) nakłady dokonane przez przedsiębiorstwo na wytwarzanie towarów, czyli na płacę, zużyty surowiec, materiały, paliwo, opał, energię elektryczną, amortyzację itp., koszt własny może być obniżany nie tylko dla tego, że wzrasta produktywność pracy społecznej, czyli spadają społeczne koszty wytwarzania, lecz np. z powodu przyspieszenia rotacji środków obrotowych, redukcji wydatków administracyjnych itp. Koszt własny jest nader ważnym wskaźnikiem realizacji walki przedsiębiorstwa o wzrost produktywności pracy, nową technikę, lepszą organizację, oszczędność w wyzyskaniu środków.

Razmieszczenie posiada dwojakie znaczenie: albo oznacza lokalizację, czyli geograficzne rozmieszczenie przedsiębiorstw, przemysłów albo też — przydział (allocation) środków produkcji do poszczególnych działów wytwarzania. „Rozmieszczać” w języku polskim można jedynie geograficznie, czyli — lokalizować.

Chozraszczot — rozrachunek gospodarczy. Wyrażenie rozrachunek gospodarczy (może — ekonomiczny?) nie jest najszcześniejsze, ze względu na to,

¹⁾ Kapitalnoje stroitielstwo — rozszerzenie, wzbogacenie podstawowych zasobów gospodarstwa narodowego przez budowę nowych przedsiębiorstw i realizację nowych technicznych przedsięwzięć.

że nie oddaje w pełni generalnego, ekonomicznego znaczenia tego terminu. Chozraszczot, to nie tylko rozrachunek, to socjalistyczna metoda gospodarowania, oparta na ścisłym porównywaniu pieniężnych nakładów z wynikami produkcji. Słownik języka rosyjskiego (Iofkowi, słownik russkawo języka, T. IV.) podaje taką definicję chozraszczotu: „planowe prowadzenie gospodarstwa w przedsiębiorstwie na zasadzie samo-opłacalności, bez pomocy środków z budżetu państwa”. Nie wszystkie przedsiębiorstwa są prowadzone na zasadzie rozrachunku gospodarczego. Rozrachunek gospodarczy stanowi syntezę zasad socjalistycznego gospodarowania w przedsiębiorstwie jako całości, oraz w poszczególnych jego oddziałach, wydziałach i brygadach (wnutrichoziajstwiennyj chozraszczot). Stanowi połączenie centralnego, planowego zarządzenia z zasadą operatywnej samodzielności przedsiębiorstwa. Obejmuje stosunek do budżetu państwa i do innych przedsiębiorstw, według zawartych umów. Realizuje zasadę kontroli przy pomocy pieniądza oraz zasadę sprawozdawczości. Wciela system materialnych bodźców dla wypełnienia i przekroczenia planu w zakresie ilości, asortymentów, jakości i kosztu własnego produkcji.

Rezerwy i zapasy — rezerwy i zapasy. Zapasy dotyczą środków obrotowych. Są to zasoby środków obrotowych, niezbędne w celu utrzymania bieżąco ciągłości procesu wytwarzania i procesu obiegu.

Rezerwy — są to albo zasoby środków (trwałych i obrotowych) utrzymywane celem zabezpieczenia się przed możliwą, ale nie przewidywaną konkretnie przerwą itp., albo zasoby środków trwałych i pracy nie wyzyskane w sposób racjonalny, a możliwie do wyzyskania przez zastosowanie lepszej techniki, skrócenie cyklu wytwórczego, przyspieszenie rotacji środków obrotowych, zmniejszenie zapotrzebowania na pracę żywą drogą mechanizacji procesu produkcji itp.

Proizwoditielnyj — produkcyjny.

Proizwoditelnost' truda — produkcyjność pracy (społecznej). „Siła produkcyjna pracy (Produktivkraft der Arbeit) jest wyznaczana przez różne okoliczności, m. in. — przeciętny stopień zręczności robotnika, stan rozwoju nauki i jej technologicznej zastosowalności, społeczny układ procesu produkcji, rozmiary i wydajność (Wirkungstätigkeit, może sprawność, efficiency) środków produkcji, oraz — stosunki przyrodnicze” (Marks, Kapitał, I, str. 44). Mówiąc więc o sile wytwórczej pracy, albo o produkcyjności pracy (Produktivität der Arbeit) mówimy o zjawisku społecznym, przeciętnym, abstrakcyjnym. Co innego oznacza w języku polskim wydajność pracy. Jest to zjawisko konkretne, wydajność pracy pracy jest kombinacją określonego stopnia produkcyjności pracy społecznej z intensywnością pracy pracy pracującego. Posługując się rozwiniętymi środkami produkcji, robotnik może pracować np. mało intensywnie i wydajność jego pracy, czyli stosunek wytworzonego produktu do jednostki czasu będzie niski czyli przy wysokiej produkcyjności pracy społecznej — jego wydajność pracy jest niska. — Wydajność pracy nie jest ani przekładem proizvoditelnosti truda (Produktivität der Arbeit), ani bynajmniej tego nie oznacza. W tym wypadku język polski po-

prostu posiada wyrażenie szczególne na oznaczenie zjawiska, które w innych językach objęto mianem produkcyjności pracy. Ale nie należy celowo zubożać języka i mieszać wydajności z produkcyjnością.

Ekonomika — gospodarka. W tym wypadku mamy do czynienia z pewnego rodzaju „drakonem”. Tłumacz Lenina, czytając „ja siejał drakony”, przełożył „siałem drakony”, tak mu się te drakony wydały swojskie i odpowiednie. Inny tłumacz, czytając u Lenina „Politika i ekonomika”, jeszcze bardziej się ucieszył, bo ekonomikę słyszał niejednokrotnie. Wobec tego nie zajrzał do słownika języka rosyjskiego i kropi: „Polityka a ekonomika”. Niektórzy ucieszyli się, że wynaleziono nowy wyraz polski, którego brak dał się odczuwać. Tymczasem w słowniku języka rosyjskiego czytamy: „Ekonomika” (greckie oikonomike — prowadzenie domu). 1. System ekonomiczny (układ), ustrój ekonomiczny, życie gospodarcze społeczeństwa, jego produkcja i podział. Pewna dziedzina życia gospodarczego o takim lub innym gospodarczym układzie rolnictwa. Ek. transportu, ek. handlu. 2. Dyscyplina, badająca jakąś gałąź życia gospodarczego.

Z powyższego wynika, że rosyjski wyraz ekonomika w pierwszym znaczeniu odpowiada ściśle temu, co nazywamy gospodarką. Gospodarka jest to właśnie system gospodarczy, ustrój gospodarczy, w odróżnieniu od gospodarstwa narodowego, co oznacza społeczną formę wytwarzania, zespół stosunków produkcji określonego systemu, ustroju gospodarczego w skali państwowej.

W dawnej polszczyźnie wyraz ekonomika był używany na oznaczenie prowadzenia gospodarstwa rolnego. Jan Chryzostom Pasek postanawia, po trudach wojny, „uczyć się ekonomiki” przy dobrej jakiej gospodyniej” (Pamiętniki str. 246). Dopiero u fizjokratów „ekonomika powszechna krajowa narodów” nabiera szerszego znaczenia. W wieku 19 ekonomika wychodzi na ogół z zużycia, dopiero szkoła poznańska, wzorując się na angielskiej „Economies” (od czasów Jeronsa), zamiast ekonomii politycznej, mówi o — ekonomice, ekonomice społecznej. Natomiast wyraz ekonomika nie może być stosowany w tym znaczeniu, w którym w języku rosyjskim mówi się „ekonomika”. Dla czytelnika polskiego tytuł dzieła Lenina „Politika i ekonomika” posiada znaczenie: „Polityka i ekonomia” (polityczna). Jeżeli nawet niektórzy młodzi ekonomiści odczuwają brak w języku polskim wyrażenia odpowiadającego znaczeniowo rosyjskiemu „ekonomika” (a wyraz taki istnieje, jest nim — „gospodarka”), to metoda wprowadzenia w tym celu ekonomiki, mającej w języku polskim zupełnie odmienne znaczenie, nie jest metodą godną poparcia, przeciwnie — jest to zwykle niechlujstwo językowe.

Trudodień — dniówka (robocza?), a nie pracodzień (!).

Zagniewanie kapitalizma — rozkład kapitalizmu, a nie gnienie.

Eksploatacja — wyzysk; eksploatorskie klasy — klasy wyzyskujące. Natomiast — eksploatacja kolei żelaznych, koszty eksploatacji.

Instrument — narzędzie. Ktoś pisze: instrument urzeczywistniania, a raczej narzędzie realizacji.

Wałowaja wyruczka — utarg.

Wyrobótka — tu się nasuwa trudność. W języku rosyjskim używa się w trzech znaczeniach. Tu chodzi o produkt, po angielsku — output; to co zostało wytworzone (wyrabotano). W górnictwie mówi się „urobek”. Może to jest dobrze?

Materialnyje fondy — zasoby materiałów (materiałowe), a nie — fundusze materiałowe.

Otliczenie — potrącenie.

Spisanje — odpisanie.

Rieżim ekonomii — system oszczędnościowy, natomiast nigdy reżym oszczędności.

Stimul — bodziec.

Ryczag — dźwignia. Należałoby rozróżniać między bodźcami, czyli czymś związanym z indywidualną reakcją pracownika (system premiiowy — to bodziec) a dźwigniami, czyli oddziaływaniem zbiorowym, jednocześnie kontrolującym, sterującym i podnoszącym — np. kontrolą przy pomocy pieniądza itp.

Obraszczenie — obieg, u Marksa — Umlauf.

Oborot — obrót, u Marksa — Umschlag.

Oborotnyje sredstwa — środki obrotowe (dawniej — kapitał obrotowy), umlaufendes Kapital w odróżnieniu od fixes.

Oboraczajemost' oborotnych sredstw — szybkość rotacji (obrotu) środków obrotowych.

PROF. DR JERZY LUBOWICKI

Przyczynek do zagadnienia terminologii ekonomicznej

ZAMIERZAM omówić dwa terminy rosyjskie, które stanowiły przedmiot rozważań grona, studiującego mechanizm budżetu radzieckiego.

Chodzi o słowa: „chozrasczot” i „smieta”.

Pojęcie „chozrasczot” jest określane prawie we wszystkich publikacjach urzędowych jako rozrachunek gospodarczy, a czasami tylko jako rachunek gospodarczy.¹⁾ Prof. E. Lipiński zauważył²⁾, że wyrażenie rozrachunek gospodarczy wydaje się być najlepszym, a red. J. Kwejt napisał³⁾, że najbardziej wydaje się odpowiadać treści pojęcia „chozrasczot”. Mimo wagi tych opinii pragnę podać poniższe rozważania, gdyż omawiane pojęcie posiada podstawowe znaczenie.

Aby nie pominąć opinii lingwistów zacznijmy od słowników.

Pojęcia rachunek i rozrachunek tłumaczone są różnie przez lingwistów. Linde rachunek pojmuje jako szczt, otczot, rasczisenie, rasczot, a przez rozrachunek — obrachunek rozmaitych kosztów. Niedźwiedzki nadaje rachunkowi kilka znaczeń, m. in. wyrażony w liczbach obraz stanu majątku, kapitału czyjegoś, jako rezultat obrotów handlowych, finansowych; wzajemne zobowiązania pieniężne wynikające ze wspólnych interesów finansowych, handlowych; podsumowany spis wymienionych należności, a rozrachunek określa jako:

1. obrachunek, obliczenie, wyliczenie, kosztorys,
2. rozliczenie się z kimś.

Szober rachunek tłumaczy jako obliczenie czegoś, przy rozrachunku zaś odsyła w ogóle do obrachunku.

Słowniki rosyjsko-polskie zawierają następujące tłumaczenia: Dubrowski (Warszawa, 1894) przez szczt rozumie rachunek, a przez rasczot — rachubę, wyrachowanie, obrachowanie, rachunek, porachowanie się. Jakubowski (Warszawa, 1946) określa pierwsze słowo jako rachunek, a drugie — jako obliczenie, rozrachunek, zwolnienie z pracy, wyrachowanie. Dla Dworeckiego (Moskwa, 1948) szczt to rachunek, obrachunek, a rasczot — obliczenie

(się), obrachunek, rachunek, rozrachunek, kalkulacja, zwolnienie (z pracy), rachuba, wyrachowanie.

Mimo pewnej różności określeń, słowniki pozwalają na ustalenie, że lingwiści rozumieją polski wyraz rozrachunek jako czynność jednorazową, końcową, jako zakończenie jakiegoś stosunku, jako jego finansowe rozliczenie lub też jako rachunkowy wyraz zakończenia tego stosunku.

Taka manipulacja pieniężna, efektywna lub książkowa, oczywiście nie pokrywa się z treścią ekonomiczną tej nazwy w zastosowaniu do gospodarstwa narodowego, która to treść, tak szeroko wyłożona w wymienionym artykule red. Kwejta, wskazuje właśnie, że nie mieści się ona w nadanym jej określeniu.

„Chozrasczot” to nie jest czynność płatnicza, ani pojedyncza, ani suma czynności, tylko, według urzędowego sformułowania, „podstawowa metoda zarządzania przedsiębiorstwami i zjednoczeniami sektora społecznego. Nazewnątrż w organizacyjnym ujęciu, metoda ta wyraża się w przydzieleniu przedsiębiorstwu pewnych środków trwałych i obrotowych, nadaniu mu samodzielności operacyjnej, zasadzie „odpłatności” zakupu i sprzedaży, odpowiedzialności za wszystkie czynności gospodarcze i „zainteresowaniu” w ich rezultatach.⁴⁾ Celem tej metody jest według określenia Lenina — osiągnięcia bezdeficytowości i zyskowności”. Formułując taki cel Lenin identyfikował metodę „chozrasczot”-u z metodą komercyjną, pisząc, że „socjalistyczne przedsiębiorstwa państwowe przechodzą na tzw. „choziajstwiennyj rasczot” — tj. na zasady handlowe” i używał wyrażenia — metody kupieckie.⁵⁾

Jednakże z biegiem czasu i zmiany ustroju gospodarczego w ZSRR zaprzestano stosowania powyższej terminologii, gdyż termin rachunek kupiecki przestał odpowiadać nowym podstawom gospodar-

⁴⁾ Wenediktow A. W. — Gosudarstwiennaja socialistическая sobstwiennost Moskwa, 1948, str. 461.

⁵⁾ Dekret z 3 stycznia 1947 o tworzeniu przedsiębiorstw państwowych (Dz. U. 8/42/47) stanowi, że przedsiębiorstwa te „są prowadzone według zasad gospodarki handlowej”.

¹⁾ „Gospodarka Planowa”, 1949, Nr 3.

²⁾ „Ekonomista”, 1949, str. 208.

³⁾ „Życie Gospodarcze”, 1949, Nr 10.

czym (Wenediktow pisze, że stał się „niesozwucznym”) i został zastąpiony pojęciem „chozrasczot”, równocześnie jednak jeszcze większy nacisk położono na jego cel ekonomiczny, polegający na pomnażaniu wyników gospodarowania, wyrażających się w powiększaniu dochodów. Ten cel gospodarowania nie jest zawarty w polskim znaczeniu słowa rozrachunek, natomiast oddaje go tłumaczenie „chozrasczot”-u jako zasady opłacalności gospodarczej⁶⁾ lub — przy szerszym rozumieniu — samoopłacalności.⁷⁾

Takie sformułowanie „chozrasczot”-u zakłada, że przedsiębiorstwa państwowe obowiązuje zasada racjonalnego gospodarowania, a więc kalkulacja gospodarcza, wyrażająca się w odpowiedniej kombinacji czynników produkcji i poziomie cen. Otóż ta „kalkulacja” jako metoda gospodarowania dająca w wyniku opłacalność czy rentowność (Wenediktow) stanowi treść ekonomiczną „chozrasczot”-u.

Możliwość takiego racjonalnego gospodarowania w ustroju socjalistycznym udawadniał prof. O. Lange w sporze z przeciwnikami⁸⁾. Wszyscy oni dla określenia takiej metody gospodarowania używali pojęcia — rachunek gospodarczy. Poszli za nimi inni teoretycy polscy, jak Drewnowski⁹⁾ i Taylor¹⁰⁾.

Również i nauka zachodnia, zajmująca się specjalnie sprawami gospodarki radzieckiej, nie wiąże pojęcia „chozrasczot” z rozliczeniem, rozrachunkiem, lecz używa pojęć równoznacznych z terminologią polskiej ekonomiki. „Chozrasczot” to dla Francuza¹¹⁾ — *comptabilité économique*, *rentabilité*, dla Anglika¹²⁾ — *economic accounting*, dla Niemca¹³⁾ — *Wirtschaftsrechnung* (ze skłonnością danego autora do *Rentabilitätsrechnung*).

Wydaje się więc, że ponieważ przedsiębiorstwa państwowe podlegają zasadzie rachunku gospodarczego, jako naczelnego sprawdzianu ekonomicznego ich prowadzenia, nie ma chyba powodu aby polski termin naukowy był zastąpiony przez wyraz właściwy słownictwu kasowemu czy księgowemu.

Przejdźmy do drugiego słowa — „smieta” i zaczniemy także od lingwistów.

Dubrowski podaje, iż jest to wykaz szczegółowy materiałów i kosztów budowli, a dla finansistów — budżet, stan i wykaz przychodów i wydatków. Rozwadowska i Marchlewska (Moskwa, 1941), Jakubowski oraz słownik rosyjsko-ukraiński Kalinowicza (Moskwa, 1948) tłumaczą

ją je jako kosztorys, natomiast Dworecki — jako kosztorys, obrachowanie, preliminarz. Tolkowyj słownik ruskowo języka (Moskwa, 1949) objaśnia to słowo, jako obliczenie oczekiwanych wydatków i dochodów, obliczenie wykonawcze, kosztorys.

Zarówno polskie określenie słownikowe jak i prace pisarzy radzieckich wskazują, że „smieta” jest pojęciem używanym zarówno w działalności gospodarczej, jak i w procedurze budżetowej.¹⁴⁾

Gdy spotkamy się z postanowieniem w zakresie wydatków inwestycyjnych, że „wszystkie budowlę włączane do spisu tytułów, winny posiadać zatwierdzone projekty techniczne i „smiety”, to nie mamy wątpliwości, ani merytorycznych ani lingwistycznych, że oznacza to kosztorysy. Wartość lub cena „smietnaja” znaczy — kosztorysowa.

W procedurze budżetowej jest to specjalna instytucja lub też, jak kto woli, nazwa pewnej formy budżetowej. „Smieta” jest sporządzana przed początkiem roku budżetowego przez wszystkie instytucje, od najniższych do najwyższych, które przesyłają swe indywidualne lub zbiorcze „smiety” odpowiednim hierarchicznie władzom finansowym. „Smieta” zawiera pionowo wykaz tytułów budżetowych, a poziomo podaje dla każdego tytułu: kwotę zatwierdzoną na dany rok, wykonaną za 9 miesięcy, oczekiwaną za pozostałe 3 miesiące, projektowaną na następny rok i ostatnią rubrykę, którą na razie pozostawia się wolną. Po otrzymaniu „smiet” i na ich podstawie władze finansowe sporządzają, według urzędowej terminologii, „projekt budżetu” (nasz preliminarz). Po uchwaleniu projektu budżetu, który wtedy staje się budżetem i w jego granicach — wszystkich budżetów hierarchicznie niższych, władze zatwierdzają otrzymane poprzednio „smiety” przez wstawienie odpowiednich kwot do ostatniej wolnej rubryki. Te same więc, ale już zatwierdzone, „smiety” stają się dokumentem dla władz resortowych, według którego tzn. na cele i w granicach wymienionych w „smietach”, realizują wydatki budżetowe, a nie według budżetu, gdyż ten ostatni jest dokumentem tylko dla władz finansowych (oraz dla central ministerstw), które wykonują go, zwalniając środki budżetowe na wydatki zawarte w „smietach”.

Okazuje się więc, że obok projektu budżetu i budżetu, dla których mamy odpowiednie polskie określenia, „smieta” jest trzecią instytucją radzieckiego prawa budżetowego, podczas gdy współczesne prawo budżetowe Polski zna dwie instytucje — preliminarza i budżetu.

Posiadało natomiast nazwę dla tej instytucji prawo budżetowe Królestwa Polskiego.¹⁵⁾ Ówczesne budżety sporządzane były na podstawie „projektów do etatów”, a „po otrzymaniu uwierzytelnionej kopii zatwierdzonego przez monarchę budżetu, Komisja Skarbu... sporządzała etaty pborów i wypłat”, zaś „przy wydatkowaniu trzyma-

⁶⁾ Jedrychowski S. — Rozwój gospodarczy w ZSRR. „Nowe Drogi”, 1947, Nr 6.

⁷⁾ Szkundin Z. — Prawowe regulowanie narodowo choziajstwa w stranach narodnoj diemokratji. „Sowietskoje gosudarstwo i prawo”, 1949, Nr 6.

⁸⁾ Lange O. — Zagadnienia rachunku gospodarczego w ustroju socjalistycznym. „Ekonomista”, 1946, kw. IV.

⁹⁾ Próba ogólnej teorii gospodarki planowej. Warszawa, 1947, str. 6.

¹⁰⁾ Wstęp do ekonomiki. Gdynia, 1947, str. 230.

¹¹⁾ Bettelheim Ch. — La planification soviétique. Paris, 1945, str. 353.

¹²⁾ Dobb M. — Soviet economic development since 1917. London, 1948, str. 352.

¹³⁾ Bartels E. — Wirtschaftsrechnungstheorie und sowjetische Wirtschaftsrechnung. „Finansarchiv”, Tübingen, 1944, str. 332.

¹⁴⁾ Np. Rowinskij N. — Gosudarstwennyj bludzet ZSRR. Moskwa, 1949, str. 150, 249, 364.

¹⁵⁾ Radz szewski H. — Skarb i organizacja władz skarbowych w Królestwie Polskim, t. I, Warszawa, 1907, str. 188, 198, 211, 223.

no się ściśle etatów". Podobnie i ówczesna nauka skarbowości¹⁶⁾ uznawała podwójny charakter etatów dochodów i wydatków — projektowanych i postanowionych. Również tłumacz polski włosko-niemieckiego podręcznika skarbowości¹⁷⁾ pod koniec ubiegłego stulecia odróżniał terminy etatu budżetu.

Jednakże słowo etat posiada w języku polskim podwójne znaczenie. Oznacza ono¹⁸⁾ „stan, zwłaszcza stan wydatków i dochodów, zatem tyle, co budżet. Etatowy oznacza to wszystko, co się zgadza z ustanowionymi, w etacie przewidzianymi dochodami lub wydatkami; w przeciwnym razie jest nadetatowym". Ponadto „Być na etacie" oznacza, że osoba zajmowana przez kogoś należy do stałe ustanowionych. Spać z etatu oznacza, że osobę tę zwinięto lub ze stałej zmieniono na prowizoryczną". Według innego źródła¹⁹⁾ etat to „wykaz spodziewanych dochodów i wydatków na pewien okres czasu; część budżetu, dotycząca się pojedynczej gałęzi administracyjnej, stała płaca urzędnika pomieszczona w budżecie instytucji urzędowej i zapewniająca prawo do emerytury". I wreszcie — aby dowodów nie mnożyć — według prof. T.

Lehra-Splawińskiego²⁰⁾ etat — „suma stałych wydatków urzędu (w budżecie); stałe stanowisko służbowe urzędnika".

Podwójna treść jednego słowa nie jest u nas wyjątkiem (pokój, koza). Możemy zatem na podstawie powyższych rozważań uznać, że „smieta" to po polsku etat.

Zachodzi pytanie, czy należy odróżnić w samym pojęciu etatu jego podwójny charakter. Język rosyjski tego nie potrzebuje, gdyż zna na nasze jedno określenie dwa — „smieta" i „sziat". Ten ostatni polskie ustawy skarbowe nazywają etatem osobowym²¹⁾ i termin ten powinien być zachowany. Gdy natomiast chodzi o etat jako wykaz kwot budżetowych, to dotyczy on w ogromnej przewadze wydatków, dlatego też tak go określa prof. Splawiński i tak „smieta" rozumiana jest w prawie radzieckim, gdyż jeżeli chodzi wyjątkowo o dochody, to wtedy do słowa „smieta" dodaje się określenie, że jest to etat dochodów. Można by więc i u nas porzucić na samej nazwie bez przymiotnika. Wypowiadam się wszakże przy tłumaczeniu „smiety" za określeniem etat budżetowy (dla przychodów i wydatków) jako przeciwwagą etatu osobowego, celem łatwiejszego przełamania dotychczasowej skłonności do wiązania etatu wyłącznie ze sprawami urzędników państwowych, co przeczy poglądom i lingwistom i skarbowców.

¹⁶⁾ Skarbek F. — Rys ogólny nauki finansów. Warszawa, 1824. Wydanie W.S.H. Pisma pomniejsze, t. I, Warszawa, 1936, str. 348.

¹⁷⁾ Cossa L. — Początek nauki finansów, Warszawa, 1884, str. 40.

¹⁸⁾ Encyklopedia. Wydanie Macierzy Polskiej. Lwów, 1898, t. I, str. 362.

¹⁹⁾ M. Arcta Słownik Języka Polskiego. Warszawa, 1916, t. I, str. 291.

²⁰⁾ Słownik Języka Polskiego, Warszawa, str. 785.

²¹⁾ Preliminarz budżetowy RP na rok 1950. Warszawa, 1949.

KRYTYKA I BIBLIOGRAFIA

Przyczynek do traktowania zagadnień gospodarczych w prasie codziennej

W OKRESIE przedwojennym przywykliśmy do prasy, o której w całej rozciągłości można było powiedzieć, że „zabawiała i ogłupiała masy politycznymi sensacyjkami i głupstwami". Zagadnienia najistotniejsze — jak kształtują się warunki gospodarcze — pozostawały w cieniu, albo były nawiątywane jedynie w nielicznych pismach, dostępnych szczupłemu gronu.

W Polsce Ludowej prasa winna spełniać wielkie zadania — „oddawać pod sąd mas właśnie codzienne zagadnienia gospodarki i pomagać w poważnym ich badaniu...", „winna być narzędziem budownictwa socjalistycznego".

Czy nasza prasa codzienna spełnia to zadanie i jak spełnia? Trudno w ramach krótkiego artykułu odpowiedzieć w pełni na to pytanie, można jednak dokonać przeglądu niektórych zagadnień w oparciu o kilka wybranych pism, najbardziej dla danego terenu istotnych. Można skonfrontować najważniejsze wydarzenia i aktualne problemy gospodarcze z oddźwię-

kiem, jaki znalazły na łamach dzienników. Jako materiał do niniejszych rozważań wzięto trzy dzienniki: jeden — warszawski, drugi — z okręgu przemysłowego i trzeci — z terenów mniej uprzemysłowionych. Nie będziemy wymieniać tych dzienników po tytule, nie chodzi tu bowiem w danym wypadku o krytykę takiego czy innego pisma, lecz o pewne wnioski natury ogólnej, które mogłyby być głosem w dyskusji.

Rok 1949 był ostatnim rokiem realizacji planu trzyletniego. W pierwszych jego miesiącach zamknięto ostatecznie bilans roku 1948. Prasa miała wdzięczne zadanie przeanalizowania wyników poprzedniego roku i wskazania wytycznych na 1949 r., zwłaszcza w zakresie walki o wzrost sił wytwórczych i wzrost produkcji i środków produkcji.

W ogólnej walce o plan na czoło wysuwało się podobnie jak dzisiaj, zagadnienie współzawodnictwa. Poważną rolę do odegrania ma prasa w popularyzacji idei współzawodnictwa — wskazywanie niedomagań zakładów pozostających w tyle i odsłanianie źródeł

tych niedomagań. Podkreślenie roli przodowników pracy, jako nauczycieli nowego stylu pracy, stałe wskazywanie możliwości jak najpełniejszego wykorzystania surowców i materiałów, umiejętnego podnoszenia zdolności produkcyjnej maszyn, likwidacja przestojów i marnotrawstwa we wszystkich jego przejawach — oto zagadnienia, które postawione na początku roku winny być stale i bieżąco na konkretnych przykładach przepracowywane.

W prasie codziennej co pewien czas przypląwa fala zainteresowania jakimś tematem, niestety bardzo często następuje później odpływ tej fali, czasem nawet całkowity jej zanik. Weźmy dla przykładu Krajową Radę Oszczędnościową. W badanym przez nas piśmie warszawskim, które zresztą poświęca stosunkowo dużo miejsca zagadnieniom gospodarczym, w okresie trwania Rady i po jej zakończeniu, poświęcono samej Radzie wiele szpalt. Fala zaczęła jednak odpływać już 24 marca, kiedy kampanię zakończył artykuł wstępny. Już 25 marca zagadnienie oszczędności reprezentowane było przez jedną suchą wzmiankę o oszczędności w jednym z przemysłów, 26 marca znowu artykuł wstępny, 27 nic, to samo 28 i 29, 30 znowu notatka branżowa. Jak na ołbrzymi materiał, jaki pozostawiły obrady — wybitnie skromnie. W następnych tygodniach jeśli zagadnienia oszczędności planowej były poruszane — to raczej od przypadku do przypadku. W tym samym miesiącu dziennik ten nie dał ani jednego artykułu o racjonalizatorstwie, wynalazczości. Zagadnienia pracy i wydajności znalazły odzwierciedlenie w jednym tylko artykule o współzawodnictwie. Zagadnienia socjalne reprezentowane były przez jeden artykuł wstępny i dwa opracowania. Stosunkowo wiele miejsca poświęcono przygotowaniom do wiosennej kampanii w rolnictwie (5 większych artykułów).

Ten sam objaw zaobserwować można w innych dziennikach. Pokłosie Rady potraktowano zbyt oderwanie, bez powiązania z późniejszym planem redakcyjnym. Po pięknym zrywie nastąpił spadek zainteresowania zespołem zagadnień przepracowanych na Radzie. Wydaje się, że dzienniki, ściślej mówiąc dziennikarze, zbyt przywiązani są do codziennego rytmu napływania wiadomości z agencji. Agencja rejestruje nowości dzisiaj takie, a jutro inne, nie oglądając się poza siebie. Inna rzecz, że praca agencji nie zawsze ułatwia wykorzystywanie masy materiału wielkiej ilościowo, lecz często nieskoordynowanego, bezplanowanego i nie opracowanego do końca. Służba agencyjna zmieniła dzisiaj również swój charakter, a przynajmniej winna była zmienić. Przestała bowiem być wyłącznie służbą obsługi telegraficznej, biorąc na siebie zadania szersze i głębsze.

Jeśli jednak tak już jest, że redaktor gospodarczy otrzymuje w przewadze materiał kronikarski, depeszowy oraz w dziale gospodarczym statystyczno-informacyjny, może go gromadzić do chwili, gdy będzie z owej ilości mieć narzędzie pracy, pomagające poprzez syntezę przejść do analizy. Nie wystarczy zaadjustować bieżący materiał agencyjny do druku, dodając tu i ówdzie „rodzynek” stałego współpracownika czy autora z zewnątrz. Dziennikarz musi wyzbyć się przywiązywania wagi do techniki pracy, z pomijaniem jej treści. Redaktor gospodarczy nie może być rzemieślnikiem i erudyta

technicznym, lecz żywym, myślącym człowiekiem, mającym kontakt z żywymi ludźmi — robotnikami i technikami, którzy w efekcie decydują o takim, a nie innym układzie sił produkcyjnych.

Zagadnienia budżetowe były w ubiegłym roku przepracowywane od stycznia. W tym samym miesiącu wysunęły się w naszym życiu gospodarczym na czoło: plan inwestycyjny, zniesienie systemu kartkowego, reforma płac, rozpoczęcie kampanii hodowlanej i wreszcie powołanie do życia Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Wspomniany dziennik poświęcił wykonaniu planu 1948 i wytycznym na 1949 — 6 artykułów. Zagadnieniom budżetowym trzy artykuły wstępne i jeden komentujący, planowi inwestycyjnemu 6, w tym dwa wstępne, Radzie Wzajemnej Pomocy dwa wstępne, zniesieniu systemu kartkowego jeden wstępny, reformie płac, nowym umowom zbiorowym i polityce cen 8 artykułów i wreszcie akcji hodowlanej 5, w tym jeden wstępny. Większość materiału skupiała się znowu w okół jednego wydarzenia, jakim była sesja budżetowa. Jak na pismo prowadzące stały obszerne dział gospodarczy — niewiele. Przewagę pozostałego materiału stanowią wzmianki agencyjne lub materiał z biur prasowych. Czy natomiast znalazło odpowiedni wyraz na łamach dzienników w ogóle zagadnienie wzrostu dobrobytu materialnego, polepszenia warunków życiowych, podniesienia kultury mas pracujących? I czy celowym jest standartowe zamieszczanie suchych cyfrowych zestawień, nadsyłanych przez referaty prasowe? Skierowanie ich do druku — to jeszcze nie wszystko — trzeba wejrzeć poza cyfry i znowu poszukać ludzi, sprawdzić, czy sprawozdania odzwierciedlają istotnie postęp i rozwój.

Felietoniści wszystkich dzienników walczą z biurokratyczną skostniałością. (Nawiasem trzeba stwierdzić, że więcej jest w prasie codziennej felietonistów, wkraczających w satyrę, niż czystych felietonistów, których tak potrzeba). Czemu jednak rzadko spotyka się felieton, bijący w pracę biur prasowo-informacyjnych? Jakże często śpią one, dufne, że rozesłanie krótkiego komunikatu w kilkunastu nieczytelnych odbitkach rozwiązuje kwestię ich zadań i pracy. Czy boimy się zepsuć stosunki z tymi placówkami? Tego rodzaju niechęć krytykowania jest dziwna. A tymczasem we własnym kółku wyrzeka i się narzeka na to, że wielu biurokratów niewłaściwie interpretując dyrektywy o tajemnicy służbowej, utrudnia dziennikarzowi pracę w terenie. Często jednak zdarza się, że ciepły i pełen respektu stosunek do dziennikarza, kończy się z chwilą otrzymania jego pracy, będącej wynikiem bytności w zakładzie. A jeśli chcemy potępiać musimy sami wolni być od zarzutów w niedbałości i niepogłębienia zagadnienia.

Luty 1949 rozpoczął się od reorganizacji władz gospodarki narodowej. W tym samym miesiącu zawierano w dalszym ciągu nowe umowy zbiorowe, przeprowadzono reformę ubezpieczeń górniczych i podatku od wynagrodzeń oraz ustalenie planu oszczędnościowego na 115 mld. zł. Wypracowano również wytyczne dla realizacji tego planu. Związanych z tym planem zagadnień odcinkowych było co niemiara:

walka o pełne wykorzystanie czasu pracy i zdolności produkcyjnej maszyn i urządzeń,

walka o pełniejsze rozwijanie ruchu nowatorstwa, racjonalizatorstwa i wynalazczości robotniczej, a tym samym o realizację postępu technicznego, walka o skrócenie cyklu produkcyjnego i wprowadzenie elementów tzw. produkcji potokowej, walka o właściwe wykorzystanie i rozstawienie kadr fachowców, walka o oszczędność w zakresie zużycia materiałów i usprawnienia zaopatrzenia; wreszcie walka o potaniecie i usprawnienie aparatu gospodarczego.

Wszystkie te problemy przepracowano szczegółowo w czasie Krajowej Narady Oszczędnościowej w marcu. O omówieniu tych zagadnień wspomnieliśmy na początku.

Pozostając ciągle przy tym samym piśmie warto jeszcze prześledzić czerwiec, który stał pod znakiem Kongresu Związków Zawodowych i w pewnym sensie był kontynuacją Krajowej Narady Oszczędnościowej.

Kongres Związków Zawodowych postawił w formie dyrektywy dla całego świata ogromny wachlarz zagadnień. Oto niektóre z nich:

1. Podniesienie wydajności pracy. Nowy rozmach i najszerze upowszechnienie współzawodnictwa, nowatorstwa i racjonalizatorstwa. Wyższa forma organizacji, wymiany doświadczeń i dyscypliny pracy.
2. Dogłębne dotarcie do milionów bezpartyjnych ludzi pracy fizycznej i umysłowej, kobiet i młodzieży. Stałe zwiększanie troski o ich sprawy bytowe, ich uświadomienie polityczne.
3. Wyższa forma organizacji bezpieczeństwa i higieny pracy, funkcjonowanie ubezpieczeń społecznej, opieki lekarskiej, wczasów, urządzeń socjalnych, opieki nad matką i dzieckiem, umów zbiorowych.
4. Gruntowne polepszenie pracy rad zakładowych, zorganizowanie grup związkowych i sprawne pokierowanie ich pracą.

W okresie trwania Kongresu dziennik zamieścił moc materiału. 7 czerwca zamknął swoją obsługę sprawozdawczą, 8-go dał przemówienie końcowe przewodniczącego CRZZ i 10-go zamieścił uchwały Kongresu. A potem przez całe tygodnie nie wrócił do zagadnienia tak, jak by ono zupełnie straciło aktualność. W czerwcu przyniósł zaledwie trzy artykuły o współzawodnictwie, trzy o stylu pracy i to w dodatku wszystkie trzy sprawozdawcze z narad pokongresowych, trzy — w tym jeden artykuł wstępny — z zakresu pracy i wydajności, nic o trosce o człowieka, nic o kształceniu zawodowym, nic o bezpieczeństwie i higienie pracy. Jeden artykuł wstępny poruszał system oszczędności.

A tymczasem można było śmiało przyjąć wytyczne Związków Zawodowych po prostu jako długofalowy plan pracy redakcyjnej.

Tu dochodzimy do sedna sprawy — wiele redakcji pracuje w ogóle bez planu, zdając się na szkodliwą przypadkowość. Tak np. jest w przypadku drugiego badanego przez nas pisma z okręgu przemysłowego. Jeśli dziennik warszawski niewielki nacisk położył na odpowiednie naświetlenie publicystyczne ważnych problemów, dając od czasu do czasu przypad-

kowy artykuł wstępny, którego domagała się automatycznie technika obsługi informacyjnej (trudno nie dać wstępnego, gdy jest exposé premiera, uchwalenie planu, rocznica itp.) to drugi dziennik w jeszcze bardziej znikomym zakresie uwzględniał problematykę gospodarczą. Na usprawiedliwienie, a może nie na usprawiedliwienie, trzeba dodać, iż dziennik ten w ogóle rzadko ucieka się do artykułów wstępnych, czy nawet zwykłych komentarzy. Są okresy tygodniowe, i dłuższe, w których pismo nie wyraża żadnej opinii. Na tym tle nie dziwnym wyda się fakt, iż w ciągu pierwszego półrocza dziennik zamieścił zaledwie 14 artykułów wstępnych i komentarzy na tematy gospodarcze. Czternaście na 182 dni! Gdyby przynajmniej publicystyka gospodarcza była szerzej uwzględniona na dalszych miejscach?!

Lepiej przedstawia się sprawa w trzecim dzienniku. Można by nawet powiedzieć, że z punktu widzenia tej właśnie publicystyki nawet całkiem dobrze. Tu bowiem znajdujemy 52 artykuły wstępne na tematy gospodarcze. To już jest pozycja — jedna trzecia blisko. Reszta pozostaje na ogólną problematykę wewnętrzną i zagraniczną. Dziennik nie zaniedbuje również zagadnień dnia. Mniej przy tym korzysta z szablonowego materiału agencyjnego, więcej natomiast przepracowuje sam, własnymi siłami, dając materiał terminowo i żywo podany. I tu jednak brak pewnej śmiało wytyczonej i konsekwentnie realizowanej linii. Tym bardziej, że pismo poświęca sporo miejsca zagadnieniom kulturalnym i szeroko pojętej kronice lokalnej, co niejednokrotnie usuwa na dalszy plan zagadnienia gospodarcze.

Po za tym jednym piśmie, zjawiskiem charakterystycznym w prasie niepartyjnej jest całkowity brak publicystów gospodarczych. Czy też może istnieje niechęć do tego rodzaju pracy. Drugim równie poważnym mankamentem jest zupełny brak reportaży. Z rzadka zamieszczane reportaże nie spełniają swego zadania. Opracowywane są według jednego i tego samego szablonu. Mówią o wszystkim, od nadejścia surowca aż do złóbka zakładowego, a w efekcie nie mówią nic. Lepiej wziąć sobie jedno zasadnicze zagadnienie i z pożytkiem przepracować, niż literacko rozdrabniać się w szczegółach.

Do właściwego wykonywania swych zadań nie wystarczy pracować w zawodzie. Trzeba się nieustannie do każdego zadania z osobna przygotowywać. Niestety znamy niewiele redakcji, które prowadzą wzorowe archiwa. W wielu nawet poważnych redakcjach brak najprymitywniejszych biblioteczek. Akcja szkolenia ideologicznego często kuleje. A jakże pracować bez głębokiego zapoznania się z podstawowymi prawdami, pozwalającymi właściwie zrozumieć mechanizm przemian, jakie przeżywamy? Aby wskazywać drogę, trzeba ją samemu poznać.

Wiele pozytywnych osiągnięć prasy codziennej podkreślono w artykule „Prasa codzienna w służbie odbudowy i rozbudowy kraju” — Stefan Sieradzki (Życie Gosp. nr 24, 1949), niemniej jednak musimy również mieć odwagę spojrzeć na to, co zaniedbano, by w konsekwencji usunąć usterki, osiągnąć wyższy styl pracy i należycie spełniać swoją funkcję społeczną. (m. d.)

Analiza efektywności gospodarczej inwestycji maszynowych

„Woprosy Ekonomiki” — Nr 11 — 1949 r.

Powołując się na umieszczone w Nr 6 „Woprosow Ekonomiki” artykuły D. Czernomordika i P. Mstisławskiego o efektywności inwestycji w gospodarce radzieckiej (pierwszy z tych artykułów został zamieszczony w Nr 19/1949 „Życia Gospodarczego”), A. Jemelianow w nr 11 W. E. poddaje szczegółowej analizie efektywność gospodarczą jednego z podstawowych rodzajów inwestycji — inwestycji maszynowych.

Stwierdzając, że w warunkach kapitalistycznych maszyny stanowią narzędzie eksploatacji, ucisku i wyzysku klasy pracujących i że efektywność zastosowania maszyn określona jest w tych warunkach jedynie wysokością zysku kapitalistów i monopoli kapitalistycznych, autor określa efektywność zastosowania maszyn w szerokim znaczeniu tego słowa rolą ich w budowie komunizmu tj. wielce szerokim wachlarzem wskaźników, charakteryzujących wpływ maszyn na życie społeczeństwa radzieckiego, podczas gdy efektywność zastosowania maszyn w wąskim znaczeniu tego słowa mierzona jest podniesieniem wydajności pracy, które towarzyszy ich wprowadzeniu.

„Ustalanie obecnie gospodarczej efektywności zastosowania maszyn odznacza się istotnymi niedociągnięciami. Najszerzej rozpowszechniona jest metoda zatrudnienia, przy której przeciwstawia się sobie wartość maszyn i oszczędność kosztów produkcji z obniżeniem kosztów własnych produkcji. Metoda ta w zasadzie, powoduje obniżenie ustaleń efektywności zastosowania maszyn, ponieważ w kosztach własnych produkcji nie są uwzględnione koszty pracy dodatkowej.

W praktyce określają często efektywność zastosowania maszyn wzrostem wydajności pracy w danym przedsiębiorstwie w związku z wykorzystaniem danej maszyny, tj. przeciwstawiają wydajność pracy zatrudnionego przy tej maszynie robotnika z wydajnością pracy robotników, zastąpionych przez maszynę. W takich wypadkach, z reguły, gospodarcza efektywność zastosowania maszyn zostaje zwiększona.

Jedynie obliczenie oszczędności całej pracy społecznej i określenie stopnia podniesienia jej wydajności, dzięki zastosowaniu maszyny, dają prawidłowy obraz jej efektywności gospodarczej”.

Autor przypomina, że jeszcze Marks podzielił całość kształt maszyny na trzy części: silnik, mechanizm przekładnikowy i maszynę roboczą, przy czym rola każdej z tych części jest różna.

Aby więc przeanalizować efektywność zastosowania maszyn, należy zbadać zwiększenie wydajności pracy, zmniejszenie ilości pracy ludzkiej i obniżenie kosztów własnych produkcji każdej postaci maszyny.

Zasada obliczenia efektywności zastosowania maszyn polega na ustaleniu oszczędności pracy ludzkiej, przy czym nie wystarcza określenie zmniejszenia ilości pracy przy zastosowaniu danej maszyny, lecz należy obliczyć oszczędności środków i pracy w skali całej gospodarki narodowej. Efektywność gospodarcza wszystkich pracujących w gospodarce narodowej maszyn nie może być określona zwykłym sumowaniem ich efektywności, gdyż efektywność maszyn roboczych zawiera w sobie również efektywność obsługujących je silników.

„Oszczędność pracy społecznej, stopień podniesienia jej wydajności i gospodarcza efektywność zastosowania maszyn jest w prostej zależności od ilości pracy, wyzwolonej wskutek tego zastosowania i w zależności odwrotnej od ilości pracy, zużytej na wykonanie i eksploatację maszyn.

A więc, wszystkie czynniki, które zwiększają ilość pracy, wyzwolonej wskutek pracy maszyn, powiększają gospodarczą efektywność zastosowania maszyn, jeśli nie zostaje to pochłonięte przez wzrost zużycia pracy na budowę i eksploatację maszyn. Wszystkie czynniki, zmniejszające zużycie pracy na wykonanie i eksploatację maszyn, zwiększają również gospodarczą efektywność zastosowania maszyn, jeśli zmniejszenie to nie prowadzi do obniżenia ilości pracy, wyzwolonej pracy maszyn.”

Autor artykułu szczegółowo analizuje kilka przykładów obliczenia efektywności zastosowania maszyn w gospodarce narodowej, przytaczając sposób dokonywania tych obliczeń i ilustrując obliczenia te tablicą wskaźników ekonomicznych pracy maszyn i pracy robotników, zastąpionych przez te maszyny.

Niezmiernie interesujący artykuł kończy autor stwierdzeniem, że efekt mechanizacji produkcji w Związku Radzieckim nie może być tymi wskaźnikami ograniczony, gdyż mechanizacja w sposób zasadniczy polepsza warunki pracy robotników, pomaga do stopniowego przekształcenia pracy w życiową potrzebę każdego człowieka, przy czym zastosowanie maszyn powoduje stopniową likwidację przeciwieństw pomiędzy pracą umysłową i fizyczną, pomiędzy miastem i wsią, sprzyja wzmocnieniu obronności i gospodarczej niezależności kraju i jeszcze większemu rozkwitowi społeczności radzieckiej przy jej przejściu do wyższego etapu — etapu komunizmu.

Obok pracy Jemelianowa na czoło listopadowego numeru „Woprosow Ekonomiki” wstawiają się dwa artykuły, dotyczące historii rozwoju dwóch czołowych moskiewskich zakładów przemysłowych, kilka artykułów o przemianach, jakie nastąpiły w ustrojach krajów demokracji ludowej i o walce klasy robotniczej w krajach kapitalistycznych

W. Benidze z okazji 25-lecia istnienia moskiewskiej fabryki samochodów im. Stalina i R. Michalkow z okazji 150-lecia istnienia słynnej fabryki włókienniczej „Trech-gorka” opisują historię powstania tych fabryk i ich potężny rozwój w okresie porewolucyjnym. Historia fabryk tych wskazuje nie tylko na możliwości rozwojowe przemysłu w ustroju socjalistycznym ze względu na racjonalną i prawidłową organizację i gospodarkę w tych zakładach, wyrugowanie raz na zawsze jakichkolwiek kryzysów gospodarczych i potraktowanie przez rząd radziecki przemysłu jako bazy dla wprowadzenia ustroju socjalistycznego, a następnie komunistycznego, lecz wskazuje również na to, jaką troskę okazuje rząd prawdziwie demokratyczny robotnikom, zatrudnionym w przemyśle i jaką opieką otacza on robotników i ich rodziny w zakresie poprawienia ich warunków życiowych, kulturalnych, mieszkaniowych i socjalnych.

Na przykładzie tych dwóch fabryk poznać można historię kapitalistycznego ucisku człowieka przez człowieka, a później rozkwitu gospodarki narodowej i życia ludu pracującego w ustroju socjalistycznym. Liczne dane sta-

tystyczne obrazują wpływ kryzysów gospodarczych w okresie panowania kapitalizmu na wysokość produkcji i realne płace zarobkowe oraz wzrost realnych zarobków w związku z rozwojem fabryk w okresie dyktatury proletariatu.

Obszerną analizę zwycięstwa klasy pracującej w Chinach zarówno w okresie poprzedzającym to zwycięstwo, jak i skutków, jakie zwycięstwo sił rewolucyjnych przyniesie gospodarce współczesnych, demokratycznych Chin ludowych, obrazuje artykuł W. Maslennikowa. Zwycięstwo to mogło być osiągnięte dzięki mądrej polityce chińskiej partii komunistycznej, która w wieloletniej walce o dobro pracujących, stale demaskowała reakcyjną politykę Kuomintangu. Autor opisuje nędzę i głód, jakie cierpiał naród chiński w okresie rządów Kuomintangu i stwierdza, że Chiny jako kraj o wyjątkowo słabo rozwiniętym przemyśle, wymaga intensywnej przebudowy gospodarki narodowej, która może być osiągnięta jedynie przy stworzeniu ustroju socjalistycznego i przy pomocy krajów bratnich narodów demokracji ludowej ze Związkiem Radzieckim na czele.

Z tego samego cyklu są artykuły G. Grigoriewa o powstaniu Niemieckiej Republiki Demokratycznej, W. Tichomirowa o socjalistycznej przebudowie rolnictwa Bułgarii i walce klasowej na wsi bułgarskiej, L. Markowa i J. Sizowa o osiągnięciach gospodarczych demokratycznych Węgier.

Autorzy artykułów tych wskazują na dobroczynny wpływ, jaki wywarło wprowadzenie w krajach tych ustroju demokracji ludowej i pójście po drodze do socjalizmu. W krótkim czasie zaniedbany przemysł i zafana gospodarka rolna tych krajów wskutek energicznej akcji rządów socjalistycznych i słusznej polityki, prowadzonej przez partie komunistyczne, uzyskały poważne osiągnięcia w dziedzinie rozwoju i mechanizacji produkcji. Duży wpływ na uzyskanie tych osiągnięć miała przeprowadzona w krajach tych reforma agrarna i organizacja rolniczych spółdzielni produkcyjnych. Przytoczone statystyki odzwierciedlają stały wzrost wszystkich wskaźników gospodarki narodowej.

M. Danilewicz w artykule „Klasa robotnicza Ameryki Łacińskiej w walce o niepodległość i demokrację” szczegółowo analizuje ustrój i stosunki polityczne i gospodarcze krajów Ameryki Łacińskiej. Stwierdza on, że 20 krajów Środkowej i Południowej Ameryki różni się znacznie między sobą według poziomu rozwoju kapitalizmu i przemysłu, według stopnia zależności od kapitału północno-amerykańskiego lub angielskiego; nie są jednakowe, ciężar gatunkowy i zorganizowanie proletariatu w poszczególnych krajach i rola partii komunistycznych w narodowej walce wyzwolenczej.

„Podstawowa grupa krajów — Brazylia, Meksyk, Argentyna i Chili — jakkolwiek przedstawiają sobą kraje na wpół kolonialne, lecz są kapitalistycznie najwięcej rozwinięte. W krajach tych zamieszkuje około 90 milionów ludzi czyli 65% całej ludności Ameryki Łacińskiej. W krajach tych istnieje dość liczny proletariatus fabryczny i rolny oraz znaczne warstwy wielkiej burżuazji nacjonalistycznej.

Specjalną grupę krajów Ameryki Łacińskiej przedstawiają Kolumbia, Kuba, Wenezuela, Peru, Ekwador, Paragwaj, Urugwaj, Boliwia. Liczba ludności równa się około 35 milionom. Są to typowe kraje na wpół kolonialne, w których życiu gospodarczym i politycznym panuje

kapitał amerykański, coraz bardziej wycieśniający swego rywala — kapitał angielski.

Do trzeciej grupy można zaliczyć formalnie „samodzielne” republiki: Honduras, Haiti, Republikę Dominikańską, Nicaraguę, Costa-Ricę, Salvador, Panamę i Gwatemalę oraz posiadłość USA — Porto-Rico. Wszystkie te kraje, znajdując się pod uciskiem imperializmu amerykańskiego — są w pełnym tego słowa znaczeniu koloniami USA.“

W dalszym ciągu artykułu swego autor przytacza niezmiernie ciekawą analizę życia gospodarczego wszystkich tych krajów i wskazuje na ostrą i ciężką walkę klasy robotniczej, która jednakże nie we wszystkich krajach jest wystarczająco skonsolidowana, gdyż wiele trudności przedstawia należyte wychowanie i uświadomienie ludności szczególnie w sprawach wyzwolenia jej spod wpływu przesądów nacjonalistycznych, rasowych i religijnych oraz od ideologii drobno-mieszcząńskiej i anarchistycznej.

Pomimo wszystkich tych trudności w krajach tych szerzy się ruch zjednoczeniowy klasy robotniczej. Z inicjatywy ośrodków związków zawodowych Meksyku, Chili, Kuby i Argentyny powstała w 1938 r. Konfederacja Pracujących Ameryki Łacińskiej. W latach wojny prawie we wszystkich krajach Ameryki Łacińskiej zorganizowane zostały ośrodki związków zawodowych, w Chili, Argentynie, Wenezueli, Ekwadorze i innych krajach zorganizowane zostały federacje wyrobników rolnych. W większości krajów tych ruchem związków zawodowych kierują komuniści, którzy — pomimo szalonej kampanii prowadzonej przez stronnictwa prawych socjalistów — coraz bardziej powiększają swe wpływy w zarządach związków zawodowych.

„Sukcesy, osiągnięte przez partie komunistyczne krajów Ameryki Łacińskiej — są to tymczasowo jedynie pierwsze kroki na drodze do opanowania większości klasy robotniczej. Partie komunistyczne tych krajów oczekuje jeszcze wielka praca zdemaskowania zdradliwych poczynąń rodzinnej burżuazji i przezwyciężenia szkodliwych wpływów wrogiej ideologii na klasę robotniczą. Jednym z najważniejszych zadań, stojących przed partiami komunistycznymi — to przyciągnięcie na swoją stronę wielomilionowych mas chłopskich, stworzenie trwałego sojuszu proletariatu i włościanstwa. Praca partii komunistycznych na wsi, pomimo pewnych osiągnięć, jest nadal jeszcze najslabszym ogniwem ich działalności“.

Kończąc artykuł swój, autor stwierdza że organizacje demokratyczne Ameryki Łacińskiej przyjęły aktywny udział w ruchu o pokój i demokrację, wyrażając na odbytym we wrześniu 1949 r. w m. Meksyku Amerykańskim Kontynentalnym Kongresie zwolenników pokoju w imieniu 300 milionów ludzi, zamieszkałych na zachodniej półkuli konieczność złamania imperialistycznych zamierzeń anglo-amerykańskich podżegaczy wojennych. (S.F.)

PRZETARG

Wytwórnie Sprzętu Mechanicznego Zakład Nr 2 Andrychów, woj. krakowskie ogłaszają przetarg ofertowy w dniu 10 marca 1950 r. o godz. 11-tej na

SAMOCHÓD OSOB. MARKI „D.K.W.“.

Wymieniony pojazd można oglądać w Andrychowie na terenie n/Przedsiębiorstwa.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w naszym Wydziale Gospodarczym do dnia 10 marca 1950 r. godzina 10. Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godzinie 11.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta jak również unieważnienie przetargu bez podania przyczyny

NIETYKALNA WYSTAWA SKLEPOWA

„Reklama jest dźwignią handlu” — hasło takie spotykało się często w dziennikach przedwojennych, które byt swój opierały w dużej mierze na dochodach działu ogłoszeń. Hasło to mogło być uważane za słuszone tylko w warunkach ustroju kapitalistycznego. Dźwignią handlu socjalistycznego jest stały, planowy rozwój produkcji oraz wzrost siły nabywczej mas pracujących. Nie oznacza to jednak, aby dla handlu socjalistycznego zagadnienie reklamy nie istniało.

W ustroju socjalistycznym reklama handlowa występuje w formie przekształconej — w formie informacji i propagandy.

Reklama w ustroju kapitalistycznym stara się wmówić konsumentowi kupno reklamowanego towaru, choćby towar ten nie był mu wcale potrzebny i nakłonić konsumenta do kupna w pewnym określonym punkcie sprzedaży bez względu na jego rzeczywistą wygodę i interesy. Reklama ta wypływa z niczym nieograniczonej żądzy zysku, która jest jedynym motorem działalności gospodarczej kapitalisty. Dlatego też reklama ta nie liczy się z interesem konsumenta, jest z założenia anormalna i aspołeczna.

Reklama handlowa w ustroju socjalistycznym ma krańcowo odmienne założenia. Nastawiona jest na ułatwienie konsumentowi kupna takich towarów, które są mu rzeczywiście potrzebne i w tych punktach sprzedaży, w których zakup jest dlań najwygodniejszy.

Reklama w swej formie informacyjnej musi zatem jak najlepiej objaśniać o cenach i asortymencie towarów oraz o adresach punktów sprzedaży. Propaganda jest środkiem, przy pomocy którego państwo wpływa na kształtowanie się konsumpcji. Propaganda wskazuje m.in. na wartości smakowe i odżywcze artykułów żywnościowych, których zwiększone spożywanie jest pożądane ze względów społecznych (np. owoce, cukier), lub zachęca do spożywania artykułów surogujących artykuły przejściowo deficytowe (np. ryby zamiast mięsa) i artykuły importowane (np. wina krajowe). Odpowiednia propaganda wskazuje na korzyści spożywania artykułów nowych, dawniej nie produkowanych (np. kwasek mlekowy) i rozwija popyt na gatunki niektórych towarów w pożądanym kierunku (np. wełna 60%, konfekcja).

Przykłady te wskazują, że reklama handlowa w przekształconej postaci informacji i propagandy odgrywa w handlu socjalistycznym poważną rolę.

Obok ogłoszenia jednym z najważniejszych narzędzi reklamy handlowej pozostaje wystawa sklepowa. Dobrze urządzona wystawa informuje klienta o zakresie branżowym sklepu, o asortymencie towarów będących na sprzedaż, o ich cenach, rozmiarach i gatunkach i podkreśla umiejętnie walory tych towarów, których zwiększone spożycie jest zgodne z interesem społecznym. Wystawa sklepowa zasługuje na miano zewnętrznej legitymacji sklepu.

Przechadzka po ulicach większych miast pozwala stwierdzić, że nasz handel uspołeczniony docenia w pełni znaczenie odpowiedniego urządzenia wystaw sklepowych. Wystawy te urządzone są w przeważającej części estetycznie, oświetlone racjonalnie i zwracają uwagę przechodniów na swoją zawartość.

Pomimo tego wystawy te w wielu wypadkach nie tylko nie spełniają pozytywnej roli, do której są przeznaczone, ale stają się pośrednią przyczyną niezadowolenia klienta, a trudności dla sprzedawcy. Zachodzi to wtedy, gdy wystawy naszych sklepów uspołecznionych nie informują rzetelnie potencjalnego nabywcy o asortymencie towarów, które są aktualnie w sklepie do sprzedania. Niechaj podsłuchany dialog między klientem a sprzedawcą w powszechnym Domu Towarowym jednego z naszych miast przemysłowych zilustruje nam to twierdzenie:

Klient: Proszę o materiał koszulowy w wąskie szare paseczki.

Sprzedawca: Nie mamy żadnych materiałów koszulowych.

Klient: Ależ taki materiał jest napewno; wchodząc do sklepu widziałem go na wystawie.

Sprzedawca: Na wystawie jest, ale w sprzedaży na razie go nie ma.

Klient: Kiedy oczekujecie następnego transportu?

Sprzedawca: To trudno określić. Dostaniemy za kilka dni nową partię towarów, ale czy będzie tam materiał, który się panu podobał, tego nie mogę przewidzieć.

Klient: Na wystawie leży cała sztuka tego materiału; może pan zechciałby sprzedać mi z niej jeden kupon.

Sprzedawca: Niestety to nie możliwe; z wystawy towarów nie sprzedajemy.

Klient: Po co wobec tego, ten materiał leży na wystawie?

Sprzedawca: Materiał był w sprzedaży jeszcze parę dni temu.

Klient: (poirytowany) Dlaczego wprowadzacie w błąd publiczność? Wchodzę do sklepu, czekam na załatwienie, tracę czas, aby wreszcie dowiedzieć się, że materiału, który leży na wystawie, kupić nie można.

Sprzedawca: (również poirytowany) Ja w każdym razie winy za to nie ponoszę. Muszę się stosować do zarządzeń; proszę przyjść po zmianie wystawy, a będzie pan mógł kupić całą sztukę.

Klient: Kiedy będzie zmieniona wystawa?

Sprzedawca: Nie wiem — to zależy od dekoratora.

Tego rodzaju dialogi nie należą do rzadkości w naszych sklepach handlu uspołecznionego. Przyczyny tego stanu rzeczy doszukiwać się trzeba w wewnętrznej organizacji pracy w placówkach dystrybucyjnych. Urządzenie wystaw powierzane jest specjalistom — dekoratorom, w następstwie wystawa taka staje nietykalna tak długo, aż w kolejności rzeczy, zostanie zmieniona przez tegoż dekoratora.

Doceniając w pełni znaczenie estetycznego urządzenia wystaw, stawiamy tezę, że zadaniem wystawy sklepowej w handlu uspołecznionym jest przede wszystkim rzetelnie informować o możliwościach kupna towarów w danym sklepie.

Estetyczne urządzenie wystawy osiągnięte kosztem rezygnacji z rzetelności informacyjnej świadczy o niezrozumieniu podstawowego zadania wystawy sklepowej.

Taką nierzetelną informację stanowi pozostawianie na wystawie towarów, które zostały już wyprzedane. Przykładem nierzetelnego informowania jest ustawienie na wystawie atrakcyjnego towaru bez zaznaczenia, że pozostały w sprzedaży tylko niechodliwe rozmiary tego towaru

(np. obuwie holenderskie damskie w niektórych sklepach). Wreszcie nierzetelną informację stanowi umieszczanie na wystawie towaru sortowanego, podczas gdy w sklepie jest na sprzedaż towar niesortowany (np. owoce).

Wydaje się, że przy dobrej woli kierownictwa sklepów można pogodzić doskonale rzetelność informacyjną z estetyką wystaw sklepowych.

Towary specjalne atrakcyjne, co do których doświadczony sprzedawca może przypuszczać, że zostaną wyprzedane zanim nadejdzie termin zmiany wystawy, należy w ten sposób umieszczać na wystawie, aby można je było wycofać bez potrzeby zmiany całej kompozycji wystawy.

W razie braku niektórych rozmiarów towaru wystawionego należy o tym informować estetycznie wykona-

nym napisem. Zdarzające się niekiedy wypadki umieszczania na wystawie wyboru towaru, zamiast niesortowanego, jaki jest rzeczywiście do sprzedaży, powinny być zdecydowanie potępione.

Taka tylko wystawa sklepowa zasługuje na pozytywną ocenę, która w estetycznej formie zawiera rzetelną treść informacyjną.

Nasz handel uspołeczniony może się poszczycić szeregiem dobrze zapracowanych sukcesów. Sukcesy te jednak obowiązują do dalszych starań o podniesienie poziomu usług świadczonych na rzecz szerokich warstw ludności. Wydaje się, że definitywne zerwanie z systemem nietykalności wystaw sklepowych będzie dalszym krokiem na drodze rozwoju i postępu handlu uspołecznionego.

B. Miszewski

KRONIKA

*
*
*

Przemysł węglowy wykonał w styczniu br. plan wydobycia w 102,6%. Na pierwszym miejscu zarówno w zakresie wydobycia, jak i wzrostu wydajności oraz załadunku uplasowało się Bytomskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego, Zjednoczenie to wykonało plan wydobycia w 106%, zaś plan załadunku w 112,3%. W przekroczeniu planu wydobycia dalsze czołowe miejsca zajęły: Zjednoczenie Rudzkie (105,3%) oraz Zabrskie (104,5%). Ogółem Zjednoczenia Górnośląskie wykonały plan w 102,8%. Charakterystycznym jest fakt, iż w styczniu przekroczyło również 100% planu wykonania wydobycia Zjednoczenie Dolnośląskie, które przez dłuższy okres czasu pozostawało w tyle.

W ogólnym wzroście wydobycia obok Zjednoczenia Bytomskiego na czoło wysunęły się Zjednoczenia: Dąbrowskie i Rudzkie, zaś w wykonaniu planu załadunku Zabrskie (109,4%), Rybnickie (107,5%) i Jaworznicko-Mikołowskie (107,2%).

Powyższe cyfry są dobitnym wyrazem walki o wydajność i wyższą produkcję, jaka toczy się w przemyśle węglowym. Są najlepszym dowodem pozytywnego oddziaływania Karty Górniczej, Górnicy, świadomości pozycji, jaką zajmują w społeczeństwie i opieki, jaką ich otaczają władze Polski ludowej — wkroczyli z pełnym sukcesem w pierwszy rok realizacji Planu Sześcioletniego.

Apel przodownika Markiewki rozpoczyna nowe formy współzawodnictwa, zmierzającego do przyspieszenia realizacji planu wydobycia. Oddźwięk z jakim spotkał się ten apel w szeregach górniczych, daje gwarancję, że sukcesy te będą coraz większe z każdym miesiącem.

* * *

W styczniu obradowała w Zakopanem Międzynarodowa Konferencja przedstawicieli central związków zawodowych krajów demokracji ludowej. Konferencja zajęła się szeroko sprawą wczasów.

W rezolucji Konferencja podkreśliła, iż wzrost produkcji i wydajności pracy w krajach demokracji ludowej wpłynął na podniesienie stopy życiowej mas pracujących i umożliwił rozwój wczasów pracowniczych. Wyraża się to m. in. znacznym wzrostem liczby osób, korzystających z wczasów, wprowadzeniem nowych form wypoczynku, rozwojem akcji kulturalno-oświatowej i poprawieniem warunków wypoczynku w domach wczasowych.

Państwa demokracji ludowej w nieustannej trosce o zdrowie świata pracy, przekazują na potrzeby wczasów luksusowe hotele, pałace, pensjonaty i wille dawnych kapitalistów i obszarników.

Zupełnie odmienne są rezultaty gospodarki krajów kapitalistycznych, gdzie szaleje bezrobocie, obniżenie stopy życiowej, będące wynikiem zniżki płac i dewaluacji, gdzie na porządku dziennym są aresztowania i egzekucje.

Celem dalszego usprawnienia akcji wczasów Konferencja przyjęła szereg wytycznych:

1. Leczenie profilaktyczne dla robotników w specjalnych domach wczasowych. Konieczne jest również organizowanie wczasów jednodniowych w dni wolne od pracy, w formie masowych wycieczek.
2. Zaleca się rozłożenie urlopów pracowniczych na wszystkie miesiące roku, co umożliwi prowadzenie akcji wczasów przez cały rok. Szczególną przy tym uwagę zwrócić należy na pracę kulturalno-wychowawczą wśród wczasowiczów.
3. Wskazując na korzyści, wynikające z wymiany wczasowiczów między krajami demokracji ludowej, Konferencja uznała za niezbędne urządzenie wspólnych narad oraz wymianę pracowników, zatrudnionych w instytucjach wczasowych państw demokracji ludowej.
4. Prowadzenie na szeroką skalę popularyzacji osiągnięć ZSRR i państw demokracji ludowej w dziedzinie wczasów pracowniczych nie tylko w krajach demokracji ludowej, ale również w krajach kapitalistycznych.

W zakończeniu uchwał Konferencja stwierdziła, że walkę o poprawę i rozszerzenie wczasów pracowniczych stanowi odcinek ogólnej walki o pokój, o wolność klasy robotniczej, o ostateczne zwycięstwo socjalizmu.

* * *

Spółeczny Fundusz Odbudowy Stolicy rozpoczął bieżący rok poważnymi sukcesami. W dniu 19 stycznia ogólna suma wpływów z akcji zbiórkowej osiągnęła kwotę 6.781.096.479 zł. W pierwszej dekadzie stycznia 8 Wojewódzkich Komitetów Odbudowy Warszawy przekazało sumy przekraczające po 10 milionów zł. Tym samym stycznia był pod względem wyników dużo lepszy niż styczeń ubiegłego roku.

PRZEMYSŁ

W chwili rozpoczęcia realizacji planu trzyletniego przemysł skórzany stał wobec rozdrobnienia zakładów, przestarzałego i zdekompletowanego parku maszynowego, braku sił fachowych i wreszcie znacznego utrudnienia importowe. Czynniki te sprawiły, iż w 1-szym roku Planu 3-letniego przemysł skórzany wykonał zaledwie w 82% produkcji (wg wartości zł przedwojennych).

W roku następnym na skutek dokonanych reorganizacji a także dzięki wprowadzeniu przez załogi fabryk zespołowego i indywidualnego współzawodnictwa pracy, zadania produkcyjne zostały wykonane.

Zwłaszcza IV kwartał 1948 stał pod znakiem wzmożenia produkcji w związku z wypełnianiem zobowiązań podjętych przez robotników w celu uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego Partii Robotniczych. Obuwnicy wykonali wówczas 1 milion par obuwia ponad plan, garbarze przerobili dodatkowo 4 tys. ton surowca. Łącznie z nadwyżkami produkcyjnymi przemysłu futrzarskiego, białoskórniczego i rękawiczniczego globalny plan produkcji przemysłu skózanego na rok 1948 został wykonany ze znaczną nadwyżką (120,7%).

Rok 1949 był dalszą kontynuacją doświadczeń i sukcesów przemysłu skózanego na odcinku produkcyjnym. Dnia 25 października 1949 r. przemysł skórzany wykonał Plan 3-letni wg wartości.

Przedterminowe wykonanie planu w przemyśle skózanym osiągnięte zostało przede wszystkim dzięki współzawodnictwu pracy, które objęło 70% ogółu zatrudnionych w przemyśle skózanym. Do osiągnięcia sukcesów przyczyniły się również: mechanizacja i modernizacja zakładów, szerokie wykorzystanie surowców krajowych, a zwłaszcza zastosowania skór świńskich do produkcji obuwia i galanterii skórzanej.

Lata 1948 i 1949 przyniosły prócz ilościowego podniesienia produkcji również podniesienie jakości towarów i rozszerzenie asortymentów. Znamienny jest wzrost produkcji obuwia skózanego, które stało się bardziej estetyczne i staranniej wykonane (zwłaszcza obuwie damskie). Rozpoczęto na szerszą skalę produkcję obuwia ze skór kolorowych oraz maszynową produkcję obuwia ze skór świńskich.

W garbarstwie zapoczątkowano i kontynuowano produkcję skór technicznych dla przemysłu włókienniczego jak: cholewy, manszony, paski rozdzielcze, pikierzy itp. Gońce czółenkowe krajowej produkcji wyeliminowały import tego towaru z zagranicy, a czas pracy gońca czółenkowego podniósł się z 200 godzin do 600 godzin, co jest oczywistym do-

wodem wysokiej jakości produkcji. Produkowano również skóry na miechy gazomierzowe. Ze skór świńskich produkowano skóry wodoszczelne (waterproof'y) dla obuwnictwa, a garbarnie zaczęto zaopatrywać w krajowe garbniki syntetyczne (rotaniny).

Dynamikę produkcji przemysłu skózanego w okresie 1947—1949 obrazuje poniższe zestawienie (wartość produkcji w roku 1947 przyjęto za 100):

Nazwa asortymentu	1947	1948	1949
Produkcja garbarska z białoskórnictwem:			
Ogólna ilość w przeliczeniu na surowiec wagi solonej	100,0	194,0	248,0
Ogólna wartość gotowej prod. (w zł przedwoj.)	100,0	203,3	284,8
Wyproduk. skór twardych	100,0	208,3	285,9
Wyproduk. skór miękkich	100,0	203,7	313,9
Produkcja obuwia ogółem:	100,0	121,8	157,9
W/g wartości (w zł przedwojennych)	100,0	141,4	184,7
W tym obuwie skórzane	100,0	157,1	232,8
Wartość obuwia skózan.	100,0	173,6	238,1
Prod. obuwia nieskózan.	100,0	89,0	97,5
Produkcja pasów pędnych, artykułów skórzanych i technicznych	100,0	105,4	147,0
Produkcja rękawiczek skórzanych	100,0	143,3	187,1
Produkcja futrzarska	100,0	125,1	116,0
Ogólna wartość produkcji całego przem. skózanego	100,0	160,2	213,9

Wskaźniki wartości mają wyraźną tendencję zwyżkową: wyjątek stanowi jedynie produkcja obuwia nieskózanego, która w porównaniu do roku 1947 zmniejszyła się nieznacznie w wyniku dostosowania produkcji do potrzeb rynku. Podnoszenie się wartości produkcji przemysłu skózanego obrazuje porównanie przeciętnej wartości 1 pary obuwia na początku i przy końcu Planu 3-letniego: 11 zł (1947 r.) i 13,4 zł (1949 r.) obliczając wg cen przedwojennych.

W okresie Planu 3-letniego przemysł skórzany osiągnął poważne sukcesy również i na innych odcinkach swej działalności. Celowo zaplanowany i realizowany pod kontrolą przedstawicieli rad załogowych system oszczędnościowy wyraża się sumą ponad półtora miliarda zł w samym tylko roku 1949. Współzawodnictwo, racjonalizatorstwo i lepsza organizacja pracy pozwoliły obniżyć koszty własne produkcji, co z kolei umożliwiło w pewnych asortymentach obniżenie ceny jednostki wyprodukowanego towaru. Ilość wniosków racjonalizatorskich, które wpłynęły w roku 1949 była 3 razy większa niż w roku 1948, a ich realizacja pozwoliła zaoszczędzić ponad 40 milionów zł.

Znaczny postęp dał się zauważyć w dziedzinie szkolenia zawodowego. Z końcem 1946 r. istniały tylko 3 szkoły zawodowe, kształjące około 300 uczniów. W dniu 1 października 1949 r. istniało 19 szkół, kształcących 2.366 uczniów, w tym 268 dziewcząt. Przemysł skórzany posiada obecnie 2 szkoły przysposobienia przemysłowego, 7 szkół przemysłowych dla pracowników młodocianych, 4 gimn. przemysłowe oraz 6 liceów przemysłowych, w tym jedno mechaniczne. Kiedy w roku 1947 czynnych było 18 kursów krótkoterminowego szkolenia zawodowego, to w roku 1949 uruchomiono takich kursów 26.

Na cele akcji socjalnej w roku 1947 wykorzystano 49.746.000 zł; w roku 1948 — 156.852.000 zł; a w roku 1949 około 249.023.000 zł.

Przyjaźń ze Związkiem Radzieckim

gwarantuje budowę socjalizmu w Polsce

FRONT PRACY

W ciągu ub. roku we wszystkich działach przemysłu państwowego nastąpił poważny rozwój ruchu racjonalizatorskiego. Dzięki usprawnieniu i skróceniu formalności związanych z oceną fachową i premiowaniem wynalazków robotniczych oraz dzięki zorganizowaniu stałej współpracy inteligencji technicznej z racjonalizatorami za pośrednictwem rozwijających się stale klubów racjonalizatorskich, ruch ten objął najszersze rzesze robotników. Pomysły zastosowane w produkcji przysporzyły Państwu w skali ogólnokrajowej miliardowych oszczędności oraz pozwoliły na poważne podniesienie jakości wyrobów przemysłowych.

W przemyśle bawełnianym w ciągu roku 1945 wprowadzono ponad 170 pomysłów robotniczych, które usprawniają procesy produkcji, podnoszą bezpieczeństwo pracy, zmniejszają zużycie maszyn i surowców oraz pozwalają zastąpić materiały importowane surowcami krajowymi. Spośród zgłoszonych pomysłów zastosowano praktycznie 133. Przyniosły one gospodarce narodowej ok. 120 mln. zł oszczędności. Olbrzymia większość wynalazków i racjonalizatorów przemysłu bawełnianego — to robotnicy lub majstrowie.

W zakładach przemysłu gumowego zgłoszono w tym samym okresie ok. 115 wynalazków, które przysporzyły ponad 40 mln. zł oszczędności. Łączna suma nagród wypłaconych racjonalizatorem wyniosła w r. ub. ponad 2,5 miln. zł.

Szereg nowych pomysłów zgłosili również racjonalizatorzy zakładów przemysłu włókienniczego w woj. krakowskim. Na uwagę wśród nich zasługuje opracowany przez ob. Krawczyka, pracownika PZPW Nr 7 projekt tarczy ochronnej przy tzw. selfaktorach. Wprowadzenie tego ulepszenia zapewni robotnikom pracującym przy tej maszynie pełne bezpieczeństwo pracy.

Udoskonalony przez robotnika ob. Nitra filtr gazowy przyniósł zakładom włókienniczym w Białej Krakowskiej kilka milionów zł rocznej oszczędności.

Pracownicy Toruńskich Zakładów Graficznych opracowali urządzenie, które pozwoliło uruchomić produkcję krajową specjalnego rodzaju papieru parafinowanego, mającego zastosowanie przy opakowaniu wyrobów przemysłu cukierniczego. Papier ten przed wprowadzeniem w życie wynalazków sprowadzany był z zagranicy.

W Zjednoczeniu Energetycznym Okręgu Łódzkiego tylko w ciągu grudnia ub. roku zatwierdzono 39

wynalazków robotniczych. Zastosowanie ich w produkcji przyniosło 5 mln. zł oszczędności. Jeden z tych pomysłów opracowany przez Stefana Noskreckiego i Stanisława Malczaka da oszczędność roczną przekraczającą 2 mln. zł. Racjonalizatorzy Zjednoczenia Łódzkiego otrzymali w grudniu ub. roku premie w wysokości ok. pół miliona zł.

Ruch racjonalizatorski rozwija się również pomysłnie w przemyśle węglowym. Rozwój ten zobrazowała m. in. narada aktywu gospodarczego kopalń jaworznicko-mikołowskich. Racjonalizatorzy Jaworznicko-Mikołowskiego Zjednoczenia PW zainicjowali w sierpniu ub. roku tworzenie klubów racjonalizatorskich w przemyśle węglowym. Obecnie przy kopalniach czynnych jest przeszło 70 klubów techniki i racjonalizacji. Grupują one od kilku do kilkudziesięciu nowatorów. Niezależnie od tego powstało wiele klubów w innych zakładach przemysłowych podległych Centralnemu Zarządowi Przemysłu Węglowego.

Nowy socjalistyczny stosunek do pracy wyraża się m. in. w kolektywnej współpracy inżynierów i techników z racjonalizatorami oraz we wzrastającej opiece jaką otaczają racjonalizatorów Rady Zakładowe i Podstawowe Organizacje Partyjne. We wszystkich kopalniach specjalne tablice informują o doradach technicznych, którzy udzielają nowatorom fachowej pomocy.

Wzorowym podejściem do kolektywnej współpracy i właściwym stosunkiem do racjonalizatorów wyróżniają się m. in. aktywy związkowe kop. „Wujek” i „Marcel”.

W wyniku wzrastającej troski robotników o podniesienie i usprawnienie gospodarki przemysłowej, notuje się ostatnio zwiększoną liczbę pomysłów racjonalizatorskich, przynoszących poważne oszczędności.

* * *

W związku z ogólnym ruchem racjonalizacji i nowatorstwa zwrócono również uwagę na usprawnienie organizacji pracy, higieny i bezpieczeństwa.

Zgodnie z uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów właściwe departamenty ministerstw badają i opracowują odnośne materiały, otrzymane z podległych im zakładów i przedsiębiorstw i przysyłają do Urzędu Patentowego, który je popularyzuje w wydawanych biuletynach opisowych usprawnień pracy.

Biuletyny te podzielone są na 13 serii obejmujące cały przemysł.

Usprawnienia w organizacji pracy podzielono na 5 grup:

1. Usprawnienia w zakresie miejsca pracy;
2. w zakresie obsługi miejsca pracy;
3. w zakresie transportu;
4. w zakresie hal wytwórczych;
5. w zakresie usprawnienia biurowości i administracji.

Każda grupa posiada swoje bliższe wtoczące:

1. Nowoczesne miejsca pracy powinny być racjonalnie rozstawione, z zachowaniem estetyki oraz rozstawione według zasad nowoczesnej organizacji wytwórczości.

2. Miejsce pracy musi posiadać dobry stan techniczny maszyn, obrabiarek i innych urządzeń technicznych oraz stałą i szybką obsługę konserwacyjną. Ponadto winien być wyposażony w pomoce uniwersalne i specjalne niezbędne do ekonomicznego i szybkiego wykonania pracy. W ten sposób wykluczone są wszelkie postoje i przerwy w pracy, które powstawały wskutek wyczekiwania na pracę, materiał, narzędzia itp.

3. W dziedzinie usprawnienia transportu postanowiono dążyć do skrócenia i usprawnienia przebiegu wozów, przez zastosowanie nowoczesnych środków transportowych oraz spowodować potaniecie transportu i jego administracji.

4. W halach produkcyjnych powinna panować ogólna czystość i porządek. Dużą wagę posiada dobór właściwych kolorów, malowania tych hal, ażeby działał jak najkorzystniej przeciw zmęczeniu oczu i wpływał dodatnio na samopoczucie pracownika.

5. Usprawnienie administracji i biurowości wymaga centralnej reje-

stracji pism wchodzących i kierowania ich do właściwej komórki organizacyjnej. Opracowanie dokładnego podziału czynności i kompetencji oraz decentralizacji podpisów. Dokładne opracowanie spraw na poszczególnych pracowników i zastosowanie zasady wysyłania odpowiedzi do dni trzech. W razie zaistnienia dłuższego terminu załatwiania sprawy, należy o zwłocę zawiadomić zainteresowaną instytucję względnie przedsiębiorcę, którego sprawa miała być załatwiona.

Powyżej ustalone zasady pracy,

higieny i bezpieczeństwa przyczynia się do wzmożenia produkcji, przewidzianej w planie 6-cio letnim oraz wprowadzą oszczędności w dziedzinie zużycia surowców i materiałów pomocniczych, narzędzi i urządzeń ponadto zapewnią bezpieczeństwo pracy i warunki higieniczne w danym zakładzie.

Jako pierwszy zastosował już prawie w zupełności powyższe zasady we wszystkich swoich zakładach i przedsiębiorstwach produkcyjnych Centralny Zarząd Budowy Maszyn Ciężkich. (ZR)

NOWA FORMA WSPÓŁZAWODNICTWA

Ruch współzawodnictwa pracy w przemyśle węglowym, zapoczątkowany przez nieodżałowanej pamięci Wincentego Pstrowskiego objął swym zasięgiem setki tysięcy nie tylko górników, ale i hutników, metalowców, włóknarzy. Z biegiem czasu, kiedy uzyskano już odpowiednie doświadczenia żywiołowość tego zrywu przybierała coraz wyraźniej cechy ruchu zorganizowanego, przynosząc bardzo poważne osiągnięcia. Ostatnio ruch współzawodnictwa pracy w górnictwie polskim przybrał nowe formy. Na posiedzeniu komitetu współzawodnictwa pracy kopalni „Polska” w Świętochłowicach w dniu 25 stycznia br. czołowy rębacz górnictwa polskiego, uzyskujący od szeregu miesięcy poważne przekroczenia normy produkcyjnej zainicjował nową formę współzawodnictwa, w postaci długofalowych zobowiązań wzywając wszystkich górników polskiego przemysłu węglowego do naśladownictwa i przekraczania norm produkcyjnych.

Wobec całej załogi kopalni rębacz Markiewka złożył następujące oświadczenie:

„Ja Wiktor Markiewka, jeden z 9-ciu synów górnika Pawła, pracujących w przemyśle węglowym, współzawodniczący od 1947 roku i przodownik pracy, w zrozumieniu wielkich zadań, jakie czekają nas w planie 6-letnim na odcinku przemysłu węglowego, w naszym dążeniu do socjalizmu, dobrobytu i podniesienia kulturalnego mas pracujących w Polsce, przyjmuję wraz z moim ładowaczem następujące zobowiązanie:

Wyrąbuję w ciągu 3 miesięcy tj. w ciągu lutego, marca i kwietnia rb. 220,5 metra bieżącego chodnika zamiast 73,5 metra jak przewiduje norma, przy czym w ciągu tych 3 miesięcy zobowiązuję się wydobyć 1.620 ton węgla zamiast przewidzianych normą 540 ton.

Równocześnie wzywam wszystkich górników naszej kopalni i górników całego przemysłu węglowego do pójścia w moje ślady, byśmy mogli plan 6-letni wykonać przed terminem i szybciej u nas zbudować podstawy socjalizmu.

Oświadczenie górnika Markiewki zostało natychmiast podjęte przez towarzysza pracy Markiewki — górnika przodowego tej samej kopalni, Józefa Słupika.

„Podejmując wezwanie towarzysza Markiewki — stwierdził on — ja bezpartyjny górnik chodnikowy Słupik Józef, rozumiem zadania, jakie stoją przed górnictwem w wykonaniu planu 6-letniego, który przyniesie dobrobyt całej klasie pracującej i zobowiązuje się wraz z moim ładowaczem wykonać w tym samym czasie 252 metry bieżące chodnika zamiast przewidzianych w normie 84 metrów bieżących oraz wydobyć 1.851,75 tony węgla zamiast przewidzianych normą 617,25 tony“.

Na wieść o zobowiązaniu Markiewki, pierwsi zwołali nadzwyczajne zebranie załogi górnicy kopalni im. gen. Zawadzkiego w Dąbrowie Górniczej, deklarując wysokie przekroczenia norm produkcyjnych.

Jeden z inicjatorów współzawodnictwa zespołowego na kopalni im. gen. Zawadzkiego, górnik przodowy Jan Lewiński wraz z całym zespołem — aby przyspieszyć wykonanie planu

6-letniego i uczcić w ten sposób płątą rocznicę wyzwolenia Czerwonego Zagłębia spod jarzma faszystów — zobowiązał się na dzień 1 Maja br. wydobyć wraz z całym zespołem 26.000 ton węgla zamiast przewidzianych normą 19.000 ton.

Kolejno podejmowały dalsze zobowiązania zespoły Wł. Małyna, J. Cichopka, K. Akseńczyka i inne, deklarując podniesienie wydajności pracy i wydatne przekroczenie norm produkcyjnych.

Na apel Markiewki odpowiedzieli również górnicy kopalni im. „J. Wierczorka” zobowiązując się do znacznego przekroczenia norm produkcyjnych. Na zebraniu załogowym, zwołanym przez przodowników pracy, zobowiązanie złożyło 5 czołowych przodowników pracy oraz 4 brygady zespołowe, wzywając jednocześnie pozostałe załogi do pójścia w ich ślady. Piwowar Andrzej czołowy górnik tej kopalni postanowił wydobyć w ciągu trzech miesięcy zamiast planowanych 730 ton — 2.191 ton węgla.

Zobowiązania złożyli następnie czołowi rębacze Słodczyk Bernard, górnik fillarowy Siuta Franciszek, brygadziści Konrad Kula, Hubert Gausman i Paweł Wydra.

Składając zobowiązanie brygadziście zespołowy Pyplacz Alfons powiedział: „Dzięki kolektywnej dobrze zorganizowanej i zaplanowanej współpracy podnieśliśmy naszą wydajność z 140 do 200% normy. Aby zadookumentować, co myślimy o znaczeniu 6-letniego planu i pragnąc go jak najprędzej wykonać postanawiam wraz z moją brygadą wydobyć w miesiącach lutym, marcu i kwietniu zamiast 20.063 ton — 36.515 ton“.

Wkrótce na apel Markiewki odpowiedzieli przodownicy pracy i brygady zespołowe różnych kopalni, zobowiązując się do wysokiego przekroczenia norm produkcyjnych.

Zobowiązania złożyli górnicy kopalni Dąbrowskiego, Gliwickiego, Bytomskiego, Chorzowskiego, Jawornicko-Mikołowskiego i Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego.

W kopalni im. J. Stalina do współzawodnictwa długofalowego przystąpili górnicy ścianowi — Porada Franciszek i Bugajski Paweł oraz rębacze Czaja Jan i Gradek Michał.

Brygadziście Porada Franciszek zobowiązał się ze swoim zespołem dać w ciągu trzech miesięcy 44.895 ton, zamiast przewidzianych planem 29.931

ton, drugi brygadzysta Bugajski Paweł zadeklarował w imieniu swego zespołu wydobyć w tym samym okresie 10.116 ton węgla ponad normę.

Śladem Bugajskiego i Porady poszli również: rębacz chodnikowy Jan Czaja, który postanowił dać zamiast planowych 2.533 ton — 4.035 ton węgla oraz rębacz Gradek Michał, który w okresie trzech miesięcy wykona 88,5 mb robót górniczych, zamiast planowanych 59.

Z odpowiedzią na apel Markiewki pośpieszyli również górnicy kopalni „Makoszowy”. Przodownik pracy, Dyrbus Paweł, postanowił przekroczyć normę produkcyjną i wykonać do końca kwietnia 45 mb chodnika, zamiast 26. Rębacz Drewniak Mateusz zobowiązał się wydobyć w ciągu trzech miesięcy zamiast planowanych 720 ton — 1.080 ton węgla.

Za przykładem swych starszych kolegów do współzawodnictwa długofalowego przystąpiła również brygada młodzieżowa SP, złożona z 22 młodych górników. Rębacz tej brygady Miłoszek Henryk zadeklarował

w imieniu swej brygady dać zamiast planowanych 17.490 ton — 24.586 ton węgla.

Dalsze zobowiązania zgłosili m. in. rębacz Hanus Gerard, który da zamiast planowanych 469 — 947 ton węgla oraz brygady zespołowe Rуска Józefa, Mikuły Henryka i Dębacza Władysława.

Na zebraniu załogowym, zwołanym przez przodowników kopalni „Siemianowice”, apel Markiewki podjęło 6 czołowych przodowników i brygadzystów tej kopalni. Rębacz Papaj Jan z oddziału VIII postanowił w okresie 3 miesięcy przekroczyć dotychczas osiągnięte wyniki i wydobyć zamiast planowanych 684 ton — 1.368 ton węgla. Filarowiec Witek Gerard wraz ze swym 4-osobowym zespołem zadeklarował wydobyć w okresie lutego, marca i kwietnia br. zamiast planowanych 2.082 ton — 4.200 ton węgla. Następne zobowiązanie złożyli brygadziści filarowi Białas Paweł, który da ponad normę 2.378 ton węgla i brygadziści filarowi Krupa Alfred wraz ze swą brygadą.

to i średniorolnym chłopom oraz spółdzielniom produkcyjnym.

W Państwowych Gospodarstwach Rolnych nasiona, przeznaczone do siewu, poddawane są doczyszczaniu, zaś próbki tych nasion wysyłane do Stacji Oceny Nasion, w celu uzyskania świadectwa ostatecznej kwalifikacji. Niezależnie od tego gminne spółdzielnie w dalszym ciągu skupują nasiona kwalifikowane od chłopów.

Nawozów sztucznych dostarczy się na tegoroczne siewy wiosenne ok. 40% więcej niż w roku ub. W celu wcześniejszego zaopatrzenia rolników w nawozy, placówki spółdzielczości wiejskiej już od kilku tygodni prowadzą w całym kraju normalną sprzedaż, a to dzięki dostawom pierwszych transportów nawozów jeszcze w jesieni ub. roku. Dotychczas spółdzielcze punkty sprzedaży otrzymały 50% wszystkich nawozów; pozostałą ilość otrzymają do maja 1950 roku.

Bank Rolny uruchomił kredyt nawozowy w wysokości 900 milionów zł., z którego korzystać mogą wyłącznie małe i średniorolni chłopci. Uruchomienie tak wysokiego kredytu, pozwoli biednym chłopom na wcześniejsze kupno nawozów sztucznych, tym bardziej, że do 1 marca br. spółdzielnie sprzedawać je będą tylko spółdzielniom produkcyjnym, rolnikom, którzy zawarli kontrakty oraz małe i średniorolnym chłopom. Wyjątek stanowią województwa Ziemi Zachodnich (bez woj. wrocławskiego), gdzie ograniczenia te nie obowiązują. Ogólna sprzedaż nawozów sztucznych bez ograniczeń rozpocznie się po 1 marca br.

Na podkreślenie zasługuje również zwiększenie w tym roku z 2.800 do 3.016 sieci punktów sprzedaży nawozów.

Finansowanie kontraktowanych upraw: buraków cukrowych, cykorii, ziemniaków przemysłowych, rzepaku jarego i ozimego oraz słomy lniaanej i konopnianej dokonają instytucje kontraktujące we własnym zakresie, na zlecenie i pod kontrolą Banku Narodowego.

Zmianie uległo również ubezpieczanie ziemiopłodów w Państwowym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych. Uprawy najbardziej narażone na klęski żywiołowe, ubezpieczane będą automatycznie w PZUW z chwilą zawarcia przez rolnika umowy plantacyjnej.

W pierwszej połowie stycznia Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopo-

ROLNICTWO

W miarę zbliżania się terminu rozpoczęcia wiosennych prac rolnych, przygotowania ośrodków maszynowych i technicznej obsługi rolnictwa są w coraz wyższym stopniu realizowane.

Wyrazem troski o termiowe wykonanie zimowych remontów traktorów jest uchwała narady pracowników TOR, którzy postanowili zakończyć remonty do dnia 15 marca br.

Prace remontowe w rb. wykonywane będą szybciej, niż w latach poprzednich, gdyż warsztaty TOR wykonują tylko naprawy silników, a remont pozostałych części traktorów przeprowadzają zespołowe warsztaty PGR. Warsztaty silnikowe TOR wyposażone są we wszelkie nowoczesne maszyny i narzędzia precyzyjne, co również przyczyni się do szybszego i dokładniejszego przeprowadzenia remontów.

Znacznym ułatwieniem w tegorocznym sezonie jest duża ilość kompletów części zamiennych do traktorów, które produkuje się już w kraju.

W celu jak najlepszej eksploatacji wyremontowanych maszyn w nadchodzącej wiosennej akcji siewnej, pracownicy warsztatów TOR postanowili wykonać pierwsze prace polowe wspólnie z traktorzystami i pokazać im jednocześnie, jak każdy traktor powinien być prawidłowo obsługiwany i konserwowany.

W majątkach PGR dobiega końca przygotowywanie materiału siewnego na cele tegorocznej kampanii.

Ogółem na wiosenne siewy chłopci otrzymają w tym roku znacznie większe ilości nasion siewnych niż w roku ubiegłym. Szczególnie — bo 4-krotnie — wzrosną dostawy nasion siewnych jednolitych odmian zbóż i 3-krotnie dostawy sadzeniaków ziemniaczanych.

Jednocześnie w celu umożliwienia gospodarstwu chłopskim produkcji własnych nasion siewnych, wielokrotnie zwiększone zostaną w tym roku dostawy kwalifikowanych nasion siewnych w stopniu pierwszego od-siewu. Do dyspozycji rolników oddano 8 razy więcej niż w roku ub. nasion siewnych pszenicy, 1,5 raza więcej nasion jęczmienia i 2,5 raza więcej nasion owsa. Poza tym dostarczy się chłopom 13 razy więcej niż w roku ubiegłym wysokogatunkowych sadzeniaków ziemniaczanych.

Sprzedaż nasion kwalifikowanych rozpoczyna gminne spółdzielnie w drugiej połowie lutego. Pierwszeństwo zaopatrzenia się w nasiona, przysługujące będzie przede wszystkim ma-

„moc Chłopska“ zarejestrowała 28, a w ciągu następnych 10 dni — 45 nowych spółdzielni produkcyjnych, zrzeszających ogółem ok. 1.900 gospodarstw o obszarze ok. 13.600 ha.

Najwięcej spółdzielni powstaje w tych rejonach kraju, gdzie istnieją dobrze pracujące gospodarstwa zespołowe, a przede wszystkim w województwach zachodnich oraz w woj. olsztyńskim i warszawskim.

Duży wzrost liczby spółdzielni produkcyjnych w poznańskim jest właśnie wynikiem promieniowania dobrego przykładu wcześniej zorganizowanych spółdzielni, które mają już poważny dorobek gospodarczy. Obecnie w poznańskim istnieją 63 gospodarstwa zespołowe, z których 11 powstało w styczniu br. W wielu wsiach poznańskiego istnieją ponadto komitety założycielskie, które w najbliższym czasie przekształcą się na spółdzielnie.

W woj. śląskim gospodarstwa spółdzielcze uzyskały w roku ubiegłym o wiele lepsze przeciętne zbiory niż gospodarstwa indywidualne. Zebrały one z 1 ha średnio 18 q pszenicy ozimej, 16,3 q pszenicy jarej i 16 q jęczmienia, podczas gdy gospodarstwa indywidualne tylko 15 q pszenicy ozimej, 12 q pszenicy jarej i 14,1 q jęczmienia. Te piękne wyniki wywołały na wsi śląskiej żywy odzew, o czym świadczy powstanie i zarejestrowanie w tym miesiącu 17

nowych spółdzielni, dzięki czemu liczba gospodarstw zespołowych w tym województwie wzrosła do 38.

W ostatnim okresie wzmagający się ruch spółdzielczości produkcyjnej zanotowano również w innych województwach, a szczególnie w rzeszowskim, gdzie od 1 do 25 stycznia zarejestrowano aż 16 nowych spółdzielni produkcyjnych i w lubelskim, gdzie w tym miesiącu przybyły 4 nowe spółdzielnie. Charakterystycznym objawem jest nasilenie ruchu spółdzielczości produkcyjnej w niektórych powiatach i gminach. Na szczególną uwagę zasługuje przykład pow. Nysa, w którym chłopci zorganizowali w styczniu 10 nowych gospodarstw zespołowych oraz pow. Przemyśl, w którym od 1 do 15 bm. zarejestrowano 7 spółdzielni. Spośród gmin wyróżniła się gmina Drawsko w woj. szczecińskim. Na gospodarke zespołową przeszły tam w styczniu r. b. 3 gromady.

Nowopowstałe spółdzielnie są gospodarstwami silnymi, gdyż przystępuje do nich większość mało i średniorolnych chłopów poszczególnych wsi z odpowiednią ilością ziemi i inwentarzem. Charakterystycznym przykładem jest nowopowstała spółdzielnia we wsi Milenko w pow. drawskim, do której weszło od razu 41 gospodarstw, mających obszar 672 ha, z ogólnej liczby 48 gospodarstw tej gromady.

występują pomiędzy poszczególnymi dniami.

Podstawą wprowadzonego obecnie usprawnienia sprzedaży zboża jest ustalenie planu dla każdej gromady. Plan gromadzki uchwalany przez zebrania gromadzkie uwzględnia sytuację i możliwości poszczególnych gospodarstw w danej wsi, stan zapasów, potrzeby własne. Zebrania gromadzkie wyznaczają po trzech ludzi zaufania tzw. „trójki“, w skład których wchodzi przeważnie mało- i średniorolni chłopci. „Trójki“ kontrolują wykonanie planu przyjętego na zebraniach gromadzkich, działając w porozumieniu z gminną spółdzielnią oraz oceniają zgłoszenia indywidualne w zakresie wykonania planu skupu. „Trójki“ kierują się znajomością możliwości poszczególnych gospodarstw.

Bogacze wiejscy z reguły niechętnie odnoszą się do zgłaszania nadwyżek towarowych, mimo że mają ich dużo więcej niż gospodarstwa mało- i średniorolne, licząc bowiem na ewentualne możliwości spekulacji na przednówku zwłaszcza przez wyzysk małorolnego chłopca, poszukującego ziarna. Mało- i średniorolni członkowie „trójek“, uwzględniając ten moment w rozdziale planu gromadzkiego, ułatwiają jednocześnie Państwu udzielanie na przednówku pomocy w zbożu tym gospodarstwom, które tego potrzebują. Bez tej pomocy gospodarstwa biedniejsze byłyby na wiosnę całkowicie uzależnione od bogaczy wiejskich.

Planowy skup zboża, który nie jest czasową akcją, lecz stałym systemem, w pierwszym półroczu br. kładzie specjalny nacisk na pierwsze trzy miesiące, jako na ten okres, w którym rolnik jest stosunkowo mało zajęty i dysponuje wolnym czasem.

Ustalenie terminów odstawy zboża przez gromady oraz przez poszczególnych rolników zapewnia większą sprawność i lepsze wykorzystanie przepustowości punktów skupu przy gminnych spółdzielniach, stwarzając jednocześnie warunki dla systematycznego, równomiernego dopływu zboża do młynów i elewatorów, w terminach z góry określonych.

Planowy skup zboża pozwala chłopom na racjonalne wykorzystanie maszyn rolniczych, a przede wszystkim młocarni ze spółdzielczych ośrodków maszynowych. Terminy wykorzystania maszyn omłotowych

HANDEL

W styczniu br. zastosowane zostały środki mające na celu dalsze usprawnienie obrotu zbożem ze względu na interes rolników-producentów, jak również ze względu na konieczność całkowitego uporządkowania tej dziedziny skupu. Praktyka pierwszych tygodni, wykazuje, że usprawnienie skupu zostało przyjęte z zadowoleniem przez podstawowe masy chłopskie, które obecnie stopniowo zwiększają planową podaż zboża, w wielu wypadkach przekraczając plany miesięczne.

Handel zbożem już od 2 lat opiera się całkowicie na uspołecznionym aparacie skupu i na stałych cenach, korzystnych dla rolnika. Plany skupu, ustalane co miesiąc w skali krajowej i wojewódzkiej — wykonywane są w całości, często nawet z nadwyżką. Podaż zboża kształtuje się jednak zupełnie żywiołowo, ulegając silnym wahaniom od dekady do dekady, a nawet — z dnia na dzień, często w wyniku lokalnych zwyczajów, np. dostarczania zboża tylko w dni targowe itp.

Nieuporządkowana podaż zboża powodowała, że niejednokrotnie powstawały poważne zatory przed punktami skupu przy gminnych spółdzielniach. Zdarzało się, że

oczekujący w kolejce chłopci nie mogli być załatwieni przed upływem wielu godzin. Z drugiej strony powszechnym zjawiskiem była bezczynność punktów skupu w dni, kiedy okoliczni chłopci nie przywozili zboża, ponieważ nie były to dni targowe.

Tak np., o ile w I dekadzie stycznia 1949 r. skup zboża wynosił 25 tysięcy ton, to w III dekadzie tego samego miesiąca osiągnął 105 tys. ton. W marcu r. ub. III dekada przyniosła rezultaty 2,5 raza większe niż pierwsze. W październiku ub. roku od I do III dekady nastąpił skok ze 112 do 199 tysięcy ton. Stosunkowo jeszcze większe różnice

mogą być obecnie zharmonizowane z terminami sprzedaży zboża.

Mozna więc stwierdzić, że w handlu zbożem nie uległy zmianie ani warunki sprzedaży, która pozostała wolną sprzedażą ani korzystne dla rolnika ceny, ani też system natychmiastowej zapłaty; zmiana polega na usprawnieniu obrotu zbożem przez wprowadzenie planowej formy skupu ze ścisłym ustaleniem terminów sprzedaży. Poza bezpośrednim usprawnieniem skupu uzyskuje się jednocześnie gwarancję racjonalnego wykorzystania magazynów, bardziej planowej pracy transportu, młynów i przemysłu przetwórczego, a także bardziej planowego zaopatrzenia ludności miast w mąkę i kaszę.

W styczniu planowy skup zboża osiągnął największe sukcesy w powiecie tarnowskim woj. krakowskiego, zamieszkałym w ogromnej większości przez chłopów małopolskich. Chłopi tego powiatu wykonali do 21 stycznia miesięczny plan sprzedaży czterech zbóż w 246 proc. prze-

kracząc jednocześnie plan półroczny. Małopolski chłop powiatu tarnowskiego odniósł jednocześnie znamienne zwycięstwo we współzawodnictwie z powiatem miechowskim, w którym przeważają bogate gospodarstwa.

Sukces powiatu tarnowskiego, który przekroczył półroczny plan sprzedaży pszenicy i żyta — jest wynikiem uwzględnienia momentu klasowego w pracy w terenie (właściwy dobór „trójek“, sprawiedliwie ułożony plan). Do sukcesu tego przyczyniło się również współzawodnictwo między powiatami i między gromadami. Wyniki współzawodnictwa w powiecie były codziennie przekazywane telefonicznie z gromady do gromady.

Ważnym elementem sukcesu jest pomoc udzielana „trójkom“ przez pełnomocników, wyznaczonych dla każdej gminy oraz pełna współpraca organizacji partyjnych, Związku Samopomocy Chłopskiej i gminnych rad narodowych.

MORZE I WYBRZEŻE

Sezon zimowy w portach polskich upływa pod znakiem przygotowań do wyteżonej pracy, jaka stoi przed nimi w okresie realizacji planu sześcioletniego. W ostatnich tygodniach aktyw gospodarczy Wybrzeża odbył szereg ważnych narad, na których omówiono aktualne zagadnienia.

W Gdańsku odbyła się pierwsza na Wybrzeżu narada techniczna, poświęcona omówieniu nowej organizacji produkcji i nowych procesów technologicznych w polskim przemyśle okrętowym.

W toku obrad omówiono możliwości wprowadzenia nowej organizacji produkcji. Przewiduje ona metodę produkcji „strumieniowej“, stosowanej z pomyślnymi wynikami w innych gałęziach przemysłu.

System ten nieznany dotychczas w przemyśle stoczniowym, a oparty na doświadczeniach stoczni radzieckich i polskich robotników-racjonalizatorów, po wprowadzeniu pewnych uzupełnień, uzależnionych od charakteru naszych stoczni, przyniesie znaczne obniżenie kosztów produkcji okrętowej i przyspieszy jej tempo. Nowością w pracy Zjednoczonych Stoczni Polskich będzie również zmniejszenie do minimum pracy niter-skiej i zastąpienie jej szybszą i o wiele tańszą pracą spawacza. Ponadto ważną rolę odegrają w produkcji stoczni produkowane masowo elementy prefabrykowane. Zastosowanie tych elementów skróci czas montażu kadłubów okrętowych.

Zabierający głos w dyskusji przodownicy pracy i racjonalizatorzy stoczniowcy oraz przedstawiciel Politechniki Gdańskiej wskazywali na słuszność zastosowania nowej organizacji produkcji, stwierdzając jednocześnie, że wprowadzenie jej w życie uzależnione jest od ścisłej współpracy pomiędzy inteligencją techniczną pracującą w stoczni a naukowcami i robotnikami.

*

W Szczecinie odbyła się konferencja poświęcona realizacji planów inwestycyjnych w porcie Świnou-

jściu, który po rozbudowie stanie się największą w Polsce bazą rybacką dla połowów dalekomorskich. Na naradzie podsumowano dotychczasowe postępy prac oraz przeanalizowano wytyczne planu 6-letniego i planu na rok 1950. W roku bież. będą znacznie rozszerzone i przyspieszone prace nad dostosowaniem urządzeń portu rybackiego w Świnoujściu do potrzeb połowów dalekomorskich oraz konserwacji i przetwórstwa ryb. Obok urządzeń technicznych, chłodni, hali rybnej i innych budynków, powstaną w

Świnoujściu nowoczesne ośrodki społeczne i kulturalne. Plan przewiduje również znaczne rozszerzenie budownictwa mieszkaniowego.

*

W stoczni gdańskiej odbyła się narada konstruktorów, inżynierów i techników z udziałem czołowych przodowników pracy i racjonalizatorów, poświęcona podsumowaniu wyników realizacji planu oszczędnościowego zakładu oraz opracowaniu metod zwiększenia oszczędności w roku bieżącym. Plan oszczędnościowy za rok 1949 wykonali robotnicy stoczni gdańskiej w 118%, zaoszczędzając ogółem ponad 224 mil. złotych. Osiągnięte sukcesy są w znacznej mierze zasługą rozwijającego się coraz lepiej współzawodnictwa pracy, które objęło już 90% całej załogi, jak również stałego rozwoju ruchu racjonalizatorskiego i nowatorstwa. We współzawodnictwie w oszczędzaniu na pierwsze miejsce wysunął się dział budowy okrętów, wykonując swój plan w 222%.

Do Komisji Usprawnień w stoczni gdańskiej, wpłynęło w ostatnim kwartale ponad 150 wniosków racjonalizatorskich. Z liczby tej 82 pomysły zakwalifikowano do realizacji. Zrealizowane i upowszechnione pomysły przyniosą stoczni w przybliżeniu ponad 8 milionów złotych oszczędności rocznie. Racjonalizatorom wypłacono premie w wysokości 1.151.356 zł. Jest rzeczą charakterystyczną, że przeszło 80 proc. wniosków zgłosili robotnicy, przy czym 32 pomysły opracowane zostały zbiorowo.

W stoczni szczecińskiej rozwinął się również żywy ruch racjonalizatorski, który przybiera obecnie coraz bardziej masowy charakter. Do wzmożenia ruchu racjonalizatorskiego przyczyniło się utworzenie klubu racjonalizatorów.

Ważnym czynnikiem rozwoju ruchu racjonalizatorskiego jest pomoc, udzielana projektodawcom przez inżynierów i techników, którzy wchodzi w skład klubu.

Na podkreślenie zasługuje też fakt, iż najwięcej cennych wniosków zgłaszają robotnicy, którzy opracowują swe pomysły zespołowo. Poważnych usprawnień dokonali wspólnie: Musioł i Kędziorski. Malinowski i Czerniak, Chudzik i Daniluk oraz Florczak i Paliwoda. Cenne są też usprawnienia dokonane przez: Jankowskiego, Chichłow-

skiego, Mijasa, Kubiaka, Sokołowskiego, Jobskiego i Rószkowskiego.

W Szczecinie odbyła się narada wytwórcza pracowników Szczecińskiego Urzędu Morskiego i zarządu portu. Jak wynika ze sprawozdania, port w Szczecinie podzielono na 5 rejonów, z których każdy ma spełnić swoje odrębne zadanie. Rejon pierwszy będzie koncentrował przeładunek drobnicy i różnych towarów. Wymaga on największej głębokości i najlepszego centralnego położenia w porcie. Będą tam cumowały statki o dużym nawet zanurzeniu. Następny rejon o nieco płytszych basenach będzie służył dla statków żeglugi bałtyckiej. Ma on również charakter portu drobnicowego. Dalszy rejon przeznaczony jest pod odbudowę i rozbudowę przemysłu portowego, 4-ty przyjmować będzie statki o największym zanurzeniu, przeładowując towary masowe — przede wszystkim węgiel i rudy. Ostatni rejon przeznaczono dla obsługi jednostek śródlądowych.

Przebieg dotychczasowych prac inwestycyjnych wykazał, że realizacja pierwszej części wielkiego zadania rozbudowy portu szczecińskiego została pomyślnie zakończona i tym samym stworzyła bazę wyjściową do dalszej jego rozbudowy w okresie planu 6-letniego. O wyniku tym

decydował wysiłek robotników i fachowców, a szczególnie współzawodnictwo pracy, które objęło 76% zatrudnionych.

Główne zadania inwestycyjne w planie 6-letnim skierowane są na zaopatrzenie portu w urządzenia techniczne dla przeładunków masowych, dzięki którym realny przeładunek w 1955 r. wzrośnie o 213% w stosunku do r. 1949. Dzięki inwestycjom powstanie również w tym okresie nowy port drobnicowy. Rejon portowy Szczecin-Świnoujście — stanie się również bazą rybołówstwa bałtyckiego i dalekomorskiego, zaopatrzoną w nowoczesne chłodnie i przetwornice. Duży nacisk położony będzie również na wyzyskanie spławności Odry.

Załoga Państwowej Żeglugi Przybrzeżnej w Gdańsku przystąpiła do realizacji pierwszego etapu planu 6-letniego. Do maja 1950 roku, tj. do chwili rozpoczęcia normalnego sezonu żeglugowego, robotnicy działu remontów postanowili sposobem gospodarczym wyremontować szereg jednostek pływających, obsługujących linie komunikacyjne wewnętrzne.

M. i. przebudowuje się motorowiec wycieczkowy „Panna Wodna”, który kursować będzie od czerwca br. na trasie pomiędzy Gdańskiem i

Ustką. Ponadto ulegnie przebudowie statek wycieczkowy pływający w Zatoce Gdańskiej — M/S „Gratyna”, wydobyty ostatnio z wody statek pasażerski S/S „Anna” oraz M/S „Jaś”.

Zbudowane będą dwa nowe promy pasażerskie, których wejście do służby poprawi stan komunikacji na Mołtawie. Oprócz tego w bież. roku wejdą do służby nowe statki pasażerskie dla obsługi linii wycieczkowych, kutry pasażerskie dla linii komunikacyjnej w zatoce gdańskiej i statki portowe.

Troska Żeglugi Przybrzeżnej o wygodę podróżujących statkami pasażerów przejawia się w budowie estetycznych poczekalni na przystankach w porcie. Zostaną w nich urządzone gospody ludowe oraz zainstalowane urządzenia radiofoniczne itp. Gospody ludowe, wydające tanie posiłki uruchomi się także na statkach.

Na pochylniach stoczni gdańskiej znajdują się w ostatnim etapie prac montażowych dwa kadłuby nowego polskiego drobnicowca typu „Lewant”. Pierwszy z nich już w pierwszej połowie lutego br. zostanie ukończony i spuszczone na wodę. Wodowanie drugiego kadłuba nastąpi w ostatnich dniach lutego.

Z całego świata

(hs) Kraje demokracji ludowej, których ustrój polityczny spełnia funkcję dyktatury proletariatu, wykazały w ubiegłym 1949 roku wielką siłę i żywotność. Wyraziła się ona przede wszystkim w tym, że państwowe plany gospodarcze zostały pomyślnie wykonane i przekroczone. W krajach demokracji ludowej zakończono na ogół okres odbudowy zniszczeń wojennych i przystąpiono do budownictwa fundamentów socjalizmu.

Osiągnięcia gospodarcze krajów demokracji ludowej są bezsporne. Uzyskano je w wyniku przemian polityczno-społecznych oraz konsekwentnego przejścia na tory gospodarki planowej przy równoczesnym realizowaniu polityki szybkiego uprzemysłowienia krajów. Wskaźniki wzrostu produkcji przemysłowej są szczególnie wyrazem powojennego rozwoju ekonomiki krajów demokracji ludowej. Produkcja przemysłowa Polski na jednego mieszkańca osiągnęła w 1949 r. poziom o 2,5 razy wyższy od poziomu przedwojennego. W Czechosłowacji (bez przemysłu żywnościowego) była o 40% wyższa, niż w roku 1937. Na Węgrzech osiągnęła 140% poziomu przedwojennego. W Rumunii wzrosła w ciągu 1949 r. o 40% w porównaniu z poziomem 1948 r. W Bułgarii wzrost produkcji przemysłowej w 1949 r. w porównaniu z 1938 r. wyniósł ponad 42%, a w Albanii poziom produkcji przemysłowej z 1949 roku w porównaniu z 1938 osiągnął 431%.

Rolnictwo, transport, handel wewnętrzny i zagraniczny w krajach demokracji ludowej kształtują się według wy-

tkniętej linii rozwojowej i oddziałują skutecznie na wzrost poziomu materialnego ludności. Umacniająca się w rolnictwie organizacja uspołecznionych stacji traktorów i maszyn oraz ruch spółdzielczości produkcyjnej na wsi zdobywają coraz liczniejsze szeregi zwolenników zespółowego systemu uprawy ziemi.

Sukcesy krajów demokracji ludowej, osiągane w ciągłej walce klasowej, stały się możliwe dzięki olbrzymiemu wkładowi energii ze strony mas pracujących, dzięki rozwojowi sił wytwórczych pod kierownictwem partii klasy robotniczej oraz dzięki bezinteresownej wielkiej pomocy Związku Radzieckiego i wzajemnej współpracy między krajami, walczącymi o socjalizm, o trwały pokój i demokrację.

Sukcesy te stanowią równocześnie nieodpartą dowód wyższości systemu gospodarki planowej nad bezplanową gospodarką krajów kapitalistycznych, pozeranych w następstwie knowań imperialistycznych i rujnowanych przez pogłębiające się ciągle sprzeczności.

* * *

Nie upłynęło jeszcze pięć miesięcy od czasu zbiorowego aktu samobójczego — dewaluacji funta szterlinga i innych walut krajów kapitalistycznych. Negatywne następstwa tego aktu, spowodowanego presją amerykańskiej oligarchii finansowej, nie rozwinęły się jeszcze w całej rozciągłości. Stąbnąca jednak z dniem każdym pozycja dolara amerykańskiego i konieczność ustalenia nowej, znacznie

wyższej, ceny złota, pobudzają już Wall Street do wznowienia akcji w kierunku dalszego obniżenia wartości pieniądza narodowego krajów zmarshallizowanych. Wstępne kroki w tym duchu zostały już poczynione.

W Chicago, na posiedzeniu jednego ze zrzeszeń przedsiębiorców amerykańskich, znany specjalista finansowy dr Melchior Palyi oświadczył bez żadnych ogródek, że, jego zdaniem w najbliższym czasie nastąpi ponowny spadek funta szterlinga i innych walut krajów zachodnio-europejskich. Przy okazji ów specjalista finansowy wyraził się bardzo niepochlebnie o planie Marshalla, uznając w efekcie gospodarczym tę rozreklamowaną „pomoc amerykańską” za akcję „całkowicie bezskuteczną”.

Organ belgijskiego Ruchu Oporu „Le Front” doniósł bynajmniej nie w formie sensacji, że według informacji z kół finansowych Stanów Zjednoczonych ma wkrótce nastąpić ponowna dewaluacja walut zachodnio-europejskich. Chodzi o to, że Wall Street nie jest zadowolona z dotychczasowego parytetu franka belgijskiego i francuskiego oraz lira włoskiego. Z tych więc względów amerykański minister skarbu Snyder i minister handlu Sawyer mieli jakoby opracować projekt dalszej obniżki walut zachodnio-europejskich w stosunku do dolara. Realizacja tego projektu dałaby w następstwie zmniejszenie importu do USA towarów, pochodzących z krajów zmarshallizowanych, w których poprzednia dewaluacja „nie osiągnęła pożądanego przez ekspertów amerykańskich poziomu” oraz podniesienie opłat celnych na towary, importowane przez USA z Francji, Włoch i Belgii. Niezależnie od tych zamierzeń ministrów Snyder i Sawyer pragnęliby również, aby kraje bloku szterlingowego — pod naciskiem amerykańskiego Departamentu Stanu — wprowadziły wyższą taryfę celną na towary, importowane przez nie z Francji, Włoch i Belgii.

Prasa amerykańska zapowiada ze swej strony, że rząd austriacki przygotowuje nową dewaluację szylinga w granicach, zbliżonych do kursu, kształtującego się na czarnym rynku. Zapowiedź ta częściowo została już spełniona. Austriacki Bank Narodowy w płatnościach z tytułu wymiany handlowej obniżył kurs -szylinga w stosunku do franka francuskiego o 12%, do korony duńskiej i norweskiej o 22% i do korony szwedzkiej — o 18%.

Kampania monopolii amerykańskich o ponowną dewaluację walut zachodnio-europejskich, według wzorów z okresu drugiej połowy ubiegłego roku, została rozpoczęta.

* * *

Mr. Richard Bissel (junior), zastępca szefa administracji planu Marshalla (ECA), podał do wiadomości krajów zmarshallizowanych, że od 1 lipca 1950 r. dotychczasowe skrócone dotacje z planu Marshalla będą zredukowane co najmniej o dalsze 25%. Kraje zmarshallizowane będą musiały obniżyć o $\frac{1}{4}$ swoje wnioski o dotacje, przy czym ECA zredukuje i te obniżone wnioski, aby uzyskać odpowiednie kwoty na zasilenie Międzynarodowego Funduszu Monetarnego oraz funduszu na akcję pomocy krajom zacołanym gospodarczo. Z oświadczenia Bissela wynikałoby, że ECA zażąda od Kongresu amerykańskiego przyznania na rok finansowy, rozpoczynający się z dniem 1 lipca 1950 r., kwoty około 2,8 mlrd. dol., która to kwota przez Kongres może być jeszcze bardziej zredukowana.

Ewolucja w dół dotacji marshallowskich oraz ciągle uszczuplanie ich na korzyść imprez w rodzaju subwencji dla COMISCO świadczy o obecnym nastawieniu mocodawców amerykańskich co do wątpliwej skuteczności działania planu Marshalla.

Przedterminową likwidację akcji „pomocy Europie” powstrzymuje tylko polityczny jej charakter. Plan Marshalla stał się dogodnym narzędziem procesu podporządkowania krajów zachodnio-europejskich imperialistycznej polityce monopolii amerykańskich. Dotacje z planu Marshalla, umożliwiają takie pociągnięcia, jak wystąpienie w czasie obecnej sesji Kongresu członka Izby Reprezentantów, Malone, który zażądał natychmiastowego skreślenia funduszy marshallowskich w stosunku do krajów, prowadzących wymianę handlową ze Związkiem Radzieckim i z krajami demokracji ludowej. Droga pospolitego szantażu wymusza się dyskryminację w międzypaństwowych stosunkach handlowych. Inny przykład istotnej funkcji planu Marshalla stanowi fakt uzyskania przez koncern Forda i amerykański trust „Reynolds Metal Co” kredytów marshallowskich w wysokości 15,5 mil. dolarów, które mają być zużytkowane przez te firmy na inwestycje w brytyjskim przemyśle samochodowym i aluminiowym. Taką drogą wprowadza się kontrolę imperialistów amerykańskich nad działalnością kluczowej produkcji konkurentów brytyjskich. Jest rzeczą zrozumiałą, że w podobnych warunkach dotacje z planu Marshalla prędzej czy później opłacą się Ameryce ściwie. Koła rządzące Stanów Zjednoczonych usiłują w szybkim tempie utrwalić ekonomiczne i polityczne ujarzmienie krajów zachodniej Europy. Największym eksponentem tych tendencji jest niewątpliwie mr. Paul Hoffman, szef ECA i równocześnie generalny komiwojażer monopolii amerykańskich na Europę zachodnią. Otrzymał on nowe dyrektywy z Waszyngtonu w kwestii tzw. „europejskiej unii clearingowej”. Amerykański „Journal of Commerce”, komentując założenia tej „unii”, stwierdził, że głównym jej celem ma być zapewnienie „większej koordynacji w wewnętrznej polityce finansowej i walutowej krajów Europy zachodniej; unia clearingowa ma być mechanizmem, przy pomocy którego dałoby się szybciej i łatwiej uchylić ograniczenia w handlu międzynarodowym”.

W rzeczywistości plan „europejskiej unii clearingowej” sprowadza się do zniesienia taryf celnych i kontyngentów importowych w krajach zachodniej Europy oraz do utworzenia drogi dla nieograniczonego eksportu towarów amerykańskich do tych krajów. A więc walka o tradycyjną zasadę „drzwi otwartych” dla eksportu amerykańskiego przy równoczesnym zatrzaśnięciu drzwi dla importu.

Nie ulega wątpliwości, że tego rodzaju plan skierowany jest przede wszystkim przeciwko Anglii i jej polityce dwustronnych układów handlowych. W każdej koncepcji amerykańskiej o skali międzynarodowej chodzi o ostateczne podważenie funta szterlinga, jako jednej z głównych walut w handlu zagranicznym Europy zachodniej i o podporządkowanie tego handlu dolarowi.

W toczących się końcem stycznia rozmowach w Paryżu na temat „europejskiej unii clearingowej” Anglia miała w memorandum Crippsa rzekomo odmówić zgody na propozycje amerykańskie. Wyrażając z tego powodu głębokie niezadowolenie, amerykański „New York Times” zagroził Anglii, że jeśli „europejska unia clearingowa” nie dojdzie do skutku, wówczas podjęte będą próby utworzenia „kontynentalnej unii clearingowej” z udziałem Francji, Włoch i krajów Beneluxu.

Widoczne dla wszystkich i pogłębiające się z dniem każdym sprzeczności między anglo-amerykańskimi imperializmami nie dadzą się zlikwidować w drodze jakiegokolwiek zabiegu. Przed ultimatywnymi żądaniem monopolii amerykańskich Anglia musi krok za krokiem ustępować ze swych pozycji. Anglia skapitulowała w Waszyngtonie

w zakresie dewaluacji funta szterlinga; skapitulowała, przyjmując warunki amerykańskie w układzie wojskowym; będzie musiała skapitulować przy okazji tworzenia „europejskiej unii clearingowej”. Oto są następstwa rezygnacji z niezależności politycznej i gospodarczej za cenę dolarowych pożyczek i dotacji, mieniących się aktem pomocy amerykańskiej w odbudowie gospodarczej Europy. Zdając sobie sprawę z tej sytuacji, minister Cripps powiedział kiedyś, że „kto płaci — ten rządzi”. Z rachunku strat i zysków wypadło jednak nieco inaczej, niż cynicznie kalkulował Cripps. W podsumowaniu wypadło bowiem, że płaci Anglia, a rządzi Ameryka. Za błąd w kalkulacji rządowi labourzystowskiemu przyjdzie się zapłacić w dniu wyborów, tak jak za powojenny okres sprawowania rządów przez Labour Party musiała drogo płacić angielska klasa robotnicza.

* * *

Urząd statystyczny USA, na podstawie oceny sytuacji gospodarczej rzekomo 239 krajów i różnych obszarów, doszedł do wniosku, że wskaźnik globalnej produkcji światowej osiągnął w 1949 roku poziom rekordowego roku 1928. Ocenę tę prasa amerykańska opublikowała bez komentarzy i bez ujawnienia szczegółowych materiałów cyfrowych. Przy reklamie tej wiadomości Urzędu Statystycznego USA nasunąć się musi uwaga: rok 1928 w okresie międzywojennym nie był rekordowym; wskaźnik np. światowej produkcji przemysłowej osiągnął w 1929 roku poziom wyższy o 6% od poziomu z roku 1928. Dalsza uwaga: o ile wniosek amerykańskiego Urzędu Statystycznego odpowiada w przybliżeniu rzeczywistości, to fakt osiągnięcia w 1949 r. poziomu globalnej produkcji światowej z 1928 roku zaważać należy przede wszystkim wynikiem gospodarczym ZSRK i krajów demokracji ludowej, w żadnym jednak razie nie krajom kapitalistycznym z wyłączeniem oczywiście USA, które podniosły swój potencjał gospodarczy w czasie drugiej wojny światowej. Kapitalistyczna za-

sada reklamowania i nakręcania koniunktury przybiera w USA groteskowe formy. Fali urzędowego optymizmu towarzyszy prymitywna akcja prasowa, której wyrazem może być „tradycyjna ankieta” amerykańskiego czasopisma, tzw. magazynu, o jasnobrzmiącej nazwie „Fortune”, operującego głównie w warstwie drobnej burżuazji. W wyniku tegorocznej ankiety, jak się okazało, układ odpowiedzi amerykańskich właścicieli przedsiębiorstw na pytanie co do prognozy koniunkturalnej na rok 1950 wypadł następująco: 55% ankietowiczów wypowiedziało się za „równie pomyślną koniunkturą, jaką USA przeżyły w 1949 roku; 43% oświadczyło się za nieco gorszą koniunkturą; 2% przepowiada kryzys. Wyniki ankiety i opinia owych „fortunatellers” (wroźbitów) były podmurowane ekonomicznymi argumentami w rodzaju tego, że zeszłoroczne przewidywania o wzroście bezrobocia w USA nie sprawdziły się, ponieważ w końcu grudnia 1949 r. było tylko 3.489 tysięcy całkowicie bezrobotnych, a nie 5,5 miliona jak tego oczekiwano. (Oczywiście liczby bezrobotnych częściowo, np. zatrudnionych jeden dzień w tygodniu, w USA nie należy zaliczać do rzędu bezrobotnych).

Ostatecznie trzeba stwierdzić, że co do koniunktury gospodarczej na rok 1950 w USA panuje opinia zgodna. Według oceny prezydenta Trumana, jego doradców ekonomicznych oraz 55% ankietowiczów „Fortune”, gospodarka narodowa USA przechodzić będzie w br. koniunkturę pomyślną. Może się zdarzyć (43% prawdopodobieństwa), że będzie jednak mniej pomyślną od zeszłorocznej. Wypadkowo (2% prawdopodobieństwa) może nawet wpaść w kryzys. Oh yes, all-right.

(Od redakcji. Wyniki ankiety amerykańskiego magazynu „Fortune” zaczerpnięte zostały nie z pisma satyrycznego, lecz z autentycznego francuskiego czasopisma ekonomicznego, które wspomnianą ankietę potraktowało zupełnie poważnie).

K R O N I K A

ALBANIA

Przy budowie wielkiego kombinatu włókienniczego im Stalina w Albanii osiągane są przez robotników dalsze sukcesy. Po przedterminowym wykonaniu robót, zaplanowanych na rok 1949, robotnicy ci przystąpili do nowego taśmowego systemu układania cegieł. Prace, które dawniej wykonywało 8 murarzy, wykonuje obecnie 2 robotników.

Zorganizowane brygady młodzieżowe wezmą udział w budowie linii kolejowej na odcinku Elbsan — Pekin (ta ostatnia miejscowość znajduje się w Albanii na południe od Tirany). Będzie to czwarta magistrała kolejowa, zbudowana przez młodzież albańską.

Rolnicze spółdzielnie produkcyjne w Albanii osiągnęły w 1949 roku dobre wyniki. Zasada podziału rocznych dochodów spółdzielni według ilości wykonanej pracy przyczyniła się do znacznego wzrostu produkcji rolnej. Tak na przykład w 1949 r. zbiory pszenicy w spół-

dzielniach rolniczych wzrosły w porównaniu z rokiem 1948 o 44%, ziemniaków — o 27%, kukurydzy o 34% itd. Zwiększyło się również pogłowie bydła. W porównaniu z 1948 r. pogłowie bydła rogatego wzrosło o 65%, a liczba owiec — o 77%. W wyniku tych sukcesów polepszyła się znacznie sytuacja materialna chłopów albańskich, zorganizowanych w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych. Statystyka spółdzielczości rolniczej wykazuje istnienie na terenie Albanii 155 spółdzielni skupu i sprzedaży, 22 związków spółdzielczych i 27 spółdzielni spożywców. Spółdzielczość ta zrzesza ogółem 161 tys. albańskich rolników.

Wymiana handlowa między miastem a wsią w Albanii wkroczyła na nowe tory. Dzięki reorganizacji handlu wewnętrznego, wieś albańska otrzymuje obecnie znacznie więcej towarów przemysłowych, a ludność miejska artykułów spożywczych. W wymianie tej poważne miejsce

zajmują rolnicze spółdzielnie produkcyjne, które systematycznie zwiększają dostawy masła, sera, jaj, owoców itd. (w. p.)

BULGARIA.

Rolnictwo bułgarskie od kilku lat, mimo powtarzających się katastrofalnych susz, rozwija się stale, zaspokajając w zasadzie wewnętrzne zapotrzebowanie na produkty rolne. Rolnictwo Bułgarii dzięki wysiłkom chłopstwa rozbudowało się na szerokiej bazie gospodarstw spółdzielczych. Do 1 stycznia 1950 r. było w Bułgarii 1.605 spółdzielni produkcyjnych (TKZS), gospodarujących na 560.000 ha ziemi. Gospodarstwa spółdzielcze zebrały zbiory o 20% wyższe, aniżeli indywidualne gospodarstwa chłopskie.

Poważne sukcesy osiągnięto w dziedzinie mechanizacji rolnictwa. Dziesiątki stacji maszynowo-traktorowych udziela pomocy spółdzielniom produkcyjnym i indywidualnym gospodarstwom. Rozwijające

się państwowe gospodarstwa rolne stają się wzorowymi ośrodkami socjalistycznego rolnictwa, zaopatrują spółdzielnie produkcyjne i gospodarstwa indywidualne w wysokogatunkowe ziarno siewne i stają się wzorowymi ośrodkami naukowo-badawczymi.

Państwo okazuje znaczną pomoc biednym i średnio-rolnym chłopom, zaopatruje ich w ziarno siewne, paszę, artykuły przemysłowe itd. Obszar zasiewów zbóż zwiększył się w krótkim czasie o 200.000 ha, a obszar zasiewów słonecznika zwiększył się o 800.000 ha. Dwukrotnie zwiększył się obszar zasiewów bawełny, lnu i konopi. Całkowicie rozwiązano zagadnienie zaopatrzenia miast w warzywa, zwiększono produkcję tytoniu. Poważne sukcesy osiągnięto również w dziedzinie hodowli bydła, a pogłowie przekroczyło znacznie poziom przedwojenny. Zorganizowano wiele stacji i instytutów naukowo-badawczych i pól doświadczalnych, otwarto gimnazja rolne, szkoły rolnicze i szkoły dla traktorzystów. Szeroką działalność rozwija Akademia Rolnicza im. Dymitrowa.

Uchwały, jakie ostatnio podjęły bułgarska Rada Ministrów i KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej, wskazują, jako zadania na najbliższą przyszłość, — na konieczność zwiększenia produkcji zbóż, kultur oleistych i włóknistych, produkcji tytoniu i na rozwój hodowli bydła. Uchwały zalecają również dalszy rozwój ośrodków maszynowo-traktorowych i szkolenie nowych, wykwalifikowanych kadr pracowników rolnictwa. (s)

CHIŃSKA REPUBLIKA LUDOWA

Rozpoczęte zostały wielkie prace nad odbudową zniszczonych kanałów irygacyjnych i tam rzecznych w dolinach Wielkiej Rzeki (Chiny Centralne) i Żółtej Rzeki (Chiny Północne). W pracach tych biorą udział milionowe rzesze chłopów chińskich. W toku robót zasypyano na północnym brzegu Wielkiej Rzeki kilkaset km okopów, wrytych przez wojska kuomintangowskie. Budowany w północnej części prowincji Kiangsu kanał o długości 200 km. Wśród budownych rozwija się współzawodnictwo pracy, które obejmuje coraz liczniejsze rzesze robotników.

Prace nad odbudową i rozwojem łączności telegraficznej i telefonicznej w Chinach Ludowych doprowa-

dziły już do uruchomienia 1.200 urzędów telegraficznych, zniszczonych przez wojska kuomintangowskie oraz do odbudowy 80% całości linii telegraficznych i telefonicznych.

Bezpośrednia komunikacja kolejowa między Szanghajem a Kantonem dla pociągów towarowych została uruchomiona z dniem 1 lutego br. Przyspieszy ona w poważnym stopniu przewozy ładunków towarowych.

Prace nad realizacją reformy rolnej w Chinach Ludowych dobiegają już końca. Na wielu obszarach niedawno wyzwolonych przez chińską armię ludowo-wyzwoleńczą, reforma rolna została już przeprowadzona. I tak między in. w prowincji Szansi przeprowadzono podział ziemi w 81 wsi, w 400 wsiach przeprowadza się konfiskatę majątków obszarniczych. Zagadnienia związane z przeprowadzeniem reformy rolnej omawiane były szeroko na masowych zebraniach chłopów chińskich i na specjalnych kursach, które przygotowały pełnomocników do spraw reformy rolnej. W przeprowadzeniu reformy znaczną pomoc okazali studenci wyższych uczelni, między in. studenci uniwersytetu w Pekinie.

Chińskie towarzystwo eksportu herbaty „Chiny” zamierza w rb. eksportować 200.000 pikuli czarnej i zielonej herbaty oraz 150.000 pikuli herbaty prasowanej (1 pikul = 60,45 kg). Chłopi, zatrudnieni na plantacjach herbaty otrzymają dodatkowe wynagrodzenie w wysokości 85.000 pikuli ryżu. Towarzystwo zamierza w szerokim stopniu zmechanizować proces uprawy i zbioru herbaty. W rb. w wielu rejonach kraju oddanych będzie do użytku 21 nowych fabryk herbaty. Maszyny, niezbędne dla dalszego rozwoju przemysłu herbacianego, wykonane zostaną w fabrykach szanghajskich.

Chińscy robotnicy warsztatów kolejowych stacji Suczou zgłosili propozycję, aby wszyscy zatrudnieni w warsztatach robotnicy ponosili osobistą odpowiedzialność za stan maszyn i agregatów. Pierwsza grupa robotników, składająca się z 20 wykwalifikowanych pracowników, zobowiązała się pracować w ciągu 10 miesięcy na swych warsztatach bez remontu. Administracja warsztatów przeznaczyła nagrody dla tych robotników, których maszyny pracować będą bez remanentów przez długi okres czasu. W odpowiedzi na propozycję robotników stacji Suczou po-

dobne zobowiązania podjęły już liczne brygady innych węzłów kolejowych.

W Chinach Ludowych wzrosło zatrudnienie kobiet — specjalistów wielu gałęzi przemysłu ciężkiego. Kobiety chińskie pracują jako mechanicy, maszyniści, pomocnicy maszynistów, zatrudnione są w przemyśle metalurgicznym i chemicznym. Wiele kobiet chińskich pracuje również na stocznicach, biorąc czynny udział we współzawodnictwie pracy. (w. p.)

CZECHOSŁOWACJA

Postępy w mechanizacji rolnictwa czechosłowackiego stwierdziła styczniowa konferencja pracowników państwowych stacji maszynowych. W ciągu dwudziestu lat Republiki Czechosłowackiej przed okupacją przemysł czechosłowacki dostarczył rolnictwu tylko 5.765 traktorów. W trakcie realizacji planu dwuletniego unarodowiony przemysł czechosłowacki wyprodukował i dostarczył rolnictwu 14.687 traktorów, zaś w pierwszym roku planu pięcioletniego — 5.805 traktorów, a więc w ciągu jednego roku znacznie więcej niż w ciągu dwudziestu lat pierwszej Republiki. Obecnie rolnictwo czechosłowackie ma do dyspozycji 27.000 traktorów. Jednocześnie wzrasta liczba traktorowych pługów, samowiązałek, żniwiarek, młockarni i innych maszyn rolniczych. W ciągu dwuletniego planu wyprodukowano ogółem 17.286 traktorowych pługów, w pierwszym zaś roku planu pięcioletniego wyprodukowano już 13.292 sztuk. Samowiązałek dostarczono rolnictwu w ciągu dwulatk 6.256 sztuk, w pierwszym roku planu pięcioletniego — 3.925 sztuk.

Unarodowienie przemysłu maszyn rolniczych miało wielkie znaczenie dla obniżenia cen i dalszego udoskonalenia jego wyrobów. W okresie kapitalistycznym produkowano w Czechosłowacji 120 gatunków młockarni. W przyszłości produkowane będą tylko dwa typy tych maszyn. W ten sam sposób uproszczona będzie produkcja siewników, a to z 32 do czterech typów. Uproszczenie to przyniesie znaczne oszczędności przy produkcji maszyn i części zapasowych.

Dzięki zarządzeniom racjonalizacyjnym przemysł maszyn rolniczych będzie mógł poświęcić się pracom badawczym i rozwojowi nowych maszyn. Wypróbowane zostały już prototypy traktorowych wyorywaczy

buraków cukrowych i ziemniaków, dalej maszyny do rozmiatania nawozów chlewnych. Wypróbowana została również automatyczna młóckarnia o wydajności 10 q na godzinę itd. W tym roku rozpoczęta zostanie seryjna produkcja tych maszyn. Mechanizacja dostaje się nawet do obór, gdzie automatycznie wymienia na będzie ściółka i gdzie wprowadza się automatyczne karmienie bydła.

Bilans handlu zagranicznego Czechosłowacji za rok 1949 wyraził się w następujących kwotach:

wwóz 39.399 mil. kor. czsl.
(37.716 kor. czsl. w 1948 r.)
wywóz 40.308 mil. kor. czsl.
(37.648 kor. czsl. w 1948 r.)

Saldo + 909 mil. kor. czsl.
(— 68 mil. kor. czsl. w 1948 r.)

Czechosłowacja eksportuje do Danii turbiny. Zakłady „Skoda” już oddawna współpracują przy elektryfikacji Danii, dostarczając urządzeń dla licznych elektrowni, budowanych w ostatnich latach. Ostatnio w zakładach tych wypróbowane zostały dwie dalsze turbiny o sile 32.500 kW dla elektrowni miasta Skaerback. Turbiny składają się z dwu części i skonstruowane są na ciśnienia pary w wysokości 76 atmosfer przy 490 st. Cels. W ramach tych dostaw Czechosłowacja wywiezie do Danii również kompletne urządzenia kondensacyjne, jak również generator o sile 40.000 kVA, 6.300 V oraz transformator dla zwiększenia napięcia do 68.000 V.

Rozpoczęto prace budowlane wielopiętrowych domów mieszkalnych dla robotników w pow. Karwińskim na Śląsku Cieszyńskim. Przy budowie po raz pierwszy w historii budownictwa czechosłowackiego zastosowany będzie system taśmowy, który umożliwi całkowite zbudowanie i wykończenie domów w przeciągu 2-ch miesięcy. W pracy swej budowniczowie czechosłowaccy stosować będą bogate doświadczenia budownictwa radzieckiego. Do końca roku bież. w powiecie karwińskim zbudowanych będzie 14 osiedli robotniczych. (h)

FINLANDIA

Sytuacja chłopów w Finlandii pogarsza się nieustannie. W związku z niewspółmiernie wielkimi podatkami wielu gospodarkom chłopskim grozi licytacja. W miejscowości Vimpeli suma niezapłaconych po-

datków przez chłopów wynosi ponad 13 milionów marek. W ostatnich dniach odbyło się tam posiedzenie, na którym zapadła uchwała wysłania delegacji do Helsinek, która domagać się będzie od rządu natychmiastowej pomocy. Na posiedzeniu stwierdzono, że w Vimpeli na 750 mieszkańców — 400 pozbawionych jest pracy.

FRANCJA

Wydobycie węgla we Francji osiągnęło w 1949 r. ogółem 53.032 tys. ton. Wydajność dzienna na 1 górnika wyniosła 1.085 kg.

Produkcja samochodów osiągnęła we Francji w 1949 r. okrągiło 285 tys. pojazdów, z czego 187 tys. wozów osobowych i 98 tys. wozów przemysłowych.

Bilans handlu zagranicznego Francji za 1949 rok wyraził się w następujących kwotach (dane prowizoryczne):

wwóz — 921,8 mlrd. frs.
(672,7 mlrd. w 1948 r.)

wywóz — 782 mlrd. frs.
(434 mlrd. w 1948 r.)

Saldo ujemne — 139 mlrd. frs.
(238,7 mlrd. w 1948 r.)

Poprawa salda ujemnego w bilansie handlu zagranicznego Francji dokonała się kosztem salda dodatniego w wymianie handlowej metropoli z jej krajami zamorskimi (kolonialnymi). W 1949 r. saldo bilansu handlowego Francji z francuskimi obszarami kolonialnymi wyniosło 86,8 mlrd. frs. w porównaniu z 2,2 mlrd. w 1948 r. Co się tyczy bilansu w handlu zagranicznym Francji z zagranicą, to wyraził się on w 1949 roku deficytem w wysokości 226,6 mlrd. frs. (240,8 mlrd. w 1948 r.).

Obieg pieniężny na dzień 5 stycznia 1950 r. osiągnął we Francji rekordową wysokość 1.292,5 mlrd. frs. W ciągu jednego tygodnia wzrost obiegu pieniężnego osiągnął kwotę 17 mlrd. frs.

KANADA

W związku ze wzrostem bezrobocia w Kanadzie sytuacja robotników, pozbawionych pracy, pogarsza się coraz bardziej. W całym kraju odbywają się demonstracje i wiece, na których bezrobotni domagają się pracy i chleba. W Toronto policja

brutalnie rozpędziła demonstrujących. W szeregu miast bezrobotni utworzyli komitety akcji, które wyrażają postulaty bezrobotnych. Prawicowe kierownictwo kanadyjskich związków zawodowych zabrania poszczególnym związkom podejmowania akcji, w celu udzielenia pomocy bezrobotnym. Utworzyło ono tzw. „towarzystwo narodowe, pragnących otrzymać pracę”, którego zadanie polega na okazywaniu pomocy policji i kapitalistom w ich walce przeciwko akcji bezrobotnych. Postępowe koła związkowe prowadzą walkę o zorganizowanie jednolitego frontu bezrobotnych, o utworzenie przy każdym związku zawodowym komitetu pomocy bezrobotnym, o to, by bezrobotni korzystali z pełni praw członków związków zawodowych w czasie całego okresu bezrobocia.

KOREAŃSKA REPUBLIKA LUDOWO-DEMOKRATYCZNA

W wyniku przeprowadzonej reformy rolnej w Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej od czasu jej wyzwolenia zaszły znaczne zmiany. W 1949 r. mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych (silna posucha) zebrano w Korei północnej 626,490 ton więcej ryżu i innych zbóż, niż w 1949 roku, bawełny zaś — o 45,033 tony więcej. Rozwój rolnictwa północno-koreańskiego umożliwił rozwiązanie sprawy aprowizacji kraju i pozwolił stworzyć znaczne rezerwy żywnościowe. Zwiększenie urodzajności bawełny przyczyniło się do polepszenia zaopatrzenia ludności pracującej w towary masowego spożycia. W gospodarce hodowlanej odniesiono poważne osiągnięcia: pogłowie bydła rogatego w ciągu 1949 r. wzrosło o 18%, trzody chlewnej — o 56%, owiec — o 34%. (w)

MALAJE BRYTYJSKIE

Wywóz kauczuku naturalnego z brytyjskich Malai osiągnął w 1949 roku ogółem 899.212 ton (o 80 tys. ton mniej niż w 1948 r.). M. in. wyeksportowano do:

USA — 265.328 ton
Wielkiej Brytanii — 164.362 tony
ZSRR — 63.414 ton.

Wywóz cyny z brytyjskich Malai osiągnął w 1949 r. ogółem 54,773 tony (47.214 w 1948 r.), przy czym głównym odbiorcą tego surowca były Stany Zjednoczone. (s)

NIEMIECKA REPUBLIKA LUDOWO-DEMOKRATYCZNA

Produkcja przemysłowa w ciągu 1949 r. wzrosła w Niemieckiej Republice Demokratycznej o 21% w stosunku do 1948 r. Dalszy wzrost produkcji przemysłowej, przewidziany na rok 1950, pozwoli przekroczyć poziom roku 1936. W roku bieżącym obrót towarowy w handlu detalicznym wzrośnie w Niemieckiej Republice Demokratycznej o 14,4% w porównaniu z poziomem 1949 r. Równocześnie wzrosną płace robocze o 10%.

Delegacja handlowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej udała się do Pekinu dla podjęcia rokowań o zawarcie układu handlowego z Chińską Republiką Ludową.

NIEMCY ZACHODNIE

Produkcja stali w Niemczech zachodnich wyniosła w 1949 r. 9.026 tys. ton (5,92 mil. ton w 1948 r.). Produkcja miesięczna w grudniu 1949 r. osiągnęła 801,498 ton. Urząd żelaza i stali w Düsseldorfie przewiduje, że produkcja stali w Niemczech zachodnich w czerwcu br. osiągnie limit, ustalony przez Komisję Sojuszniczą na 11,1 mil. ton rocznie. Wzrost produkcji stali w Niemczech zach., nawet do granic zezwolonych przez aliantów, wzbudza niepokój brytyjskich i francuskich monopolów stalowych, z którymi stał niemiecka próbuje z powodzeniem konkurować na zachodnio - europejskich rynkach zbytu.

Oficjalne liczby bezrobocia w Niemczech zachodnich nie odpowiadają rzeczywistości — stwierdzał niemiecki działacz związkowy Fink, przewodniczący rad zakładowych stoczni w Hamburgu. Urzędnicy z Bonn podają liczbę bezrobotnych na około 2 milionów ludzi, obniżając stan faktyczny co najmniej o pół miliona osób. Fink podkreślił, że statystyka oficjalna nie obejmuje tych bezrobotnych, którzy nie zarejestrowali się w urzędach pracy, ani tych, którzy stracili prawo do zasiłku wskutek przedłużającego się stanu bezrobocia.

NORWEGIA

Projekt budżetu na rok finansowy 1950/51 przedłożony został parlamentowi norweskiemu (storting) w sumie 2.562 mil. kor. nor. po stronie wydatków i dochodów. Zrównoważo-

ny budżet Norwegii jest niższy o 87,7 mil. kor. od budżetu bieżącego. W projekcie budżetowym najwyższą pozycją stanowią subwencje (600 mil. kor.) na utrzymanie poziomu cen, jakkolwiek według oceny norweskiego ministra finansów preliminowana kwota na utrzymanie równowagi cen towarów masowego spożycia jest niedostateczna i powinna wynosić 1.050 mil. kor. Wydatki na obronę preliminowane są w kwocie 282 mil. kor. (229 mil. w roku bieżącym).

Przy uzasadnieniu projektu budżetowego na 1950/51 rok finansowy rząd norweski przedłożył parlamentowi sprawozdanie z sytuacji gospodarczej Norwegii za 1949 rok. Wynika z niego, że w porównaniu z 1948 r. produkcja przemysłowa wzrosła w Norwegii o 6%, import towarów — o 30%, eksport — zaledwie o 2%. Bilans handlowy z zagranicą wyraził się saldem ujemnym w wysokości 1.245 mil. kor. (około połowy budżetu państwowego). Ceny towarów utrzymywały się na poziomie „stosunkowo ustabilizowanym”. Marynarka handlowa Norwegii wzrosła w 1949 r. o 610 tys. brutto ton i wynosi obecnie 5,29 mil. ton. (s)

PAKISTAN

Między Polską a Pakistanem zawarta została w połowie stycznia br. transakcja handlowa na dostawy około ćwierć miliona ton węgla polskiego. Węgiel będzie dostarczony przez Polskę w ciągu zimowych miesięcy bieżącego roku. Pierwszy statek z ładunkiem 10 tys. ton węgla opuścił w dniu 19 stycznia port gdański, udając się w drogę do Karachi. (w)

RUMUNIA

Narada plenum Komitetu Centralnego rumuńskich związków zawodowych stwierdziła m. in., że fundusz ubezpieczeń społecznych w Rumunii na rok 1950 jest dwukrotnie wyższy niż w roku ubiegłym i wynosi okragło 20 mld. lei. Narada podkreśliła również, że wydatki związane z organizacją wczasów dla pracujących w Rumunii będą w 1950 roku o 3,5 raza wyższe niż w roku 1949.

Konwencje tranzytowe podpisane między Rumunią a Jugosławią w dniu 3 września 1946 r., jak podało rumuńskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych, zostały unieważnione.

Konwencje kolejowe, zawarte między obu krajami w celu uregulowania tranzytu z Jugosławii i do Jugosławii przez terytorium rumuńskie oraz z Rumunii i do Rumunii przez terytorium jugosłowiańskie, wykorzystywane były przez rząd jugosłowiański dla prowadzenia wrogiej wobec Rumunii polityki. W rumuńskich pociągach tranzytowych oraz wobec pasażerów rumuńskich agencji i prowokatorzy rządu jugosłowiańskiego dokonywali stałych nadużyć, usiłowali przemycić do Rumunii faszystowski materiał propagandowy i nielegalnie przedostawać się na terytorium Rumunii. Fakty te dowodzą, że rząd jugosłowiański, pozostając na służbie anglo-amerykańskich kół imperialistycznych i szpiegowskich, wykorzystywał wszelkie możliwości dla podejmowania przeciwko Rumunii swej prowokacyjnej i agresywnej polityki. Tego rodzaju faszystowska polityka rządu belgradzkiego wykluczała możliwość istnienia między Rumunią a Jugosławią stosunków, regulowanych konwencjami o tranzycie uprzywilejowanym i o pogranicznej komunikacji kolejowej. Dlatego też na zasadzie odpowiednich postanowień z 14 stycznia 1949 r. prezydium Zgromadzenia Narodowego Rumunii konwencje te unieważniło i odebrało im obowiązującą moc prawną. (w)

STANY ZJEDNOCZONE

Rynek zbytu na samochody i silniki do samochodów skurczy się w USA w ciągu 1950 roku o 10—12%. Jest to opinia amerykańskiego ministerstwa handlu, ustalona na podstawie gruntownych badań amerykańskiego rynku zbytu oraz oceny siły nabywczej ludności, jak również cen sprzedażnych. Opinia wymienionego ministerstwa jest wskazówką dla producentów samochodowych w USA, zmierzającą do ograniczenia produkcji w przemyśle samochodowym, względnie do dalszej obniżki cen wytworów tego przemysłu. W jednym i drugim przypadku zabieg taki może się dokonać kosztem robotników (albo redukcje w zatrudnieniu, albo obniżka płac dla zmniejszenia kosztów własnych).

Według opinii Dr Nourse, przeniesionego w stan spoczynku b. doradcy ekonomicznego prezydenta Trumana, chroniczny deficyt budżetowy USA spowodować musi nieuniknio-

na dewaluację dolara oraz osłabienie jego pozycji w stosunkach międzynarodowych.

Wysokie saldo dodatnie w bilansie handlu zagranicznego Stanów Zjednoczonych jest niewątpliwie jedną z przyczyn dezorganizacji obrotów towarowych w skali międzynarodowej. Wszelkie imprezy w rodzaju planu Marshalla, dwustronnych układów z tytułu paktu atlantyckiego, pomocy dla krajów zacofanych gospodarczo, stanowią przede wszystkim narzędzie monopolu amerykańskich dla utrzymania jak najwyższego salda dodatniego w bilansie handlu zagranicznego USA. Za dwa lata ubiegłe dodatnie saldo w tym bilansie wyraziło w następujących kwotach:

Dodatnie saldo w bilansie Handlu Zagranicznego USA

	1948 r.	1949 r.
	w milrd. dol.	
I kwartał	7,6	6,6
II kwartał	6,8	8,0
III kwartał	4,8	4,6
IV kwartał	6,1	3,8
	25,3	23

W obrotach towarowych z zagranicą, w znacznym rozmiarze z Europą zachodnią, Stany Zjednoczone uzyskały dla siebie saldo dodatnie za okres dwuletni 1948/1949 w wysokości 48,3 mlrd. dol. Jeżeli weźmie się pod uwagę, że zasadą handlu zagranicznego USA jest importować surowce, niezbędne dla krajowej produkcji, a eksportować wszelkie nadwyżki produkcyjne, to bez trudności z tego stanu rzeczy można odpowiedzieć sobie na pytanie dla czego wszystkie kraje kapitalistyczne poza USA odczuwają t. zw. głód dolarowy. Dodatkową bowiem jeszcze zasadą handlu zagranicznego USA jest sprzedawać wyłącznie za dolary.

Strajk górników amerykańskich, który objął zagłębia węglowe w stanach Pensylwania i Zachodnia Wirginia, rozpoczął się w drugiej połowie stycznia br. pod znakiem walki o poprawę sytuacji materialnej górników. W początkowej fazie do strajku przystąpiło około 63 tys. górników, którzy przerwali pracę wbrew dyrektywie Johna Lewisa, przewodniczącego związku zawodowego górników w USA. Fakt ten świadczy, że Lewis wskutek swych podejrzanych gier zakulisowych z monopolistami amerykańskimi u-

tracił zaufanie górników, zdecydowanych na bezkompromisową walkę o swe zagrożone prawa. Na tle trzydniowego tygodnia pracy w przemyśle węglowym, zainiscenizowanego przez Lewisa po generalnym strajku górników, trwający od połowy stycznia strajk górników kopalni antracytu, wywiera duży wpływ na produkcję tych gałęzi przemysłu, które pozbawione zostały regularnych dostaw węgla. Tak na przykład koncern stalowy Youngstown Sheet and Tube zmuszony został do ograniczenia produkcji i wygaszenia kilku wielkich pieców. W poszczególnych zakładach General Motors Corporation, już w końcu stycznia ograniczono produkcję z zapowiedzią, że w razie dalszego przerwania dostaw węgla General Motor w ciągu trzydziestu dni będzie musiał unieruchomić całkowicie wszystkie swe zakłady.

W walce o uprawnienia ubezpieczeniowe przystąpiła do strajku cała załoga, w liczbie 89 tys. robotników i pracowników umysłowych, zakładów samochodowych Chrysler w Detroit.

Fala strajkowa na tle żądań ekonomicznych rozszerza się w USA na wiele gałęzi przemysłu i jest niezbitym dowodem fałszywego optymizmu amerykańskich czynników rządowych co do pomyślnej koniunktury gospodarczej USA, zapowiadanej na pierwsze półrocze 1950 roku.

Postawa mas pracujących USA, a w szczególności górników, jest tak zdecydowana, że prezydent Truman mimo nacisku ze strony kapitalistów amerykańskich wahał się ingerować w konkretne konflikty na podstawie znienawidzonej przez robotników ustawy, zwanej Taft-Hartley Act. W pierwszej dekadzie lutego, kiedy strajk górników objął niemal cały amerykański przemysł węglowy i miał się zamienić na strajk generalny, pod wpływem monopolu amerykańskich, wbrew nawet opinii Levisa, Truman powołał trzyosobową komisję, która miała wystąpić z konkretnymi wnioskami co do uregulowania konfliktu w przemyśle węglowym. Na czele „Komisji” stanął znany bankier Colet. Prasa reakcyjna oceniła ten fakt ingerencji Trumana jako pierwszy krok na drodze zastosowania ustawy Taft-Hartley. Wybuch generalnego strajku górników narazie odroczony został o 90 dni. (hs.)

SZWAJCARIA

Bilans handlu zagranicznego Szwajcarii wyraził się za okres 1949 roku w następujących kwotach:

wwóz — 3791 mil. frs. szw.
(4.999,9 mil. frs. w 1948 r.)
wywóz — 3.456,7 mil. frs. szw.
(3.434,5 mil. frs. w 1948 r.)

Saldo ujemne — 334,3 mil. frs. szw.
(1.564,4 mil. frs. w 1948 r.)

Liczba bezrobotnych, zarejestrowanych w urzędach pośrednictwa pracy, wzrosła na 31 grudnia 1949 r. do 17.830 osób. Pod koniec 1948 r. bezrobocie w Szwajcarii ustaliło się na liczbie 10.857 osób. Bezrobocie obejmuje przeważnie robotników rolnych, dotyka częściowo również metalowców, robotników przemysłu drzewnego i rękodzielników. (s)

WĘGRY

Elektryfikacja wsi na Węgrzech. W ramach planu 5-letniego będzie zelektryfikowanych 1500 gmin kosztem 300 miln. Ft. „Z końcem planu 5-letniego w każdej wsi będzie elektryczność, radio i telefon, dzięki czemu chłopci zostaną włączeni do życia kulturalnego całego narodu”. (Decyzja KC Węgierskiej Partii Pracujących o planie 5-letnim). W dziedzinie elektryfikacji wsi już w planie 3-letnim osiągnięto na Węgrzech poważne wyniki (doprowadzono prąd elektryczny do 500 gmin wiejskich, a tym samym umożliwiono 62 tys. rodzin chłopskich korzystanie z prądu elektrycznego). Ogólna liczba wsi zelektryfikowanych wzrosła na koniec tego planu do 1780. Do 1944 r. zelektryfikowanych było 1400 gmin. W pierwszym roku planu 5-letniego tj. w roku 1950 do sieci elektrycznej włączonych będzie już 2030 wsi, podczas gdy w 1954 r., który będzie ostatnim etapem planu 5-letniego, liczba wsi zelektryfikowanych podniesie się do 3030.

W ramach elektryfikacji wsi wraz z liczbą włączonych do sieci gmin rosła też stopniowo długość sieci przewodów elektrycznych. Po odbudowaniu zniszczeń i szkód wojennych oraz wybudowaniu nowej sieci przekroczono w 1948 r. poziom roku 1944, osiągając 11.768 km linii wysokiego napięcia i 14.048 km sieci rozdzielczej. W 1949 r. długość linii wysokiego napięcia podniosła się do 12.638 km, a sieci rozdzielczej do 15.052 km. W 1954 r. linie wysokie-

go napięcia osiągną na Węgrzech długość 17.600 km, a sieć rozdzielcza 20.000 km.

Elektryfikacja wsi jest dziś równoznaczna z elektryfikacją rolnictwa, z dostarczeniem prądu elektrycznego ośrodkom maszynowym, państwowym gospodarstwom rolnym i spółdzielniom produkcyjnym. W tej chwili zadaniem planu elektryfikacji jest doprowadzenie energii elektrycznej do 135 ośrodków maszynowych, 101 państwowych gospodarstw i szeregu spółdzielni. Dalej elektryfikacja jest podstawowym czynnikiem w systemie sztucznego nawadniania. Już teraz buduje się przewody energii elektrycznej dla urządzeń do sztucznego nawadniania. Pomiedzy Kesznyét i Tiszakeszi buduje się 30 km odcinek tej linii kosztem 1,5 miln. Ft.

Ubiegły rok przyniósł węgierskiej spółdzielczości rolniczej poważne zmiany i znaczny jej rozwój. Po połączeniu spółdzielni „Hangya” z innymi spółdzielniami spożywców wybudowano jednolitą sieć powszechnych spółdzielni rolniczych. Na zebraniach połączeniowych i specjalnych zebraniach, których celem było zdemokratyzowanie ruchu i aparatu spółdzielczego, usunięto z zarządów oraz spośród członków wrogów klasy pracujących, bogaczy wiejskich, kupców i innych wyzyskiwaczy. Spółdzielnie rolnicze pod kierownictwem chłopstwa pracującego stały się w większości wypadków organizacjami masowymi, przez co potrafiły z pełnym sukcesem zmobilizować chłopów pracujących do wykonania stojących przed nimi zadań gospodarczych.

Wśród wielu zadań spółdzielni rolniczych jednym z najważniejszych jest wciągnięcie jak największej ilości, jeszcze indywidualnie gospodarujących mało- i średniorolnych chłopów do gospodarki planowej, co przyczyni się w znacznej mierze do przekształcenia rolnictwa według wzorów i zasad socjalistycznych. Zadanie to realizują spółdzielnie rolnicze poprzez akcję kontraktacji upraw. Na tym odcinku spółdzielnie rolnicze wykonały swój plan na 1949 r. z dużym przekroczeniem, gdyż zamiast na planowanych 540 tys. holdów (0,57 ha) zawarły one kontrakty na 710 tys. holdów. Pozwoliło to zmniejszyć udział kułaków w tej akcji do powierzchnizaledwie 5 tys. holdów. Korzyści płynące z upraw kontraktowych

przypadły w udziale w pierwszym rzędzie, bo aż w 60%, chłopom małorolnym. Z blisko 3 000 spółdzielni rolniczych 2.648 przystąpiło do tej akcji. Jeżeli chodzi o kontraktację hodowli, to mimo dużych trudności i błędów, wynikłych z braku doświadczenia, spółdzielnie rolnicze wykonały swój plan kontraktacji hodowli nierogaczyny w 73%, a tuczu świń w 100%. W ubiegłym roku w tuczarniach spółdzielni rolniczych, utuczono blisko 50 tys. szt. świń i 7 tys. szt. bydła. Dla tych celów spółdzielnie rolnicze posiadają i dzierżawią łącznie 10 tys. holdów łąk i 172 tys. holdów pastwisk.

Również akcja skupu płodów rolniczych dała dobre wyniki. Spółdzielnie rolnicze zdołały wyprzeć stąd spekulantów i wyzyskiwaczy i zdobyły w tym roku prawo wyłączności skupu. Zabezpieczyło to zdrowe i korzystne zarówno dla producenta jak i konsumenta kształtowanie się cen na płody rolne. Dalszym, równie ważnym zadaniem spółdzielni rolniczych jest zaopatrywanie wsi w produkty przemysłowe. Osiągnięcia w tej dziedzinie są także znaczne. Na terenie całego kraju istniało z końcem ub. r. 4 tys. sklepów spółdzielczych, które dokonują znaczną część obrotów towarami przeznaczonymi dla wsi. Obroty tych sklepów wzrosły w porównaniu z 1948 r. o 25,7%. Ważną rolę odegrały również komitety członkowskie, uzupełniające działalność sklepów spółdzielczych w zakresie organizacyjnym i w akcji zjednywania nowych członków.

Stan liczebny członków spółdzielni rolniczych wzrósł w ciągu 1949 r. z 426 tys. do 1.200 tys. czyli niemal 3-krotnie. Pierwsze miejsce w akcji werbunkowej nowych członków zajęło wojew. Vas, w którym przekroczono zobowiązanie i zjednano 50 tys. nowych członków zamiast 40 tys. przewidywanych zobowiązaniem. W miarę wzrostu liczby członków rósł też procentowy udział w niej chłopów małorolnych, w których ręce przeszło kierownictwo. Również w dużej liczbie przystąpili do spółdzielni rolniczych chłopci średniorolni. Ważnym do podkreślenia jest fakt, że udział kobiet w tym ruchu wzrósł z 20 na 23%, a młodzieży z 2 na 7,7%.

Najważniejszym zaś osiągnięciem spółdzielni rolniczych jest ich ścisła i żywa współpraca z rolniczymi spółdzielniami produkcyjnymi i ze-

społami produkcyjnymi oraz duży wkład w ruch zakładania nowych tego rodzaju placówek. 75—90% członków zespołów i spółdzielni produkcyjnych pochodzi ze spółdzielni rolniczych.

Zwrócono też dużą uwagę na wyszkolenie nowych kadr aktywistów spółdzielczych i to zarówno pod względem polityczno-ideologicznym jak i czysto fachowym. W ciągu ubiegłego roku przeszkolono na szeregu kursach przeszło 5 tys. pracowników sklepowych, kontrolerów, księgowych, organizatorów itp., z czego 86% to ludzie pochodzenia robotniczego i chłopskiego. (aj.)

WIELKA BRYTANIA

Wydobycie węgla w Wielkiej Brytanii osiągnęło w 1949 r. ogółem 215,125 tys. ton, w czym 12.439,7 tys. ton w kopalniach odkrywkowych. Przeciętna roczna wydajność na jednego górnika wyniosła w 1949 r. 719,7 tony wobec 724 ton w roku 1948. Wewnętrzna konsumpcja węgla wyniosła w ciągu roku 195,135 ton. Eksport i bunkier osiągnął 19,327 ton.

Produkcja żelaza i stali w Wielkiej Brytanii osiągnęła w 1949 r.:

żelazo	— 9.498,5 tys. ton.
stal	— 15.552,9 tys. ton.

Bilans handlu zagranicznego Wielkiej Brytanii za rok 1949 wyraził się w następujących kwotach (ustalenie prowizoryczne):

wwóz	— 2.272 mil. f. szt. (2.078 mil. f. szt. w 1948 r.),
wywóz	— 1.784 mil. f. szt. (1.582 mil. f. szt. w 1948 r.)
Saldo ujemne	— 488 mil. f. szt. (496 mil. f. szt. w 1948 r.)

WŁOCHY

Projekt budżetu Włoch na rok 1950/51, opracowany przez poprzedni zdymisjonowany rząd włoski de Gasperi'ego, przewidywał po stronie wydatków 1.320 mld. lirów, po stronie dochodów — 1050 mld. Deficyt budżetowy w wysokości 270 mld. lirów, nie będzie z pewnością pomniejszony w projekcie budżetu, który powinien być zgłoszony parlamentowi przed 1 lutego odnowiony rząd de Gasperi'ego.

Obieg pieniężny we Włoszech w końcu 1949 roku osiągnął kwotę 1.045 mld. lirów, przy czym w ciągu miesiąca grudnia 1949 r. wzrósł

prawie o 100 mlrd. lirów (z 950,5 mlrd. lirów). Będąc w obiegu obligacje skarbu włoskiego, osiągnęły w końcu grudnia 1949 r. na rynku finansowym wysokość 800,651 mlrd. lirów, przy czym wzrost obiegu tych obligacji w zestawieniu z końcem grudnia 1948 r. wyraził się sumą 140.651 mlrd. lirów.

Na zamówienie Związku Radzieckiego włoskie zakłady budowy okrętów Breda w Wenecji przystąpiły do budowy dwóch wielkich pontonów pływających, wartość 1,2 mil. dol. Zgodnie z umową z rządem włoskim należność za pontony zrekompensowana będzie dostawami pszenicy ze Związku Radzieckiego.

(hs)

ZWIĄZEK RADZIECKI

Rozwój elektrowni wiejskich w Związku Radzieckim charakteryzują następujące dane: w roku 1945 w ZSRR było 980 elektrowni wiejskich; na dzień 1 stycznia 1950 r. liczba ich wzrosła do 28 tysięcy. Obecnie z energii elektrycznej korzysta 29 tys. kolchozów i 6 tys. stacji maszynowo-traktorowych. Na początku pięciolatki powojennej tylko poszczególne rejony były całkowicie zelektryfikowane. Obecnie takich rejonów są setki. W obwodzie świerdłowskim z energii elektrycznej korzystają wszystkie miejscowości wiejskie, wszystkie kolchozy, stacje maszynowo-traktorowe i sowchozy. Bliskie są zakończenia powszechnej elektryfikacji wsie obwodów moskiewskiego, leningradzkiego, czelabińskiego, Ormiańskiej SRR oraz innych republik i obwodów.

Przy budowie potężnych wieżowców w Moskwie olbrzymie zastosowanie znajduje marmur i granit, używany do architektonicznej dekoracji fasad i wewnętrznego wykończenia wieżowców. W projektach ornamentyki wieżowców figuruje przeszło 20 gatunków marmuru radziec-

kiego. W związku z tym zwiększono wydobycie białego marmuru z wielkich złóż Kołgińskich i Prochoro-Balandyńskich na Uralu oraz wydobycie czerwonego marmuru w Niżnim Tagilu. Wzrosło również wydobycie jasno-szarego i różowego granitu w kamieniołomach Gruzji.

Przykładem rozwoju spółdzielczości wytwórczej w ZSRR mogą służyć spółdzielnie metalowców pawłowskich (osiedle w pobliżu miasta Gorki — RSFR). Byłoby rzeczą trudną wyliczyć wszystkie wytwory, których produkcję ostatnio opanowały wymienione spółdzielnie. W 1949 roku asortyment ich zawierał około 90 rodzajów przedmiotów metalowych, nieodzownych w gospodarstwie domowym. Od pierwszych dni Nowego Roku spółdzielnie zjednoczenia „Metartelsojuz” przystąpiły do produkcji nowych wyrobów — scyzoryków o wielu ostrzach, nożyc oraz różnego rodzaju instrumentów. W najbliższym czasie przewiduje się opanowanie produkcji 40 rodzajów nowych wyrobów. Rozszerzając asortyment, pawłowscy metalowcy równocześnie ulepszają jakość produkcji, udoskonalają wytwórczość. W licznych zakładach metalowców pawłowskich zainstalowano urządzenia dla hartowania wyrobów przy pomocy prądu wysokiej częstotliwości oraz elektryczne piece dla nagrzewania. Szerokie zastosowanie znajduje chemiczny sposób obróbki metali.

Wzrost wydajności pracy górników radzieckich przyczynia się do stałego wzrostu stopy życiowej i poziomu kulturalnego robotników przemysłu węglowego w ZSRR. Przeciętny, miesięczny zarobek górnika, zatrudnionego np. w kopalniach zjednoczenia węglowego „Czystiakowo-ugol”, wzrósł w roku 1949 o 20%, w porównaniu z rokiem 1948. Maszynista kombajnu węglowego zarabia miesięcznie od 5 do 7

tysięcy rubli. W grudniu ubiegłego roku górnicy zjednoczenia otrzymali 9.500.000 rubli tytułem premii za wysługę lat. W ciągu pierwszej połowy stycznia rb. w kasach oszczędnościowych obwodu stalinowskiego zdeponowano kilkaset tysięcy rubli.

Statystyka obrotów handlu państwowego w ośrodkach górniczych dostarcza ciekawych liczb, ilustrujących wzrost zamożności górników. Tak np. w roku 1949 sprzedano w Czystiakowie towarów na sumę o 21.600.000 rubli większą, niż w roku 1948. W roku ub. mieszkańcy tego osiedla górniczego nabyli 187 motocykli, 817 rowerów, 875 wielolampowych odbiorników radiowych, 175 patefonów, kilkanaście fortepianów i pianin.

Spółdzielnie spożywców na Ukrainie uruchomiły w ubiegłym roku we wsiach republiki ponad 3 i pół tys. wiejskich i rejonowych sklepów i domów towarowych oraz składów artykułów gospodarczych i budowlanych. Specjalne sklepy sprzedały ludności w roku ubiegłym towarów na sumę prawie 400 milionów rubli (rowerów, motocykli, radioodbiorników, instrumentów muzycznych, książek itp.).

W zachodnich obwodach republiki ilość sklepów rejonowych wzrosła przeszło dwukrotnie. Sieć sklepów wiejskich w obwodach izmailskim, stanisławowskim i drohobyckim zwiększyła się pięć i więcej razy.

W roku bież. handel spółdzielczy wzbogaci się o tysiące nowych dobrze urządzonych rejonowych i wiejskich domów towarowych oraz sklepów. W ośrodkach rejonowych tworzy się sieć specjalnych sklepów, które będą sprzedawały wyroby miejscowych przedsiębiorstw przemysłu spożywczego. Na wsi zakłada się specjalne księgarnie, perfumerie, sklepy mebli, zwiększa się asortyment towarów.

WYDAWCA: Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione „Polskie Wydawnictwa Gospodarcze”, Warszawa, Hoża 35.
REDAGUJE KOLEGIUM. — Redaktor Naczelny: JERZY KWEJT. — Przyjm. codz. w g. 16—17 w Warszawie, ul. Foksal 15, tel. 8-20-22.
REDAKCJA I ADMINISTRACJA w Katowicach, ul. 3 Maja 23, tel. 317-71. Konta: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Katowice 179 i PKO Katowice 4391. — Przedruki dozwolone tylko z wyraźnym podaniem źródła.

PRENUMERATA dwutygodnika „Życie Gospodarcze” wynosi (wraz z dodatkami, monografiami gospodarczymi i przesyłką pocztową): półr. 1.800 zł, kwart. 900 zł, mies. 300 zł. Studenci mogą uzyskać 33% zniżkę. — CENNIK OGŁOSZEŃ: Na okładce: 1/4 str. 100.000 zł, 1/2 str. 55.000 zł, 3/4 str. 30.000 zł. — Za tekstem: 1/4 str. 75.000 zł, 1/2 str. 40.000 zł, 3/4 str. 25.000 zł, 1 str. 15.000 zł, 1/16 str. 8.000 zł. Za dział ogłoszeń Redakcja nie odpowiada. PKZG Nr 06, Katowice, zam. 1861 13. II 50 - R-1-34504 - 11.000

GOSPODARKA PLANOWA

ORGAN PAŃSTWOWEJ KOMISJI PLANOWANIA GOSPODARCZEGO. — Wydawca: PPW. „Polskie Wydawnictwa Gospodarcze”, Warszawa, Foksal 15
Konto czekowe P.K.O. I—4831



Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi: normalna (dla instytucji, przedsiębiorstw, samorządów itp.) kwartalnie — 750 zł, półrocznie — 1500 zł, rocznie — 3000 zł, ulgowa (dla pracowników i studentów) — kwartalnie zł 450, za granicą — kwartalnie zł 850

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO 250 ZŁ

Polskie Wydawnictwa Gospodarcze P.P.W. zawiadamiają, że
MIESIĘCZNIK

„Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego”

wydawany dotychczas łącznie z dwutygodnikiem »Życie Gospodarcze« dostępny jest od 1. I. 1950 r. również w oddzielnej prenumeracie. Zamówienia na prenumeratę »Przeglądu Ustawodawstwa Gospodarczego« na rok 1950 przyjmują »Polskie Wydawnictwa Gospodarcze, Państwowe Przedsiębiorstwo Wyodrębnione« w Warszawie, ul. Foksal 15

Prenumerata wynosi; ROCZNIE ZŁ 900, PÓŁROCZNIE ZŁ 450, KWARTALNIE ZŁ 225

»Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego« ukazuje się 15-go każdego miesiąca w objętości 24 stron. Pismo to jest przewodnikiem po obowiązującym ustawodawstwie, związanym z życiem gospodarczym — poleca objaśnienia nowych dekretów i rozporządzeń, orzecznictwo sądów powszechnych i wojсковых oraz komisji arbitrażowych — omawia przypadki z praktyki administracji gospodarczej, — objaśnia prawo lokalowe, przepisy o dostawach, robotach i usługach

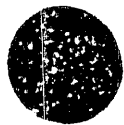
Egzemplarze okazowe wysyłają na żądanie: „POLSKIE WYDAWNICTWA GOSPODARCZE” PAŃSTW. PRZEDS. WYODRĘBNIONE W WARSZAWIE, UL. FOKSAŁ 15

UKAZAŁY SIĘ

»Ćwiczenia z Zakresu Jednolitego Planu Kont dla Przedsiębiorstw Przemysłowych«

opracowane przez Biuro Organizacji Rachunkowości

Ćwiczenia zawierają opisy, wykresy i przykłady praktyczne specjalnych zagadnień nowego J. P. K. Forma wydawnictwa dostosowana jest do potrzeb kursów szkoleniowych i samokształcenia



Zamówienia kierować należy do Wydawcy:

Państwowe Technicum Korespondencyjne • Warszawa, ul. Asfaltowa 11

EKONOMISTA

**KWARTALNE CZASOPISMO
POLSKIEGO TOWARZYSTWA
EKONOMICZNEGO**

zajmuje się pogłębioną analizą zagadnień ekonomii politycznej socjalizmu i demokracji ludowej, ze szczególnym uwzględnieniem spraw Polski. Zamieszcza prace krytyczne o ekonomii burżuazyjnej, oświecla problematy imperiaizmu oraz ogólnego kryzysu kapitalizmu, analizuje przejawy kryzysu w poszczególnych krajach kapitalistycznych

**Cena tomu
pojedynczego
zł 350**

EKONOMISTA zamieszcza rozbiory i sprawozdania z dyskusji naukowych prowadzonych w kraju, w Z. S. R. R., oraz na łamach fachowych czasopism demokratycznych w innych krajach. EKONOMISTA jest przeznaczony nie tylko dla ludzi nauki, ale również dla praktyków życia gospodarczego, polityków i uczących się

REDAKCJA: Warszawa, Nowy Świat 49. Telefon 820-94.
Skrót telegraficzny: Ekonomista-Warszawa • **ADMINISTRACJA:**
Warszawa, Foksal 15, Telefony: 820-22 i 850-07
Prenumerata roczna zł 1.200 • Konto P. K. O. 1-13990

PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA GOSPODARCZEGO

Luty 1950

MIESIĘCZNIK

Rok III Nr 2 (20)

TREŚĆ: Gustaw Szymkiewicz — Przedmiot i organizacja prac normalizacyjnych; Stefan Mizera — Rola i zadania Wojewódzkich Komisji Lokalowych; Jadwiga Goławska — Skutki zastosowania aresztu tymczasowego w zakresie prywatno-prawnych stosunków pracy. — Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego za czas od 20 XII 1949 r. do 20 I 1950 r. — Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego Czechosłowacji za czas od 1 VII — 31 XII 1949 r. — Orzecznictwo w sprawach gospodarczych. — Dostawy, roboty i usługi: Udzielanie zamówień na roboty budowlane spółdzielni; Korzystanie z usług służby nadzoru budowlanego. — Gospodarka lokalami i najem lokali. — Gdzie szukać? (Indeks zagadnień) Banki. — Notatnik - Prawo Finansowe. — Przegląd czasopism.

GUSTAW SZYMKIEWICZ

Przedmiot i organizacja prac normalizacyjnych

Normalizacja ma doniosłe znaczenie w życiu gospodarczym, szczególnie w ustroju gospodarki planowej: daje podstawę do poważnej oszczędności surowców, umożliwia zracjonalizowanie, ulepszenie, przyspieszenie i potaniecie produkcji, przedłuża okres użytkowania wyprodukowanych przedmiotów, umożliwiając łatwą wymianę zużytych lub uszkodzonych części. Mając to na uwadze konieczne jest należyte zorganizowanie aparatu normalizacyjnego. Z drugiej strony — opracowanie i wydanie dobrej normy nie wystarcza: norma powinna być faktycznie stosowana.

Wyrazem przeświadczenia o niezbędności powołania odpowiedniego aparatu i konieczności szerokiego stosowania normalizacji jest wydanie ustawy z dnia 20 grudnia 1949 r. o utworzeniu Polskiego Komitetu Normalizacyjnego oraz o polskich normach i standardach. (Dz. U. R. P. Nr 63, poz. 493).

Ustawa omawia zarówno zagadnienie organizacji instytucji normalizacyjnej, jak i kwestię obowiązku stosowania wydanych norm.

Instytucją normalizacyjną w myśl ustawy jest **Polski Komitet Normalizacyjny** (w skrócie: **P. K. N.**), powołany w swoim czasie do życia uchwałą Rady Ministrów.

Do Komitetu należy prowadzenie prac normalizacyjnych czyli opracowanie norm z zastosowaniem metody naukowej. Ustawa nie wyklucza prowadzenia prac normalizacyjnych przez inne instytucje, urzędy, przedsiębiorstwa itd.; w tym jednak przypadku, gdy prace takie są wykonywane, do Komitetu należy koordynowanie tych prac, a instytucje, urzędy itd. wykonywujące prace nie mogą ustanawiać norm i standardów. „Ustalanie” norm i standardów w myśl ustawy należy wyłącznie do Komitetu, który ma również zająć się rozpowszechnianiem ustalonych norm i standardów.

Przedmiotem prac normalizacyjnych mogą być zagadnienia: 1) techniczne w najszerszym znaczeniu tego wyrazu, 2) z dziedzin wszelkiego rodzaju wytwórczości (przemysłowej, górniczej, rolnej), 3) zdro-

wotności publicznej, 4) z dziedziny handlu, 5) administracji publicznej (np. ustalanie wzorów akt o charakterze prawnym), 6) z dziedzin wszelkiego rodzaju innych potrzeb życia gospodarczego.

Do czasu wejścia w życie ustawy opracowania Komitetu były publikowane jako Polskie Normy. Ustawa przewiduje ustalenie przez Komitet obok norm również standardów, nie zawiera jednak wskazówek co należy rozumieć przez „standarty”.

Określenie „standard” użyte zostało po raz pierwszy w naszym ustawodawstwie w ustawie z dnia 3 lipca 1947 r. o normach i standardach budowlanych (Dz. U. R. P. Nr 52, poz. 269), która odróżnia „standarty” od norm. W rozumieniu tej ustawy normy budowlane mogą określać: kształt, wymiary, części składowe, konstrukcję, granice wytrzymałości oraz warunki produkcji, odbioru i zastosowania materiałów i elementów budowlanych lub ich zespołów, wreszcie technikę wykonania projektów robót budowlanych; standardy zaś budowlane mogą określać poziom zaspakajania potrzeb w zakresie przestrzeni mieszkalnej i użytkowej (np. powierzchnie mieszkań i ich elementów — pokoiów mieszkalnych, kuchni, łazienek itd.) oraz wyposażenia budynków (np. sposób wykonania elewacji, wyposażenie łazienek itd.). Określenie zaspokojenia potrzeb, o którym mowa, może iść w dwóch kierunkach: w kierunku dopuszczalnego maksimum (np. największa dopuszczalna powierzchnia łazienki), lub też w kierunku wymaganego minimum (np. minimalna powierzchnia pokoju mieszkalnego).

Wobec braku wskazówek w ustawie o Polskim Komitecie Normalizacyjnym i wobec tego, że ustawa o normach i standardach budowlanych częściowo pozostała w mocy, wyraz „standard”, użyty w pierwszej z tych ustaw należy rozumieć w takim znaczeniu, w jakim został użyty w ustawie o normach i standardach.

Z tego wypływa, że standardy dotyczą minimalnego lub maksymalnego poziomu potrzeb ludności w pewnym zakresie.

Komitetowi służy prawo oznaczania na prawach wyłączności ustalonych norm i standardów znakiem „P. N.” (Polska Norma). — Nieprawne użycie tego znaku przez osoby niepowołane — zagrożone jest karą aresztu do 2 lat i grzywny lub jedną z tych kar.

Do osiągnięcia celów, jakim służy normalizacja konieczne jest ustanowienie obowiązku stosowania norm i standardów, mających istotne znaczenie dla życia gospodarczego. **Ustawa przewiduje możliwość nadania normom i standardom mocy obowiązującej: Przewodniczący Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego po porozumieniu się z zainteresowanymi ministrami może uznawać w drodze rozporządzeń, ogłaszanych w Dzienniku Ustaw, poszczególne normy i standardy za obowiązujące:**

- a) na całym obszarze Państwa albo
- b) na określonej części tego obszaru lub wreszcie,
- c) dla pewnej gałęzi życia gospodarczego (np. do stosowania w górnictwie czy w budownictwie).

Przed nadaniem normie lub standardowi mocy obowiązującej powinna być zasięgnięta opinia Centralnej Rady Związków Zawodowych i Zarządu Głównego Związku Samopomocy Chłopskiej. Głos Związków Zawodowych może mieć szczególnie ważne znaczenie w przypadkach, gdy norma dotyczy narzędzi pracy, bezpieczeństwa i zdrowia pracowników itp.; opinie Samopomocy Chłopskiej mogą mieć szczególną wartość w takich np. przypadkach, gdy norma dotyczy budownictwa wiejskiego, wytwórczości rolnej, maszyn rolniczych, nawozów sztucznych itd.

Ustawa o utworzeniu Polskiego Komitetu Normalizacyjnego nie przewiduje norm zalecanych przez władze naczelne, natomiast ustawa z 3. VII. 1947 r. o normach i standardach budowlanych upoważnia w art. 7 do wydawania jako zaleconych przez Ministra Budownictwa norm, których stosowanie jest wskazane dla ułatwienia celowej zabudowy kraju. Ponieważ ustawa z 3. VII. 1947 r. w tej części nie została uchylona (co wyraźnie wynika z brzmienia art. 16 ustawy o Polskim Komitecie Normalizacyjnym), przeto i nadal jeszcze normy budowlane, o ile nie zostaną uznane przez Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego za obowiązujące, — mogą być zalecone przez Ministra Budownictwa do powszechnego stosowania.

Wreszcie normy, które nie zostaną uznane za obowiązujące lub nie zostaną zalecone jako budowlane do powszechnego użytku na podstawie ustawy z 3. VII. 1947 r. o normach i standardach budowlanych — mogą być zalecone przez właściwych ministrów władzom i organom im podległym do stosowania.

Ponieważ normom i standardom może być nadany charakter obowiązujących — przeto w drodze wydawania odpowiednich norm mogą być regulowane pewne zagadnienia, które dotychczas regulowane były rozporządzeniami władz naczelnych (np. obliczenia statyczne przy budowie, warunki jakim powinny odpowiadać materiały budowlane, warunki zapewnienia bezpieczeństwa przy pracy itd.).

Niestosowanie się do norm i standardów, uznanych za obowiązujące, zagrożone jest karą aresztu

do 2 lat i grzywny lub jedną z tych kar. Kto dopuścił się naruszenia nieumyślnie — podlega karze aresztu do 6 miesięcy lub grzywny.

Gdy chodzi o normę budowlaną w wyżej przytoczonym rozumieniu ustawy o normach i standardach budowlanych, władza budowlana na podstawie nieuchylonego art. 6 tej ustawy obowiązana jest dopilnować, by przy budowie stosowane były normy i standardy uznane za obowiązujące. — W razie stwierdzenia niestosowania się do tych norm, władza budowlana powinna odmówić udzielenia pozwolenia na budowę, a gdy do robót budowlanych przystąpiono — wstrzymać roboty. — W tym przypadku wznowienie wstrzymanych robót jest dopuszczalne tylko za zgodą Ministra Budownictwa; budujący niezgodnie ze standardami w każdym razie traci prawo do ulg które mógłby otrzymać na podstawie ustawy o popieraniu budownictwa. (Dz. U. R. P. Nr 52, poz. 270 z r. 1947).

Powołany ustawą z 20 grudnia 1949 r. Polski Komitet Normalizacyjny posiada osobowość prawną i ma prawo korzystania z pieczęci z godłem Państwa, posiada majątek ruchomy na prawach własności i może otrzymać w zarząd i użytkowanie państwowy majątek nieruchomy, jak również nabywać taki majątek na własność Skarbu Państwa. Siedzibą Komitetu jest Warszawa.

Nadzór nad Komitetem sprawuje Przewodniczący Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego.

Władzami Komitetu są Dyrekcja i Rada Naukowa.

Kierownie pracami Komitetu i reprezentowanie go na zewnątrz — należy do Dyrekcji, którą powołuje i odwołuje Przewodniczący Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego.

Bezpośredni nadzór nad działalnością Dyrekcji należy do Rady Naukowej. Jej skład i sposób powoływania członków ma określić statut, nadany przez Radę Ministrów. Również statut ma określić szczegółową organizację i zakres działania Komitetu.

Do pracowników Komitetu stosuje się przepisy o pracownikach państwowych, a do pracowników naukowych — przepisy o uposażeniu państwowych pracowników nauki.

Określenie sposobu prowadzenia przez Komitet rejestru ustalonych norm i standardów oraz wydanie przepisów, dotyczących obwieszczeń Komitetu o ustaleniu norm i standardów zostanie dokonane przez Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego.

Należy zauważyć, że **zarządzenia w sprawie ustalenia norm i standardów budowlanych — wydane w oparciu o przepisy ustawy z dnia 3 lipca 1947 r. przed wejściem w życie ustawy o utworzeniu Polskiego Komitetu Normalizacyjnego oraz o polskich normach i standardach pozostały w mocy.**

Dotychczasowy dorobek Polskiego Komitetu Normalizacyjnego w dziedzinie naukowego opracowania norm, mających podstawowe znaczenie w wielu działach gospodarki narodowej, wydaje się być dostateczną przesłanką do przeświadczenia, że dalszy rozwój prac normalizacyjnych w ramach przedstawionych wyżej przepisów prawnych będzie niewątpliwie cennym wkładem dla realizacji narodowych planów gospodarczych.

Rola i zadania Wojewódzkich Komisji Lokalowych

Jakkolwiek dekret o publicznej gospodarce lokalami i kontroli najmu z dnia 21 grudnia 1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 4, poz. 27 z 1946 r.) wszedł w życie z dniem jego ogłoszenia, tj. 13 lutego 1946 r., a zatem obowiązuje od przeszło czterech lat, znajomość jego przepisów z zakresu prawa materialnego i przepisów proceduralnych jest — jak to widać w praktyce — wyraźnie niedostateczna. Częstość też obowiązujące prawo lokalowe jest błędnie interpretowane, co pociąga za sobą zjawisko swoistego rodzaju pieniacstwa w sprawach lokalowych.

Znajomość omawianego dekretu winna być szczególnie wymagana u wszystkich „użytkowników ręki publicznej”, w stosunku do których mają zastosowanie specjalne przepisy, regulujące zasady i tryb zaspakajania publicznych potrzeb lokalowych. W tej materii niezbędne jest zrozumienie roli i znajomość właściwości rzeczowej wojewódzkich komisji lokalowych.

Instytucja wojewódzkiej komisji lokalowej jest niezmiernie doniosła dla racjonalnego i planowego rozmieszczenia w osiedlach „użytkowników ręki publicznej” i zaspokojenia ich potrzeb lokalowych. Wojewódzka komisja lokalowa jest władzą w rozumieniu dekretu lokalowego właściwą dla podejmowania decyzji lub ustalania uprawnień w każdym przypadku ujawnionej potrzeby lokalowej lub powstałego sporu lokalowego, w którym przynajmniej jedna ze stron należy do rzędu osób, wymienionych w art. 29 lit. a dekretu. Są to: urzędy, władze publiczne, zakłady, przedsiębiorstwa i instytucje państwowe oraz samorządowe albo pozostające pod zarządem państwowym osoby prawne prawa publicznego oraz stowarzyszenia wyższej użyteczności publicznej — określane wspólnie jako „użytkownicy ręki publicznej”.

Wojewódzkie komisje lokalowe działają na terenie każdego województwa oraz miast; Warszawy i Łodzi, a kompetencje ich rozciągają się na wszystkie miasta i tereny, poddane przepisom publicznej gospodarki lokalami, bądź publicznej kontroli najmu lokali. Sposób ich powołania, skład i wewnętrzna organizację ustaliło rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 14 czerwca 1949 r.

Rozpoznają one sprawy w pełnym składzie bądź w kompletach 3 osobowych, a w toku postępowania przed nimi stosuje się przepisy o postępowaniu administracyjnym, o ile szczególne przepisy nie stanowią inaczej. Decyzje podejmują w formie uchwał, przegłosowanych większością głosów; orzeczenia W. K. L. mają charakter orzeczeń prawomocnych, stanowiąc tytuł wykonawczy. Od orzeczeń wojewódzkich komisji lokalowych służy jedynie skarga, składana w trybie nadzoru do Państwowej Komisji Lokalowej, w przypadkach wyraźnego pogwałcenia przepisów dekretu lub zagrożenia interesowi publicznemu.

Zakres działania wojewódzkich komisji lokalowych obejmuje szeroki wachlarz uprawnień; w pewnych przypadkach występują one bowiem jako władza lokalowa I instancji, w innych natomiast — jako władza odwoławcza, rozpatrująca w II instancji odwołania od decyzji władz kwaterunkowych, nadto zaś jako władza kontrolna nad zarządami miejskimi (gminnymi), z punktu widzenia publicznych potrzeb lokalowych.

Właściwość rzeczowa Wojewódzkiej Komisji Lokalowej została określona w dekrete lokalowym w zasadzie taksatywnie w art. 29 dekretu. W praktyce rola jej jest bardzo doniosła dla ustalania uprawnień lokalowych wszystkich osób sektora uspołecznionego.

Dla należących do rzędu tych osób („użytkowników ręki publicznej”) jest przede wszystkim istotne, że przydział lokalu bądź budynku w osiedlu poddanym przepisom „reglamentacji lokalowej”, a więc obranie na ich terenie siedziby (na potrzeby własne, oddziałów, filii itp.) uzależniony jest od uprzedniego uzyskania zezwolenia W. K. L. Bez takiego zezwolenia władza kwaterunkowa nie jest w ogóle w możliwości przyjąć żadnego wniosku o przydział lokalu lub budynku. Należy przy tym zauważyć, że występowanie do W. K. L. osób sektora uspołecznionego o udzielenie zezwolenia na złożenie wniosku do władzy kwaterunkowej o przydział lokalu nie może dotyczyć lokalu konkretnie wskazanego, jak to bowiem wyjaśniła Państwowa Komisja Lokalowa, dokonując właściwej interpretacji art. 29 lit. a w Okólniku Nr 3 — wojewódzka komisja lokalowa, w razie przychylnego rozpatrzenia złożonego jej wniosku, udziela jedynie ogólnego zezwolenia na osiedlenie się w danej miejscowości bez wskazywania konkretnego lokalu i to nawet w tym przypadku, gdy zainteresowana osoba („użytkownik ręki publicznej”) lokal taki wskazuje. Wynika z tego, że **dokonanie przydziału konkretnego lokalu należy w każdym przypadku do właściwości właściwego zarządu miejskiego (władzy kwaterunkowej)**, od którego decyzji oczywiście służy takiej osobie w dalszym toku odwołanie do wojewódzkiej komisji lokalowej.

Rozpatrując w I instancji zgłoszenia o udzielenie zezwoleń na złożenie wniosku o przydział lokalu, wojewódzka komisja lokalowa w razie zbiegu takich wniosków zobowiązana jest ustalać, w jakiej kolejności i w myśl jakich zasad pierwszeństwa wnioski winny być uwzględnione, a więc do niej należy ocena wagi interesu publicznego, jaki reprezentuje każda z ubiegających się stron. Do jej zakresu działania należy również ustalenie czy przedsiębiorstwo społeczne lub spółdzielcze ma szczególne znaczenie gospodarcze, (a w konsekwencji czy potrzeby tych przedsiębiorstw mają charakter publicznych potrzeb lokalowych).

Orzeczenia W. K. L. wydane w charakterze I instancji mogą być — jak wyżej wspomniano — zaskarżone do Państwowej Komisji Lokalowej, która w trybie nadzoru władna jest uchylić wadliwe ustalenia lub zmieniać je w razie dostrzeżenia uchybień natury formalnej czy merytorycznej.

Rola W. K. L. jako instancji odwoławczej od orzeczeń władz kwaterunkowych ma istotne znaczenie dla nadania orzecznictwu lokalowemu tych władz cech jednolitości formalnej, nadto zaś — dla umożliwienia przeprowadzenia rewizji decyzji lokalnych władz, nie mających często zrozumienia znaczenia „publicznego petenta”. W. K. L. rozpatruje spory, w których nie tylko obie strony należą do rzędu „użytkowników ręki publicznej”, lecz również jeżeli jedna ze stron należy do tej kategorii, i to zarówno, gdy jest ona stroną żalącą się, jakoteż gdy na jej dobro zapadło orzeczenie w I instancji, którym czuje się pokrzywdzona osoba fizyczna lub osoba prawna prawa prywatnego. Natomiast W. K. L. nie rozpoznaje odwołań w sporach między osobami prywatnymi, popieranymi na ich rzecz przez instytucje wymienione w art. 29 lit. a) dekretu. Tego rodzaju przenoszenie spraw na tryb postępowania odwoławczego, dotyczącego publicznych potrzeb lokalowych, ma na celu ominięcie właściwej dla takich sporów instancji, tj. miejskiej komisji lokalowej, która jest drugim pionem postępowania kwaterunkowego dla spraw osób prywatnych.

Do istotnych uprawnień wojewódzkiej komisji lokalowej należy również ustalanie na wnioszek władzy kwaterunkowej maksymalnej powierzchni będących w użytkowaniu osób sektora uspołecznionego biur, zakładów i innych lokali użytkowych. To uprawnienie ustalania normy użytkowania takich

lokali W. K. L. realizują w oparciu o uchwałę Państwowej Komisji Lokalowej z 22. XI. 1947, opublikowaną między innymi w Dzienniku Urzędowym Min. Odbudowy Nr 1 z r. 1948, poz. 6, w myśl której na 1 pracownika umysłowego należy przyjąć 6—8 metrów kwadratowych powierzchni użytkowej jako normę użytkowania w lokalach biurowych. Wytyczne te służą nie tylko jako podstawa do rozstrzygnięcia w sprawach spornych, ale mogą również stanowić asumpt do poddania rewizji z urzędu sposobu wykorzystania pomieszczeń użytkowych.

Duże znaczenie w praktyce ma nadto uprawnienie W. K. L. do kontroli gospodarki mieszkaniowej w budynkach położonych w obrębie zakładów przemysłowych lub innych przedsiębiorstw państwowych. W przypadkach niewłaściwego zaludnienia mieszkań w takich budynkach W. K. L. mogą wydać stosowne zarządzenia kwaterunkowe i zastrzec sobie prawo dysponowania wolnymi lokalami.

Z przeglądu zakresu działania wojewódzkich komisji lokalowych wynika, że pozycja ich ma dla użytkowników sektora uspołecznionego zasadnicze znaczenie. Zrozumienie zadań, które komisje te mają do spełnienia, jest niezbędne dla prawidłowego postępowania w uzyskaniu możliwości zaspokojenia publicznych potrzeb lokalowych. Jest zaś ze wszechmiar wskazane, aby w okresie planowego rozwoju gospodarstwa narodowego, odcinek zagadnień lokalowych nie stanowił „wąskiego gardła”, hamującego realizację zamierzeń instytucji i zakładów sektora uspołecznionego.

Znajomość obowiązujących przepisów kwaterunkowych jest nieodzownym warunkiem prowadzenia racjonalnej gospodarki lokalowej.

JADWIGA GOŁAWSKA

Radca Prokuratury Generalnej R. P.

Skutki zastosowania aresztu tymczasowego w zakresie prywatno-prawnych stosunków pracy pracown. umysł.

(Artykuł dyskusyjny)

Zastosowanie w stosunku do pracownika środka zapobiegawczego aresztu tymczasowego, który faktycznie pozbawia go zdolności do wykonywania pracy zarobkowej, nie może pozostać bez wpływu na stosunki, wynikające z umowy o pracę. Przy rozważaniu zakresu rzeczowego wpływu wysuwają się dwa zagadnienia:

prawa pracownika do wynagrodzenia za czas aresztowania, gdy umowa o pracę nie została rozwiązana, i — rozwiązania umowy.

Prawo do wynagrodzenia.

W celu wyjaśnienia zagadnienia pierwszego należy rozważyć, jakie skutki w zakresie uprawnień do wynagrodzenia wywiera niemożność wykonywania przez pracownika czynności, będącej przedmiotem zawartej z nim umowy.

Jak wiadomo, umowa o pracę należy do kategorii umów wzajemnych, w których świadczenie jednej strony jest odpowiednikiem świadczenia strony drugiej i w których stosownie do postanowień art. 267 kodeksu zobowiązań, strona staje się wolną od obowiązku wykonania świadczenia, gdy wypełnienie należnego jej świadczenia

wzajemnego stanie się niemożliwe, choćby nawet nie było w tym winy strony przeciwnej. Powyższa, obowiązująca w umowach wzajemnych, zasada współzależności świadczeń nie została uchylona żadną ogólną normą ustawodawstwa pracy, a jedynie ustawodawstwo to zawiera przepisy przyznające pracownikowi prawo do wynagrodzenia, w pewnych szczególnych przypadkach, gdy ten bez swej winy nie może pracy wykonywać. Przepisami tymi są art. 458 i 459 kodeksu zobowiązań, a w stosunku do pracowników umysłowych art. 19 i 20 rozporządzenia z dnia 16. marca 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych, które regulują przypadki, gdy przeszkoda w wykonywaniu pracy leży po stronie pracownika oraz art. 455 kod. zob., który dotyczy przypadków, gdy przeszkoda w wykonywaniu pracy leży po stronie pracodawcy.

Wymienione przepisy — ze względu na to, że dotyczą tylko pewnych, szczegółowo przez ustawodawcę określonych, okoliczności, oraz ze względu na wzmiankowany wyżej brak w ustawodawstwie pracy jakiegokolwiek normy ogólnej, regulującej stosunek pracy i wynagrodzenia w sposób odmienny niż ten, który wynika z samego charakteru umowy o pracę jako umowy wzajemnej —

uznać należy tylko jako wyjątek od zasad rządzących umowami wzajemnymi, które poza tym winny mieć w stosunkach pracy zastosowanie. Konsekwencją tych zasad jest wniosek, że **podstawą prawną obowiązku pracodawcy do zapłaty pracownikowi wynagrodzenia jest nie samo istnienie umowy o pracę, lecz rzeczywiste tej pracy wykonywanie i jeśli pracownik doznaje przeszkody w pełnieniu swych obowiązków, pracodawca staje się wolnym od obowiązku zapłaty wynagrodzenia, nawet bez rozwiązania umowy, jeżeli dany przypadek nie jest objęty wyżej wymienionymi normami wyjątkowymi.** Powyższe stanowisko podzielają komentatorzy kod. zob. Ludwik Domański i Roman Longchamps de Berier w swych wypowiedziach na temat stosunku norm zawartych w art. 455, 458 i 459 kod. zob. do ogólnych zasad, obowiązujących w umowach wzajemnych (por. Longchamps de Berier: *Zobowiązania* wyd. III, str. 544 i Domański: *Instytucje Kodeksu Zobowiązań* — str. 389).

Nie można pominąć jednak milczeniem, że istnieją poglądy zasadniczo odmienne, szczególnie, że znalazły one wyraz w nieogłoszonym dotychczas wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28. II. 1948 r. Nr C. III 2450/4. W wyroku tym Sąd Najwyższy, nie zajmując się zupełnie sprawą skutków, jakie na stosunek pracy i wynagrodzenia wywiera charakter wzajemny umowy o pracę, ani znaczeniem norm art. 19 i 20 rozporządzenia z 16. III. 1928, względnie analogicznych norm kodeksu zobowiązań, ograniczył się jedynie do stwierdzenia, że **pracownik ma prawo do wynagrodzenia w ciągu trwania umowy, nawet i wtedy, gdy doznaje przeszkody w wykonywaniu swych obowiązków.**

Pogląd powyższy nie daje się pogodzić z przepisami ustawodawstwa pracy. W szczególności w pierwszym rzędzie prowadzi on do wniosku, że przepisy art. 19 i 20 rozporządzenia o umowie o pracę pracowników umysłowych są zbędne. Stosownie bowiem do postanowień art. 29. tego rozporządzenia, rozwiązanie stosunku pracy z pracownikiem umysłowym w ogóle nie może nastąpić w tym czasie, w którym pracownik w myśl przepisów art. 19. korzysta z prawa do wynagrodzenia, a również nie jest możliwe by pracodawca mógł rozwiązać umowę w czasie trwania krótkotrwalej usprawiedliwionej przeszkody w pracy, o której mowa w art. 20. W tym stanie rzeczy zbędne by więc było pozytywne przyznawanie pracownikowi prawa do wynagrodzenia w czasie, w którym — przy stanowisku, że o prawie do wynagrodzenia decyduje samo istnienie umowy — prawo to i tak musiałoby mu przysługiwać. Sytuacji nie zmienia traktowanie postanowień omawianych przepisów, jako norm ograniczających prawo pracodawcy do wypowiedzenia umowy, sprawę tę bowiem normują wyczerpująco przepisy art. 29 i 32. Interpretacja taka byłaby po za tym sprzeczna z wyraźną treścią postanowień art. 19 i 20.

Wiązanie prawa do wynagrodzenia jedynie z faktem istnienia umowy prowadzi dalej do przyjęcia braku konsekwencji prawodawcy w unormowaniu praw pracownika do wynagrodzenia w razie niemożności pełnienia obowiązków wskutek powołania na ćwiczenia wojskowe, do wykonywania obowiązków sędziego przysięgłego lub ławnika sądu pracy. Jak wynika bowiem z postanowień art. 29., rozwiązanie stosunku pracy w tych przypadkach w ogóle nie może nastąpić bez względu na czas trwania przeszkody. Gdy więc o prawie do wynagrodzenia ma decydować samo istnienie umowy, pracownikowi prawo to winno przysługiwać przez cały czas trwania przeszkody, a nie tylko w ciągu trzech miesięcy, jak to postanawia art. 19.

Podniesionych wyżej sprzeczności i niejasności nie usuwa ewentualne traktowanie postanowień art. 19 i 20 rozporządzenia oraz art. 458 i 459 kod. zob., jako przepisów wyjątkowych, które przysługujące pracownikowi w zasadzie w ciągu całego okresu trwania umowy prawo do wynagrodzenia, niezależnie od istotnego wykonywania pracy, ograniczają w przypadkach w nich wymienionych tylko do pewnego okresu czasu. Wtedy bowiem — uwzględniając, że wymienione przepisy obejmują wszystkie ważne przeszkody do wykonywania pracy, istniejące po stronie pracownika, — musiałoby się albo dojść do nielogicznego wniosku, że ustawodawca potraktował w sposób uprzywilejowany niewykonywanie przez pracownika obowiązków bez ważnej przy-

czyny, albo też przyjąć pogląd, że poza przypadkami, objętymi tymi przepisami oraz przepisami art. 455 kod. zob., niewykonywanie pracy przez pracownika zwalnia pracodawcę od obowiązku świadczenia, czyli że w stosunkach pracy rządzi obowiązująca w umowach wzajemnych zasada współzależności świadczeń, od której art. 19. i 20. rozporządzenia oraz 455, 458 i 459 kod. zob. są jedynie wyjątkami. Tylko przy takim stanowisku przepisy ustawodawstwa pracy tracą przytoczone wyżej sprzeczności i niejasności, a wzmiankowane normy nabierają pełnego znaczenia. Bez nich bowiem pracownik byłby, stosownie do przepisów art. 267 kod. zob., w ogóle pozbawiony prawa do wynagrodzenia, gdyby bez swej winy doznawał przeszkody w wykonywaniu pracy, nawet i wtedy, gdy pracodawca jest przez prawo ograniczony w swym uprawnieniu do rozwiązania umowy. W ten też sposób Longchamps de Berier rozumie brak odpowiedzialności do norm art. 19 i 20 rozporządzenia o umowie o pracę pracowników umysłowych w rozporządzeniu o umowie o pracę robotników, w którym to ostatnim rozporządzeniu niemożność wykonywania obowiązków z ważnych przyczyn, leżących po stronie pracownika, została uwzględniona w art. 11. i 16. wyłącznie jako podstawa do ograniczenia pracodawcy w prawie rozwiązania umowy, a obowiązki artykułów 458 i 459 kod. zob. zostało w stosunku do robotników wyraźnie wykluczone przez art. X przepisów wprowadzających ten kodeks. (por. Longchamps de Berier: *Zobowiązania*, wydanie III. str. 545).

Możliwość powstania sytuacji, w której pracownik, mimo nierozwiązania umowy, zostaje pozbawiony prawa do wynagrodzenia, przewiduje również ustawodawstwo o ubezpieczeniach społecznych. W szczególności ustawa z dnia 28. III. 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym z późniejszymi zmianami, w art. 95 zawiera postanowienie, że ubezpieczeni — którymi w myśl postanowień art. 2 są osoby pozostające w stosunku pracy na skutek choroby, w których nie otrzymują wynagrodzenia od pracodawcy. Pracownikom, z którymi stosunek pracy został rozwiązany lecz którzy, stosownie do postanowień art. 117 rечzonej ustawy, jeszcze przez czas jakiś zachowują prawo do świadczeń ubezpieczalni społecznej, prawo do zasiłku chorobowego w ogóle nie przysuguje.

Na zakończenie wywodów zmierzających do wykazania bezpodstawności stanowiska, że jedynie stosunek pracy decyduje o obowiązku pracodawcy do wypłaty wynagrodzenia, podkreślić należy, że mimo odmiennych pozorów, stanowisko takie byłoby również sprzeczne z interesem samego pracownika. **Przy stanowisku tym bowiem, pracodawca po upływie terminów ustawowych, w których prawo do rozwiązania umowy zostało wyłączone, byłby zmuszony, z przyczyn natury gospodarczej, w każdym przypadku niewykonywania przez pracownika obowiązków umowę rozwiązać, pozbawiając w ten sposób pracownika nie tylko wynagrodzenia, ale i innych korzyści płynących ze stosunku pracy. Należą do nich prawo do ulgowego czynszu najmu, przewidzianego dla osób pozostających w stosunku pracy najemnej przez dekret o najmie lokali, prawo do korzystania ze świadczeń instytucji ubezpieczeń społecznych, zaliczenie okresu niemożności wykonywania pracy do okresu uzasadniających nabycie praw do tych świadczeń itd.** Niezależnie od tych korzyści materialnych utrzymanie stosunku pracy dla pracownika pozbawionego przejściowo bez swej winy możliwości wykonywania pracy, ma ogromne znaczenie moralne, dając mu przeświadczenie, że po ustaniu tej niemożności będzie od razu zatrudniony bez konieczności szukania nowego zajęcia.

W konsekwencji powyższych rozważań ocena praw pracownika do wynagrodzenia za okres aresztowania, gdy umowa o pracę nie została rozwiązana, zależeć będzie w stosunkach pracy pracowników umysłowych od tego, czy aresztowanie stanowi jeden z tych przypadków niewykonywania przez pracownika obowiązków, które zostały objęte normami wyjątkowymi, zawartymi w art. 19. względnie 20 rozporządzenia z dnia 16. III. 1928 r. Zważywszy powyższe zastanówić się zatem wypadnie, czy aresztowanie pracownika może być zaliczone do kategorii nieszczęśliwych wypadków, które w myśl dyspozycji art. 19, uznane zostały za przyczynę niewykonywa-

nia obowiązków, uzasadniającą zatrzymanie prawa do wynagrodzenia przez okres trzech miesięcy.

Zdaniem moim należy się stanowczo wypowiedzieć przeciwko tego rodzaju interpretacji tego pojęcia. Rzeczona dyspozycja art. 19 bowiem, jako posiadająca charakter wyjątkowy, nie powinna ulegać wykładni rozciągliwej i powinna mieć zastosowanie tylko do nieszczęśliwych wypadków w ścisłym tego słowa znaczeniu, tj. do takich zdarzeń, na skutek których pracownik z powodu uszkodzenia zdrowia istotnie, a nie tylko faktycznie, stał się niezdolnym do zarobkowania. Pogląd ten znajduje potwierdzenie w judykaturze Sądu Najwyższego, a w szczególności w orzeczeniach z dnia 9. IV. 1931 r. Nr I. C. 2717/30 Zbiór Urz. Nr 83/31 i z dnia 9. VIII. 1938 r. C. II. 168/38, powołanym w komentarzu do prawa pracy Zygmunta Fenichela na str. 359.

Uważam natomiast, że zastosowanie w stosunku do pracownika aresztu tymczasowego, o ile nie było przez niego zawinione, powinno być uznane za tego rodzaju ważną przeszkodę do wykonywania obowiązków, która stosownie do postanowień art. 20 rozporządzenia, uzasadnia zachowanie prawa do wynagrodzenia przez „krótki okres czasu”. Przemawia za tym szeroki zakres omawianego przepisu, ograniczającego się do ogólnego powołania ważnych przyczyn jako usprawiedliwiających niemożność pełnienia obowiązków. Ponadto brak byłoby dostatecznie uzasadnionych podstaw, by pracownika, który swej niemożności wykonywania obowiązków nie zawinił, lecz stała się ona wynikiem zbiegu okoliczności natury przypadkowej, w ogóle wykluczyć z tej ochrony, którą z przyczyn natury społecznej mają realizować omawiane normy ustawodawstwa pracy. Powyższe prawo pracownika ulega jednak zawieszeniu do czasu, gdy stanie się możliwe ustalenie, że aresztowanie nie było przez niego zawinione. Ustalenie to może nastąpić dopiero po ukończeniu wszczętego przeciwko niemu postępowania karnego, na podstawie wyroku uniewinniającego względnie postanowienia o umorzeniu śledztwa.

Wyjaśnienie pojęcia „krótkiego okresu czasu”, użytego w omawianej dyspozycji art. 20 natrafia na poważne trudności. Pojęcie to nie zostało przez prawodawcę bliżej sprecyzowane, jedynie ostateczną górną granicę tego okresu wyznacza zestawienie postanowień art. 20 i 19. W poszukiwaniu wskazówek interpretacyjnych zwrócić należy uwagę na postanowienia art. 459 kod. zob., w których użyty został ten sam termin i w których przy zestawieniu z postanowieniami art. 458, pojęcie „krótkiego okresu czasu” ulega zacieśnieniu do dwóch tygodni. Za tego rodzaju zwięzłą wykładnią tego pojęcia przemawia również potoczne jego znaczenie.

Wykładnia taka jednak, jeśli chodzi o przypadki niemożności wykonywania pracy z powodu niezawinionego przez pracownika aresztowania, nie daje się pogodzić z tym celem społecznym, który omawiany przepis art. 20 niewątpliwie według intencji prawodawcy miał realizować. Mając ten cel na względzie wydaje się, że w tych szczególnych okolicznościach przy ustalaniu pojęcia „krótkiego okresu czasu” należałoby wyjść po za treść nadaną mu w innych normach prawnych, oraz po za jego potoczne znaczenie, i za wzór określenia praw pracownika do wynagrodzenia przyjąć zasadę prawną, uchwaloną przez plenum Sądu Najwyższego Z. S. R. R. w dniu 21. IX. 1939 r. Stosownie do tej zasady robotnicy i pracownicy, którzy zaprzestali pracę w związku z pozbawieniem ich wolności, jeśli następnie zostali zwolnieni, bądź to z powodu przerwania dochodzeń karnych bądź to wskutek uniewinnienia przez sądy — mają prawo do otrzymania zarobku za czas ich przymusowej nieobecności w pracy, nie więcej jednak niż za dwa miesiące (por. cyt. w „Przeglądzie Ustawodawstwa Gospodarczego” Nr 6 z 1949 r. str. 134).

ROZWIĄZANIE UMOWY O PRACĘ.

Z kolei wymaga omówienia zagadnienie rozwiązania umowy z pracownikiem, w stosunku do którego zastosowany został środek zapobiegawczy aresztu tymczasowego. W materii tej powojenna judykatura Sądu Najwyższego, odstępując od stanowiska zajętego przez ten Sąd w orzecznictwie przedwojennym, a w szczególności w orzeczeniu z dnia 9. VIII. 1938 r. Nr C. 168/38 — powołanym w komentarzu do Prawa Pracy Zygmunta Fenichela na str. 359 — wypowiedziała się zdecydowanie

przeciwko uznaniu samego faktu pozbawienia wolności za wystarczającą przyczynę do natychmiastowego zwolnienia pracownika. Pogląd ten wypowiedział Sąd Najwyższy w nieogłoszonych dotąd wyrokach z dnia 15. X. 1948 r. Nr C. 644/48 i z dnia 15. III. 1949 r. Nr kr. C. 21/49.

Nie wydaje się, by istniały dostatecznie ważne względy natury społecznej lub prawnej, które przemawiałyby przeciwko przyjętej przez Sąd Najwyższy zasadzie. Od zasady tej należałoby uczynić jedynie wyjątek dla przypadków, gdy zajmowane przez pracownika stanowisko wymaga tak szczególnego zaufania, że już sam fakt aresztowania do tego stopnia zaufanie to podrywa, iż zgodnie z zasadami dobrej wiary nie można wymagać od pracodawcy, by dalej pozostawał w stosunku umownym.

Po za tymi wyjątkami pracodawca może w stosunku do aresztowanego pracownika skorzystać z przewidzianych w art. 32 rozporządzenia uprawnień do bezzwłocznego rozwiązania umowy, gdy istnieją ważne do tego przyczyny niezależnie od aresztowania. Przyczyną tą w pierwszym rzędzie może być ten czyn przestępczy, w związku z którym aresztowanie nastąpiło. Zachodzić to będzie w szczególności w tych przypadkach, gdy czyn ten stanowi naruszenie obowiązków służbowych pracownika względnie, gdy w istotny sposób narusza porządek społeczny i powszechnie przyjęte zasady dobrego obyczaju.

Jest rzeczą oczywistą, że z prawa do rozwiązania umowy na tej podstawie pracodawca nie powinien korzystać, jeżeli nie rozporządza pewnymi i bezpośrednimi dowodami winy pracownika. Inaczej bowiem — gdy wszczęte przeciw pracownikowi postępowanie karne winy tej nie wykaże, — bezzwłoczne rozwiązanie umowy będzie musiało być uznane za dokonane bez ważnej przyczyny, i pracownik uzyska prawo do świadczeń z art. 39 rozporządzenia. Jest rzeczą wysoce wątpliwą, by do świadczeń tych, które już same w sobie są wynagrodzeniem za pracę faktycznie niewykonaną, mogła mieć zastosowanie omówiona poprzednio zasada współzależności świadczeń, wynikająca z charakteru wzajemnego umowy o pracę.

Po za popełnionym przez pracownika czynem przestępczym, za ważną przyczynę zwolnienia aresztowanego pracownika należy uznać również niestawienie się przez niego do pracy, wykarczujące po za ten okres, przez który pracownik stosownie do postanowień art. 20 zachowuje prawo do wynagrodzenia. Okoliczność powyższa winna być uznana za ważną przyczynę bez względu na to, w jakiej mierze aresztowanie zostało przez pracownika zawinione. Jeśli się bowiem uwzględni, że przyczyny do bezzwłocznego rozwiązania umowy na podstawie art. 32 nie muszą być związane z winą pracownika — zasada ta wynika wyraźnie z dyspozycji ustępu ostatniego tego artykułu i znalazła potwierdzenie w orzecznictwie sądowym — nie powinno się z przyczyn tych wykluczyć niemożności wykonywania obowiązku pracy, która to okoliczność znosi w ogóle sam sens gospodarczy stosunku pracy. Wyjątek stanowią jedynie przypadki objęte specjalnymi normami ustawodawstwa pracy, w których — czy to bezpośrednio, czy też pośrednio przez przyznanie pracownikowi prawa do wynagrodzenia — uprawnienia pracodawcy do zwolnienia pracownika ze względu na zachodzącą po jego stronie przeszkodę w pełnieniu obowiązków, doznały ograniczenia. Słuszność tego stanowiska znajduje potwierdzenie w treści postanowień art. 32 pkt. b. rozporządzenia z 16. III. 1928 r.

Powyższe prawo przysługuje pracodawcy stosownie do postanowień art. 36 jeszcze w ciągu jednego miesiąca po zgłoszeniu się pracownika do pracy. Jak ustaliła to bowiem judykatura Sądu Najwyższego termin jednego miesiąca z art. 36, przy przyczynie do niezwłocznego rozwiązania umowy o charakterze ciągłym, liczy się dopiero od dnia ustania tej przyczyny, a nie od dnia jej powstania (por. orzecznictwo Sądu Najwyższego, powołane w komentarzu, jak wyżej, przy art. 36 rozp. o umowie o pracę pracowników umysłowych).

Z uwagi na omówione poprzednio trudności związane z określeniem pojęcia „krótkiego okresu czasu” liczyć się jednak należy, do czasu ustalenia się orzecznictwa sądowego w tym przedmiocie, z ewentualnością, iż

wspomniane rozwiązanie umowy dokonane przed upływem okresu, uznanego następnie przez sąd za miarodajny w tej sytuacji, może narazić pracodawcę na przewidziane w art. 39 konsekwencje, wynikające ze zwolnienia pracownika bez ważnej przyczyny. Ewentualność ta nie zachodzi jedynie wówczas, gdy zwolnienie pracownika dokonane zostanie dopiero po upływie trzech miesięcy od chwili aresztowania, skoro po za tej granicę pojęcie „krótkiego okresu czasu” niewątpliwie wykroczyć nie może i skoro, nawet w razie choroby lub nieszczęśliwego wypadku, depuszczalne jest rozwiązanie umowy bez zachowania terminów wypowiedzenia, jeżeli wynika z tych przyczyn rzekomość do zarabkowania trwała dłużej, niż trzy miesiące.

Pracodawcy więc, którzy chcą zachować szczególną ostrożność — o ile brak podstaw do rozwiązania umowy z uwagi na popełniony przez pracownika czyn przestęp-

czy — powinni wstrzymać się ze zwolnieniem aresztowanego pracownika aż do upływu rzeczonych trzech miesięcy.

Postanowienie to, jak wynika z rozważań zawartych w pierwszej części niniejszego artykułu, pozostanie bez wpływu na zwiększenie świadczeń ewentualnie należnych pracownikowi z mocy postanowień art. 20 rozporządzenia.

Tak przedstawia się obraz skutków, jakie na stosunek pracy pracowników umysłowych wywiera zastosowanie do pracownika środka zapobiegawczego aresztu tymczasowego. Jak z powyższego wynika w ramach obowiązującego ustawodawstwa jest możliwe takie rozwiązanie omawianego zagadnienia, które dając pracownikowi ochronę nie spowoduje równocześnie nadmiernego obciążenia zakładów pracy.

Przegląd ustawodawstwa gospodarczego

za czas od dnia 20 grudnia 1949 r. do dnia 20 stycznia 1950 r. (Dz. U. R. P. Nr 62 — 66 z r. 1949 i Nr 1 z r. 1950) z uwzględnieniem zarządzeń i instrukcji ogłoszonych w Monitorze Polskim i Dziennikach Urzędowych.

PRZEMYSŁ

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr 65 poz. 536 ogłoszono rozporządzenie Ministra Przemysłu Ciężkiego z dnia 10 grudnia 1949 r. w sprawie rejestracji butli do gazów technicznych i obowiązku udowodnienia ich własności.

Rozporządzenie to w oparciu o art. 2 dekretu z dnia 26 października 1949 r. o wykupie butli do gazów technicznych (Dz. U. R. P. Nr. 55, poz. 439) powierza przedsiębiorstwu państwowemu Zjednoczone Zakłady Przemysłu Gazów Technicznych przeprowadzenie spisu i wykupu butli do gazów technicznych, podlegających wykupowi na rzecz Skarbu Państwa na podstawie powołanego wyżej dekretu, oraz ustala obowiązek i tryb zgłoszenia butli przez ich posiadaczy.

Nr A—101 Monitora Polskiego z 1949 r. pod poz. 1185 zawiera zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 12 grudnia 1949 r. w sprawie powołania przymusowych zrzeszeń prywatnego przemysłu, wydane w oparciu o art. 76 prawa przemysłowego. Zarządzenie to powołuje zrzeszenia dla przemysłów młynarskiego, fermentacyjnego, spożywczego, włókienniczego, mineralnego i materiałów budowlanych, metalowego i elektrotechnicznego, oraz chemicznego i jednocześnie określa sposób wpisu do rejestru członków. Zrzeszenia mają charakter przymusowy i należenie do nich odnośnych przedsiębiorstw jest obowiązkowe. Zarządzenie ponadto przewiduje zniesienie niektórych istniejących dotychczas przymusowych zrzeszeń prywatnego przemysłu.

W tymże nrze Monitora Polskiego pod poz. 1188 ogłoszono Zarządzenie Ministrów: Przemysłu Ciężkiego, oraz Przemysłu Rolnego i Spożywczego z dnia 27 października 1949 r. w sprawie włączenia Instytutu Cukrownictwa do Głównego Instytutu Przemysłu Rolnego i Spożywczego. Mocą tego zarządzenia Specjalny Instytut Cukrownictwa wchodzący dotychczas w skład Głównego Instytutu Chemii Przemysłowej został przeniesiony do Głównego Instytutu Przemysłu Rolnego i Spożywczego.

Nr 2 Monitora Polskiego z br. pod poz. 19 przynosi uchwałę Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 8 września 1949 r. w sprawie gospodarki łożyskami tocznymi. Uchwała zobowiązuje wszystkie instytucje i przedsiębiorstwa gospodarki społecznej do zaofiarowania wszystkich posiadanych, nie przeznaczonych do bezpośredniego użycia i nie stanowiących odpadków użytkowych łożysk tocznych Polskiemu Towarzystwu Importowemu Maszyn i Narzędzi „Polimex” sp. z o. o. po cenach ustalonych przez Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego po zasięgnięciu opinii zainteresowanych resortów. „Polimex” zakupi zaofiarowane łożyska nowe i używane, kompletne i niekompletne, lecz nadające się do skompletowania, jeśli mogą być one rozdzielone

w ramach planu zaopatrzenia natychmiast lub w niedalekiej przyszłości bądź też jeśli nadają się one do celów naukowych lub doświadczalnych.

W tymże numerze pod poz. 20 ogłoszono zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 17 grudnia 1949 r. w sprawie upłynnienia łożysk tocznych. Zarządzenie to wydane w wykonaniu omówionej powyżej uchwały, określa, które łożyska podlegają zaofiarowaniu, termin i sposób zgłoszenia, oraz tryb komisijnego odbioru przez „Polimex”. Do zarządzenia dołączono objaśnienia dotyczące wystawiania kart ewidencyjnych, na których dokonuje się zgłoszenia łożysk.

RZEMIOSŁO

Dziennik Ustaw R. P. Nr 1 z r. 1950 pod poz. 2 przynosi rozporządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 12 grudnia 1949 r. w sprawie zmiany listy rzemiosł.

Rozporządzenie to ustala z mocą obowiązującą na całym obszarze Państwa nowe brzmienie listy rzemiosł, zawartej w art. 142 ust. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowym (Dz. U. R. P. Nr. 53, poz. 468).

ROLNICTWO

Dziennik Ustaw R. P. Nr 1 z r. 1950 poz. 1 zawiera rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1949 r. w sprawie utworzenia Instytutu Ekonomiki Rolnej.

Rozporządzenie to w oparciu o art. 16 i 103 dekretu z dnia 28 października 1947 r. o organizacji nauki i szkolnictwa wyższego (Dz. U. R. P. Nr. 66, poz. 415) powołuje do życia Instytut Ekonomiki Rolnej, oraz zleca mu bezpośrednie prowadzenie prac naukowo-badawczych w tym zakresie. Nadzór nad Instytutem sprawuje Minister Rolnictwa i Reform Rolnych w porozumieniu z Przewodniczącym Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego i Ministrem Oświaty. Instytut posiada osobowość prawną. Ogół dochodów i wydatków Instytutu objęty jest budżetem Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych.

W nrze 16 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Komunikacji z 1949 r. pod poz. 405 ogłoszono zarządzenie Ministra Komunikacji z dnia 4 listopada 1949 r. w sprawie zbioru trawy i użytkowania na cele rolne rowów i pasów przydrożnych dróg państwowych.

LEŚNICTWO

W Dzienniku Ustaw Nr 63 pod poz. 494 opublikowano ustawę z dnia 20 XII. 1949 r. o państwowym gospodarstwie leśnym. Ustawa ta określa przedmiotowy zakres państwowego gospodarstwa leśnego i reguluje szczegółowo zasady gospodarki leśnej za-

równy w przedmiocie zadań, którym ma służyć w ramach narodowych planów gospodarczych, jak i pod względem finansowym.

Administracja państwowego gospodarstwa leśnego powierzona jest przedsiębiorstwom państwowym wymienionym w ustawie, przy czym niektórym z nich nadane są publiczno-prawne uprawnienia dotychczasowej administracji lasów państwowych.

Ustawa weszła w życie z dniem 1 stycznia 1950 r., przy czym z tą chwilą utraciły moc przepisy dekretu z dnia 30 września 1936 r. o państwowym gospodarstwie leśnym, rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 grudnia 1924 r. o organizacji administracji lasów państwowych i rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o zagospodarowaniu lasów państwowych.

W tymże numerze Dz. U. R. P. pod poz. 510 znajduje się rozporządzenie Ministra Leśnictwa z dnia 27 grudnia 1949 r. w sprawie organizacji i zakresu działania przedsiębiorstw lasów państwowych.

Rozporządzenie to wydane zostało na podstawie art. 21, 22, 27 i 31 wyżej omówionej ustawy o państwowym gospodarstwie leśnym. Przewiduje ono dla bezpośredniego prowadzenia gospodarstwa leśnego, utworzenie przedsiębiorstw rejonowych pod nazwą rejonów lasów państwowych z bliższym określeniem według siedziby lub terenu działalności przedsiębiorstw, oraz do kierownictwa, koordynacji, nadzoru i kontroli wyżej wymienionych przedsiębiorstw Centralnego Zarządu Lasów Państwowych. W skład rejonów lasów państwowych wchodzi nadleśnictwa państwowe oraz szczególne jednostki organizacyjne, tworzone ze względu na charakter czynności, wymagających wyodrębnienia z nadleśnictw. Nadleśnictwa i szczególne jednostki organizacyjne tworzy Minister Leśnictwa w drodze zarządzeń.

Dyrektorzy rejonów lasów państwowych, oraz stojący na czele nadleśnictw nadleśniczowie są odpowiednio właściwymi władzami w rozumieniu art. 23 — 25 dekretu z dnia 26 kwietnia 1948 r. o ochronie lasów nie stanowiących własności Państwa (Dz. U. R. P. Nr. 24, poz. 165) i w rozumieniu dekretu z dnia 12 grudnia 1944 r. o przejęciu niektórych lasów na własność Państwa (Dz. U. R. P. Nr 15 poz. 82). Wykonują oni również określone w rozporządzeniu czynności wynikające z powyższych dekretów oraz z prawa łowieckiego i ustawy o ochronie przyrody.

Pod względem organizacyjnym, osobowości prawnej przepisów dotyczących gospodarki, majątku, finansów i rachunkowości przedsiębiorstwa przewidziane w omawianym rozporządzeniu zachowują analogię do przedsiębiorstw tworzonych na mocy dekretu z dnia 3 stycznia 1947 r. o tworzeniu przedsiębiorstw państwowych.

KOMUNIKACJA

Monitor Polski z br. pod poz. 17 przynosi zarządzenie Ministra Żeglugi z dnia 17 grudnia 1949 r. o instytucjach (towarzystwach) klasyfikacyjnych. Zarządzenie to wymienia instytucje klasyfikacyjne, których zaświadczenia będą uwzględniane przy inspekcji polskich statków handlowych. Instytucje te są również uprawnione do obliczania i badania wolnej burty polskich morskich statków handlowych oraz do wydawania międzynarodowych świadectw wolnej burty.

BUDOWNICTWO

Dziennik Ustaw R. P. Nr 62 pod poz. 487 zawiera rozporządzenie Ministra Budownictwa z dnia 2 grudnia 1949 r. w sprawie odjęcia zarządom gminnym uprawnień budowlanych oraz w sprawie pokazania tych uprawnień wydziałom powiatowym w powiatach: łowickim, koneckim, kutnowskim, opoczyńskim, piotrkowskim, radomszczańskim, skierniewickim i wieluńskim pow. łódzkiego. Rozporządzenie to, którego treść wyczerpana jest w tytule, wydane zostało na podstawie art. 393-a i 398-a Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli.

W nr 17 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Budownictwa z 1949 r. pod poz. 137 ogłoszono zarządzenie

z dnia 27 października 1949 r. o wzajemnej kontroli jakości wykonywanych robót w budownictwie. Zarządzenie nakazuje wprowadzenie w budownictwie uspołecznionym systemu wzajemnej kontroli jakości robót, polegającego na wprowadzeniu ciągłego łańcucha wzajemnej kontroli jakości wykonania we wszystkich ogniach procesu produkcyjnego, poczynając od robót dotyczących przygotowania materiału budowlanego aż do zakończenia budowy.

W tymże numerze pod poz. 146 ogłoszono pismo okólne z dnia 17 listopada 1949 r. w sprawie budownictwa realizowanego przez Z O R — wyjaśniające, że budynki odbudowywane przez Zakład Osiedli Robotniczych powinny być traktowane jako budynki państwowe.

W nr 18 tegoż Dziennika pod poz. 152 ogłoszono zarządzenie Ministra Budownictwa z dnia 28 listopada 1949 r. w sprawie ryczałtowego obliczania kosztów zagospodarowania oraz zwiększonych kosztów organizacji małych robót budowlanych,

a pod poz. 153 okólnik nr 36 z dnia 25 listopada 1949 r. w sprawie danych potrzebnych dla statystyki budowlanej.

OBRÓT TOWAROWY WEWNĘTRZNY

W nr A—101 Monitora Polskiego z 1949 r. pod poz. 1187 ogłoszono zarządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 30 listopada 1949 r. o terminie załatwiania podań o zezwolenia na prowadzenie przedsiębiorstw Handlowych i zawodowe wykonywanie czynności handlowych. Zarządzenie to w oparciu o § 8 i 38 rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 22 sierpnia 1947 r. (Dz. U. R. P. nr 57 poz. 311) ustala termin załatwiania podań o zezwolenie na zawodowe wykonywanie czynności handlowych w zakresie prowadzenia rozlewni piwa i octu na dzień 15 lutego 1950 r.

W nr 52 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Administracji Publicznej z 1949 r. pod poz. 380 ogłoszono okólnik nr 113 z dnia 5 grudnia 1949 r. w sprawie opłat pobieranych na targowiskach zwierzęcych i taryf opłat rzeźniczych. Okólnik ten wyjaśnia niektóre przepisy wydanych w tym przedmiocie zarządzeń (Dz. Urz. M. A. P. z 1948 r. nr 49 poz. 354 i 335 oraz Dz. Urz. M. Z. O. z 1948 r. nr 27 poz. 232 i 233).

W nr 40 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu z 1949 r. pod poz. 277 ogłoszono zarządzenie Ministra Skarbu w sprawie zniesienia skarbowych opasek kontrolnych od kart do gry i drożdży.

Patrz: „Przemysł” — gospodarka łożyskami tocznymi.

OBRÓT TOWAROWY ZAGRANICZNY

W nr A—102 Monitora Polskiego z 1949 r. pod poz. 1199 ogłoszono zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 29 listopada 1949 r. w sprawie zastrzeżenia praw pierwszeństwa oraz rejestracji znaków towarowych zagranicą przez przedsiębiorstwa gospodarki uspołecznionej. Zarządzenie to nakazuje przedsiębiorstwom gospodarki uspołecznionej zarejestrowanie zagranicą znaków towarowych na towary, które mają być stale eksportowane oraz składania wniosków o przyznanie pierwszeństwa do zarejestrowania znaków. Zarządzenie reguluje tryb postępowania oraz nakazuje powiadomienie Ministerstwa Handlu Zagranicznego o dokonanych czynnościach.

DOSTAWY, ROBOTY I USŁUGI

W nr A—3 Monitora Polskiego z br. pod poz. 34 ogłoszono zarządzenie Ministra Budownictwa z dnia 27 grudnia 1949 r. o upoważnieniu podległych organów do udzielania zamówień osobom niewymienionym w § 8 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 lutego 1949 r. w sprawie dostaw, robót i usług na rzecz Skarbu Państwa, samorządu oraz niektórych kategorii osób prawnych. Zarządzenie to obowiązuje od dnia 1 stycznia do 31 grudnia 1950 r. upoważnia podległe Ministrowi Budownictwa organa do

udzielania zamówień w zakresie robót budowlanych i projektodawstwa inwestycyjnego do wysokości kwot wskazanych w zarządzeniu osobom niewymienionym w § 8 powołanego wyżej rozporządzenia bez potrzeby uzyskiwania odmowy przyjęcia zamówienia.

W tymże numerze pod poz. 35 ogłoszono podobne zarządzenie Ministra Zdrowia z dnia 27 grudnia 1949 r. upoważniające w okresie do dnia 31 grudnia 1950 r. Centralę Handlową Farmaceutyczno-Sanitarną „Centrosan” do udzielania zamówień do wysokości 500.000 zł w zakresie dostaw przeznaczonych do wyposażenia własnych aptek.

W nr 39 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu z 1949 r. pod poz. 271 ogłoszono okólnik z dnia 23 listopada 1949 r. w sprawie rozliczeń za dostawy i usługi. Okólnik stanowi, że wszelkie rozliczenia za dostawy i usługi między przedsiębiorstwami państwowymi lub pod zarządem państwowym a jednostkami budżetu państwowego i instytucjami, na które został lub zostanie nałożony obowiązek stosowania rozliczeń za dostawy towarowe i usługi w trybie ustalonym Uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 20 maja 1947 r. i późniejszymi zmianami i uzupełnieniami, dokonywane mogą być tylko na podstawie faktur sporządzanych po wykonaniu przez przedsiębiorstwo zamówienia.

Nr 17 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Budownictwa z 1949 r. pod poz. 143 zawiera zarządzenie Ministra Budownictwa z dnia 18 listopada 1949 r. w sprawie zmian umów o wykonanie robót budowlanych i montażowych. Zarządzenie to w związku z pkt. 4 zarządzenia Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 11 października 1949 r. w sprawie stosowania wzoru umowy ramowej o wykonanie robót budowlanych i montażowych (Monitor Polski nr A—82 poz. 1000 — vide Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego Nr 12 str. 249) nakazuje dostosowanie zawartych przed wejściem w życie powyższego zarządzenia umów do wzoru zawartego w tym zarządzeniu. Zarządzenie zawiera wzór zmiany umowy.

W tymże numerze pod poz. 154 ogłoszono z dnia 8 października 1949 r. wykaz Spółdzielni Pracy, którym mogą być udzielane zamówienia na równi z przedsiębiorstwami państwowymi. Wykaz ten stanowi uzupełnienie okólnika nr 29 z dnia 24 sierpnia 1949 r. (Dz. Urz. Min. Bud. nr 12 poz. 99).

Trzeci z kolei tego rodzaju wykaz ogłoszono w nr 18 tegoż Dziennika pod poz. 154.

Nr 16 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Komunikacji z 1949 r. pod poz. 399 zawiera zarządzenie Ministra Komunikacji z dnia 14 listopada 1949 r. w sprawie pokrywania rachunków przejściowych za wykonane roboty budowlane. Zarządzenie rozciąga na przedsiębiorstwa podległe Ministrowi Komunikacji moc obowiązującą uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 5 sierpnia 1949 r. w sprawie pokrywania rachunków przejściowych za wykonanie roboty budowlane (Monitor Polski nr A—54 poz. 734), a pod poz. 400 ogłoszono okólnik wyjaśniający stosowanie powyższej uchwały.

W nr 13 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z 1949 r. pod poz. 153 ogłoszono zarządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 21 października 1949 r. w sprawie odbioru robót interwencyjnych. Do zarządzenia załączona jest instrukcja zawierająca szczegółowy tryb postępowania przy odbiorze robót finansowanych ze środków Funduszu Pracy.

W nr 1 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Zdrowia z br. pod poz. 5 ogłoszono okólnik Biura Cen Ministerstwa Handlu Wewnętrznego z dnia 22 listopada 1949 r. w przedmiocie udzielania zamówień przedsiębiorstwom niepaństwowym. Okólnik nakłada na zamawiającego obowiązek przeanalizowania wniosków w zakresie cen oraz dołączenia dowodów stwierdzających odmowę przyjęcia zamówienia przez właściwe przedsiębiorstwo, wymienione w § 8 rozporządzenia Rady Ministrów z 19 lutego 1949 r.

BUDŻET PAŃSTWOWY

Ogłoszona w Dzienniku Ustaw R. P. Nr 65 poz. 532 ustawa z dnia 30 grudnia 1949 r. o prowizorium budżetowym na okres od 1 stycznia do 31 marca 1950 r. ustala to prowizorium do wysokości 1/4 kredytów, przewidzianych w przedłożeniu rządowym, dotyczącym budżetu na rok 1950.

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr 60 poz. 538 opublikowano ustawę z dnia 20 grudnia 1949 r. o zmianach w budżecie na rok 1949. Ustawa weszła w życie z dniem ogłoszenia z mocą obowiązującą od 1 stycznia 1949 r.

FINANSE

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr 62 poz. 489 ogłoszono rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 7 grudnia 1949 r. w sprawie ustalenia wzorcowego statutu dla gminnych kas spółdzielczych. Do rozporządzenia tego, wydanego na podstawie art. 23 ust. 1 dekretu z dnia 25 października 1948 r. o reformie bankowej (Dz. U. R. P. Nr 52 poz. 412), dołączony jest statut wzorcowy wymienionych kas spółdzielczych.

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr 63 poz. 509 ogłoszono następujące rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 19 grudnia 1949 r.: 1) w sprawie rozpoczęcia działalności Banku Rolnego, 2) w sprawie przekazania Bankowi Rolnemu przez Państwowy Bank Rolny agend oraz aktywów i pasywów, objętych rachunkiem polskim, 3) w sprawie rozpoczęcia działalności Banku Rzemiosł i Handlu, 4) w sprawie przekazania Bankowi Rzemiosł i Handlu przez Bank Związku Spółek Zarobkowych S. A. w Warszawie agend oraz aktywów i pasywów, objętych rachunkiem polskim oraz postawienia Banku Związku Spółek Zarobkowych S. A. w stan likwidacji, 5) w sprawie rozpoczęcia działalności Powszechnej Kasy Oszczędności, 6) w sprawie przekazania Powszechnej Kasy Oszczędności przez Pocztową Kasę Oszczędności agend oraz aktywów i pasywów objętych rachunkiem polskim oraz postawienia Pocztowej Kasy Oszczędności w stan likwidacji, 7) w sprawie przekazania przez Bank Gospodarstwa Spółdzielczego agend oraz aktywów i pasywów objętych rachunkiem polskim oraz postawienia go w stan likwidacji.

Rozporządzenia te oparte bądź na art. 19 bądź na art. 28 dekretu z dnia 25 października 1948 r. o reformie bankowej omówione są w dziale — Gdzie szukać — „Banki”.

Dziennik Ustaw R. P. Nr 64, pod poz. 517 i 519 przynosi dwa rozporządzenia Ministra Skarbu: 1) z dnia 22 grudnia 1949 r. i 2) z dnia 27 grudnia 1949 r. — w sprawie likwidacji niektórych Komunalnych Kas Oszczędności.

Rozporządzenia te, wydane na podstawie art. 28 ust. 1 pkt 3 dekretu z dnia 25 października 1948 r. o reformie bankowej (Dz. U. R. P. Nr 52 poz. 412) zawierają szczegółowy wykaz Komunalnych Kas Oszczędności, które zostają postawione lub uznane za pozostające w stanie likwidacji.

Nr A—103 Monitora Polskiego z 1949 r. pod poz. 1207 zawiera obwieszczenie Ministra Skarbu z dnia 12 grudnia 1949 r. w sprawie wysokości oficjalnych kursów walut obcych i kruszcu, notowanych ostatnio przed 1 września 1939 r. Obwieszczenie wydane na podstawie art. 8 ust. 4 dekretu z dnia 27 lipca 1949 r. o zaciągnięciu nowych i określaniu wysokości nieumorzonych zobowiązań pieniężnych (Dz. U. R. P. nr 54 poz. 332) podaje dla przeliczenia zobowiązań wysokość oficjalnych kursów walut obcych i złota notowanych ostatnio przed 1 września 1939 r.

W nr 52 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Administracji Publicznej z 1949 r. pod poz. 387 ogłoszono pismo okólne z dnia 6 grudnia 1949 r. w sprawie jednolitych branżowych planów kont w przedsiębiorstwach komunalnych. Pismo okólne wyjaśnia, że przedsiębiorstwa komunalne zobowiązane są do prowadzenia jednolitego planu kont wraz z odpowiednimi wymienionymi w piśmie uzupełnieniami.

PODATKI I DANINY PUBLICZNE PAŃSTWOWE

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr 62 poz. 489 ukazało się rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 6 grudnia 1949 r. o obowiązku prowadzenia ksiąg szczególnego typu przez podatników prowadzących przedsiębiorstwa gastronomiczne.

Rozporządzenie to w oparciu o art. 84 i 85 ust. 5 dekretu z dnia 16 maja 1946 r. o postępowaniu podatkowym oraz art. 1 dekretu z dnia 14 kwietnia 1948 r. o sposobie udowodniania przez podatników przychodów gotówkowych definiuje pojęcie przedsiębiorstwa gastronomicznego i wprowadza dla podatników prowadzących przedsiębiorstwa gastronomiczne obowiązek prowadzenia odpowiednich ksiąg w zależności od obrotu osiągniętego przez przedsiębiorstwo w poprzedzającym okresie rachunkowym. Rozporządzenie normuje nadto treść i sposób prowadzenia zapisów w ustalonych typach ksiąg podatkowych jak również i w księgach handlowych podatników prowadzących przedsiębiorstwa gastronomiczne.

W Dz. U. R. P. Nr 63 poz. 502 ogłoszono rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 17 grudnia 1949 r. o księgach handlowych i podatkowych.

Rozporządzenie to, wydane zostało na podstawie art. 74, 84, 85 ust. 5 i art. 86 ust. 5 dekretu z dnia 16 maja 1946 r. o postępowaniu podatkowym (Dz. U. R. P. z 1946 r. Nr 27 poz. 174 oraz z 1948 r. Nr 12 poz. 94 i Nr 52 poz. 413). W zakresie prowadzenia ksiąg handlowych zawiera ono przepisy o sporządzaniu brudnopisów, stanowiących podstawę do obliczania poszczególnych składników inwentarza, o wycenie przedmiotów majątkowych, uwidocznionych w inwentarzu, o kontroli ilościowej towarów, materiałów do wytwarzania, wytworzonych półwyrobów i wyrobów gotowych oraz produktów ubocznych i odpadków, o dziennych raportach finansowych gotówkowych i bezgotówkowych i dziennych zestawieniach sprzedaży towarów, o przechowywaniu dokumentów wystawionych w ramach istniejącego w przedsiębiorstwie systemu kontroli wewnętrznej, o odrębnym wykazywaniu w księgach handlowych poszczególnych rodzajów lub grup kosztów, o odrębnej ewidencji zakupów dokonywanych u dostawców z gospodarki społecznej i nieuspołecznionej, o sposobie księgowania sprzedaży towarów, o odpisach na amortyzację i o zapisach w księgach odbierających świadczenia usług.

W zakresie ksiąg podatkowych rozporządzenie określa kategorie podatników obowiązanych lub zwolnionych od prowadzenia tych ksiąg, ustala obowiązek prawidłowego pod względem formalnym i materialnym prowadzenia ksiąg podatkowych, normuje sposób zakładania i prowadzenia ich pod względem formalnym oraz przewiduje 5 typów ksiąg podatkowych ze wskazaniem, jakie kategorie podatników obowiązane są do prowadzenia ksiąg podatkowych oznaczonego typu oraz jakie dane (zapisy) w poszczególnych typach tych ksiąg powinny być ujawniane. Wzory ksiąg podatkowych NN 1—5 ustali Minister Skarbu w drodze zarządzenia.

Dziennik Ustaw R. P. Nr 64 poz. 514 zawiera rozporządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 21 grudnia 1949 r. zmieniające rozporządzenia w sprawie określenia przedsiębiorstw prowadzonych, w większym rozmiarze.

Zmiana polega na podwyższeniu z sumy 12 milionów złotych do 18 milionów złotych kwoty obrotu osiągniętego w stosunku rocznym przez przedsiębiorstwa, uzasadniającej zaliczenie go do przedsiębiorstw prowadzonych w większym rozmiarze.

Rozporządzenie to, wydane na podstawie art. 4 § 2 Kod. Handl. weszło w życie z dniem 1 stycznia 1950 r.

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr 65, poz. 525 znajduje się ustawa z dnia 30 grudnia 1949 r. o zmianie ustawy o obywatelskich komisjach podatkowych i lustratorach społecznych.

Zmiana polega na ustaleniu przez Ministra Skarbu w drodze zarządzenia liczby lustratorów społecznych w okręgach izb skarbowych, a nie jak dotychczas przy poszczególnych urzędach skarbowych (rewizyjnych) lub w poszczególnych miejscowościach, natomiast określanie urzędów skarbowych przy których lustratorzy mają być powołani, oraz liczby lustratorów przy poszczególnych urzędach skarbowych przekazano kompetencji dyrektora

Izby Skarbowej. Nadto termin mocy obowiązującej omawianej ustawy przedłużono do 31 grudnia 1950 r.

W Dzienniku Ustaw R. P. z r. 1950 Nr 1 poz. 3 ogłoszono rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 4 stycznia 1950 r. w sprawie obniżenia skal podatkowych od podatku od wynagrodzeń.

Powyższe rozporządzenie ustala nowe obniżone skale podatkowe, zawarte w art. 10 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 4 lutego 1949 r. o podatku od wynagrodzeń (Dz. U. R. P. Nr 17 poz. 41), jak również zawarte w § 42 ust. 2 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 17 marca 1949 r. w sprawie wykonania powyższej ustawy (Dz. U. R. P. Nr 15 poz. 98) i zmienia również dolne i górne granice kwot wynagrodzeń, uzasadniające stosowanie odpowiednio zniżek lub wyżek podatkowych, przewidzianych w art. 13 i 14 ustawy o podatku od wynagrodzeń. Rozporządzenie stosuje się do wynagrodzeń wypłaconych: przed dniem 15 stycznia 1950 r. — za czas po dniu 31 grudnia 1949 r. oraz po dniu 31 grudnia 1949 r. — bez względu na czas, za jaki przypadają.

W nr. A—102 Monitora Polskiego z 1949 r. pod poz. 1201 ogłoszono zarządzenie Ministra Skarbu z dnia 12 grudnia 1949 r. w sprawie ulg w podatku od wynagrodzeń dla przodujących w pracy najemnych członków załóg na statkach rybołówstwa morskiego oraz w sprawie uznania najemnych członków załóg na statkach rybołówstwa dalekomorskiego za pracowników sezonowych. Zarządzenie to przyznaje członkom załóg na statkach rybołówstwa morskiego przekraczającym roczny plan połowów z dniem 1 stycznia 1950 r. ulgę w podatku od wynagrodzeń w wysokości 30% i podaje sposób obliczania podatku, uznaje członków załóg na statkach rybołówstwa dalekomorskiego z dniem 1 listopada 1949 r. za pracowników sezonowych oraz przewiduje możliwość sprostowania dokonanych obliczeń przy wypłacanych wynagrodzeniach.

W nr. A—4 Monitora Polskiego z br. pod poz. 43 ogłoszono zarządzenie Ministra Skarbu z dnia 5 stycznia 1950 r. w sprawie zwolnienia niektórych kategorii wynagrodzeń od podatku od wynagrodzeń. Zwolnienie dotyczy nagród zbiorowych i indywidualnych oraz nagród związanych ze współzawodnictwem pracy jak również specjalnych wynagrodzeń robotników pracujących pod ziemią oraz techników i inżynierów górnictwa węglowego.

W nr 40 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu z 1949 r. pod poz. 273 ogłoszono okólnik z dnia 14 grudnia 1949 r. w sprawie opodatkowania komunalnych kas oszczędności. Okólnik ten wyjaśnia stosowanie przepisu art. 35 dekretu z dnia 25 października 1948 r. o reformie bankowej (Dz. U. R. P. nr 52 poz. 412) w odniesieniu do opodatkowania komunalnych kas oszczędności.

W nr 41 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu pod poz. 285 ogłoszono zarządzenie Ministra Skarbu z dnia 25 grudnia 1949 r. o ustaleniu wzorów ksiąg szczególnego typu dla podatników prowadzących przedsiębiorstwa gastronomiczne, w związku z omówionym powyżej rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 6 grudnia 1949 r.

PODATKI I DANINY PUBLICZNE KOMUNALNE

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr 64 poz. 516 znajdujemy rozporządzenie Ministra Administracji Publicznej z dnia 19 grudnia 1949 r. zmieniające rozporządzenie z dnia 24 września 1948 r. w sprawie obowiązku wpłacania zaliczek na podatek od nieruchomości.

Rozporządzenie to, wydane na podstawie art. 23 ust. 2 dekretu z dnia 20 marca 1946 r. o podatkach komunalnych, rozciąga na lata 1949 i 1950 ograniczenie obowiązku wpłacania zaliczek na podatek od nieruchomości do tych tylko budynków i ich części, za które czynsz lub wartość czynszową ustala się według nowych stawek czynszowych na podstawie dekretu z dnia 28 lipca 1948 r. o najmie lokali.

W nr. A—102 Monitora Polskiego z 1949 r. pod poz. 1102 ogłoszono zarządzenie Głównego Pełnomocnika Rządowego do Spraw Podatku Gruntowego z dnia 28 października 1949 r. w sprawie ustalenia ziemniaków jako równoważników zamiennych żyta oraz określenia warunków uiszczenia

ziemniakami podatku gruntowego. Zarządzenie to, obowiązujące od dnia 28 października 1949 r., przyznaje niektórym kategoriom gospodarstw rolnych, obowiązanych do uiszczenia podatku gruntowego w ziemniokach, prawo do uiszczenia go w ziemniakach zamiast w życie, przy czym przyjmuje się, jako równoważnik 100 kg żyta = 350 kg ziemniaków.

PRACA

Nr A—3 Monitora Polskiego z br. pod poz. 27 przynosi Statut Funduszu Wczasów Pracowniczych Centralnej Rady Związków Zawodowych. Statut, zatwierdzony przez Ministra Pracy i Opieki Społecznej określa szczegółowy zakres działania Funduszu, organizację i kompetencje władz Funduszu Rady i Naczonej Dyrekcji i jego organów terenowych: Okręgowych Dyrekcji i Ośrodków, kompetencje Komisji Rewizyjnej oraz organizację finansową Funduszu.

Patrz „Organizacja Urzędów” — Główna Komisja Norm Pracy.

PŁACE

W nr 2 Monitora Polskiego z br. pod poz. 11 ogłoszono uchwałę Rady Ministrów z dnia 22 grudnia 1949 r. w sprawie przyznawania dodatku przejściowego pracownikom Ministerstwa Handlu Zagranicznego, którzy zostali odwołani z placówek za granicą do Centrali, nie otrzymawszy mieszkań w Warszawie. Uchwała ta rozciąga odpowiednio na pracowników Ministerstwa Handlu Zagranicznego uchwałę Rady Ministrów z dnia 24 października 1949 r. ogłoszoną w Monitorze Polskim z 1949 r. nr A—83 poz. 1016 — (vide Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego nr 12 str. 249), a dotyczącą pracowników Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Patrz „Podatki i Daniny Państwowe” — ulgi w podatku od wynagrodzeń.

UBEZPIECZENIA, EMERYTURY, RENTY, ZASIŁKI

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr 65, poz. 528 znajdujemy ustawę z dnia 30 grudnia 1949 r. o zmianie ustawy z dnia 23 lipca 1945 r. o zasiłkach i pomocy dla osób pozostałych po uczestnikach ruchu podziemnego i partyzanckiego, poległych w walce o wyzwolenie Polski spod najazdu hitlerowskiego.

W powołanej ustawie (Dz. U. R. P. Nr 30, z 1945 r., poz. 180) wprowadza się zmiany w przedmiocie określenia osób uprawnionych do zasiłków i pomocy, wysokości zasiłku i zawierania prawa do zasiłku oraz przewiduje się weryfikację praw wszystkich osób do zasiłków i pomocy, wynikających z prawomocnych orzeczeń wydanych przed dniem wejścia w życie noweli. Nowela obowiązuje wstecz od dnia 1 stycznia 1949 r., a z dniem wejścia jej w życie (31 grudnia 1949 r.) traci moc dekret z dnia 26 października 1949 r., o zmianie nowelizowanej ustawy (Dz. U. R. P. Nr 55, poz. 434).

ZDROWIE

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr 65, pod poz. 537 ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 22 grudnia 1949 r. w sprawie używania lodu naturalnego do chłodzenia i konserwowania artykułów żywności.

Rozporządzenie to, wydane na podstawie art. 8 lit. c) rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o dozorcze nad artykułami żywności i przedmiotami użytku (Dz. U. R. P. Nr 36, poz. 343 z późniejszymi zmianami) określa warunki wyrabiania i przechowywania lodu naturalnego, mającego służyć do konserwowania i chłodzenia artykułów żywności, przeznaczonych do obiegu.

W nr 53 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Administracji Publicznej z 1949 r. pod poz. 391 ogłoszono okólnik nr 116 z dnia 12 grudnia 1949 r. w sprawie pokrywania opłat szpitalnych. Okólnik ten wyjaśnia szczegółowo przepisy ustawy z dnia 7 kwietnia 1949 r. o pokrywaniu opłat w szpitalach, będących zakładami społecznymi służby zdrowia (Dz. U. R. P. nr 25, poz. 174). Do okólnika załączone są wzory zaświadczeń związanych z przepisami tej ustawy.

OŚWIATA I NAUKA

W nr A-4 Monitora Polskiego ogłoszono trzy uchwały Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1949 r. dotyczące stypendiów: pod poz. 37 — w sprawie państwowego planu stypendialnego na okres od 1 stycznia 1950 r. do 31 lipca 1950 r., pod poz. 38 — w sprawie państwowych stypendiów dla młodzieży szkół wyższych i pod poz. 39 — w sprawie specjalnych stypendiów naukowych dla studentów.

Uchwały te regulują całokształt spraw dotyczących stypendiów, a w szczególności wprowadzają system stypendialny dla młodzieży wszystkich szkół wyższych z wyjątkiem artystycznych, przy czym wszystkie fundusze stypendialne skoncentrowane są w budżetach Ministerstwa Oświaty i Zdrowia z wyłączeniem innych resortów, urzędów, instytucji i przedsiębiorstw państwowych oraz związków samorządu terytorialnego, którym zabroniono uprawiania działalności stypendialnej.

GOSPODARKA MAJĄTKIEM PAŃSTWOWYM

W nr 16 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Komunikacji z 1949 r. pod poz. 401 ogłoszono okólnik Ministra Komunikacji z dnia 19 listopada 1949 r. w sprawie udziałów majątkowych przedsiębiorstw państwowych i spółek prawa handlowego z udziałem majątkowym Skarbu Państwa lub przedsiębiorstw państwowych w innych przedsiębiorstwach. Okólnik stanowi, że przedsiębiorstwa tego rodzaju mogą mieć udziały lub dokonywać wpłat na poczet udziałów w innych przedsiębiorstwach wyłącznie za zgodą Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego.

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr 65, poz. 527 umieszczono ustawę z dnia 30 grudnia 1949 r. o zmianie niektórych przepisów dekretu z dnia 7 kwietnia 1948 r. o wywłaszczeniu majątków, zajętych na cele użyteczności publicznej w okresie wojny 1939 — 1945 r.

Zmiany wprowadzone nowelą do powyższego dekretu (Dz. U. R. P. Nr 20 z 1948 r., poz. 138) polegają na zastąpieniu wyrazów „w posiadaniu” wyrazami: „we władaniu” przy określeniu nieruchomości, których dekret dotyczy, na uproszczeniu procedury wywłaszczeniowej w przypadkach uzasadnionych interesem Państwa oraz na przedłużeniu do dnia 31 grudnia 1950 r. terminu, w którym ubiegający się o wywłaszczenie obowiązany jest zgłosić odpowiedni wniosek do właściwego wojewody.

W nr 53 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Administracji Publicznej z 1949 r. pod poz. 398, w nr 40 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu pod poz. 280, w nr 13 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej pod poz. 167 i w nr. 24 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Zdrowia pod poz. 182 ogłoszono pismo okólnie nr 5 Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 17 listopada 1949 r. w sprawie stosowania dekretu z dnia 26 kwietnia 1949 r. o nabywaniu i przekazywaniu nieruchomości niezbędnych dla realizacji narodowych planów gospodarczych. Pismo wyjaśnia przepisy art. 5 i 6 w odniesieniu do zgłaszania wniosków o zezwolenia na nabycie całego kompleksu nieruchomości, przy czym zobowiązuje wykonawców narodowych planów gospodarczych w przypadku potrzeby nabycia szeregu nieruchomości, do zgłaszania zamiast indywidualnych wniosków — jednego wniosku łącznego obejmującego kompleks nieruchomości i wyjaśnienia, jakie dane należy podawać w takich wnioskach oraz wyjaśnienia stosowanie przepisu art. 30 dekretu w odniesieniu do przypadków nabywania części nieruchomości określonych tym przepisem.

GOSPODARKA LOKALAMI I NAJEM LOKALI

W nr A-105 Monitora Polskiego z 1949 r. pod poz. 1213 ogłoszono okólnik nr 29 Prezesa Rady Ministrów z dnia 15 grudnia 1949 r. o trybie przeprowadzania dokwaterowania do mieszkań lub przekwaterowania pracowników w budynkach pozostających w zarządzie państwowym albo wybudowanych przez Z. O. R. na terenie m. st. Warszawy. Okólnik wydany w oparciu o uchwałę Rady Ministrów z dnia 26 marca 1949 r. o zasadach i trybie zaspakajania potrzeb mieszkaniowych pracowników urzędów i instytucji państwowych (Monitor Polski nr 20, poz. 292) reguluje tryb postępowania

w przypadkach, gdy w wyniku kontroli stwierdzone zostanie niedostateczne zaludnienie lokalu.

Oprócz szczegółowego trybu postępowania odnośnie dokwaterowania i przekwaterowania okólnik zawiera wyjaśnienia niektórych przepisów w zakresie gospodarki lokalami.

W nr 54 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Administracji Publicznej pod poz. 401 ogłoszono okólnik nr 119 z dnia 23 grudnia 1949 r. w sprawie rozkładania na raty zaległości w opłacie czynszów i wpłatach na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej. Okólnik ustala zasady i tryb rozkładania na raty powyższych zaległości w związku z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 21 czerwca 1949 r. o zmianie rozporządzenia z dnia 29 września 1949 r. w sprawie zwolnień i ulg w opłacaniu czynszu za najem lokali mieszkalnych oraz zwolnień od wpłat na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej (Dz. U. R. P. nr 42, poz. 313).

ORGANIZACJA URZĘDÓW

W nr A-1 Monitora Polskiego z br. pod poz. 1 ogłoszono uchwałę Rady Ministrów z dnia 22 grudnia 1949 r. w sprawie włączenia do Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych Biura Budownictwa Wiejskiego, podległego Ministrowi Budownictwa.

W tymże numerze pod poz. 2 ogłoszono uchwałę Rady Ministrów z dnia 22 grudnia 1949 r. w sprawie podporządkowania Prezesowi Rady Ministrów Kimisarza do Spraw Wystaw i Targów — podległego dotychczas Ministrowi Handlu Zagranicznego.

W nr A-2 Monitora Polskiego pod poz. 18 ogłoszono zarządzenie Ministra Skarbu z dnia 9 grudnia 1949 r. o zmianie granic okręgów i siedzib okręgowych i rejonowych urzędów likwidacyjnych. Do zarządzenia dołączono wykaz okręgów, siedzib oraz zakresu terytorialnego Okręgowych i Rejonowych Urzędów Likwidacyjnych.

W nr 54 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Administracji Publicznej z 1949 r. pod poz. 400 ogłoszono Regulamin z dnia 4 grudnia 1949 r. dla Głównej Komisji Norm Pracy przy Ministerstwie Administracji Publicznej. Aktem tym powołano Główną Komisję Norm Pracy, której zasadniczym zadaniem jest opracowanie dla przedsiębiorstw komunalnych regulaminów stosowania akordów i premiowania względnie zmian i poprawek do tychże regulaminów.

KONTROLA PAŃSTWOWA

W nr A-102 Monitora Polskiego pod poz. 1197 ogłoszono zarządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 31 października 1949 r. o organizacji i funkcjonowaniu kontroli wewnętrznej w Ministerstwie Przemysłu Rolnego i Spożywczego oraz urzędach, instytucjach i przedsiębiorstwach podległych, wydane w porozumieniu z Prezesem Najwyższej Izby Kontroli na wniosek Ministra Przemysłu Rolnego i Spożywczego.

A w nr 3 z br. pod poz. 3 zarządzenie Prezesa z dnia 1 grudnia 1949 r. o organizacji i funkcjonowaniu kontroli wewnętrznej w Ministerstwie Leśnictwa oraz urzędach, instytucjach i przedsiębiorstwach podległych, wydane w porozumieniu z Prezesem Najwyższej Izby Kontroli, na wniosek Ministra Leśnictwa.

Zrządzenia te stanowią wykonanie uchwały Rady Ministrów z dnia 26 kwietnia 1948 r. oraz równobrzmiącej uchwały Rady Państwa z dnia 5 maja 1948 r. w sprawie organizacji i funkcjonowania kontroli wewnętrznej w urzędach, instytucjach i przedsiębiorstwach państwowych oraz jej współpracy z kontrolą państwową i społeczną (Monitor Polski nr 51, poz. 292-293) i oparte są na podobnych zasadach jak odpowiednie zarządzenia dotyczące innych resortów.

W nr 1 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Zdrowia z br. pod poz. 3 ogłoszono pismo okólne Ministerstwa Skarbu z dnia 31 października 1949 r. w sprawie zezwoleń na umowy angażujące Skarb Państwa. Pismo w oparciu o art. 23 ust. 1 ustawy skarbowej z dnia 30 marca 1949 r. (Dz. U. R. P. nr 22, poz. 151) stanowi, że władze i urzędy asygnujące, zobowiązane są projekty umów angażujących Skarb Państwa poddawać kontroli właściwych kontrolerów budżetowych i zawiera przepisy regulujące tryb postępowania przy przeprowadzeniu tej kontroli.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ

Dziennik Ustaw R. P. Nr 65, poz. 524 przynosi ustawę z dnia 20 grudnia 1949 r. o zmianie ustawy z dnia 29 października 1920 r. o spółdzielniach oraz ustawy z dnia 21 maja 1948 r. o Centralnym Związku Spółdzielczym, i Centralach Spółdzielni. Zmiana charakteru, celu i organizacji ruchu spółdzielczego w Polsce Ludowej wywołała potrzebę nowelizacji przestarzałych pod wieloma względami przepisów ustawy z dnia 29 października 1920 r. o spółdzielniach, dostosowania ich do nowych warunków ustrojowych i gospodarczych i skoordynowania z przepisami ustawy z dnia 21 maja 1948 r. o Centralnym Związku Spółdzielczym i centralach spółdzielni. Z drugiej strony względy legislacyjne w związku z nowelizacją ustawy z dnia 29 października 1920 r. zaszły od czasu wydania ustawy z dnia 21 maja 1948 r. zmianami w organizacji naczelnych władz gospodarki narodowej spowodowały konieczność dokonania pewnych zmian i uzupełnień w tej ostatniej ustawie.

Tak więc w ustawie z dnia 29 października 1920 r. uległo przede wszystkim określenie pojęcia spółdzielni, a zwłaszcza jej celu, który w przeciwieństwie do momentu zarobkowego, podkreślonego w dotychczasowych przepisach polega obecnie na prowadzeniu przez członków spółdzielni wspólnej działalności gospodarczej w ramach narodowego planu gospodarczego dla podniesienia poziomu gospodarczego i kulturalnego życia członków oraz dla dobra Państwa Ludowego.

Nowela odejmuje spółdzielniom dotychczasowy ich charakter, jako przedsiębiorstwa, usuwa z ustawy o spółdzielniach pojęcie Rady Spółdzielczej, Związku Rewizyjnego, wprowadzając natomiast organa przewidziane w ustawie z dnia 21 maja 1948 r. to jest Centralny Związek Spółdzielczy i Centrale Spółdzielni. Zmianami dotknięte zostały również przepisy dotyczące zakresu i rodzaju odpowiedzialności spółdzielni i jej członków, przy czym uchylona została dodatkowa odpowiedzialność członków spółdzielni i wszystkie przepisy, dotyczące dopłat, dalej przepisy w przedmiocie egzekucji z majątku członków spółdzielni kompetencji walnego zgromadzenia członków, zaskarżania uchwał walnego zgromadzenia, prowadzenia ksiąg i rachunków (zgodnie z przepisami obowiązującymi w ramach planowej gospodarki narodowej), podziału nadwyżek (dawniej „zysków”), rewizji, zmiany statutu, rozwiązania spółdzielni, likwidacji, postępowania upadłościowego, łączenia spółdzielni, kar porządkowych wymierzanych członkom zarządu bądź likwidatorom, wymiaru kary za bezprawne oznaczenie prowadzonego przedsiębiorstwa jako spółdzielcze lub użycie równoznacznego wyrażenia i niektórych innych.

Zmiany wprowadzone do ustawy z dnia 21 maja 1948 roku o Centralnym Związku Spółdzielczym i centralach spółdzielni obejmują sprawy kompetencji Naczelnej Rady Spółdzielczej i jej składu z przystosowaniem go do zmian wynikających z ustawy z dnia 10 lutego 1949 r. a zmianie organizacji naczelnych władz gospodarki narodowej (Dz. U. R. P. Nr 7, poz. 43) sprawy przyjęcia, lub wykreślenia spółdzielni z centrali i likwidacji rozwiązanych dotychczasowych związków, lub central gospodarczych. Poza tym w noweli skreślono niektóre przepisy w sprawach, uregulowanych znowelizowaną ustawą o spółdzielniach, a nadto przewidziano częściowo odrębne przepisy dla spółdzielni kredytowych określonych w art. 21 dekretu z dnia 25 października 1948 r. o reformie bankowej (Dz. U. R. P. Nr 52, poz. 412).

RÓŻNE

Dziennik Ustaw R. P. Nr 63, poz. 493 przynosi ustawę z dnia 20 grudnia 1949 r. o utworzeniu Polskiego Komitetu Normalizacyjnego oraz o polskich normach i standardach. Ustawa ta jest omówiona w oddzielnym artykule.

Dziennik Ustaw R. P. Nr 63, poz. 495 zawiera ustawę z dnia 20 grudnia 1949 r. o utworzeniu Kolegium Rzeczników Patentowych.

Kolegium to tworzy się przy Urzędzie Patentowym Rzeczypospolitej Polskiej. Jest ono powołane do udzielania osobom zainteresowanym porad i pomocy technicznej i prawnej w sprawach wynalazków, wzorów użytkowych i zdobniczych oraz znaków towarowych, do współdziałania

nia z instytucjami państwowymi i społecznymi w dziedzinie twórczości technicznej i do zastępowania osób interesowanych przed Urzędem Patentowym w sprawach wynalazków, wzorów użytkowych oraz znaków towarowych. Ustawa reguluje organizację Kolegium i jego skład oraz zawiera przepisy dotyczące warunków niezbędnych do uzyskania stanowiska rzeczownika patentowego, przy czym przewiduje możliwość zwalniania przez Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego kandydatów na te stanowiska od wszystkich lub niektórych z tych warunków, normuje sprawy opłat za czynności kolegium, sprawy budżetu i odpowiedzialności dyscyplinarnej członków kolegium i aplikantów w zakresie naruszania obowiązków służbowych. Przewodniczący Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego nadaje Kolegium w drodze zarządzenia statut.

Członkowie Kolegium z dniem wejścia w życie ustawy tracą uprawnienia do wykonywania czynności zawodowych we własnym imieniu i na własny rachunek, z wyjątkiem niektórych w ustawie przewidzianych przypadków związanych z przejściowym okresem zorganizowania Kolegium.

W związku z przepisami omawianej ustawy ulegają zmianie niektóre przepisy Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1923 r. o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych oraz traci moc dekret z dnia 12 września 1947 r. o wyjątkowym dopuszczeniu do wykonywania czynności zawodowych rzeczownika patentowego (Dz. U. R. P. Nr 60, poz. 330).

W tymże Dzienniku Ustaw R. P. pod poz. 496 znajdujemy ustawę z dnia 20 grudnia 1949 r. o wynalazkach i wzorach użytkowych dotyczących obrony Państwa.

Ustawa uznaje wynalazki i wzory użytkowe dotyczące obrony Państwa za stanowiące tajemnicę państwową w rozumieniu dekretu z dnia 26 października 1949 r. o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej i przewiduje, że zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego wydane w porozumieniu z Ministrem Obrony Narodowej może określić jekiego rodzaju wynalazki i wzory użytkowe dotyczą obrony Państwa.

Ustawa podaje przepisy dotyczące obowiązku zgłaszania powyższych wynalazków i wzorów do opatentowania lub zarejestrowania w Urzędzie Patentowym R. P. We wszystkich tych sprawach ustawa nadaje szerokie uprawnienia Ministrowi Obrony Narodowej, przy czym stanowi, że w razie uznania przez tego Ministra wynalazku lub wzoru użytkowego za dotyczący obrony Państwa prawo do wynalazku lub wzoru użytkowego, oraz prawo wyłącznego korzystania z nich przechodzi na Państwo, za wynagrodzeniem dla twórcy w wysokości ustalonej w braku porozumienia przez Komisję Rozjemczą do spraw wynalazków i wzorów użytkowych, dotyczących obrony Państwa, którą powoła w drodze zarządzenia Przewodniczący Państwowej Komisji Planowania

Gospodarczego w porozumieniu z Ministrem Obrony Narodowej. Za naruszenie obowiązków z ustawy wynikających, przewidziane są kary więzienia lub aresztu.

Dziennik Ustaw R. P. Nr 63, poz. 497 ogłasza ustawę z dnia 20 grudnia 1949 r. o prenumeracie i kolportażu czasopism i wydawnictw.

Ustawa zawiera delegację dla Prezesa Rady Ministrów i Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego do nadania w drodze rozporządzenia przedsiębiorstwu państwowemu prawa wyłączności przyjmowania prenumeraty wszelkich wydawnictw krajowych i zagranicznych oraz kolportażu ich w kraju i za granicą.

Przedsiębiorstwa i instytucje, które na skutek nadania prawa wyłączności przedsiębiorstwu państwowemu zaprzestaną działalności, objętej tym prawem, przełączają uprawnionemu przedsiębiorstwu lokale, sprzęt i urządzenia, przeznaczone dotychczas do prowadzenia tej działalności, oraz prawa i obowiązki, wynikające z umów o pracę z pracownikami zatrudnionymi przy tych czynnościach. Za naruszenie prawa wyłączności ustawa przewiduje karę aresztu do 3 miesięcy i grzywny do 150.000 złotych lub jedną z tych kar.

W nr A-101 Monitora Polskiego pod poz. 1186 ogłoszono zarządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 17 listopada 1949 r. w sprawie zastępstwa sądowego przez Prokuratorię Generalną R. P. przedsiębiorstw państwowych i państwowo-spółdzielczych, podległych Ministrowi Handlu Wewnętrznego. W myśl tego zarządzenia przedsiębiorstwa państwowe i państwowo-spółdzielcze podległe Ministrowi Handlu Wewnętrznego zastępowane są przez Prokuratorię Generalną R. P. w sprawach wszczętych w pierwszej instancji przed sądami okręgowymi. W sprawach wszczętych przed sądami grodzkimi lub sądami pracy zastępstwo przez Prokuratorię obowiązuje od założenia środka odwoławczego do Sądu Najwyższego. W innych sprawach Prokuratoria może objąć prowadzenie sprawy w każdym przypadku, o ile uzna to za potrzebne i przedsiębiorstwo tego zażąda.

W nr A-102 Monitora Polskiego pod poz. 1196 ogłoszono uchwałę Rady Ministrów z dnia 30 listopada 1949 roku w sprawie państwowej działalności wydawniczej. Uchwała ta uzależnia prowadzenie działalności wydawniczej przez państwowe władze, urzędy, uczelnie, naukowe i zawodowe zakłady i instytucje oraz przez przedsiębiorstwa państwowe i pozostające pod zarządem państwowym od decyzji Prezesa Rady Ministrów. W związku z powyższym Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego, Ministerstwa oraz urzędy centralne podległe Prezesowi Rady Ministrów powinny zgłosić prowadzoną lub zamierzoną działalność wydawniczą swoją oraz podległych im władz, urzędów, instytucji i przedsiębiorstw Centralnej Komisji Wydawniczej działającej przy Prezesie Rady Ministrów. Uchwałę reguluje ponadto tryb dokonywania zgłoszeń oraz wydawania decyzji.

Przegląd ustawodawstwa gospodarczego Czechosłowacji

(za czas od 1. VII. do 31. XII. 1949 r.)

MIĘDZYNARODOWA WSPÓŁPRACA GOSPODARCZA.

Czechosłowacja — Rumunia. Układ o wzajemnej współpracy gospodarczej pomiędzy CSR a Rumunią podpisany w Bukareszcie dnia 21. VII. 1948, ratyfikowany przez CSR w dniu 21. II. 1949 r., ogłoszony w Dzienniku Ustaw Nr 41 z 1949 r.

Czechosłowacja — Bułgaria. Układ o wzajemnej współpracy gospodarczej pomiędzy CSR a Bułgarią podpisany w Sofii dnia 11. IX. 1948 r. ratyfikowany i ogłoszony przez CSR w dniu 12 lipca 1949 r. (Dz. Ustaw Nr 52).

Czechosłowacja — Węgry:

- a) układ tymczasowy o współpracy gospodarczej z dnia 23. IV. 1949 r. (Dz. Ustaw Nr 58 z 10. VIII. 1949 r.).
Na podstawie tego układu:

- 1) nadano sobie nawzajem uprawnienia państwa najbardziej uprzywilejowanego w zakresie cel, opłat, podatków, przepisów importowo-eksportowych;
 - 2) zezwolono na działalność przedstawicielstw handlowych na terenie kontrahentów;
 - 3) zobowiązano się do zawarcia szczegółowych układów ułatwiających tranzyt kolejowy, rzeczny i powietrzny;
- b) układ o wzajemnej współpracy gospodarczej z dnia 16. V. 1949 r. (Dz. Ustaw Nr 65 z dnia 10. X. 1949 r.).

MAJĄTEK KOŚCIELNY.

Celem rozciągnięcia opieki państwowej m. in. nad majątkiem kościelnym rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 25. X. 1949 r. (Dz. Ustaw Nr 71) powołuje:

Państwowy Urząd Spraw Kościelnych.

Nadzór nad tym Urzędem sprawuje Minister, desygnowany przez Prezydenta Republiki.

SAMORZĄD TERYTORIALNY

(Rozp. Rady Ministrów z dnia 7 VII. 1949 Dz. Ustaw
Nr 128 z 10/VII. 49)

normuje szczegółowo organizację samorządu terytorialnego CSR.

Podstawową komórką jest Okręgowe Zgromadzenie Ludowe liczące 24 członków (w okręgach o ludności do 35.000 mieszkańców) lub 30 członków (w okręgach o ludności powyżej 35.000 mieszkańców).

Zadania:

- uchwalenie w ramach planu ogólnopolskiego — planu gospodarczego reprezentowanego okręgu;
- ustalenie przepisów wykonawczych podatkowych dla okręgu oraz wysokości kontyngentów podatków, opłat, danin;
- wyбір Rady Okręgowej;
- tworzenie i znoszenie przedsiębiorstw komunalnych, powoływanie i odwoływanie dyrekcji;
- inne sprawy gospodarcze, przekazane przez ustawy;
- sprawy obywatelstwa.

Posiedzenia — przynajmniej 1 raz na kwartał.

Rada Okręgu — organ wykonawczy Okręgowego Zgromadzenia Ludowego.

Skład — Przewodniczący (Namiestnik Okręgu) i 8—11 referentów.

Zakres działania:

- przygotowanie materiału i wniosków na okręgowe zgromadzenie,
- wykonywanie uchwał okręgowego zgromadzenia,
- zatwierdzanie wydatków powyżej 50.000 Kcs.,
- wydawanie wytycznych i ogólnie obowiązujących przepisów odnośnie gospodarki komunalnej,
- mianowanie i odwoływanie poborców podatkowych.

Referenci stoją na czele odpowiednich placówek (działów) samorządu, powierzona im jest zasadnicza praca wykonawcza samorządu lokalnego.

W każdym okręgu tworzą się następujące referaty:

- Referat spraw wewnętrznych,
- „ planowania,
- „ bezpieczeństwa,
- „ oświaty,
- „ pracy i opieki społecznej,
- „ zdrowia,
- „ finansowy,
- „ ekonomiczny,
- „ rolny,
- „ handlu wewnętrznego,
- „ techniczny.

Z urzędu Przewodniczący Rady jest zarazem referentem spraw wewnętrznych.

Nadzór — Okręgowe zgromadzenia ludowe podlegają nadzorowi krajowego zgromadzenia ludowego, zaś Rada i referenci podlegają nadzorowi bądź bezpośrednio odpowiednich ministerstw bądź też referentom przy Radzie Krajowego Zgromadzenia.

W ścisłym związku z powyższym pozostaje Ustawa z 11. V. 1949 r. (Dz. Ustaw z 11. VII. 1949 r.) o krajowym samorządzie terytorialnym, ustalająca liczbę członków Krajowego Zgromadzenia na 48 w całym Państwie z wyjątkiem terenów Wysokich Tatr (24 członków), Brna i Bratisławy (po 60 członków).

NOWA ORGANIZACJA SĄDOWNICTWA.

Źródła prawne: Konstytucja z 9/V. 1948 r. oraz Prawo o ustroju sądownictwa z 22/XII. 1948 r.

I. Sądy.

A. Sądy zwyczajne: są nimi sądy obwodowe (dystryktu), okręgowe (krajowe), Trybunał Państwa i Sąd Najwyższy.

1. Sądy obwodowe: w zasadzie rozpatrują one w I instancji wszystkie sprawy karne i cywilne, które nie zostały lub nie zostaną poddane kompetencji innych sądów, stanowią one fundament i podstawę ustroju sądowego. Skład: przewodniczący — sędzia zawodowy i 2 sędziów — asesorów z wyboru. Sędziowie — asesorzy są wybierani przez ludność na 2 lata (warunek wyboru: pełnia praw obywatelskich, wiek od 30—60 lat, przywiązanie do ustroju).

Wyrok zapada przez głosowanie, decyduje większość zwykła.

Wypadki wyjątkowe:

- specjalne sprawy cywilne, egzekucyjne, spadkowe, hipoteczne — rozpatruje 1 sędzia zawodowy;
- sprawy karne, za które ustawa przewiduje od 10 lat więzienia — rozpatruje 5 sędziów (2 zawodowych i 3 asesorów).

Odwolanie — w ciągu 15 dni do sądów okręgowych (krajowych), Sądy obwodowe przypadają mniej więcej 1 na 50.000 mieszkańców.

2. Sądy Okręgowe: posiadają one podwójne funkcje:

- jako sądy I instancji — o ile wartość sporu przewyższa 15.000 Kcs., oraz jedną ze stron jest przedsiębiorstwo Państwowe a ponadto sprawy ubezpieczeń państwowych,
- jako sądy II instancji — apelacje od wszystkich spraw, rozpoznawanych przez sądy obwodowe.

Skład:

- jako I instancja — 1 sędzia zawodowy i 2 asesorów z wyboru,
- jako II instancja — 2 sędziów zawodowych i 3 asesorów z wyboru.

Sądy okręgowe przypadają 1 na 600.000 mieszkańców.

3. Trybunał Państwa — ma siedzibę w Pradze Cz. Rozpatruje on w I instancji szereg przestępstw wymierzonych przeciwko Państwu, za które ustawa przewiduje karę śmierci lub pozbawienie wolności powyżej 10 lat. Podlegają kompetencji osoby cywilne i wojskowe. Skład: prezes, 2 sędziowie zawodowi i 2 sędziowie-asesorzy.

W wypadku, gdy oskarżony jest osobą wojskową, wówczas sędziowie zawodowi są powołani spośród sędziów - wojskowych, zaś asesorzy spośród rezerwistów wojskowych.

4. Sąd Najwyższy z siedzibą w Brnie.

Posiada on podwójne kompetencje. Jest on sądem apelacyjnym dla:

- wyroków sądów okręgowych w I instancji,
- dla wyroków Trybunału Państwa.

Jest on sądem kasacyjnym dla wyroków wszystkich sądów, powziętych w II instancji.

Jednakże prawo wniesienia kasacji z powodu pogwałcenia przepisów prawa formalnego lub materialnego przysługuje jedynie Prokuratorowi Generalnemu. Sąd Najwyższy nie wydaje nowego wyroku, lecz uznaje słuszność skargi kasacyjnej, uchyla wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpatrzenia sądowi I instancji. Od wyroku nowego I instancji nie przysługuje już żaden środek odwoławczy.

Skład rozmaity:

- zwykły apelacyjny — 2 sędziów zawodowych i 3 asesorów z wyboru,
- kasacyjny zwykły — 3 sędziów zawodowych i 2 asesorów,
- apelacyjny od Trybunału Państwa — 3 sędziów Sądu Najwyższego i 2 sędziów Sądu Najwyższego Wojskowego.

B. Sądy Nadzwyczajne — są one przewidziane tylko jako wyjątek, gdyż w zasadzie prawo poddaje wszystkie sprawy sądownictwu powszechnemu.

Należą do nich m. in.: sądy żeglugowe (ustawa z 27. I. 1923 r.), które rozpatrują sprawy dotyczące odszkodowania za wypadki spowodowane przez statki na Łabie.

C. Sądy Arbitrażowe:

- dobrowolne dla stron, przewidziane przez kodeks postępowania cywilnego,
- przymusowe dla przedsiębiorstw państwowych, przewidziane przez prawo z 1948 r. (Nr 278 Dz. Ustaw).

Wszystkie inne sądy specjalne i arbitrażowe (np. Sąd Ubezpieczeń Społecznych) zostały zniesione celem uproszczenia i demokratyzacji ustroju sądowego.

NOTARIAT.

(Prawo z dn. 14/VII. 1949 o notariacie — Dz. Ustaw z dn. 21/VIII. 49 Nr. 60)

Warunki — dla otrzymania nominacji należy posiadać obywatelstwo czechosłowackie, być oddanym sprawie ludowej demokracji oraz wykazać się odpowiednimi kwalifikacjami (ustali je rozporz. Ministra Sprawiedliwości).

Mianuje i wyznacza siedzibę Minister Sprawiedliwości.

Samorząd — prawo przewiduje pełny samorząd notariatu. Każdy z notariuszy musi należeć do swej właściwej Izby rezydującej w siedzibie krajowego zgromadzenia ludowego.

Organami samorządu są:

- Izby Notarialne,
- Naczelna Izba Notarialna,
- Ogólne Zgromadzenie krajowe (wchodzi wszyscy notariusze kraju, prowincji),
- Ogólnopaństwowe zebranie delegatów.

Nadzór — Minister Sprawiedliwości ma prawo:

- uchylić każdą uchwałę samorządu terytorialnego,
- rozwiązać wszystkie lub niektóre władze wybrane,
- ustanowić zarząd tymczasowy wszystkich instancji.

Władza dyscyplinarna — należy do samorządu notarialnego. Kary: napomnienie, nagana, grzywna do 10.000 Kcs (notariusz) lub do 2.000 Kcs (aplikant), wniosek o skreślenie z notariatu.

Aplikanci notarialni — warunki nominacji i czas aplikacji ustali rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości.

OBYWATELSTWO.

Ustawa z dn. 13/VII. 1949 (Dz. Ustaw Nr. 58 z dn. 10 VIII. 49 o nabyciu oraz utracie obywatelstwa państwowego czechosłowackiego).

1. **Nabycie.** Ustawa odróżnia następujące podstawy nabycia obywatelstwa.

A. Urodzenie:

- o ile fakt urodzenia nastąpił na terenie CSR, przy czym wystarczy, aby jedno z rodziców posiadało obywatelstwo CSR,
- o ile fakt urodzenia nastąpił zagranicą, wówczas o ile oboje rodzice są obywatelami CSR,
- o ile fakt urodzenia nastąpił zagranicą, jedno zaś z rodziców ma obywatelstwo CSR, wówczas dziecko może uzyskać obywatelstwo CSR na wniosek tegoż z rodziców, zatwierdzony przez Krajowe Zgromadzenie Ludowe (termin 1 rok od urodzenia dziecka).

B. Małżeństwo. Cudzoziemka wychodząc za mąż za obywatela CSR nie otrzymuje obywatelstwa CSR z samego prawa, lecz w ciągu 6 miesięcy od dnia ślubu ma prawo złożyć wniosek do Krajowego Zgromadzenia Ludowego o przyznanie jej obywatelstwa.

C. Nadanie władzy — nadaje Minister Spraw Wewnętrznych na wniosek petenta po spełnieniu przezeń szeregu warunków (m. in. 5-letnie zamieszkanie).

2. Utrata:

A. Zamążdżenie z samego prawa traci kobieta obywatelstwo CSR w wypadku poślubienia cudzoziemca — może jednak zachować obywatelstwo CSR, o ile w ciągu 6 miesięcy od dnia ślubu uzyska zgodę Krajowego Zgromadzenia Ludowego.

B. Akt władzy:

- decyzja Ministra Spraw Wewnętrznych na wniosek petenta (np. opuszczenie kraju, służba w obcym wojsku),
- decyzja Ministra Spraw Wewnętrznych z urzędu.

SZKOLNICTWO GOSPODARCZE.

Wyższa Szkoła Nauk Politycznych i Gospodarczych oraz Nauk Społecznych z r. 1949/50 została utworzona w Pradze Cz. na podstawie Ustawy z dnia 14. X. 1949 r. (Dz. Ustaw Nr 71 z dnia 4. XI. 1949 r.) z 3 następującymi wydziałami: Gospodarczym, Polityczno-Dyplomatycznym oraz Nauk Społecznych. J. P.

Orzecznictwo w sprawach gospodarczych

Sąd Najwyższy

I. ORZECZENIA IZBY KARNEJ.

TEZA:

Za funkcjonariusza w rozumieniu art. 46 m. k. k. należy uważać każdą osobę zatrudnioną w przedsiębiorstwie państwowym, lub znajdującym się pod zarządem państwowym, a więc również i robotników przy warstacie.

(Wyrok z 13 kwietnia 1949 r. (Kr. k. 1240/48).

Sąd Najwyższy w sprawie Antoniego J. osk. z art. 286 § 2 k. k. po rozpoznaniu kasacji Prokuratora Sądu Apelacyjnego w Krakowie od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 22 czerwca 1948 r. na mocy art. 529 i 532 k. p. k. zaskarżony wyrok w części dotyczącej skazania oskarżonego z art. 257 § 1 i 2 k. k. uchylił i sprawę w uchyłonym zakresie temuż Sądowi do ponownego rozpoznania przekazał.

Kasacja Prokuratora żąda uchylenia wyroku, zarzucając obrazę art. 286 § 2 k. k. przez błędne przyjęcie, iż oskarżony jako robotnik fizyczny przedsiębiorstwa, pozostającego pod zarządem państwowym, nie jest funkcjonariuszem w rozumieniu art. 46 m. k. k. (dekret z dnia 13. VI. 1946 r. Dz. U. R. P. Nr 30, poz 192).

W uzasadnieniu

Sąd Najwyższy wyraził następujący pogląd prawny:

Podmiotami przestępstw urzędniczych w rozumieniu art. 292 k. k. są urzędnicy, pozostający w służbie Państwa, lub samorządu, a nadto osoby, wykonujące zlecone czynności w zakresie zarządu państwowego lub samorządowego, tudzież funkcjonariusze wszelkich instytucji prawa publicznego.

Z analizy pojęcia wyżej wymienionych podmiotów przestępstw urzędniczych wynika, że mogą być nimi tylko osoby obdarzone pewnym zakresem władzy, — a więc spełniające funkcje wchodzące w zakres rządzenia i administrowania państwem.

Odpowiadało to w zupełności celom i zadaniom państwa o ustroju kapitalistycznym.

Z chwilą objęcia rządów przez klasy pracujące, sytuacja powyższa uległa zasadniczej, a bardzo istotnej przemianie.

Państwo bowiem rozszerzyło zakres swej działalności także na dziedziny o charakterze gospodarczym — czego wyrazem jest ustawa z dnia 3 stycznia 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 3, poz. 17) która, upaństwowiając wielkie i średnie przedsiębiorstwa — położyła podwaliny pod radykalną przebudowę gospodarczego ustroju Państwa w kierunku socjalizmu.

W związku z tym zaszła również konieczność bardzo wydatnego rozszerzenia kręgu osób, wymienionych w art. 292 k. k., a w szczególności zaliczenia do nich także i tych pracowników, którzy zatrudnieni są w teiże nowej gospodarczej dziedzinie działalności Państwa, a więc osób zajętych w przedsiębiorstwach tak państwowych jak i samorządowych, więc w takich, które nie stanowią własności prywatnej, lecz własności społecznej.

Postulatowi temu odpowiada stylizacja art. m. k. k. w którym do zakresu osób, mogących stanowić podmiot przestępstw urzędniczych, zaliczono — między innymi — także i funkcjonariuszy przedsiębiorstw państwowych lub samorządowych, albo działających z udziałem finansowym Państwa i samorządu, albo znajdujących się pod zarządem państwowym lub samorządowym.

Art. 46 § 1 m. k. k. nie podaje ścisłego określenia charakteru funkcjonariuszy, ulegających odpowiedzialności karnej dla urzędników; zakres jednak tychże osób należy określać jak najszerszej z następujących przyczyn.

Na skutek przebudowy ustroju gospodarczego — Państwo stało się właścicielem wielkich i średnich urządzeń produkcyjnych.

Z tego stanu rzeczy wypływają następujące konsekwencje: 1) działanie na szkodę przedsiębiorstw państwowych jest zamachem nie tylko na własność Państwa, ale równocześnie także na jego nowy ustrój gospodarczy, który powinien być otoczony szczególniejszą opieką prawną, ażeby zapewnić mu jak najpomyślniejsze warunki egzystencji i rozwoju.

2) działanie na szkodę przedsiębiorstw państwowych pociąga za sobą dezorganizację danej organizacji produkcyjnej, a tym samym — w skali państwowej — godzi w podstawy gospodarki planowej, regulującej życie gospodarcze Państwa. Działania więc powyższe, które, ze względu na żywotne interesy gospodarcze Państwa, przedstawiają się jako szczególnie szkodliwe, muszą spotkać się z surową represją karną, bez względu na to, czy sprawcą jest pracownik umysłowy czy też fizyczny, a więc bez względu na funkcję służbową i zakres pracy.

Z powyższych rozważań wynika, że w rozumieniu art. 46 m. k. k. należy — za funkcjonariusza uważać każdą osobę, zatrudnioną w przedsiębiorstwie państwowym lub będącym pod zarządem państwowym, a więc również i robotników przy warsztacie.

Nie można przeto podzielić poglądu prawnego Sądu Apelacyjnego, jakoby za funkcjonariuszy w rozumieniu art. 46 § 1 m. k. k. uważać należało tylko te osoby z załogi przedsiębiorstwa, które sprawują pewne czynności administracyjne, mają stałe wynagrodzenie i obdarzone są jakimś zakresem władzy.

Zarzut przeto kasacji obrazu art. 286 § 2 k. k. w związku z art. 46 m. k. k. jest uzasadniony; — wskutek czego wyrok został uchylony.

(W/g mies. „Państwo i Prawo“ zeszyt 12 z r. 1949).

SĄD APELACYJNY

TEZY:

1. Mylne oznaczenie strony pozwanej jako przedsiębiorstwa państwowego wyodrębnionego, zamiast „Skarb Państwa“, nie rodzi dla powoda ujemnych skutków procesowych, jeżeli pozew został doręczony Prokuratorii Generalnej, tj. przedstawicielowi Skarbu Państwa.

2. Premia pracowników finansowo-księgowych jest zależna od jakości wykonanej pracy i od sporządzenia w terminie, oraz uznania za dobre, sporządzonych sprawozdań.

3. Postanowienia indywidualnych umów o pracę, korzystniejsze dla pracowników, niż postanowienia układu zbiorowego pracy, mogą być zmienione tylko za zgodą pracownika lub w drodze wypowiedzenia.

(Wyrok Sądu Apelacyjnego w Olsztynie z dnia 16 listopada 1949 r. w sprawie z powództwa Aleksandra C. przeciwko Skarbowi Państwa Sygn.)

Z uzasadnienia:

Sąd Okręgowy zasądził od Państwowych Zakładów Graficznych na rzecz powoda 144.347 zł z tytułu wynagrodzenia za pracę, urlop i za trzymiesięczny okres wypowiedzenia pracy. Ustalił, że powód pracował u strony pozwanej jako pracownik umysłowy (pracownik finansowo-księgowy) od dnia 1 listopada 1948 r. za wynagrodzeniem miesięcznym wraz z wszystkimi dodatkami w wysokości 29.515 zł. Po dniu 1 stycznia 1949 r. przeszeregowano powoda do niższej grupy uposażenia, na skutek czego miał otrzymać wynagrodzenie w sumie mniejszej, aniżeli poprzednio otrzymywał. Obniżka poborów i przesunięcie powoda do niższej grupy uposażeniowej nastąpiło bez jego zgody i bez wypowiedzenia mu pracy. Wobec tego, że powód przez jednostronną decyzję został pozbawiony od dnia 1 stycznia 1949 r. takiego wynagrodzenia za pracę, jakie było z nim umówione, był on zdaniem Sądu Okręgowego uprawnionym do rozwiązania umowy o pracę z winy pozwanego i ma prawo do wynagrodzenia i za okres 2 tygodniowego urlopu, bo-

wiem gdyby nadal pracował u pozwanego na takich warunkach, na jakich zawarto z nim umowę o pracę, to po okresie półrocznym przysługiwałby mu urlop 2 tygodniowy.

Prokuratoria Generalna wniosła w skardze apelacyjnej o zmianę zaskarżonego wyroku w tym kierunku, że powództwo oddala się, ewentualnie o uchylenie wyroku. Zarzuca, że zasądzone Państwowe Zakłady Graficzne nie posiadają osobowości prawnej, a zatem nie mają zdolności procesowej. Pozwane przedsiębiorstwo nie zostało bowiem wpisane do rejestru handlowego i dlatego nie może być podmiotem praw i obowiązków. Zaskarżony wyrok nie ma przeto żadnych skutków prawnych i jest nieważny z samego prawa.

Dalej zarzuca strona pozwana, że wyrok Sądu Okręgowego i merytorycznie jest niesłuszny, ponieważ nowy układ zbiorowy zawarty został przez przedstawicieli pracowników, a tym samym i powoda, wobec czego brak jest podstaw do twierdzenia, że nowy układ zbiorowy nie wiąże powoda. Układem zbiorowym wprowadzono od 1. I. 1949 r. w miejsce 13 grupy uposażeń — 12 grup i dlatego musiały zajść przesunięcia w grupach.

W konsekwencji dla stanowiska zajmowanego do 31. XII. 1948 r. przez powoda odpowiadała VI. grupa według nowego układu zbiorowego.

Po dniu 1. I. 1949 r. powód nie otrzymał premii z powodu zaniedbań zaszłych z jego winy i różnica w uposażeniu powoda po 1. I. 1949 r. wynika m. in. z powodu braku premii, a zatem została spowodowana przez samego powoda.

Wreszcie zarzuca strona pozwana, że powód nie wykazał złej woli lub niedbalstwa pracodawcy, co jest konieczne dla uzasadnienia jego roszczeń.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Pozwane przedsiębiorstwo nie zostało zarejestrowane. Przeto zarzut, że Państwowe Zakłady Graficzne nie są osobą prawną i nie posiadają zdolności procesowej, jest uzasadniony. Jednakże pozew został doręczony Prokuratorii Generalnej, Oddział w która też w całym procesie występowała, a gdy do zakresu działania Prokuratorii Generalnej należy zastępowstwo sądowe Skarbu Państwa wedle paragr. 2, pkt. 1 Rozp. Prez. Rz. P. z dnia 9 grudnia 1924 r. o zmianie ustroju Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 107, poz. 967), to mylne a raczej niedokładne oznaczenie strony pozwanej, jako „Państwowe Zakłady Graficzne“ zamiast prawidłowego oznaczenia w ten sposób, iż stroną pozwaną jest „Skarb Państwa“ było wadą, która mogła być usunięta w trybie art. 66 paragr. 1 k. p. c. — Z tej przyczyny zezwolono na zmianę oznaczenia strony pozwanej na Skarb Państwa. Zachodzący brak zdolności procesowej po stronie pozwanej został więc usunięty.

Sąd Apelacyjny przyjmuje ustalenie Sądu Okręgowego jako trafne i zgodne z zebraniem materiałem z wyjątkiem ustaleń, że powód należycie pracował u strony pozwanej, jako mylnych i na podstawie zeznań świadków, odpisu pisma powoda z dnia 15. III. 1949 r. (k. 21), oświadczenia Rady Zakładowej strony pozwanej z dnia 25. VIII. 1949 r. (k. 34) oraz odpisu okólnika Centralnego Zarządu Państwowych Zakładów Graficznych z dnia 18 listopada 1948 r. (k. 15) przyjmuje za udowodnione, że powód pracował wprawdzie, lecz premia była zależna od jakości wykonanej pracy i od sporządzenia w terminie wszystkich sprawozdań, wobec czego powodowi premia za czas pracy w roku 1949 się nie należy. Wypłata premii mogła nastąpić tylko na podstawie uprzedniej aprobaty CZPGraf.

Twierdzenie strony pozwanej, że wszystkie postanowienia układu zbiorowego pracy, a więc i postanowienia, określające wysokość wynagrodzenia, wiążą powoda, jest nieuzasadnione! Bowiem wedle art. 7 ust. 2 (ustawy z dnia 14 kwietnia 1937 r. o układach zbiorowych (Dz. U. Nr 31, poz. 242) postanowienia indywidualnych umów o pracę, korzystniejsze dla pracowników, niż postanowienia układu zbiorowego pracy, pozostają w mocy. Gdy na podstawie umowy indywidualnej wynagrodzenie miesięczne powoda z wszystkimi dodatkami i premią w wysokości 6.800 zł wynosiła 29.515 zł, a na podstawie układu zbiorowego tylko 19.000 zł, to postanowienie układu

zbiorowego odnoszące się do wysokości wynagrodzenia były w stosunku do powoda mniej korzystne od postanowień umowy indywidualnej i nie wiązały powoda zgodnie z art. 7 ust. (2) ustawy z dnia 14. IV. 1937 r. o układach zbiorowych pracy. Powodowi należało się przeto wynagrodzenie z umowy indywidualnej i po wejściu w życie nowego układu zbiorowego pracy...

Powód nie byłby otrzymał premii — jak już ustalono — i w tym wypadku, gdyby umowa indywidualna pozostała była w mocy, gdyż wypłata premii była zależną od poprzedniej aprobaty C. Z. P. G. i od terminowego złożenia w Centrali i w banku odnośnych sprawozdań, a tego powód nie wykonał. Okazana gorliwość w pełnieniu obowiązków i pracowitość, o czym zeznali świadkowie, była niedostateczna, gdyż jak wynika z zeznań świadków, przesłuchanych na rozprawie odwoławczej, referat planowania, który prowadził powód z końcem roku 1948 i z początkiem roku 1949 nie był rozbudowany i pracy, mimo zaległości, objętych przez powoda, można było podołać. Z tej przyczyny przysługiwało po-

wodowi na czas po 1. I. 1949 r. według umowy indywidualnej wynagrodzenia w wysokości 22.715 zł miesięcznie. Z powyższych zasad uwzględniono tylko częściowo skargę apelacyjną strony pozwanej i orzeczono jak w sentencji.

III. TRYBUNAŁ UBEZPIECZEN SPOŁECZNYCH

Według przepisu art. 184 ust. 1 pkt. 3, prawo do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego i robotniczego emerytalnego gaśnie przez przedawnienie, przy czym, według ust. 2 tegoż artykułu okres przedawnienia prawa do wszystkich rent wynosi trzy lata od chwili, w której to prawo powstało.

Z brzmienia powyższego przepisu wynika więc, iż przez zaniedbanie zgłoszenia w okresie trzechletnim gaśnięcie w ogóle prawo do renty, a nie, jak to wywodzi skargę rewizyjną, jedynie roszczenie o wypłacenie renty za okres poprzedzający trzechletnie.

Dostawy, roboty, usługi

Udzielanie zamówień na roboty budowlane spółdzielniom

Na podstawie § 8 ust. rozporządzenia Rady Ministrów z 19. II. 1949 r. w sprawie dostaw, robót i usług na rzecz Skarbu Państwa, samorządu oraz niektórych kategorii osób prawnych (Dz. U. R. P. Nr 12, poz. 73) **uznane zostały zarządzeniem Ministra Budownictwa z 17. VII. 1949 r. (Monitor Polski Nr A.-58, poz. 792) za podlegające traktowaniu na równi z przedsiębiorstwami, określonymi w § 8 ust. 1 rozporządzenia z 19. II. 1949 roku (tj. przedsiębiorstwami państwowymi i uspołecznionymi) spółdzielnie pracy:** budowlane i zawodów pokrewnych oraz spółdzielnie pracy o charakterze rzemiosła budowlanego, zrzeszone w Centrali Spółdzielni Pracy i Centrali Spółdzielni Wytwórczych „Solidarność” (obecnie sfuzjowanych w Związek Spółdzielni Pracy), spółdzielnie zrzeszone w Centrali Rzemieślniczej — Centrali Spółdzielczo-Państwowej, powiatowe spółdzielcze przedsiębiorstwa budowlane, zrzeszone w Centrali Spółdzielni Mieszkaniowych oraz Spółdzielnie Budownictwa Wiejskiego „Samopomoc Chłopska” z odp. udz. Wyżej określone **spółdzielnie nie są jednak zwolnione od zabezpieczenia zawieranych z nimi umów**, albowiem § 57 ust. 4 powołanego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów zwalnia od obowiązku składania zabezpieczeń tylko przedsiębiorstwa, wymienione w § 8 ust. 1 rozporządzenia, do których nie należą spółdzielnie objęte zarządzeniem Ministra Budownictwa z 17. VIII. 1949 r.

Zaliczenie tej lub innej spółdzielni do kategorii przedsiębiorstw, traktowanych na równi z przedsiębiorstwami państwowymi lub uspołecznionymi nie daje jednak jej prawa domagania się, by zamówienia na roboty były jej udzielone, zlecenie bowiem robót temu lub innemu przedsiębiorstwu spółdzielczemu zależy od zamawiającego, któremu może bardziej dogadzać udzielenie zamówienia innej spółdzielni. **Sprawę udzielania zamówień spółdzielniom uregulował okólnik Ministra Budownictwa Nr 29 z 24. VII. 1949 r.** W myśl tego okólnika — Spółdzielniom Budownictwa Wiejskiego „Samopomoc Chłopska” mogą być

udzielane zamówienia na roboty budowlane, bez ograniczenia ich wartości, lecz tylko przez Biuro Budownictwa Wiejskiego Ministerstwa Budownictwa (które z dniem 1. I. 1950 r. przeszło do Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych); spółdzielniom zrzeszonym w Centrali Rzemieślniczej — Centrali Spółdzielczo-Państwowej mogą być powierzane roboty o wartości do 20.000.000 zł; spółdzielniom zrzeszonym w Centrali Spółdzielni Pracy i Centrali Spółdzielni Wytwórczych „Solidarność” oraz Centrali Spółdzielni Mieszkaniowych mogą być powierzane roboty o wartości do 5.000.000 zł, a w razie gdy państwowe przedsiębiorstwa budowlane nie są w stanie podjąć się wykonania robót — za każdorazowym zezwoleniem Urzędu Wojewódzkiego (Wydziału Budownictwa), a w Warszawie — Warszawskiej Dyrekcji Odbudowy do wysokości 10.000.000 zł.

Zamówienia należy udzielać w zasadzie spółdzielniom, wymienionym w załączonym do okólnika wykazie (Dz. Urz. Min. Bud. Nr 12, poz. 99). Wykaz ten został uzupełniony II wykazem Spółdzielni Pracy z 8. X. 1949 r. Dz. Urz. Min. Bud. Nr 17, poz. 145) oraz III wykazem Spółdzielni Pracy (Dz. Urz. Min. Bud. Nr 18, poz. 154).

Dla ułatwienia inwestorom nawiązana kontaktu z tymi spółdzielniami Centrala Spółdzielni Pracy utworzyła w siedzibach urzędów wojewódzkich Inspektoraty Spółdzielni Budowlanych, do których zadań należy udzielanie odpowiednich informacji o spółdzielniach. Adresy Inspektoratów zostały podane w komunikacie umieszczonym w nr 17 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Budownictwa za 1949 r.

W myśl zarządzenia Ministra Budownictwa z 15. X. 1949 (Dz. U. M. B. Nr 15, poz. 127) **spółdzielcze przedsiębiorstwa, o których wyżej mowa, składają za wykonane roboty przejściowe rachunki uproszczone;** nie dotyczy to drobnych robót o wartości do 1.000.000 zł przy robotach budowlanych i 500.000 zł przy robotach instalacji sanitarnych i elektrycznych, przy których mają zastosowanie normalne rachunki ze szczegółowym wyliczeniem ilości wykonanych robót. Z rachunków przejściowych uproszczonych składanych przez

przedsiębiorstwa spółdzielcze, nie należy potrącać rat kolaudacyjnych.

Przy zawieraniu z przedsiębiorstwami spółdzielczymi umów na roboty budowlane i montażowe należy stosować wzór umowy ustalony zarządzeniem Przewodniczącego P. K. P. G. z 11. X. 1949 r. (Monitor Polski Nr 82, poz. 1000*). Ponieważ jednak spółdzielnie nie zostały zwolnione od obowiązku zabezpieczenia umów — przeto wspomniany wzór należy uzupełnić paragrafem (§ 3) przewidującym:

1. złożenie przez spółdzielnię kaucji zasadniczej w myśl „warunków ogólnych“ (Polska Norma PN/B-1), wymienionych jako obowiązujące w „Postanowieniach ogólnych“ załączonych do umowy, oraz 2) wypłacanie według przejściowych rachunków uproszczonych kwoty nie przewyższającej 90% całości kwoty umownej.

Powyższej przedstawione informacje mają istotne znaczenie dla wszystkich szczebli resortowych służb inwestycyjnych przy zlecaniu robót w dozwolonych przepisami prawa granicach, przedsiębiorstwom spółdzielczym. G. S.

Korzystanie z usług służby nadzoru budowlanego

Wykonanie techniczne inwestycji typu budowlano-montażowego finansowanych z Planu Inwestycyjnego, odbywa się na podstawie odpowiednich przepisów prawnych, do których należy zaliczyć między innymi:

A) Instrukcję Nr 5/DI zatwierdzoną przez Ministra Przem. i Handlu dn. 8. II. 1949 r. zawierającą tymczasowe przepisy, określające zadania i obowiązki w budownictwie przemysłowym: 1. kierowników nadzoru i dyrekcji budowy, 2. kierowników budowy i głównych kierowników budowy; moc obowiązująca tej instrukcji dotyczy inwestorów, należących do resortów utworzonych na bazie b. Ministra Przemysłu i Handlu.

B) Zarządzenia Ministra Odbudowy z dnia 15 lutego 1949 r. (Dz. Urz. Min. Odb. Nr 3, poz. 11, 12, 13), których załącznik stanowiły Instrukcje tymczasowe Nr 2/K, Nr 3/K i Nr 4/K, mające zastosowanie do inwestycji tych resortów, których zastępstwo inwestorskie sprawowane było przez agendy b. Ministerstwa Odbudowy, a później Ministerstwa Budownictwa.

Począwszy od Planu Inwestycyjnego na r. 1950 Ministerstwo Budownictwa przestało — w wyniku reorganizacji — pełnić funkcje inwestora zastępczego dla innych resortów (Min. Oświaty, Min. Kultury i Sztuki, Min. Pracy i Opieki Społecznej itd.), wskutek czego poszczególne grupy inwestycji zamieszczane dotychczas w Cz. 21 P. I. zostały „ulożowane“ w Częściach P. I. właściwych rzeczowo Ministerstw, które zobowiązane zostały do utworzenia właściwych służb inwestycyjnych na podstawie Uchwały Rady Ministrów z dnia 30 listopada 1949 r.

Powołanie własnej służby inwestycyjnej nie jest jednak jednoznaczne z możliwością zapewnienia

sobie pełnego aparatu obsługi nadzoru techniczno-budowlanego nad inwestycjami. Każda służba inwestycyjna musi opierać się zasadniczo na dwóch podstawowych pionach: technicznym i organizacyjno-finansowym (rozliczeniowym). O ile utworzenie pionu organizacyjno-finansowego znajduje możliwości pokrycia w kadrach, o tyle zwerbowanie fachowców do pionu technicznego ze względu na ograniczoną ich liczbę jest bardzo utrudnione.

Poza tym zresztą własnego pionu technicznej obsługi inwestycji nie powinni organizować tacy inwestorzy, którzy mają w Planie Inwestycyjnym małe jednorazowe inwestycje, bądź inwestycje, o dużym rozproszeniu, dla których oczywiście nie celowe jest doraźne montowanie własnego technicznego aparatu nadzorczego przy obecnym ogólnie odczuwanym braku sił technicznych.

Te przesłanki stały się podstawą utworzenia z dniem 1 stycznia 1950 r. na mocy zarządzeń Ministra Budownictwa z dn. 4 I. 1950 r. pięciu państwowych przedsiębiorstw wyodrębnionych pod nazwą: „Inspektoraty Nadzoru Budowlanego“ z siedzibami w Warszawie, Gdańsku, Szczecinie, Poznaniu i Wrocławiu. „Inspektoraty“ rozpoczęły swą działalność w miejsce przewidzianych do likwidacji urzędów państw. zwanych Dyrekcjami Odbudowy, z tym jednak, że obszar ich działania został rozszerzony na teren pięciu województw. W pozostałych województwach pełnienie służby nadzoru budowlanego zlecono oddziałom ppw. Centralnego Biura Projektów Architektonicznych i Budowlanych w których kreowano „Zespoły Inspektorów Nadzoru“.

Przedmiotem działalności „Inspektoratów Nadzoru Budowlanego“ i „Zespołów Inspektorów Nadzoru“ jest spełnienie zadań inspekcji nad technicznym wykonaniem inwestycji budowlanych na zlecenie inwestorów realizujących Państwowy Plan Inwestycyjny.

Stosownie do postanowień powołanej na wstępie Instrukcji tymczasowej Nr 2/K oraz Instrukcji tymczasowej Nr 4/K (odpowiedniki Instrukcji Nr 5/DI b. Min. P. i H.) inspekcja nadzoru obejmuje czynności zleceńodawcze robót, nadzoru nad technicznym ich wykonaniem, ich odbioru i rozliczeń.

Jak wynika z przedmiotu działalności „Inspektoratów“ i „Zespołów“ są to jednostki gospodarcze (przedsiębiorstwa) świadczące usługi określonego rodzaju, które winny być wykorzystane w tych wszystkich przypadkach, gdy inwestorzy nie mają własnego aparatu technicznej obsługi inwestycji (służby nadzoru budowlanego).

O ile inwestor posiada w ramach służby inwestycyjnej własny pion techniczny, wówczas należący do tego pionu inspektor nadzoru jest jego funkcjonariuszem, angażowanym na podstawie umowy o pracę lub na mocy stosunku o charakterze publiczno-prawnym.

W razie braku własnego pionu technicznego, inwestor dla koniecznych czynności nadzoru techniczno - budowlanego nad inwestycjami skorzysta z usług powołanych przez Ministra Budownictwa jednostek („Inspektoratów“, „Zespołów“), z którymi zawrze odpowiednie umowy o

*) Wzór umowy został zamieszczony w Nr 11 z r. 1949 „Przeglądu Ustawodawstwa Gospodarczego“.

świadczeniu usług. Do tych jednostek będą miały w pełni zastosowanie odpowiednie przepisy ustawodawstwa o dostawach, robotach i usługach m. in. postanowienia, że bez uzyskania odmowy świadczenia usług ze strony „Inspektoratów” bądź „Zespołów” inwestorzy nie będą mieli możliwości angażować do spełnienia zadań inspektora nadzoru osób, nie będących ich funkcjonariuszami.

Umowy o świadczenie usług (czynności nadzorczych) między inwestorami a „Inspektoratami” czy „Zespołami” zawierane są w/g ustalonego wzoru. W umowach tych określony jest zakres obowiązków jaki obciąża „Inspektorat” (Zespół), wynagrodzenie za pełnienie powierzonych czynności, warunki ich rozpoczęcia, prowadzenie i zakończenia oraz inne postanowienia stypulacyjne, normalnie spotykane w tego rodzaju umowach.

Należy jednak zauważyć, że treść umów, zawieranych przez „Inspektoraty” (Zespoły) z inwestorami, wskazuje na to, że inspektor nadzoru w myśl ich postanowień nie jest zobowiązany do pełnienia tych wszystkich czynności, jakie spełniać winien inspektor nadzoru będący funkcjonariuszem własnego aparatu technicznego.

Jest to bardzo istotna okoliczność, zmuszająca inwestora do wykonywania własnym staraniem wielu czynności, niezbędnych dla realizacji inwestycji. Do czynności tych, których wykonanie nie będzie mimo zawartej z „Inspektoratem” („Zespołem”) umowy należeć do inspektora nadzoru zaliczyć wypadnie m. in.:

- a) przygotowanie dokumentacji prawnej i technicznej inwestycji oraz harmonogramu robót,
- b) gestia środkami inwestycyjnymi i prowadzenie księgowości budowy,
- c) zawieranie umowy z przedsiębiorstwem wykonawczym,
- d) opracowanie sprawozdań z wykonania inwestycji.

Inspektor nadzoru, skierowany w wyniku umowy „Inspektoratu” z inwestorem do spełniania powierzonych mu funkcji, jako techniczny przedstawiciel inwestora, zobowiązany natomiast jest do technicznego przygotowania czynności zleceńiodawczych robót inwestycyjnych, współdziałania w rozliczeniach prowadzonych i ukończonych robót, do przedkładania wniosków w zakresie zlecania robót dodatkowych i akceptowania przez inwestora zwiększenia ilości robót kosztorysowych. Istotą jego czynności jest pełny nadzór techniczny placu budowy, pilnowanie należytego przebiegu realizacji robót, potwierdzanie rachunków wykonawcy i sprawdzanie ich pod względem merytorycznym i formalnym, przygotowanie wykonanej budowy do odbioru i likwidacji stosunku umownego z wykonawcą.

Ze względu na niespotykany dotychczas w dziedzinie działalności inwestycyjnej charakter nowopowołanych przedsiębiorstw służby nadzoru budowlanego (Dyrekcje Odbudowy miały szerszy zakres działalności) zajdzie niewątpliwie potrzeba bliższej analizy ich usług.

st. m.

Gospodarka lokalami i najem lokali

O UPRAWNIENIU DO ZAJMOWANIA PODATKOWEJ IZBY

W Nr 1 z r. 1950 „Przeglądu Ustawodawstwa Gospodarczego” omówiona została obszerniej kwestia wprowadzenia i kontroli norm zaludnienia mieszkań.

Akty prawne ustalające normy zaludnienia mieszkań (Uchwała Rady Ministrów z 26 marca 1949 r. oraz wydane na podstawie art. 6 dekretu z 21. XII. 1945 o publicznej gospodarce lokalami i kontroli najmu uchwały właściwych rad narodowych), przewidują, że w niektórych przypadkach zainteresowany najemca może uzyskać uprawnienie do zajmowania większej przestrzeni mieszkalnej, aniżeli to wynikało by ze stosowania odpowiedniej normy zaludnienia („odchylenia od powszechnej normy”).

Według Uchwały Rady Ministrów z 26. III. 1949 r. o zasadach i trybie zaspakajania potrzeb mieszkaniowych pracowników urzędów i instytucji państwowych (Monitor Polski A 20, poz. 292) ustalone normy zaludnienia ulegają powiększeniu o jedną izbę, jeżeli uzasadnia to charakter pełnionej pracy albo stan zdrowia pracownika lub członka jego rodziny. Za pracę uzasadniającą powiększenie normy zaludnienia uważa się funkcje kierownicze, poczynając od naczelnika wydziału oraz funkcje pełnione przez specjalistów

i wymagające stałego przygotowania się poza zajęciami w zakładzie pracy (pracownicy nauki, inżynierowie, technicy, ekonomiści, prawnicy, lekarze itp.). Potrzeba dodatkowej izby uzasadnionej stanem zdrowia pracownika lub członka jego rodziny winna być oparta o urzędową opinię lekarską.

Podobnie formułują to uprawnienie liczne uchwały Rad Narodowych. Dla przykładu: Uchwała Prezydium Rady Narodowej m. stoł. Warszawy, ogłoszona w Nr 4 Dziennika Urzędowego Rady Narodowej i Zarządu Miejskiego m. stoł. Warszawy z dn. 20 lipca 1946 r. w p. 3 mówi: minimalna liczba osób, jaka powinna przypadać w Warszawie na 1 izbę mieszkalną nie może być mniejsza od dwóch, z tym, że osoba zajmująca **szczególnie odpowiedzialne stanowisko** ma prawo do pełnej izby”. Z pośród osób zajmujących stanowiska w służbie państwowej i samorządowej zalicza się do tej kategorii zajmujących stanowiska kierownicze wyższe, poczynając od naczelników wydziałów.

W praktyce budziło wątpliwości, do kogo należy prawo udzielania uprawnienia do dodatkowej izby i w jaki sposób uzyskać to uprawnienie.

W myśl obecnego stanu prawnego należy wyjaśnić, że w odniesieniu do mieszkań dysponowanych w pełni przez miejskie (gminne) władze

kwaterek do kompetencji wydziału kwaterunkowego należy zakwalifikowanie osób zajmujących szczególnie odpowiedzialne stanowisko w służbie publicznej lub przy pracy społecznej i udzielenie stosownego uprawnienia do zajmowania zwiększonej powierzchni mieszkalnej.

Natomiast w odniesieniu do lokali mieszkalnych, poddanych kontroli państwowych organów władz mieszkaniowych (Komisje do rozdziału mieszkań przy Prezesie Rady Ministrów i przy wojewodach) została opublikowana następująca zasada prawna, zawarta w Uchwale Komisji rozdziału mieszkań przy Prezie Rady Ministrów z dn. 3 grudnia 1949 r.

„Ocena czy pracownikowi państwowemu przysługuje prawo do zajmowania dodatkowej izby z tytułu pełnienia funkcji kierowniczych, względnie z uwagi na specjalny charakter pracy, należy w każdym wypadku do kierownika właściwego resortu, w którym pracownik ten jest zatrudniony względnie któremu podlega instytucja zatrudniająca pracownika.

W związku z tym organom powołanym do nadzoru nad sposobem wykorzystania mieszkań pracowniczych, wolno uwzględniać dodatkową izbę do pracy tylko w wypadku przedstawienia przez zainteresowanego pracownika pisemnego zaświadczenia wydanego stosownie do ust. poprzedzającego, przez kierownika właściwego resortu na szczeblu ministerialnym i wyższym względnie przez jego zastępcę upoważnionego na podstawie specjalnego zlecenia“.

Stosownie więc do treści tej uchwały, jedynie kierownicy resortów, lub wyraźnie do tego upoważnione osoby, mogą wystawiać zaświadczenia o prawie do zajmowania dodatkowej izby w lokalach mieszkalnych, znajdujących się w budynkach pozostających pod zarządem państwowym (mieszkania pracownicze).

Na marginesie należy zauważyć, że pracownik samotny w zasadzie z uprawnienia tego korzystać nie może, byłoby to bowiem sprzeczne z przepisem, w/g którego pracownik taki nie może zajmować więcej niż jedną izbę.

Przy zbiegu uprawnień w jednej rodzinie (np. mąż — dyrektor, żona — naczelnik) omawiane uprawnienie dotyczyć może tylko jednej izby.

Należy mieć na względzie, że władze mające prawo do udzielania uprawnień do zajęcia zwiększonej przestrzeni mieszkalnej decydują w tych sprawach według swobodnego uznania, a więc piastowanie odpowiedzialnego (kierowniczego) stanowiska nie pociąga za sobą automatycznie roszczenia do przydziału dodatkowej izby.

W toku kontroli mieszkań pracowniczych przez odnośne organa inspekcyjne jedynie właściwie wystawione zaświadczenia mają moc dokumentów, uzasadniających prawo do zwiększonej przestrzeni mieszkalnej.

SKUTKI ZAMELDOWANIA NA POBYT CZASOWY DLA OKREŚLENIA UPRAWNIEN KWATERUNKOWYCH.

Komisja do rozdziału mieszkań przy Prezie Rady Ministrów ogłosiła następującą uchwałę z dn. 3 grudnia 1949 r.:

„Przy ustalaniu stopnia zaludnienia mieszkań pracowników państwowych wolno brać pod uwagę jedynie te osoby, należące w myśl art. 11 Uchwały Rady Ministrów z dn. 26. III. 1949 do rodziny głównego lokatora, które zameldowane zostały na pobyt stały. Członkowie rodziny zameldowani wprawdzie na pobyt czasowy jednak z zamiarem stałego pobytu w danej miejscowości, mogą być zaliczone do rodziny lokatora, jeżeli uzasadnią przyczyny uniemożliwiające im zameldowanie na pobyt stały“.

UCHYLENIE POBORU OPŁAT AMORTYZACYJNYCH W NIERUCHOMOŚCIACH, NAPRAWIONYCH Z FUNDUSZÓW PAŃSTWOWYCH.

Niektóre instytucje bądź przedsiębiorstwa państwowe na skutek nieznamości przepisów przerzucają nadal amortyzację budynków na lokatorów — pracowników własnych lub zatrudnionych w innych zakładach pracy.

W związku z tym należy wyjaśnić, że obciążanie opłatami amortyzacyjnymi lokatorów, zamieszkałych w nieruchomościach naprawionych z funduszy państwowych, zostało zarządzone uchwałą K. E. R. M. z dn. 4 marca 1947 r., z tym jednak, że obowiązek uiszczania tych opłat odnosił się jedynie do lokatorów, nie będących pracownikami sektora uspołecznionego.

Po wejściu w życie dekretu z 28 lipca 1948 r. o najmie lokali obowiązek ten został jednak całkowicie, nawet w tym ograniczonym zakresie, uchylony na podstawie uchwały K. E. R. M. z 15 października 1948 r. Skutki prawne tego uchylenia zostały szczegółowo omówione w okólniku Nr 18 b. Ministra Odbudowy (Dz. Urz. Min. Odbudowy Nr 13 z 1948 r. poz. 102). Zgodnie z tym, od lokali w budynkach naprawionych lub nowo-wzniesionych, pozostających pod zarządem państwowym (ogólnym lub sprawowanym bezpośrednio przez poszczególne instytucje, przedsiębiorstwa itp.) należy pobierać stawki czynszowe, wymienione w dekreście z 28. VII. 1948 oraz opłaty z tytułu tzw. świadczeń domowych.

TECHNIKA POBORU CZYNSZU NAJMU W DOMACH, POZOSTAJĄCYCH POD ZARZĄDEM ZAKŁADU OSIEDLI ROBO- TNICZYCH.

Czynsz najmu za mieszkania w budynkach naprawionych lub nowo-wzniesionych przez Zakład Osiedli Robotniczych obliczany jest na podstawie Uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 21 czerwca 1949 r. (dotychczas nieopublikowanej), ustalającej począwszy od 1 lipca 1949 r. opłaty mieszkaniowe, złożone z czynszu właściwego (dekretowego) i zryczałtowanych świadczeń domowych.

W domach ZOR obowiązuje zasada, iż najemca winien jest uiścić komorne (czynsz najmu) od daty, gdy lokal mieszkalny został postawiony do jego dyspozycji, to znaczy, gdy spełnione są łącznie dwa warunki: a) lokal ze względu na techniczno-użytkowy stan może być objęty w używanie, b) lokal jest przydzielony lokatorowi. Np. lokal został przydzielony i może być objęty od dnia 3 marca, najemca zaś wprowadza się 10 kwietnia — wówczas obowiązuje go zapłata czynszu za ubiegły okres czasu poczynawszy od dnia 3 marca, gdyż ta data jest umieszczona w danym przypadku w umowie, jako początek okresu najmu. Drobne uchybienia i braki techniczne w lokalu (np. brak kluczy od drzwi wewnętrznych) nie pozbawiają lokalu charakteru zdanego do użytku i objęcia, a zatem nie stanowią podstawy do niepłacenia czynszu.

Obliczenie czynszu przy objęciu lokalu po dniu 1 danego miesiąca odbywa się w ten sposób, że za niepełny okres miesiąca oblicza się czynsz na dnie, dzieląc odpowiednio czynsz miesięczny, aby następnie przejść na obliczanie miesięczne, z datą pierwszego dnia najbliższego miesiąca.

Analogicznie postępują organa administracji osiedlowej ZOR w przypadkach obejmowania przez nowych najemców mieszkań opuszczonych przez starych lokatorów.

Za okres pustostania mieszkań, postawionych przez ZOR do dyspozycji danej instytucji dla jej pracowników i nieprzydzielonych przez nią bezwzględnie, opłaty mieszkaniowe obciążają samą instytucję. ZOR przekazuje do eksploatacji mieszkania po ich technicznym ukończeniu i ściągą za nie opłaty od pierwszego dnia możliwości objęcia ich w użytkowanie.

st. m.

GDZIE SZUKAĆ?

(Indeks zagadnień)

BANKI

Strukturę bankowości i zakres działania poszczególnych banków określa dekret z dnia 25 października 1948 r. o reformie bankowej (Dz. U. R. P. Nr 52 poz. 412).

Banki państwowe.

A. **Narodowy Bank Polski** — działa na zasadzie dekretu z dnia 15 stycznia 1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 4 poz. 14) i jest bankiem centralnym do regulowania obiegu pieniężnego i kredytu oraz centralą rozrachunku pieniężnego w obrotach wewnętrznych i zagranicznych.

W szczególności Narodowy Bank Polski:

- emituje bilety bankowe, będące prawnym środkiem płatniczym i posiadające nieograniczoną moc umarzania zobowiązań przez zapłatę;
 - zaopatruje życie gospodarcze kraju w środki obrotowe bezpośrednio lub za pośrednictwem innych banków;
 - ześrodkowuje obroty kasowe Skarbu Państwa;
 - sporządza dla gospodarstwa narodowego ogólne plany w zakresie spełnianych przez siebie zadań i kontroluje wszystkie inne banki oraz spółdzielnie kredytowe przy wykonywaniu tych planów;
 - kontroluje gospodarkę finansową jednostek gospodarczych finansowanych przez siebie oraz innych jednostek gospodarczych w zakresie ustalonym przez Ministra Skarbu;
 - wykonuje inne zadania poruczone mu przez Ministra Skarbu.
- B. **Bank Inwestycyjny** — rozpoczął działalność z dniem 1 listopada 1949 r. na podstawie rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 20 października 1949 r. (Dz. U. R. P. Nr 54 poz.

426). Działa na podstawie statutu nadanego uchwałą Rady Ministrów z dnia 30 listopada 1949 r. (Monitor Polski Nr A—100 poz. 1177). Bank Inwestycyjny:

- koncentruje środki przeznaczone do sfinansowania inwestycji i administruje tymi środkami,
- bezpośrednio finansuje inwestycje i przeprowadza ich kontrolę,
- kontroluje finansowanie inwestycji przekazanych do realizacji innym bankom,
- zaopatruje w środki obrotowe przedsiębiorstwa budowlane i kontroluje gospodarkę finansową tych przedsiębiorstw.

C. **Bank Rolny** — rozpoczął działalność z dniem 1 stycznia 1950 r. na podstawie rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 19 grudnia 1949 r. (Dz. U. R. P. Nr 63 poz. 503). Bank Rolny:

- finansuje rolnictwo w zakresie kredytów obrotowych i inwestycyjnych oraz kontroluje gospodarkę finansową rolnictwa,
- sprawuje nadzór nad gminnymi kasami spółdzielczymi.

D. **Bank Komunalny** — rozpoczął działalność z dniem 1 listopada 1949 r. na podstawie zarządzenia Ministra Skarbu z dnia 20 października 1949 r. (Dz. U. R. P. Nr 54 poz. 428). Działa na podstawie statutu nadanego uchwałą Rady Ministrów z dnia 30 listopada 1949 r. (Monitor Polski Nr A—100 poz. 1178). Bank Komunalny:

- finansuje związki samorządu terytorialnego, ich przedsiębiorstwa i zakłady w zakresie kredytów obrotowych oraz kontroluje ich gospodarkę finansową,
- finansuje inwestycje związków samorządu terytorialnego, ich przedsiębiorstw i zakładów,

c) obsługuje Samorządowy Fundusz Wyrównawczy.

E. Bank Rzemiosła i Handlu — działa od 1 stycznia 1950 r. na podstawie zarządzenia Ministra Skarbu z dnia 19 grudnia 1949 r. (Dz. U. R. P. Nr 63 poz. 505). Bank Rzemiosła i Handlu:

- a) finansuje w zakresie kredytów obrotowych rzemiosło, drobny przemysł i handel oraz kontroluje gospodarkę finansową korzystających z tych kredytów,
- h) finansuje inwestycje w zakresie zleconym przez Bank Inwestycyjny,
- c) sprawuje nadzór nad miejskimi spółdzielniami kredytowymi.

F. Powszechna Kasa Oszczędności — działa od 1 stycznia 1950 r. na podstawie zarządzenia Ministra Skarbu z dnia 19 grudnia 1949 r. (Dz. U. R. P. Nr 63 poz. 507). Zadaniem P. K. O. jest ześrodkowanie oszczędności, obrotu przekazowo-czekowego w kraju oraz nadzór nad pracowniczymi kasami spółdzielczymi.

Banki w formie spółek akcyjnych.

- A. Bank Polski — działa na podstawie statutu w brzmieniu ustalonym obwieszczeniem Ministra Skarbu z dnia 2 maja 1939 r. (Dz. U. R. P. Nr 46 poz. 296) ze zmianami dokonanymi art. 44 dekretu z dnia 15 stycznia 1945 r. o Narodowym Banku Polskim (Dz. U. R. P. Nr 4 poz. 14) oraz dekretem z dnia 8 listopada 1946 r. o przywróceniu mocy obowiązującej przepisu art. 54 statutu Banku Polskiego (Dz. U. R. P. Nr 64 poz. 352).
- B. Bank Polska Kasa Opieki S. A. — działa w zakresie ustalonym przed reformą bankową.

Spółdzielnie Kredytowe.

W rozumieniu dekretu z dnia 25 października 1948 r. o reformie bankowej za spółdzielnie kredytowe uważa się:

- a) gminne kasy spółdzielcze, będące samopomocowymi instytucjami obsługi potrzeb finansowych rolników na terenie jednej lub kilku gmin wiejskich i stanowiące organ pomocniczy Banku Rolnego,
- b) pracownicze kasy spółdzielcze tworzone przy zakładach pracy, związkach i organizacjach zawodowych, będące samopomocowymi instytucjami finansowymi świata pracy,
- c) miejskie spółdzielnie kredytowe, będące samopomocowymi instytucjami obsługi potrzeb finansowych ludności miejskiej, w szczególności rzemiosła i stanowiące zarazem organ pomocniczy Banku Rzemiosła i Handlu,

Spółdzielnie kredytowe podlegają przepisom:

- 1. ustawy z dnia 29 października 1920 r. o spółdzielniach (Dz. U. R. P. Nr 55 poz. 495, z 1945 roku Nr 34 poz. 205, z 1947 roku Nr 66 poz. 401, z 1948 roku Nr 30 poz. 199 i z 1949 roku Nr 65 poz. 524),

- 2. ustawy z dnia 21 maja 1948 r. o Centralnym Związku Spółdzielczym i centralach spółdzielni (Dz. U. R. P. z 1948 r. Nr 30 poz. 199 i z 1949 r. Nr 65 poz. 524). Wzorcowy statut dla gminnych kas spółdzielczych został nadany rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 7 grudnia 1949 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 489).

Prawo bankowe.

Rozporządzenie Prezydenta R. P. z dnia 17. marca 1928 r. o prawie bankowym (Dz. U. R. P. z 1928 r. Nr 34, poz. 321 i z 1946 r. Nr 2, poz. 10).

Rozporządzenie Kierownika Resortu Gospodarki Narodowej i Finansów z dnia 5 października 1944 r. o czynnościach bankowych na obszarach wyzwolonych spod okupacji (Dz. U. R. P. z 1944 r. Nr 7, poz. 38, z 1945 r. Nr 1, poz. 4 i z 1949 r. Nr 9, poz. 57).

LIKWIDACJA DOTYCHCZASOWYCH INSTYTUCJI BANKOWYCH

Dekret z dnia 25 października 1948 r. o zasadach i trybie likwidacji niektórych przedsiębiorstw bankowych (Dz. U. R. P. Nr 52, poz. 410).

Zarządzenie Ministra Skarbu z dnia 15 lutego 1949 r. o zakresie działania i uprawnień Naczelnego Likwidatora i likwidatorów (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr 7, poz. 34).

Zarządzenie Ministra Skarbu z dnia 15 lutego 1949 r. w sprawie sporządzania inwentarza i bilansu otwarcia likwidacji przedsiębiorstw bankowych (Dz. Urz. Min. Skarbu z 1949 r. Nr 7, poz. 35 i Nr 14, poz. 84).

Z dniem wejścia w życie dekretu z dnia 25 października 1948 r. tj. z dniem 12 listopada 1948 r. przestał istnieć Związek Komunalnych Kas Oszczędności, a jego prawa i obowiązki oraz majątek przeszedł na Narodowy Bank Polski. Majątek komunalnych kas oszczędności przeszedł na własność Państwa.

Niektóre komunalne kasy oszczędności zostały postawione w stan likwidacji rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 22 grudnia 1949 r. oraz z dnia 27 grudnia 1949 r. (Dz. U. R. P. Nr 64 poz. 517 i 519).

Bank Gospodarstwa Krajowego przekazał Bankowi Inwestycyjnemu agendy oraz aktywa i pasywa objęte rachunkiem polskim na podstawie rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 20 października 1949 r. (Dz. U. R. P. Nr 54 poz. 427). B. G. K. nie przeszedł w stan likwidacji.

Państwowy Bank Rolny przekazał Bankowi Rolnemu agendy oraz aktywa i pasywa objęte rachunkiem polskim na podstawie rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 19 grudnia 1949 r. (Dz. U. R. P. Nr 63 poz. 504). P. B. R. nie przeszedł w stan likwidacji.

Polski Bank Komunalny S. A. w Warszawie i Komunalny Związek Kredytowy w Poznaniu wraz z Komunalnym Bankiem Kredytowym w Poznaniu przekazały Bankowi Komunalnemu agendy oraz aktywa i pasywa objęte rachunkiem polskim i przeszły w stan likwidacji (co

do rachunków „starych” i „okupacyjnych”) na podstawie rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 20 października 1949 r. (Dz. U. R. P. Nr 54 poz. 429).

Bank Związek Spółek Zarobkowych S. A. w Warszawie przekazał Bankowi Rzemiosła i Handlu agendy oraz aktywa i pasywa objęte rachunkiem polskim i przeszedł w stan likwidacji (co do rachunków „starych” i „okupacyjnych”) na podstawie rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 19 grudnia 1949 r. (Dz. U. R. P. Nr 63 poz. 506).

Pocztowa Kasa Oszczędności przekazała Powszechnej Kasie Oszczędności agendy oraz aktywa i pasywa objęte rachunkiem polskim i przeszła w stan likwidacji na podstawie rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 19 grudnia 1949 r. (Dz. U. R. P. Nr 63 poz. 508).

Bank Gospodarstwa Spółdzielczego przekazał z dniem 1 stycznia 1950 r. Narodowemu Bankowi Polskiemu, Bankowi Rolnemu, Bankowi Rzemiosła i Handlu, Bankowi Inwestycyjnemu oraz Powszechnej Kasie Oszczędności zgodnie z zakresem ich działania wszystkie swe agendy oraz aktywa i pasywa objęte rachunkiem polskim oraz przeszedł w stan likwidacji (Dz. U. R. P. Nr 63 poz. 509).

NOTATNIK

Prawo finansowe

W numerze 9 (grudzień 1949 r.) Biuletynu Finansowego P. K. P. G. omówione zostały **zasady finansowania i bankowej kontroli przedsiębiorstw w 1950 r.**, wynikające z zarządzenia Ministerstwa Skarbu z 21. XI. 1949 r. wydanego w porozumieniu z P. K. P. G. Zasady te obejmują wskazanie źródeł środków obrotowych przedsiębiorstw objętych systemem finansowym, uregulowanie problemu unormowania środków obrotowych, klasyfikację i warunki uzyskania bankowych kredytów obrotowych na cele eksploatacyjne, sankcje bankowe w przypadku zaniedbania spłaty kredytów, tryb kontroli bankowej przedsiębiorstw.

Na uwagę zasługuje w tym numerze podsumowanie prac **Komisji dla Druków i Przyborów Księgowych**, powołanej dla opracowania wzorcowego systemu księgowości dla przedsiębiorstw państwowych.

W numerze 10 (grudzień) „Biuletynu Finansowego” Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego zamieszczono **uchwałę Prezydium Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 29 listopada 1949 r. w sprawie zasad systemu finansowego przedsiębiorstw państwowych podległych Ministerstwu Poczty i Telegrafów**. Uchwała podaje postanowienia wspólne dla wszystkich przedsiębiorstw i postanowienia specjalne dla poszczególnych przedsiębiorstw: Polskiej Poczty i Telekomunikacji, Biura Studiów i Projektów Łączności oraz Przedsiębiorstwa Robót Telekomunikacyjnych.

Biuletyn zawiera zarządzenie Przewodniczącego P. K. P. G. wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu z dnia 14. XII. 1949 r. w sprawie **zasad refundacji udziałów majątkowych przedsiębiorstw państwowych**, państwowo-spółdzielczych, central spółdzielczo-państwowych i spółek prawa handlowego z udziałem majątkowym Skarbu Państwa lub przedsiębiorstw państwowych.

Zarządzenie Przewodniczącego P. K. P. G. i Ministra Skarbu z dnia 23. XII. 1949 r. reguluje sprawę **zakończenia wykonywania oraz rozliczenia z Planu Inwestycyjnego na r. 1949**. Zarządzenie to ustala, że instytucje objęte Planem Inwestycyjnym 1949 r., mogą być wykonywane wyłącznie do dnia 31 grudnia 1949 r. Wszelkie inwestycje realizowane fizycznie po dniu 1 stycznia

Wojewódzki Bank Pożyczkowy w Poznaniu przeszedł w stan likwidacji na podstawie zarządzenia Ministra Skarbu z dnia 31 października 1949 r. (Dz. U. R. P. Nr 58 poz. 455).

W Monitorze Polskim ogłasza się a) decyzje Ministra Skarbu o uznaniu przedsiębiorstwa bankowego za zlikwidowane (o ile majątek wystarcza najwyżej na pokrycie kosztów likwidacji) oraz b) o otwarciu postępowania likwidacyjnego (wraz z wezwaniem wierzycieli do zgłoszenia swych wierzytelności i długów), o miejscu i czasie wyłożenia listy zgłoszonych wierzytelności, wyłożenia planu zaspokojenia wierzytelności oraz rozpoczęcia i zakończenia wypłaty wierzytelności.

Zasady i tryb likwidacji niektórych instytucji kredytu długoterminowego zawarte są w dekreście z dnia 25 października 1948 r. (Dz. U. R. P. Nr 52 poz. 411) oraz w zarządzeniu Ministra Skarbu z dnia 15 lutego 1949 r. w sprawie sporządzenia inwentarza i bilansu otwarcia likwidacji niektórych instytucji kredytu długoterminowego (Dz. Urz. Min. Skarbu z 1949 r. Nr 7 poz. 36 i Nr 14 poz. 83).

Likwidatorem instytucji kredytu długoterminowego jest Bank Gospodarstwa Krajowego.

Opracował
Franciszek Wentowski

1950 r. uważa się za działalność inwestycyjną roku 1950, która powinna być wykonywana wyłącznie w ramach planu na rok 1950.

Tymczasowe **zasady finansowania jednostek (przedsiębiorstw, zakładów) przechodzących od dnia 1 stycznia 1950 r. na pełny rozrachunek gospodarczy** omawia zarządzenie Przewodniczącego P. K. P. G. z 23. XII. 1949 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu.

Sprawę **zaspatrzenia materiałowego dla robót inwestycyjnych** reguluje Zarządzenie Przewodniczącego P. K. P. G. z dnia 16 grudnia 1949 r. Ustala ono obowiązek cedowania, odstąpienia bądź przekazania przez inwestorów materiałów budowlanych na rzecz wykonawców — państwowych przedsiębiorstw budowlanych.

W związku z nowym jednolitym planem kont dla przedsiębiorstw handlowych, przed rachunkowością wyłania się zagadnienie rozliczenia kosztów. Sprawę tę omawia notatka na str. 316 „Biuletynu” pt. „**Rozliczenie kosztów w handlu**”, która wraz z notatką następną pt. „**Przykładowe rozliczenie nakładów w przedsiębiorstwie handlowym**” stanowią cenny przyczynek dla prawidłowego i celowego traktowania tego zagadnienia.

Celem ujednolicenia pojęć i właściwego zaszeregowania nakładów Departament Zatrudnienia, Płac i Norm P. K. P. G. ustalił „**Nomenklaturę nakładów na bezpieczeństwo i higienę pracy, wyodrębnionych w planach przemysłowo-finansowych**”. Pełną nomenklaturę znajdziemy na str. 321 „Biuletynu”.

Z dalszych zagadnień zamieszczonych w „Biuletynie” należy wymienić ponowne omówienie: „**Zasad finansowania i bankowej kontroli przedsiębiorstw**”, „**Finansowanie kosztów uruchomienia przyszłej produkcji w zakładach będących w budowie lub odbudowie**”, „**Obsługa wewnętrzna kredytów zagranicznych uzyskiwanych przez Centrale Handlu Zagranicznego**”.

Nr 11—12 (grudzień 1949) **Wiadomości Narodowego Banku Polskiego** zawiera w dziale artykułowym interesujące pozycje, do których zaliczyć należy: „**Elementarne pojęcie skarbowości**” (dr L. Kurowski), „**Zagadnienie normowania środków obrotowych**” (T. Choliński), „**Struktura obiegu pieniężnego i jej znaczenie**” (M. Kucharski). Ten ostatni artykuł rozpatruje analitycznie poruszony temat, formułując bliżej treść pojęć środków obrotowych, planu kredytowego i planu kasowego. m.

Przegląd czasopism

Państwo i Prawo. Zeszyt I Styczeń 1950 r.

BORYS MAŃKOWSKI. — Zasady Radzieckiej Praworządności Socjalistycznej.

(Referat wygłoszony na IV zjeździe prawników czechosłowackich w Pradze)

Każdy wypadek nieprzestrzegania praw obywatela lub naruszenia ustawowych form wzajemnych stosunków organów państwowych między sobą jest naruszeniem rewolucyjnej praworządności. **Naruszenie rewolucyjnej praworządności ma miejsce w szczególności także wtedy, gdy władze administracyjne, czy to z tego powodu, że źle rozumieją istotę ustawy, czy też z jakiegokolwiek innego powodu, wydają takie rozporządzenia i zarządzenia, do wydania których ustawa ich nie upoważnia.** Podczas gdy inne wykroczenia p-ko socjalistycznej praworządności dotyczą przeważnie tylko jednostek, to naruszenie socjalistycznej praworządności przez wydanie nieopartego na ustawie zarządzenia lub rozporządzenia przynosi uszczerbek bardzo szerokiemu kręgowi organizacji i osób. **Dlatego działalność organów administracyjnych winna ściśle trzymać się ustawy, mianowicie tych ram ustawowych, w których zakresie organa te mogą wydawać rozporządzenia i zarządzenia, oraz kierować się ściśle celami, które wypływają z danej ustawy.** **Radzieckiej praworządności obce jest jakiegokolwiek przeciwstawianie legalności i celowości.** „W dziedzinie urzeczywistnienia rewolucyjnej praworządności — pisze Wyszyński — celowość rewolucyjna nie jest niczym innym, jak stosowaniem radzieckich praw z ich rewolucyjnymi celami”.

Obowiązek trzymania się ram ustawy i działania zgodnie z jej celem dotyczy oczywiście wszelkich władz administracyjnych, nie wyłączając ministerstw. Artykuł 113. Konstytucji Stalinowskiej postanawia, że Generalny Prokurator Z. S. R. R. sprawuje nadzór nie tylko nad poszczególnymi urzędnikami i obywatelami, ale również nad ministerstwami i instytucjami podległymi ministerstwu.

Na konieczność przestrzegania socjalistycznej praworządności wskazywał zarówno Lenin jak i Stalin. Zasada ta obowiązywała zarówno w pierwszych dniach rewolucji, jak i w okresie Nepu.

Dnia 8 listopada 1918 r. VI Wszechrosyjski Zjazd Rad przyjął postanowienie o ścisłym przestrzeganiu praw Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki jak również decyzji, postanowień i rozporządzeń wydanych i wydawanych przez władze centralne.

W roku 1919 w sierpniu w „liście do robotników i chłopów z powodu zwycięstwa nad Kołczakiem” Lenin pisał o konieczności jak najściślejszego przestrzegania praw władzy radzieckiej i zaznaczał, że każde naruszenie prawa będzie niezwłocznie wykorzystane przez wrogów mas pracujących”.

Po zakończeniu wojny domowej i w związku z przejściem na tory budownictwa pokojowego Lenin znowu zwraca uwagę na konieczność ścisłego przestrzegania socjalistycznej praworządności we wszystkich dziedzinach działalności państwowej i społeczno-politycznej. W liście z r. 1922 do tow. Stalina (przeznaczonym dla Biura Politycznego): „O podwójnym podporządkowaniu i o praworządności” Lenin smaga wszelkie możliwe odstępowstwa od socjalistycznej praworządności.

W roku 1933 towarzysz Stalin w swoim referacie na stycziowym plenum C. K. W. K. P. (b) zaznaczył „Rewolucyjna praworządność z pierwszego okresu „Nepu” kierowała się swym ostrzem głównie przeciwko skrajnościom wojennego komunizmu, przeciwko „bezprawnym” konfiskatom i pobieraniu świadczeń. Gwarantowała ona prywatnemu właścicielowi, indywidualnemu właścicielowi gospodarstwa, kapitaliście nietykalność ich majątku

z warunkiem najściślejszego przestrzegania przez nich praw radzieckich. Rewolucyjna praworządność naszych czasów kieruje się swym ostrzem nie przeciw skrajnościom wojennego komunizmu, których już dawno nie ma, ale przeciw złodziejom i szkodnikom w gospodarce społecznej, przeciw chuliganom i rabusiom własności społecznej. Podstawowa troska praworządności rewolucyjnej naszych czasów polega zatem na ochronie własności społecznej, a nie na czym innym”.

Do tych cytat podanych przez prof. Uniw. Moskiewskiego — Borysa Mańkowskiego dodać można jeszcze jedną zaczerpniętą z referatu sprawozdawczego, który tow. Stalin wygłosił na XVII Zjeździe Partii: „Jeden typ pracowników — to ludzie z pewnymi zasługami w przeszłości, ludzie którzy stali się dygnitarzami, ludzie którzy uważają, że ustawy partyjne i radzieckie pisane są nie dla nich, lecz dla głupców. Są to ci sami ludzie, którzy nie uważają za swój obowiązek wykonywania uchwał Partii i Rządu i którzy podważają w ten sposób podstawy dyscypliny partyjnej i państwowej. Na co liczą oni łamiąc ustawy partyjne i radzieckie? Liczą na to, że Władza Radziecka nie zdecyduje się tknąć ich z powodu ich dawnych zasług. Ci zarozumiali dygnitarze sądzą, że są nie do zastąpienia i że mogą bezkarnie łamać uchwały organów kierowniczych. Jak postępować z takimi pracownikami? Trzeba ich bez wahania usuwać ze stanowisk kierowniczych bez względu na ich zasługi w przeszłości”.

Gazeta Administracji. Lipiec — sierpień 1949 r.

EWARYST CZARNECKI, Zasady Rządzenia Państwem socjalistycznym.

Artykuł stanowi zestawienie tłumaczeń z dzieł autorów radzieckich. Omówione zostały między innymi zasady planowania i obrachunku oraz socjalistycznej przeszłości. Treść planowania w gospodarstwie narodowym polega na następujących podstawowych zadaniach. 1) planowanie winno zapewnić samodzielność socjalistycznego gospodarstwa narodowego i jego niezależność od gospodarstwa kapitalistycznego. 2) planowanie utwierdza niepodzielnie panowanie socjalistycznego systemu gospodarstwa i nie dopuszcza do powstania źródeł elementów kapitalistycznych. 3) planowanie winno nie dopuszczać do dysproporcji w gospodarce narodowej, a braki w tej lub innej gałęzi gospodarki z jakichkolwiek powodów (np. nieurodzaj itp.) pokrywa z tworzonych i powiększanych państwowych rezerw. **Państwo socjalistyczne zbudowane jest na podstawach scentralizowanego planowania i kierownictwa, dlatego — jak wielokrotnie podkreślał Lenin — bez ścisłego przestrzegania zarządzeń władz naczelnych nie można budować socjalizmu.** Ani jeden organ radzieckiego zarządu nie posiada pełnomocnictw dyskrecyjnych, tzw. prawa swobodnego uznania. W państwie socjalistycznym praworządność na tym właśnie polega, że cała działalność organów zarządu opiera się musi na przepisach prawa, które określając kompetencje poszczególnych organów i ich zadania tym samym tworzą podstawę prawną ich działalności.

Dr LUDWIK BAR, Umowa w gospodarce socjalistycznej.

W okresie przekształcania naszego państwa na państwo socjalistyczne przemiany gospodarcze powodują przemiany instytucyj prawnych. W szczególności instytucja umów, odgrywająca wielką rolę w ustroju kapitalistycznym znajduje w gospodarce socjalistycznej inne zastosowanie i inny sens, niż dotychczas. Staje się ważnym instrumentem, określającym jakie podmioty i w jakim zakresie zobowiązane są do wykonania planu gospodarczego. W ten sposób umowa jest instrumentem dyscypliny wykonania planu i dlatego przejawiany niekiedy w administracji publicznej lekceważący stosunek do potrzeby zawierania umowy i brak zrozumienia znaczenia umowy w gospodarce planowej wymaga rewizji.

Wydawca: „POLSKIE WYDAWNICTWA GOSPODARCZE”, Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione. — Komitet Redakcyjny: Aleksander Hermelin, Eugeniusz Jabłoński, Antoni Librowicz, Paweł Łaski, Jerzy Mayzel, Czesław Przymusiński, Zbigniew Rzepka. — Redaktor: Czesław Przymusiński. — Adres Administracji: Katowice, ul. 3-go Maja 23 — Adres Redakcji: Warszawa, ul. Frascati 4, m. 2, tel. 8-12-19 — Redaktor przyjmuje od 17-ej do 18-ej Prenumerata wynosi: rocznie zł 900, półrocznie zł 450, kwartalnie zł 225. Pojedynczy egzemplarz zł 75. — Prenumeratory „Życia Gospodarczego” otrzymują „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” bez dopłaty. — PKZG Oddz. 2, Katowice, Batorego 4. — Nr zam. 257 — 31. I. 50 — R-1-10561 — 12.000.